



*36 3/2025

PERSPEKTYWY
NOWOCZESNOŚCI

MŁODA PALESTRA

CZASOPISMO APLIKANTÓW ADWOKACKICH





MŁODA PALESTRA

CZASOPISMO APLIKANTÓW ADWOKACKICH



Szanowne Koleżanki,

Szanowni Koledzy,

w ostatnim słowie wstępnym adresowanym do czytelników „Młodej Palestry” informowano Was o ukonstytuowaniu się w dn. 3.06.2025 r. Prezydium Ogólnopolskiego Samorządu Aplikantów Adwokackich. Wiele wydarzyło się od tego czasu i w okresie minionych trzech miesięcy, więc pozwólcie, że w ramach wprowadzenia do niniejszego wydania odnotowane zostaną jedynie wybrane wydarzenia z życia samorządowego.

W dniach 27 – 28 czerwca 2025 r. odbył się XIV Krajowy Zjazd Adwokatury, który podjął łącznie 48 uchwał, spośród których znalazły się również te, które wyznaczyły zakres prac nowo wybranej Naczelnej Rady Adwokackiej. Nie bez powodu także Zjazd odbywał się pod hasłem „Odpowiedzialni za przyszłość”, aby podkreślić, że Adwokatura to nie tylko bogata historia i tradycja, ale też wyzwania i decyzje, które muszą być podejmowane z myślą o dynamicznie zmieniającym się otoczeniu. Podczas Zjazdu wybrano Prezesa Naczelnej Rady Adwokackiej, członków Naczelnej Rady Adwokackiej, Wyższego Sądu Dyscyplinarnego i Wyższej Komisji Rewizyjnej, a już 3 lipca 2025 r. poznaliśmy skład Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej na kadencję 2025 – 2029. Jako że Krajowy Zjazd Adwokatury odbywa się co cztery lata, wszystkich Czytelników zainteresowanych przebiegiem dwudniowych obrad pragniemy poinformować, że ich zarejestrowany przebieg pozostaje dostępny na stronie www.adwokatura.pl.

W minionych miesiącach powołano także nowe składy Komisji Naczelnej Rady Adwokackiej, w tym także Komisji Aplikacji Adwokackiej, której przewodniczenie powierzono adw. Marii Kozłowskiej. Podpisani pod niniejszym tekstem członkowie Komisji Aplikacji Adwokackiej chcieliby zatem wykorzystać słowo wstępne jako pretekst do przywitania się z Czytelnikami, ale przede wszystkim do złożenia zapowiedzi wyteżonej pracy, kontynuowania sprawdzonych projektów (jak choćby programu przedegzaminacyjnych repetytoriów, czy idei corocznego Forum Aplikantów Adwokackich) oraz tworzenia nowych, o których będziecie na bieżąco informowani. Komisja będzie także ściśle współpracować z Kierownikami Szkolenia Aplikantów, a jednocześnie – jako że skład nowo powołanej Komisji odzwierciedla różnorodną wielkość Izb Adwokackich – dołożymy wszelkich starań, aby ta różnorodność i związane z nią wyzwania były uwzględniane w bieżącej pracy Komisji i podejmowanych przez nią działaniach. Podczas minionych edycji Forum Aplikantów Adwokackich obserwowaliśmy zaangażowanie i determinację Aplikantów w utworzeniu Ogólnopolskiego Samorządu Aplikantów Adwokackich, więc i na tę współpracę niezmiennie liczymy. Wszystko po to, aby jakość szkolenia i jego przebieg jak najlepiej spełniały swoją rolę, także z korzyścią dla przyszłych Aplikantów – również tych, którzy w dn. 27 września 2025 r. zdecydowali się przystąpić do egzaminu wstępnego na aplikację adwokacką i za których trzymamy kciuki.

Stosunkowo niedawno (względem daty pisania niniejszego tekstu) mogliście Państwo obserwować ożywioną dyskusję na temat braku możliwości łączenia aplikacji adwokackiej z zatrudnieniem na stanowisku asystenta sędziego. Odsyłając w tym miejscu zarówno do powszechnie dostępnego stanowiska Naczelnej Rady Adwokackiej z dn. 25 sierpnia 2025 r., jak i do opinii Komisji Aplikacji Adwokackiej z dn. 21 sierpnia 2025 r., chcemy w tym miejscu raz jeszcze podkreślić, że wspomniane stanowisko i opinia nie mogły być odmienne w aktualnych uwarunkowaniach prawnych, w tym także wobec brzmienia przepisów prawa powszechnie obowiązującego. Nie sposób też pomijać ryzyka związanego ze skreśleniem z listy aplikantów adwokackich na skutek objęcia stanowiska asystenta sędziego (jako alternatywnej drogi do uzyskania tytułu zawodowego adwokata) i nie uwzględniać tego ryzyka w prowadzonej dyskusji i podejmowanych decyzjach.

Z koleżeńskimi pozdrowieniami,

Adwokat Przemysław Rosati
Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej

Adwokat Maria Kozłowska
Przewodnicząca Komisji Aplikacji Adwokackiej

Adwokat dr Marcin Zięba
Wiceprzewodniczący Komisji Aplikacji Adwokackiej



**Drogie Koleżanki,
Drodzy Koledzy,
Szanowni Czytelnicy,**

z wielką radością w Wasze ręce oddaję kolejny numer Czasopisma Aplikantów Adwokackich „Młoda Palestra”.

Tematem przewodnim niniejszego numeru jest szeroko pojęta nowoczesność i związane z postępującym rozwojem społeczeństw wyzwania w obrębie różnych gałęzi prawa.

„Przez ciernie do gwiazd”. Rozwój cywilizacyjny niewątpliwie niesie za sobą nowe możliwości, z drugiej jednak strony – prowadzi do konieczności podjęcia zmagania z otaczającą i zmieniającą się rzeczywistością. Nieodzownym elementem postępu w obszarze cywilizacyjnym są wyzwania w sferze prawa, które niewątpliwie musi przystawać do współczesności. To zaś możliwe staje się nie tylko poprzez tworzenie nowych instytucji, ale także – a być może i przede wszystkim – umiejętne operowanie rozwiązaniami, które prawodawca przewidział już wcześniej.

Aktualny numer Czasopisma ukazuje się już po ogłoszeniu wyników egzaminu wstępnego na aplikację adwokacką. Z tego miejsca wszystkim Koleżankom i Kolegom, którzy podjęli trud związany z przygotowaniem i przystąpieniem do egzaminu, składam wyrazy uznania.

W aktualnym numerze Czasopisma znalazły się artykuły z zakresu prawa cywilnego, karnego, administracyjnego, gospodarczego oraz etyki. W publikacji poruszone zostały m.in.: problematyka niegodności beneficjenta fundacji rodzinnej, skutków prawnych umowy cesji w postępowaniu dochodzenia wierzytelności, tajemnicy adwokackiej w świetle art. 180 § 2 k.p.k., pojęcia innowacji w polskim porządku prawnym i polskich dokumentach strategicznych, przesłanek odpowiedzialności członków zarządu za zobowiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w świetle art. 299 k.s.h. W aktualnym numerze na Czytelników czekają również rozważania dotyczące potrzeby rozumienia postanowień zawieranych umów, rozważania o etycznych i prawnych implikacjach w definicji ról, a także zagadnienie budowania świadomości prawnej społeczeństwa w kontekście inicjatyw edukacyjnych adwokatury. W aktualnym numerze Czytelnikom przekazujemy także kilka słów o tegorocznych ślubowaniach adwokackich.

Jednocześnie pragnę zachęcić Was, Koleżanki oraz Koledzy, do współtworzenia Czasopisma poprzez publikowanie artykułów oraz glos w „Młodej Palestrze”. Wytoczne dla Autorów możecie znaleźć na stronie internetowej mlodapalestra.pl/wytoczne-dla-autorow. Prace wysyłajcie na adres e-mail: mloda.palestra@nra.pl. Zachęcam również do odwiedzania naszej strony internetowej: mlodapalestra.pl oraz profilu Czasopisma na facebooku.

Życzę udanej lektury!

apl. adw. Urszula Anna Zdanowicz

Redaktor Naczelny „Młodej Palesty – Czasopisma Aplikantów Adwokackich”

Nº 36
3/2025

Co w numerze:

Karne



- 12** Tajemnica adwokacka – fundament zawodu adwokata czy niewygodny przywilej utrudniający realizację idei sprawiedliwości społecznej? Przepis art. 180 § 2 Kodeksu postępowania karnego oczami aplikanta adwokackiego

- 32** Brak zaprzestania zmuszania do uprawiania prostytutki jako przesłanka zastosowania art. 203 k.k. – uwagi na kanwie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30.01.2018 r. (IV KK 478/17)

- 50** Niegodność beneficjenta fundacji rodzinnej – luka aksjologiczna w nowym mechanizmie sukcesji majątkowej

- 62** Skutki prawne umowy cesji w postępowaniu dochodzenia należności



Cywilne

82 Umowa to Twój najlepszy wspólnik w biznesie – dla czego młodzi prawnicy i przedsiębiorcy muszą ją rozumieć?

122 Przesłanki odpowiedzialności członków zarządu za zobowiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w świetle art. 299 k.s.h.



Gospodarcze

Administracyjne



140 Pojęcie innowacji w polskim porządku prawnym i polskich dokumentach strategicznych

164 Astronauta jako wystannik ludzkości. Rozważania o etycznych i prawnych implikacjach w definicji ról

178 Budowanie świadomości prawnej społeczeństwa w kontekście inicjatyw edukacyjnych adwokatury



Etyka i inne



**MŁODA
PALESTRA**
CZASOPISMO APLIKANTÓW ADWOKACKICH



Wydawca:

Naczelna Rada Adwokacka

ul. Świętojerska 16, 00-202 Warszawa

Redakcja:

**Młoda Palestra - Czasopismo Aplikantów
Adwokackich**

ul. Świętojerska 16, 00-202 Warszawa

E: młoda.palestra@nra.pl

W: www.mlodapalestra.pl

Fb: facebook.com/mlodapalestra/

Czasopismo wpisane jest do Rejestru Dzienników i Czasopism prowadzonego przez Sąd Okręgowy w Warszawie pod poz. Pr 18243.

Redaktor naczelny:

apl. adw. Urszula Anna Zdanowicz (Białystok)

Zastępcy redaktora naczelnego:

apl. adw. Martyna Borkowska (Szczecin)

apl. adw. Krzysztof Dąbrowski (Wrocław)

Redaktor prowadzący:

apl. adw. Karolina Nowakowska (Częstochowa)

Sekretarz redakcji:

apl. adw. Michał Wolny (Wrocław)

Koordinator ds. wizerunku i mediów społecznościowych:

apl. adw. Sonia Worwa-Pawłowska (Katowice)

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania.

**Projekt finansowany przez Naczelną Radę
Adwokacką.**

Wersją podstawową czasopisma jest wydanie elektroniczne.

Korekta: Małgorzata Chyczewska

Druk: "811" spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Poznaniu

Projekt okładki, projekt graficzny i DTP:
qpido.com - Michał Kupidura

ISSN 2299-8012

Warszawa, listopad 2025

DZIAŁ PRAWO KARNE

Koordynator:

apl. adw. Jakub Stępień (Warszawa)

Zespół redaktorów:

apl. adw. Maciej Erb (Warszawa)

apl. adw. Dorota Głowczyńska (Kielce)

apl. adw. Monika Magierska (Kraków)

apl. adw. Maria Maćkowiak (Kraków)

apl. adw. Łukasz Pańczyk (Lublin)

apl. adw. Marek Przygodzki (Katowice)

apl. adw. Patrycja Ryżek (Toruń)

apl. adw. Mateusz Stefan (Katowice)

apl. adw. Michał Wolny (Wrocław)

apl. adw. Sonia Worwa-Pawłowska (Katowice)

apl. adw. Sandra Żwaka (Katowice)

DZIAŁ PRAWO CYWILNE

Koordynator:

apl. adw. Wiktor Walewski (Białystok)

Zespół redaktorów:

apl. adw. Wiktoria Kossakowska-Wojdaszka (Warszawa)

apl. adw. Katarzyna Krupska (Białystok)

apl. adw. Michał Modrzejewski (Toruń)

apl. adw. Karolina Nowakowska (Częstochowa)

apl. adw. Agata Sikorska (Poznań)

apl. adw. Urszula Zaremba (Białystok)

apl. adw. Karolina Zatorska (Warszawa)

apl. adw. Zuzanna Musiał (Poznań)

DZIAŁ PRAWO GOSPODARCZE

Koordynator:

apl. adw. Gabriela Siołek (Kielce)

Zespół redaktorów:

apl. adw. Sebastian Gawryś (Toruń)

apl. adw. Kinga Liszka (Warszawa)

apl. adw. Klaudia Sędek-Trzaska (Białystok)

apl. adw. Łukasz Sołowiej (Białystok)

DZIAŁ PRAWO ADMINISTRACYJNE

Koordynator:

apl. adw. Adrian Pałacki (Kielce)

Zespół redaktorów:

apl. adw. Michał Arcisz (Białystok)

apl. adw. Agata Czernicka (Gdańsk)

apl. adw. Magdalena Kurdziel (Kraków)

DZIAŁ ETYKA I INNE

Koordynator:

apl. adw. Michał Kołbuc (Toruń)

Zespół redaktorów:

apl. adw. Renata Chrzan (Warszawa)

apl. adw. Przemysław Goździkowski (Toruń)

apl. adw. Magdalena Kalinowska (Białystok)

apl. adw. Martyna Wiecezorek (Katowice)

apl. adw. Yusef Abo Saeid (Bielsko-Biała)

apl. adw. Aleksandra Zastępa (Kraków)

Rada Naukowa:

Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej

adw. Przemysław Rosati

Członek Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej

adw. Andrzej Zwara

Prezes Ośrodka Badawczego Adwokatury

adw. Paweł Gieras

Wicedziekan Okręgowej Rady Adwokackiej w Gdańsku

adw. Marcin Derlacz

Prorektor Vytautas Magnus University

prof. Julija Kiršienė

Dziekan Wydziału Prawa i Administracji UJ

r. pr. prof. dr hab. Jerzy Pisuliński

Prodziekan Wydziału Prawa Vytautas Magnus University

assoc. prof. Aušrinė Pasvenskienė

Dziekan Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii

Uniwersytetu Wrocławskiego

dr hab. Jacek Przygodzki, prof. UWr

Dziekan Wydziału Prawa i Administracji

Uniwersytetu Gdańskiego

dr hab. Wojciech Zalewski, prof. UG

Dziekan Wydziału Prawa Uniwersytetu w Peczu

(University of Pécs, Węgry)

prof. dr hab. Fábíán Adrián

Dziekan Wydziału Prawa Uniwersytetu Maltańskiego

dr Ivan Mifsud

SSN prof. dr hab. Lech Gardocki

SSN dr hab. Marta Romańska, prof. UJ

SWSA prof. dr hab. Hanna Knysiak-Sudyka

prof. dr hab. Kamil Zeidler

adw. prof. dr hab. Andrzej Szumański

adw. dr hab. Andrzej Ołaś

adw. dr Marcin Zięba

r. pr. prof. dr hab. Wojciech Kocot

r. pr. dr hab. Radosław Flejszar

adw. dr hab. Paweł Wajda, prof. UW

adw. dr hab. Piotr Piesiewicz, prof. Uniwersytetu SWPS

adw. dr hab. Janusz Raglewski, prof. UJ

adw. dr hab. Dobrosława Szumiło-Kulczycka, prof. UJ

dr hab. Andrzej Kulig, prof. UJ

Recenzenci:

DZIAŁ PRAWO KARNE

prof. dr hab. Katarzyna Dudka

dr Michał Hudzik

dr hab. Tomasz Kalisz, prof. UWr

adw. dr Łukasz Kodłubański

adw. Przemysław Krawczyk

dr hab. Rafał Kubiak, prof. UŁ

dr hab. Jan Kulesza, prof. UŁ

dr Joanna Kulesza

adw. Aleksander Leszczyński

adw. dr Bartosz Łukowiak

adw. dr Kamila Mrozek

adw. dr hab. Dariusz Mucha, prof. UO

prof. dr hab. Hanna Paluszkievicz

prof. dr hab. Łukasz Pohl

adw. Patricia Różańska-Ungur

SSA prof. dr hab. Jerzy Skorupka

adw. Sergiy Skorycki

apl. adw. Aldona Staniek

SSA dr hab. Sławomir Steinborn, prof. UG

dr hab. Andrzej Światłowski, prof. UJ

SSN dr hab. Dariusz Świecki, prof. UŁ

SSN dr hab. Małgorzata Wąsek-Wiaderek, prof. KUL

SSN prof. dr hab. Paweł Wiliński

dr hab. Jarosław Zagrodnik, prof. UŚ

DZIAŁ PRAWO CYWILNE

dr Katarzyna Biczysko-Pudelko

adw. Marta Łojek

adw. dr Małgorzata Malczyk

adw. Monika Pochopień-Mikołajczyk

adw. Joanna Partyka

adw. Karol Paszek

adw. Aleksander Petrys

adw. Patrycja Polaczek

adw. Joanna Sowisło-Wawrzyniak

dr hab. Piotr Stec, prof. UO

adw. dr Bartosz Stelmach

adw. Patrycja Stolarczyk

adw. dr Monika Strus-Wołos

adw. dr Paweł Szewczyk

adw. Joanna Szumańska

DZIAŁ PRAWO GOSPODARCZE

adw. Artur Hofman

adw. Krystian Patryk Kunda

dr Łukasz Presnarowicz

adw. Klaudia Raczek

adw. Jan Talaga

adw. Maciej Zajda

DZIAŁ PRAWO ADMINISTRACYJNE

dr Agata Cebera

prof. dr hab. Piotr Dobosz

dr Jakub Firlus

dr hab. Anna Frankiewicz-Bodynek, prof. UO

adw. Dominika Gatus

dr Anna Gołęba

adw. dr Adam Kozień

dr Anna Mazur

prof. dr hab. Iwona Niżnik-Dobosz

adw. Jakub Racinowski

adw. dr Sybilla Stanisławska-Kloc

DZIAŁ ETYKA I INNE

adw. Łukasz Borkowski

adw. Jarosław Dawid

adw. Marcelina Głowa

adw. dr Andrzej Malicki

adw. Justyna Szczepańska

adw. Andrzej Tomaszek

adw. Marta Tomkiewicz-Januszewska

Karne



**MŁODA
PALESTRA**

CZASOPISMO APLIKANTÓW ADWOKACKICH



TAJEMNICA adwokacka

**fundament zawodu adwokata
czy niewygodny przywilej**

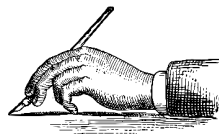
utrudniający realizację idei
sprawiedliwości społecznej?



Przepis art. 180 § 2 Kodeksu postępowania
karnego oczami aplikanta adwokackiego

apl. adw. Natalia Michalska

Izba Adwokacka w Szczecinie



Czy tajemnica adwokacka powinna podlegać ograniczeniom? Fundament zaufania w relacji z klientem, osłabiony przez art. 180 § 2 Kodeksu postępowania karnego¹, stawia aplikantów adwokackich w konflikcie moralnym. Z jednej strony uczą się od początku szkolenia bezwzględnej ochrony informacji, z drugiej – grozi im odpowiedzialność porządkowa za niewykonanie decyzji sądu. Rozbieżności zakresu stosowania tajemnicy adwokackiej skłaniają do ponownej refleksji, tym razem z perspektywy aplikanta adwokackiego.



WPROWADZENIE DO ROZWAŻAŃ MERYTORYCZNYCH

Tajemnica adwokacka, będąca fundamentem wykonywania zawodu cieszącego się zaufaniem publicznym, stanowi od dekad przedmiot debaty między przedstawicielami doktryny prawniczej. Rozbieżności w rozumieniu tej

¹ Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2025 r. poz. 46), dalej: k.p.k.

instytucji prawnej sięgają okresu międzywojennego² i niezmiennie trwają do dziś. Chociaż, zgodnie ze swoim teleologicznym założeniem, tajemnica adwokacka poprzez urzeczywistnienie praw klienta przy jednoczesnym zapewnieniu sprawnego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości stanowić ma konstrukcyjny element ładu prawnego, to w rzeczywistości ujawniają się kontrowersje odnoszące się do zakresu jej obowiązywania oraz dopuszczalności wprowadzenia wyjątków, skutkujących ograniczeniem.

Z założenia działalność profesjonalnych pełnomocników, w tym adwokatów i aplikantów adwokackich, jest oparta na budowaniu trwałych relacji z klientami poprzez zaufanie. Wyraźnie wskazuje to Kodeks Etyki Adwokackiej³, o czym młodzi adepci prawa przekonują się już w pierwszych dniach szkolenia adwokackiego. Dziekan Okręgowej Rady Adwokackiej albo wskazana przez niego osoba precyzyjnie zobowiązuje nowych członków samorządu adwokackiego do bezwzględnego przestrzegania tajemnicy adwokackiej, niezależnie od okoliczności.

Ustawodawca, wprowadzając art. 180 § 2 k.p.k., w istotny sposób ograniczył tajemnicę adwokacką i uzależnił możliwość jej dochowania od braku wystąpienia przesłanek wskazanych w przepisie. W konsekwencji prowadzi to do pewnego rodzaju sprzeczności z normami prawnymi zawartymi w aktach prawnych skierowanych bezpośrednio do adwokatów i aplikantów adwokackich.

Zgodnie z art. 180 § 2 k.p.k. osoby zobowiązane do zachowania tajemnicy adwokackiej mogą być przesłuchiwane co do faktów objętych wskazaną tajemnicą tylko, jeśli jest to niezbędne dla dobra wymiaru sprawiedliwości, a dana okoliczność nie może zostać ustalona na podstawie innego dowodu. W postępowaniu przygotowawczym decyzję o zwolnieniu z zachowania tajemnicy adwokackiej podejmuje sąd w terminie nie dłuższym niż 7 dni od doręczenia

2 Spór odnoszący się do względności czy też bezwzględności tajemnicy adwokackiej wydaje się mieć podłoże historyczne, a próby rozwiązania tego konfliktu były podejmowane wielokrotnie, jednak z marnym skutkiem. Już przed II wojną światową wprowadzone zostały Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej akty prawne – Prawo o ustroju adwokatury z 1932 r. oraz Kodeks postępowania karnego z 1928 r., które wskazywały, że nie ma możliwości przesłuchania jako świadka obrońcy oskarżonego co do informacji powziętych w trakcie udzielania porady prawnej lub prowadzenia sprawy. Wydaje się, że ówczesny art. 91b k.p.k. z 1928 r. odnosi się nie do tajemnicy adwokackiej, ale do tajemnicy obrończej, co wzbudzało wiele uwag ze strony ówczesnego samorządu adwokackiego [zob. J. Warylewski, *Tajemnica adwokacka i odpowiedzialność karna za jej naruszenie (ujawnienie)*, „Palestra” 2015, nr 5-6, s. 8, <https://palestra.pl/pl/czasopismo/wydanie/5-6-2015/arttykul/tajemnica-adwokacka-i-odpowiedzialnos-karna-za-jej-naruszenie-ujawnienie>, dostęp: 11.12.2024 r.]

3 Zbiór Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu (Kodeks Etyki Adwokackiej) uchwalony 10.10.1998 r. (uchwała nr 2/XVIII/98) [OBWIESZCZENIE, dostęp: 11.10.2024 r.]. W art. 51 KEA został literalnie wskazany fundament relacji adwokata z klientem – zaufanie. Jednocześnie ten sam przepis obowiązuje adwokata do wypowiedzenia pełnomocnictwa w przypadku utraty owego fundamentu ich relacji. Świadczy to o niezwykle, bowiem kruchej i wrażliwej, więzi, jaka łączy te dwa podmioty.

wniosku złożonego przez prokuratora. Z kolei art. 178 § 1 k.p.k. wprowadza bezwzględny zakaz przesłuchania adwokata jako świadka co do faktów, o których ten dowiedział się w związku z udzieleniem pomocy prawnej lub prowadzeniem sprawy. Przepis ten nie uwzględnia w pełnym zakresie specyfiki tajemnicy adwokackiej, wskazując tym samym na możliwość jej ograniczenia. Ponadto art. 6 ustawy – Prawo o adwokaturze⁴ stanowi fundament funkcjonowania zawodu adwokata, nakładając na niego bezwzględny obowiązek zachowania w tajemnicy wszelkich okoliczności, co do których powziął informację, wykonując swój zawód. Normy te budzą wątpliwości w kontekście ich kolizji z przepisami art. 180 § 2 k.p.k., prowadząc tym samym do pewnego rodzaju zaburzenia systemowej spójności przepisów prawa.

Celem niniejszego artykułu jest analiza wpływu art. 180 § 2 Kodeksu postępowania karnego na realizację prawa do obrony, a przede wszystkim ocena jego zgodności z art. 6 PoA. Zagadnienie staje się szczególnie istotne w kontekście praktyki adwokackiej. Obowiązek zachowania tajemnicy traktowany jest jako fundament relacji adwokata z klientem, bowiem pojawia się możliwość jej ograniczenia w sytuacjach, które są uznawane za niezbędne dla dobra wymiaru sprawiedliwości. Rozbieżności interpretacyjne są zauważane zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie. Podstawową tezę badawczą jest stwierdzenie, że art. 180 § 2 k.p.k. prowadzi do systemowej niespójności w zakresie ochrony informacji powierzonych adwokatowi, a tym samym osłabia fundament zaufania między klientem a pełnomocnikiem procesowym.



GRANICE OBOWIĄZKU – TAJEMNICA ADWOKACKA A TAJEMNICA OBROŃCZA W ŚWIELE ART. 180 § 2 K.P.K.

Problematyka regulacji zawartej w art. 180 § 2 k.p.k. oraz zakres jej stosowania stanowi istotny przedmiot dyskusji prawniczej, zwłaszcza w relacji między doktryną a praktyką. W praktyce stosowania tego przepisu dochodzi do wyraźnej kolizji norm. Z jednej strony sądy wydają postanowienia o uchyleniu obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej, z drugiej zaś organy samorządu adwokackiego – odwołując się do Prawa o adwokaturze oraz Kodek-

⁴ Ustawa z 26.05.1982 r. – Prawo o adwokaturze (Dz.U. z 2024 r. poz. 1564), dalej: PoA.

su Etyki Adwokackiej – konsekwentnie prezentują stanowisko, zgodnie z którym tajemnica adwokacka ma charakter bezwzględny i nie podlega uchyleniu decyzją organu procesowego. Przytoczony stan faktyczny prowadzi do powstania sytuacji konfliktowej. Adwokat znajduje się w trudnym położeniu. Obowiązany jest wykonywać decyzję sądu w zakresie ujawnienia informacji objętych tajemnicą zawodową, a jednocześnie realizacja wskazanego obowiązku naraża go na poniesienie odpowiedzialności dyscyplinarnej z tytułu naruszenia zasad etyki zawodowej. Zwraca się także uwagę na możliwość poniesienia odpowiedzialności karnej poprzez wypełnienie znamion czynu określonego w art. 266 § 1 ustawy z 6.06.1997 r. – Kodeks karny⁵. Odmowa udzielenia żądanych przez sąd informacji skutkuje ryzykiem nałożenia przez rzeczony organ wysokich kar porządkowych.

Do przeprowadzenia rzetelnej analizy zagadnienia właściwe wydaje się być uprzednie rozróżnienie pojęć, co pozwala na precyzyjniejsze ujęcie problemu.

Pojęcie tajemnicy zawodowej ma najszerszy zakres znaczeniowy. Zobowiązuje przedstawicieli zawodów zaufania publicznego do zachowania poufności wszelkich informacji związanych z jego wykonywaniem.

Tajemnica adwokacka jest pojęciem znacznie węższym, odnoszącym się wyłącznie do zachowania w tajemnicy informacji uzyskanych w związku z wykonywaniem czynności zawodowych przez adwokata lub aplikanta adwokackiego, niezależnie od roli pełnionej w danym postępowaniu. Powstaje ona z chwilą uzyskania informacji w ramach działalności zawodowej i nie jest uzależniona od formalnego umocowania do podejmowania czynności procesowych. Tajemnica adwokacka ma charakter względny, co oznacza, że w określonych sytuacjach przewidzianych w ustawie jej dochowanie może zostać ograniczone. Art. 180 § 2 k.p.k. przewiduje możliwość zwolnienia adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy przez sąd, jeżeli ujawnienie informacji jest

5 Odpowiedzialność dyscyplinarną adwokat i aplikant adwokacki mogą ponieść na podstawie art. 80 PoA, który wskazuje, że za postępowanie sprzeczne z prawem, zasadami etyki lub godności zawodu albo naruszenie obowiązków zawodowych adwokaci i aplikanci adwokaccy ponoszą odpowiedzialność karną. Z kolei podstawą do ponoszenia odpowiedzialności karnej jest art. 266 § 1 k.k. [ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 2025 r. poz. 383)] stanowiący, że „Kto, wbrew przepisom ustawy lub przyjętemu na siebie zobowiązaniu, ujawnia lub wykorzystuje informację, z którą zapoznał się w związku z pełnioną funkcją, wykonywaną pracą, działalnością publiczną, społeczną, gospodarczą lub naukową, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”. Przytoczony czyn zabroniony jest przestępstwem indywidualnym i skutkowym, a jego ściganie następuje po złożeniu wniosku przez osobę pokrzywdzoną. Wskazuje się również, że przestępstwo to może być popełnione zarówno przez działanie, jak i zaniechanie, np. brak odpowiedniego zabezpieczenia dokumentów przed osobami nieuprawnionymi. Nie można zapomnieć także o odpowiedzialności odszkodowawczej, którą może ponieść adwokat i aplikant adwokacki wobec klienta, jeżeli ujawniona informacja wyrządziła klientowi szkodę (zob. J. Warylewski, *Tajemnica...*, s. 8).

niezbędne do realizacji ustawowych uprawnień organu prowadzącego postępowanie. Zwolnienie to nie jest automatyczne. Wymaga indywidualnej oceny przez sąd, który powinien uwzględnić zarówno interes wymiaru sprawiedliwości, jak i ochronę praw podmiotów korzystających z pomocy prawnej.

Tajemnica obrończa ma charakter szczególny. Odnosi się tylko do sytuacji, w której adwokat lub aplikant adwokacki (a także inny uprawniony podmiot) występuje jako obrońca w postępowaniu karnym⁶. Jej powstanie ma charakter formalny, ponieważ jest związane z umocowaniem do obrony i obejmuje informacje powzięte właśnie w tej roli. Podstawę normatywną stanowi art. 178 pkt 1 k.p.k., który wprowadza zakaz dowodowy polegający na niedopuszczalności przesłuchiwania adwokata jako świadka co do faktów, o których dowiedział się w trakcie udzielania porady prawnej lub prowadzenia sprawy w ramach funkcji obrońcy. Obowiązek zachowania tajemnicy obejmuje również aplikantów adwokackich, wykonujących czynności w granicach uprawnień przewidzianych przez Prawo o adwokaturze.

M. Kurowski podkreśla, iż ustawowy zakaz przesłuchiwania ma zastosowanie wyłącznie do informacji uzyskanych w związku z pełnieniem funkcji obrońcy w postępowaniu karnym oraz okoliczności powziętych w związku z udzielaniem pomocy prawnej, wskazując tym samym na jej zawężony zakres. Z kolei J. Warylewski zwraca uwagę na bezwzględny charakter obowiązku zachowania tajemnicy obrończej. Nawet zgoda klienta, nosząca cechy dobrowolności, wyrażona w jakiegokolwiek formie nie skutkuje uchyleniem tego obowiązku⁷. W rezultacie – jak zauważa M. Kurowski, powołując się na R.A. Stefańskiego i S. Zabłockiego – zasadnicza różnica między tajemnicą adwokacką a obrończą opiera się na ich normatywnym charakterze. Kiedy tajemnica obrończa nosi przymiot bezwzględności, to tajemnica adwokacka może zostać ograniczona w określonych przypadkach przewidzianych w ustawie, m.in. w trybie art. 180 § 2 k.p.k.

6 Co ciekawe, za M. Kurowskim należy podkreślić, że obrońcą może być każda osoba, która pełni tę funkcję, bowiem sam przepis nie zawęża możliwości stosowania tego niezupełnego bezwzględnego zakazu dowodowego tylko do postępowania karnego. Takie podejście umożliwia rozszerzenie zakazu przesłuchiwania innych podmiotów, które choć nie mogą pełnić funkcji obrońcy w postępowaniu karnym, to występują w tej roli procesowej w innych postępowaniach prowadzonych na podstawie ustawy. Węższe ujęcie spowodowałoby ograniczenie możliwości pełnego wykorzystania prawa do obrony, które jest gwarantowane konstytucyjnie (zob. M. Kurowski (w:) *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany*, red. D. Świecki, LEX/el. 2025, art. 178, <https://sip.lex.pl/#/commentary/587748455/786594> (dostęp: 11.12.2024 r.)).

7 J. Warylewski, *Tajemnica...*, s. 8.

W praktyce oznacza to, że informacje pozyskane przez adwokata w okolicznościach innych niż pełnienie roli obrońcy w postępowaniu karnym – choć objęte tajemnicą zawodową – mogą być objęte kategorią tzw. tajemnicy względnej, co będzie skutkować potencjalną możliwością ich ujawnienia za zgodą sądu. Przy czym w kontekście postępowania karnego adwokat lub aplikant adwokacki mogą być depozytariuszami zarówno tajemnicy adwokackiej, jak i tajemnicy obrończej – z tym, że każda z tych kategorii charakteryzuje się odmiennymi zasadami odnoszącymi się do zakresu, czasu trwania oraz możliwości zwolnienia z obowiązku jej dochowania⁸.



KOLIZJA REGULACJI PRAWNYCH I ICH INTERPRETACJI – TAJEMNICA ADWOKACKA W KODEKSIE POSTĘPOWANIA KARNEGO I W USTAWIE PRAWO O ADWOKATURZE

Zasadnicze znaczenie dla rozważań nad zakresem tajemnicy adwokackiej mają dwa akty normatywne, tj. Kodeks postępowania karnego oraz ustawa – Prawo o adwokaturze. Obie ustawy regulują obowiązek zachowania poufności w odmienny sposób, co prowadzi do napięć normatywnym i konieczności dokonywania wykładni systemowej.

Kodeks postępowania karnego posługuje się pojęciem tajemnicy zawodowej w stosunku do adwokata i aplikanta adwokackiego w dwóch kontekstach. Po pierwsze, art. 178 pkt 1 k.p.k. ustanawia bezwzględny zakaz przesłuchania obrońcy co do faktów, o których dowiedział się w czasie udzielania pomocy prawnej lub prowadzenia sprawy, tzn. tajemnicy obrończej. Po drugie, art. 180 § 2 k.p.k. przewiduje możliwość zwolnienia adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej, gdy dana okoliczność nie może zostać ustalona w inny sposób i jednocześnie istnieje konieczność działania dla dobra wymiaru sprawiedliwości – względny charakter tajemnicy. W kodeksie brak jest definicji legalnej pojęcia „tajemnicy adwokackiej”, wobec czego konieczne staje się odwołanie do dorobku doktryny oraz orzecznictwa. R. A. Stefański definiuje tajemnicę adwokacką jako obowiązek zachowania w poufności

8 M. Kurowski (w.): *Kodeks postępowania karnego*, t. 1, *Komentarz aktualizowany*, red. D. Świecki, LEX/el. 2025, art. 178, <https://sip.lex.pl/#!/commentary/587748455/786594?keyword=M.%20Kurowski%20%5Bw%3A%5D%20Kodeks%20post%20%20C4%99powania%20karnego%5C&tochHit=1&cm=SFIRST> (dostęp: 11.12.2024 r.).

ści wszelkich informacji uzyskanych w związku z wykonywaniem zawodu adwokata, podkreślając jego przynależność do zawodów zaufania publicznego⁹. Ochroną objęte są nie tylko fakty czy informacje *sensu stricto*, ale także wszelkie pisma oraz przedmioty przekazane przez klienta w związku z prowadzoną sprawą¹⁰. Autor wyraża krytyczne stanowisko wobec poglądu¹¹, zgodnie z którym wskazany obowiązek miałby obejmować osoby współpracujące z adwokatem w procesie świadczenia pomocy prawnej. W ocenie autora zastosowanie wykładni teleologicznej w niniejszym przypadku prowadziłoby do nadmiernego rozszerzenia zakresu obowiązku poufności. W orzecznictwie przeważają poglądy R. A. Stefańskiego. Nie każda informacja będąca w posiadaniu adwokata korzysta z przywileju ochrony tajemnicy zawodowej. Tajemnicą są wyłącznie te dane, które zostały pozyskane w związku z wykonywaniem czynności zawodowych adwokata, w rozumieniu art. 4 ust. 1 PoA. Argument opiera się na założeniu, że adwokat, jako członek społeczeństwa, pełni różne role nie zawsze związane z zawodem. Wobec czego istotny jest charakter czynności, a nie sam status osoby uzyskującej informację¹².

Takie podejście budzi istotne wątpliwości praktyczne. Pojęcie tajemnicy adwokackiej nie powinno być ujmowane w sposób zawężony wyłącznie do adwokata lub aplikanta adwokackiego, gdyż takie podejście rodzi istotne wątpliwości, zwłaszcza w odniesieniu do osób współpracujących przy świadczeniu pomocy prawnej. Ograniczenie ochrony prowadziłoby do osłabienia fundamentalnych gwarancji prawa do obrony oraz zaufania obywateli do systemu wymiaru sprawiedliwości. W uchwale z 26.11.2016 r. Krajowy Zjazd Adwokatury jednoznacznie sprzeciwił się wszelkim próbom zwalniania adwokatów i aplikantów adwokackich z obowiązku dochowania tajemnicy zawodowej. Wezwano również członków samorządu do informowania właściwych Okręgowych Rad Adwokackich o każdym zdarzeniu mogącym stwarzać zagrożenie dla poufności oraz zobowiązano organy samorządowe do podejmowania aktywnych działań ochronnych w takich sytuacjach¹³. Troska przejawiona

9 R. A. Stefański, *Ujawnienie tajemnicy zawodowej przez świadka w nowym kodeksie postępowania karnego*, „Prokuratura i Prawo” 1998, nr 4, s. 115–125.

10 R. A. Stefański, S. Zabłocki (w.): *Kodeks postępowania karnego*, t. 2, *Komentarz do art. 167–296*, red. R. A. Stefański, S. Zabłocki, Warszawa 2019, art. 180, <https://sip.lex.pl/#/commentary/587781684/579124> (dostęp: 11.12.2024 r.).

11 M. Niedużak, *Czy tajemnica adwokacka może obowiązywać tylko adwokatów? Rozważania na gruncie przepisów prawa o adwokaturze oraz kodeksu postępowania karnego*, „Palestra” 2010, nr 11–12, s. 147–157.

12 Postanowienie SA w Katowicach z 5.08.2015 r. (II AKz 443/15), LEX nr 1809515.

13 Uchwała nr 15 Krajowego Zjazdu Adwokatury z dnia 26.11.2016 r. w sprawie tajemnicy adwokackiej, https://izba-adwokacka.szczecin.pl/wp-content/uploads/2021/05/20161126-Uchwała_Nr_15_KRA_tajemnica_adwokacka.pdf (dostęp: 20.04.2025 r.).

przez naczelne organy samorządu adwokackiego nie pozostaje bez pokrycia, chociażby ze względu na publikację z dnia 30.03.2021 r. w serwisie TVP Info danych odnoszących się do prywatnej rozmowy adw. R. Giertycha. Dziekan Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie, adw. M. Pietrzak, wyraził wówczas stanowczy sprzeciw wobec praktyk godzących w podstawowe gwarancje poufności, wskazując, że upublicznione informacje odnosiły się do prowadzonych spraw, a zatem były objęte ochroną bezwzględną¹⁴.

W podobnym tonie wypowiedziała się Okręgowa Rada Adwokacka w Szczecinie, podkreślając, że obowiązek poufności powinien obejmować również osoby współpracujące z adwokatami – asystentów, praktykantów czy osoby obsługi sekretariatu. W celu rzetelnego wykonania swoich obowiązków pracowniczych nierzadko osoby te muszą zapoznać się z aktami sprawy, a także posiadają praktycznie nieograniczony dostęp do zasobów kancelaryjnych, czyli informacji objętych tajemnicą adwokacką, a także obrońcą¹⁵. Wobec powyższego zwolnienie wskazanych osób z tajemnicy „adwokackiej” groziłoby instrumentalizacją informacji poufnych na potrzeby postępowań karnych, co podważałoby zasady relacji adwokat-klient. Co więcej, adwokaci w obawie o możliwość ujawnienia tajemnicy przez rzeczzone podmioty zrezygnowaliby z opisywanej współpracy, co godziłoby w interesy ekonomiczne państwa. Analogiczne stanowisko zajęła Okręgowa Rada Adwokacka w Krakowie, wskazując, iż naruszenie obowiązku poufności prowadzi do spadku zaufania obywateli do państwa oraz osłabienia fundamentów bezpieczeństwa prawnego.

Ustawa Prawo o adwokaturze oraz Kodeks Etyki Adwokackiej stanowią fundamenty działalności adwokatów i aplikantów adwokackich. Z biegiem lat, mimo licznych zmian społeczno-politycznych, adwokatura cieszyła się niezmiennym szacunkiem i zaufaniem społecznym. Miało to kluczowe znaczenie dla kształtowania relacji opartych na poufności i lojalności między obywatelami a przedstawicielami zawodu. Konsekwencją tego jest unormowana w art. 6 ust. 1–4 PoA tajemnica adwokacka, zobowiązująca adwokata do zachowania w tajemnicy wszystkiego, o czym ten dowiedział się w związku

14 Oświadczenie Dziekana Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie w sprawie ujawnienia w mediach informacji objętych tajemnicą adwokacką, <https://www.ora-warszawa.com.pl/aktualnosci/wiadomosci/oswiadczenie-dziekana-okregowej-rady-adwokackiej-w-warszawie-w-sprawie-ujawnienia-w-mediach-informacji-objetych-tajemnica-adwokacka/> (dostęp: 20.04.2025 r.).

15 Uchwała nr 158/2017 Okręgowej Rady Adwokackiej w Szczecinie z 11.12.2017 r., <https://izba-adwokacka.szczecin.pl/wp-content/uploads/2021/05/20171211-uchwala-ORA-tajemnica-adwokacka.pdf>, dostęp: 20.04.2025 r. oraz notatki własne ze szkolenia dla aplikantów adwokackich I roku przeprowadzonego przez adw. A. Zajdę.

z udzielaniem pomocy prawnej. Rzeczonny obowiązek ma charakter absolutny i nie jest ograniczony w czasie, a sam adwokat nie może pod żadnym pozorem zwolnić się od zachowania w tajemnicy informacji powziętych od swojego klienta. Ustawodawca przewidział pewne wyjątki – katalog sytuacji, w których adwokat może zostać zwolniony z obowiązku zachowania tajemnicy. Wyjątki te obejmują m.in. przepisy odnoszące się do przeciwdziałania praniu pieniędzy i finansowania terroryzmu oraz spraw podatkowych, czyli zakres wyłączenia tajemnicy adwokackiej dotyczy spraw o szczególnym znaczeniu dla bezpieczeństwa państwa. Wobec tego, że ochrona interesu klienta oraz gwarancja skutecznej obrony stanowią kluczowy element dla zapewnienia prawidłowego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, klienci mogą liczyć na pełną i rzetelną reprezentację prawną, a przede wszystkim budowanie relacji opartej na zaufaniu.

Niewątpliwie tajemnica adwokacka jawi się jako kluczowy element prawa do obrony, stanowiącej jeden z fundamentów Konstytucji. Jeśli klient nie obawia się – w ramach udzielanej przez adwokata pomocy prawnej – ujawnienia szczegółów dotyczących swojej sprawy, to zachodzi realna szansa przygotowania przez adwokata rzetelnej i skutecznej linii obrony. W innym przypadku, tj. bez relacji opartej na zaufaniu, nie powstałyby podstawy do zapewnienia prawa do obrony. Zgodnie z tymi założeniami Naczelna Rada Adwokacka oraz inne organy samorządu adwokackiego podkreślają absolutny charakter tajemnicy adwokackiej jako kluczowego elementu ochrony interesów klienta¹⁶.

W praktyce dochodzi do kolizji norm zawartych w Kodeksie postępowania karnego oraz ustawie Prawo o adwokaturze. Zgodnie z art. 180 § 2 k.p.k. dopuszczalne jest zwolnienie adwokata z tajemnicy adwokackiej, pod warunkiem kumulatywnego spełnienia dwóch wskazanych w niniejszym przepisie przesłanek, co jest sprzeczne z charakterem bezwzględny tajemnicy adwokackiej wskazanym w art. 6 PoA¹⁷. Zastosowanie reguł kolizyjnych w rzeczonym przypadku nie prowadzi do jednoznacznego rozstrzygnięcia o pierwszeństwie któregoś z przepisów. Oba akty prawne statuujące wskazane normy mają charakter ustawowy, a kolidujące przepisy – charakter szczególny. W tym

16 Uchwała nr 44/2018 Naczelnej Rady Adwokackiej z 9.06.2018 r. w sprawie tajemnicy adwokackiej, [file-uchwała-nr-44-2018-23460.pdf](#) (dostęp: 11.12.2024 r.).

17 Na przestrzeni lat dominował pogląd o prymacie bezwzględności wobec tajemnicy adwokackiej, którego bezkompromisowym zwolennikiem był Z. Krzemiński [zob.: Z. Krzemiński, *Problem tajemnicy zawodowej adwokata w świetle przepisów prawnych*, „Palestra” 1959, nr 3/10 (22), s. 34 (dostęp: 11.12.2024 r.)].

kontekście istotne znaczenie ma rola obrońcy, a także jej fundament, czyli relacja adwokata z klientem oparta na zaufaniu. Z kolei Sąd Najwyższy na podstawie utrwalonej linii orzeczniczej nadaje przymiot bezwzględności tylko tajemnicy obrończej (art. 178 pkt 1 k.p.k.), co wydawałoby się sugerować, że przepisy k.p.k. są szczególne w stosunku do PoA¹⁸.

Interesujące stanowisko w niniejszej debacie zajął Sąd Apelacyjny w Szczecinie, wskazując, że decyzja o zwolnieniu adwokata z tajemnicy zawodowej winna być poprzedzona staranną analizą okoliczności sprawy¹⁹. Stanowisko to jest zgodne z powszechnie uznawanymi zasadami ostrożności i rozważli. Warto jednak podkreślić, że art. 180 § 2 k.p.k. ma charakter wyjątkowy, ponieważ odnosi się do szczególnej sytuacji procesowej, a jego odmienna interpretacja mogłaby skutkować brakiem możliwości przesłuchania adwokata nawet w najbardziej obligatoryjnych przypadkach.



ZAUFANIE KLIENTA DO ADWOKATA PODSTAWĄ ICH RELACJI

Fundamentalnym obowiązkiem adwokata jest budowanie relacji z klientem opartej na zaufaniu. Tylko w warunkach pełnej poufności możliwe jest przekazanie adwokatowi wszystkich istotnych danych, co z kolei ma kluczowe znaczenie dla zapewnienia skutecznej pomocy prawnej na każdym etapie danej sprawy, a także opracowanie właściwej strategii działania. Tajemnica adwokacka pełni wobec tego funkcję ochronną poprzez eliminację ryzyka ujawnienia informacji osobom nieuprawnionym, a zarazem wzmacnia otwartość i szczerłość klientów.

Były Rzecznik Praw Obywatelskich, A. Bodnar, zwracał uwagę na rosnącą liczbę wniosków o zwolnienie adwokatów z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej, jednocześnie zauważając, że ta ochrona nie służy interesom adwokata, ale przede wszystkim dobru klienta. Utrzymanie poufności niniejszej relacji ma znaczenie nie tylko indywidualne, ale także ogólnospołeczne – wspiera dostępność prawa, chroni konstytucyjne gwarancje oraz przyczy-

¹⁸ Postanowienie SN z 4.04.2022 r. (IV KK 33/22), LEX nr 3419397, <https://sip.lex.pl/#/jurisprudence/523513093/1/iv-kk-33-22-rozroznienie-tajemnicy-obronczej-i-adwokackiej-postanowienie-sadu-najwyzszego?cm=URELATIONS> (dostęp: 10.11.2024 r.).

¹⁹ Postanowienie SA w Szczecinie z 29.10.2013 r. (II AKz 330/13), OSAS 2014, nr 2, s. 37.

nia się do skutecznego wymierzenia sprawiedliwości. Jednocześnie podkreślił, że wszelkie relacje oparte na zaufaniu są niezwykle wrażliwe, a jakiegokolwiek uchylenie tajemnicy nie tylko te stosunki burzy, ale też jest nieodwracalne. Nie można przecież raz ujawnionej okoliczności w toku postępowania karnego ponownie zataić. Wobec tego każda decyzja mogąca skutkować zerwaniem zaufania winna być poddana głębokiej rozwadze, szczególnie pod względem interesu danego postępowania oraz samego zainteresowanego²⁰.

Tajemnica adwokacka nie jest przywilejem adwokata, a fundamentalnym prawem klienta. Jak wskazuje W. Wróbel, celem jest ochrona interesu osoby korzystającej z pomocy prawnej, a nie zabezpieczenie pozycji adwokata. Jednocześnie godne uwagi wydaje się być także stanowisko P. Kardasa, zgodnie z którym w odbiorze społecznym adwokat powołujący się na obowiązek zachowania informacji w tajemnicy nie zawsze jest postrzegany jako neutralny „depozytariusz informacji”, ale jako przedstawiciel grupy społecznej, której przysługuje prawo do zatajania niewygodnych faktów. Tymczasem bezwzględna ochrona poufności przekazywania danych jest warunkiem, który umożliwia pełną i otwartą komunikację między klientem a pełnomocnikiem bez obaw, że przedstawione informacje zostaną wykorzystane w procesie przeciwko mocodawcy²¹.



TAJEMNICA ADWOKACKA A INTERES WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI – GRANICE KOMPROMISU CZY KOLIZJA WARTOŚCI?

Problematyka wykładni i stosowania art. 180 § 2 k.p.k. stanowi przedmiot istotnych sporów zarówno na gruncie doktryny prawa karnego procesowego, jak i praktyki orzeczniczej. W centrum sporu pozostaje kwestia zakresu i charakteru ochrony tajemnicy adwokackiej w toku postępowania karnego.

W swoich oficjalnych wystąpieniach i praktyce adwokatura konsekwentnie podkreśla bezwzględny charakter tajemnicy zawodowej. Wskazuje na jej kon-

20 A. Bodnar, *Wprowadzenie (w:) Ochrona tajemnicy adwokackiej (radcy prawnego) a działania władzy*, red. M. Mrowicki, Rzecznik Praw Obywatelskich, Warszawa 2019, s. 5, https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/INTERNET_ochrona-tajemnicy.pdf (dostęp: 20.04.2025 r.).

21 J. Giezek, M. Gutowski, P. Kardas, *Tajemnica adwokacka w świetle wyzwań współczesności – uwagi wprowadzające*, „Palestra” 2019, nr 7–8, <https://palestra.pl/pl/czasopismo/wydanie/7-8-2019/arttykul/tajemnica-adwokacka-w-swietle-wyzwan-wspolczesnosci-uwagi-wprowadzajace>, dostęp: 20.04.2025 r.

stytucyjny wymiar i akcentuje fakt, że naruszenie tajemnicy prowadziłoby do istotnego osłabienia gwarancji procesowych, zwłaszcza prawa do obrony oraz zasady lojalności państwa wobec obywatela²².

W doktrynie można dostrzec zróżnicowanie stanowisk. Z. Krzemiński reprezentuje stanowisko absolutystyczne, bowiem jednoznacznie akcentuje, iż adwokat zobowiązany jest do odważnej i honorowej obrony interesu klienta, niezależnie od ryzyka osobistych konsekwencji, co należy odczytywać jako postulat kategoriycznego odrzucenia jakichkolwiek prób instrumentalnego traktowania tajemnicy adwokackiej w procesie karnym. Podobny duch przyświeca szkoleniu aplikantów adwokackich, którzy kształtowani są w postawie gotowości do odmowy składania zeznań nawet w sytuacji groźby poniesienia dolegliwości osobistych w postaci sankcji porządkowych. Pogląd ten jest w pełni popierany przez okręgowe rady adwokackie.

W literaturze przedmiotu można wyróżnić także nurt umiarkowany, którego reprezentantem jest A. Murzynowski postulujący ograniczenie możliwości zwolnienia adwokata z obowiązku dochowania tajemnicy zawodowej do spraw dotyczących najcięższych przestępstw²³.

Warto odwołać się także do stanowiska zajmowanego przez Ł. Chojniaka, który krytycznie odnosi się do bezrefleksyjnego utrwalania mitu o bezwzględnym charakterze tajemnicy adwokackiej, poprzez wskazanie, że nadmierna idealizacja tej instytucji utrudnia prowadzenie rzetelnej debaty i wypracowanie jednolitych rozwiązań normatywnych²⁴.

Zestawienie powyższych stanowisk prowadzi do wniosku, że na gruncie doktryny nie została dotychczas wypracowana jednolita koncepcja relacji między art. 6 Prawa o adwokaturze, art. 178 pkt 1 i art. 180 § 2 k.p.k., a także § 19 Kodeksu Etyki Adwokackiej. Z jednej strony pojawiają się głosy o absolutnym charakterze tajemnicy adwokackiej, a z drugiej – uznaje się możliwość jej ograniczenia, poprzez spełnienie przesłanek wskazanych przez ustawodawcę, przy czym decyzja o przesłuchaniu adwokata w toku postępowania obar-

22 Uchwała nr 15 Krajowego Zjazdu Adwokatury z 26.11.2016 r. (...)

23 A. Murzynowski, *Refleksje na tle Uchwały Naczelnej Rady Adwokackiej dotyczącej tajemnicy adwokackiej*, „Palestra” 1994, nr 11.

24 Ł. Chojniak, *Ochrona informacji objętych tajemnicą adwokacką w toku postępowania karnego*, „Palestra” 2019, nr 7–8, <https://palestra.pl/pl/czasopismo/wydanie/7-8-2019/artukul/ochrona-informacji-objetych-tajemnica-adwokacka-w-toku-postepowania-karnego> (dostęp: 20.04.2025 r.).

czona jest możliwością jej zaskarżenia. Spór nie sprowadza się tylko do kolizji wartości, lecz dotyczy braku spójnego mechanizmu aksjologiczno-normatywnego pozwalającego na ważenie konkurencyjnych dóbr i wartości w sytuacjach konfliktowych.

Judykatura również nie pozostaje obojętna wobec debaty dotyczącej ochrony tajemnicy adwokackiej²⁵. W orzecznictwie wielokrotnie podkreślano jej względny charakter, jednocześnie wskazując na konieczność każdorazowego przeprowadzenia analizy weryfikującej, czy interes wymiaru sprawiedliwości w danym przypadku istotnie przeważa nad interesem jednostki pozostającej pod ochroną tajemnicy zawodowej²⁶. Wobec użycia przez ustawodawcę w art. 180 § 2 k.p.k. pojęcia niedookreślonego – „interesu wymiaru sprawiedliwości” – Sąd Najwyższy przyjął, że zwolnienie adwokata z obowiązku zachowania w tajemnicy informacji jest dopuszczalne jedynie po spełnieniu dwóch przesłanek. Po pierwsze, dowód pozyskany w ten sposób musi mieć istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a po drugie, każdorazowo należy ocenić, czy waga sprawy oraz rodzaj i funkcja tajemnicy uzasadniają takie zwolnienie²⁷. Na szczególną uwagę zasługuje stanowisko przyjęte przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie, który podniósł, że zwolnienie z zachowania tajemnicy jest dopuszczalne tylko i wyłącznie, jeśli „okoliczność nie może zostać ustalona na podstawie innego dowodu”, bowiem jeśli w toku postępowania istnieją już inne dowody umożliwiające ustalenie danego stanu faktycznego, to nie istnieją już podstawy do przesłuchania adwokata objętego tajemnicą zawodową²⁸.

Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że obowiązek ochrony tajemnicy adwokackiej jest wyrazem poszanowania konstytucyjnych praw jednostek, m.in.: prawa do prywatności (art. 47 Konstytucji RP), prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) czy prawa do obrony (art. 42 ust. 2 Konstytucji RP). Każdorazowe wartościowanie między dobrem wymiaru sprawiedliwości a ochroną wskazanych praw powinno być dokonywane indywidualnie, w oparciu o dany stan faktyczny, bez możliwości przyjęcia generalnych zasad²⁹.

25 Postanowienie SN z 29.12.2020 r. (I KZ 27/20), LEX nr 3270520.

26 Postanowienie SN z 24.07.2024 r. (I KZ 31/24), LEX nr 3740510 – postanowienie odnosi się do tajemnicy radcowskiej, jednak jego wydyźwięk ma istotne znaczenie także dla tajemnicy adwokackiej.

27 Postanowienie SN z 19.05.2020 r. (I KZ 8/20), OSNKW 2020, nr 8, poz. 31, <https://sip.lex.pl/#/jurisprudence/523135541/1/i-kz-8-20-niezbednosc-dla-wymiaru-sprawiedliwosci-jako-przeslanka-zwolnienia-z-tajemnicy...?cm=URELATIONS>.

28 Postanowienie SA w Szczecinie z 31.03.2020 r. (II AKz 139/20), OSASz 2020, nr 1, poz. 69–84.

29 Wyrok TK z 30.07.2014 r. (K 23/11), (Dz.U. poz. 1055).

Europejski Trybunał Praw Człowieka w kontekście art. 8 Konwencji³⁰ zaznaczył, że korespondencja wymieniana między adwokatem a klientem podlega ochronie szczególnej, a możliwość zachowania poufności jest warunkiem skutecznego wykonywania funkcji obrończej w demokratycznym państwie prawa³¹.

W świetle przeprowadzonych rozważań wydaje się być trafne stwierdzenie, że obowiązek zachowania tajemnicy adwokackiej ma dwojaki wymiar. Stanowi gwarancję ochrony praw jednostek i jednocześnie pełni funkcję systemową jako element niezbędny do prawidłowego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. Przesłanka „interesu wymiaru sprawiedliwości”, sformułowana w art. 180 § 2 k.p.k., jawi się w tym kontekście jako zbyt ogólna i niedookreślona, co generuje ryzyko arbitralności przy podejmowaniu decyzji o zwolnieniu z tajemnicy. Jak uważa S. Trociuk, wyjątki od obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej winny być traktowane restrykcyjnie i mogą być uzasadnione jedynie realizacją wartości o charakterze fundamentalnym, takich jak bezpieczeństwo publiczne czy ochrona interesu ogółu społeczeństwa. Każdorazowe ograniczenie tajemnicy adwokackiej powinno zatem podlegać testowi proporcjonalności, w ramach którego należy zbadać, czy ingerencja jest konieczna, adekwatna i czy nie narusza istoty konstytucyjnie chronionych praw jednostki³².



REFLEKSJE DE LEGE LATA – POTRZEBA LEGISLACYJNEJ REFORMY ART. 180 § 2 K.P.K. ORAZ SYSTEMOWEGO UJEDNOLICENIA PRZEPISÓW

Z perspektywy młodego prawnika przeprowadzona analiza prowadzi do następujących wniosków. Przepisy art. 180 § 2 k.p.k. dopuszczające możliwości zwolnienia adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej wywierają negatywny wpływ na realizację prawa do obrony, gwarantowanego przez przepisy konstytucyjne oraz przepisy samego Kodeksu postępowania

30 Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie dnia 4.11.1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz.U. z 1993 r. nr 61, poz. 284).

31 Wyrok ETPC z 6.12.2012 r., 12323/11, MICHAUD v. FRANCJA, LEX nr 1347924.

32 S. Trociuk, *Konstytucyjne aspekty ochrony tajemnicy adwokackiej (radcy prawnego) (w:) Ochrona tajemnicy adwokackiej (radcy prawnego) a działania władzy*, red. M. Mrowicki, Warszawa, 2019, s. 9–12, https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/INTERNET_ochrona-tajemnicy.pdf (dostęp: 20.04.2025 r.).

karnego. Uchylenie obowiązku dyskrecji w zakresie informacji pozyskanych w związku ze świadczeniem pomocy prawnej lub prowadzeniem sprawy prowadzi do erozji zaufania stanowiącego fundamentalny element relacji pełnomocnika z klientem.

Swoboda i nieskrępowana komunikacja pomiędzy adwokatem a osobą korzystającą z jego pomocy stanowi warunek skutecznego wykonywania powierzonych funkcji procesowych. Obawa przed ujawnieniem danych powierzonych adwokatowi może prowadzić do powściągliwości klienta, co prowadzi do ograniczenia możliwości przekazania kluczowych informacji dla danej sprawy. W efekcie utrudni lub uniemożliwi to wypracowanie skutecznej linii obrony, a przy tym podważy realizację konstytucyjnych gwarancji procesowych. Wobec tego należy zauważyć, że normy wysłowione w art. 180 § 2 k.p.k. mogą w praktyce osłabiać rolę tajemnicy adwokackiej jako instytucji chroniącej prawa obywateli.

Ponadto art. 180 § 2 k.p.k. pozostaje w kolizji z art. 6 PoA, wprowadzając tym samym stan niepewności prawnej i etycznej dla osób wykonujących zawód adwokata i aplikanta adwokackiego, bowiem stawia ich przed dramatycznym wyborem pomiędzy lojalnością wobec klienta a koniecznością zastosowania się do prawomocnego postanowienia sądu. W takich przypadkach jedynym słusznym rozwiązaniem, zgodnym z zasadami deontologii zawodowej jest odmowa ujawnienia informacji, nawet za cenę poniesienia konsekwencji prawnych, w tym kar porządkowych.

Z perspektywy spójności systemu prawa wskazane byłoby ujednolicenie relacji norm zawartych w art. 6 PoA, art. 178 pkt 1 k.p.k., art. 180 § 2 k.p.k. oraz § 19 Kodeksu Etyki Adwokackiej. Brak klarownej hierarchii wskazanych przepisów powoduje zwiększone ryzyko kolizji między ochroną tajemnicy adwokackiej a realizacją interesu wymiaru sprawiedliwości. Stąd celowe wydaje się dokonanie zmian legislacyjnych zmierzających do zapewnienia skuteczniejszej ochrony tajemnicy adwokackiej i wzmocnienie prawa do obrony, przy jednoczesnym wyważeniu interesu publicznego i praw jednostki.

Warto podnieść, że art. 180 § 2 k.p.k. co do zasady dopuszcza możliwość przesłuchania adwokata w zakresie informacji uzyskanych w związku ze świadczeniem pomocy prawnej przed formalnym ustanowieniem go obrońcą. Ochrona wynikająca z tajemnicy obrończej następuje z chwilą upoważnienia

do obrony. Do tego momentu adwokat działa jedynie jako „doradca”, zobowiązany do zachowania tajemnicy zawodowej. Tymczasem zgodnie z PoA nawet postanowienie sądu wydane na podstawie art. 180 § 2 k.p.k. nie zwalnia z obowiązku dochowania poufności co do informacji pozyskanych w trakcie świadczenia pomocy prawnej.

Przy uwzględnieniu powyższego pożądane wydaje się być ujednolicenie regulacji poprzez wzmocnienie znaczenia tajemnicy adwokackiej, przez objęcie wszelkich informacji pozyskanych w trakcie świadczenia pomocy prawnej, niezależnie od etapu postępowania. W praktyce oznaczałoby to zastąpienie kategorii „tajemnicy obrończej” przez szerszą formułę „tajemnicy adwokackiej”, przy jednoczesnym pozostawianiu ograniczeń przewidzianych przez PoA w odniesieniu do przepisów o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu i przepisów rozdziału 11a działu III ustawy z dnia 29.08.1997 r. – Ordynacja podatkowa. Rozwiązanie tego rodzaju pozwoliłoby zapewnić spójność systemową, przy jednoczesnej ochronie relacji klient-obrońca, co wzmocni gwarancje procesowe.

BIBLIOGRAFIA

AKTY PRAWNE

1. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2.04.1997 r. (t.j. Dz.U. z 2009 r. nr 78, poz. 483).
2. Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie dnia 4.11.1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz.U. z 1993 r. nr 61, poz. 284).
3. Uchwała nr 15 Krajowego Zjazdu Adwokatury z 26.11.2016 r. w sprawie tajemnicy adwokackiej, https://izba-adwokacka.szczecin.pl/wp-content/uploads/2021/05/20161126_Uchwała_Nr_15_KRA_tajemnica_adwokacka.pdf.
4. Uchwała nr 44/2018 Naczelnej Rady Adwokackiej z 9.06.2018 r. w sprawie tajemnicy adwokackiej, <file-uchwała-nr-44-2018-23460.pdf>.
5. Uchwała nr 158/2017 Okręgowej Rady Adwokackiej w Szczecinie z 11.12.2017 r., <https://izba-adwokacka.szczecin.pl/wp-content/uploads/2021/05/20171211-uchwała-ORA-tajemnica-adwokacka.pdf>.
6. Ustawa z 26.05.1982 r. – Prawo o adwokaturze (Dz.U. z 2024 r. poz. 1564).
7. Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 2025 r. poz. 383).
8. Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2025 r. poz. 46).
9. Zbiór Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu (Kodeks Etyki Adwokackiej), uchwalony 10.10.1998 r. (uchwała nr 2/XVIII/98).

ORZECZNICTWO

1. Wyrok ETPC z 6.12.2012 r., 12323/11, MICHAUD v. FRANCJA, LEX nr 1347924.
2. Postanowienie SA w Szczecinie z 29.10.2013 r. (II AKz 330/13), OSAS 2014, nr 2.
3. Wyrok TK z 30.07.2014 r. (K 23/11), (Dz.U. poz. 1055).
4. Postanowienie SA w Katowicach z 5.08.2015 r. (II AKz 443/15), LEX nr 1809515.
5. Postanowienie SA w Szczecinie z 31.03.2020 r. (II AKz 139/20), OSASz 2020, nr 1, poz. 69–84.
6. Postanowienie SN z 19.05.2020 r. (I KZ 8/20), OSNKW 2020, nr 8, poz. 31.
7. Postanowienie SN z 29.12.2020 r. (I KZ 27/20), LEX nr 3270520.
8. Postanowienie SN z 4.04.2022 r. (IV KK 33/22), LEX nr 3419397.
9. Postanowienie SN z 24.07.2024 r. (I KZ 31/24), LEX nr 3740510.

LITERATURA

1. Niedużak M., *Czy tajemnica adwokacka może obowiązywać tylko adwokatów? Rozważania na gruncie przepisów prawa o adwokaturze oraz kodeksu postępowania karnego*, „Palestra” 2010/11–12.
2. Stefański R. A., *Ujawnienie tajemnicy zawodowej przez świadka w nowym kodeksie postępowania karnego*, Prok. i Pr. 1998, nr 4.

ŹRÓDŁA INTERNETOWE

1. Bodnar A., *Wprowadzenie* (w:) *Ochrona tajemnicy adwokackiej (radcy prawnego) a działania władzy*, pod red. M. Mrowickiego, Warszawa 2019, s. 5, INTERNET_ochrona-tajemnicy.pdf (dostęp: 5.11.2024 r.).
2. Chojnak Ł., *Ochrona informacji objętych tajemnicą adwokacką w toku postępowania karnego*, „Palestra” 2019, nr 7–8.
3. Giezek J., Gutowski M., Kardas P., *Tajemnica adwokacka w świetle wyzwań współczesności – uwagi wprowadzające*, „Palestra” 2019, nr 7–8.
4. Gruszecka D., *Między dyskrecją adwokata a dyskrecjonalnością ujawnienia – uwagi prawnoporównawcze na temat dysponenta tajemnicy i jej efektywnej ochrony*, „Palestra” 2019, nr 7–8.
5. Kurowski M. (w:) *Kodeks postępowania karnego*, t. 1, *Komentarz aktualizowany*, red. D. Świecki, LEX/el. 2025, art. 178, <https://sip.lex.pl/#/commentary/587748455/786594>
6. Krzemiński Z., *Problematyka tajemnicy zawodowej adwokata w świetle przepisów prawnych*, „Palestra” 1959, nr 3/10(22), s. 31–39.
7. Murzynowski A., *Refleksje na tle Uchwały Naczelnej Rady Adwokackiej dotyczącej tajemnicy adwokackiej*, „Palestra” 1994, <https://bazhum.muzhp.pl/media/texts/palestra/1994-tom-38-numer-11443/palestra-r1994-t38-n11443-s52-58.pdf>
8. Oświadczenie Dziekana Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie w sprawie ujawnienia w mediach informacji objętych tajemnicą adwokacką, <https://www.ora-warszawa.com.pl/aktualnosci/wiadomosci/oswiadczenie-dziekana-okregowej-rady-adwokackiej-w-warszawie-w-sprawie-ujawnienia-w-mediach-informacji-objetych-tajemnica-adwokacka/>.
9. Stanowisko Naczelnej Rady Adwokackiej w zakresie problematyki stosowania kontroli operacyjnej przez służby specjalne i policyjne z perspektywy ochrony tajemnicy zawodowej adwokatów i gwarancji ochrony konstytucyjnych praw i wolności jednostki związanych ze świadczeniem pomocy prawnej przez adwokatów z 26.02.2013 r., sygn. K 48/12, *adwokatura-treść-7826.pdf*.
10. Stefański R.A., S. Zabłocki, *Kodeks postępowania karnego*, t. 2, *Komentarz do art. 167–296*, Warszawa 2019, art. 180, <https://sip.lex.pl/#/commentary/587781684/579124> (dostęp: 11.12.2024 r.).

11. Trociuk S., *Konstytucyjne aspekty ochrony tajemnicy adwokackiej (radcy prawnego) (w:) Ochrona tajemnicy adwokackiej (radcy prawnego) a działania władzy*, pod red. M. Mrowickiego, Warszawa 2019, INTERNET_ochrona-tajemnicy.pdf (dostęp: 12.12.2024 r.).
12. Warylewski J., *Tajemnica adwokacka i odpowiedzialność karna za jej naruszenie (ujawnienie)*, „Palestra” 2015, nr 5–6.

STRESZCZENIE

W artykule podjęto analizę rozbieżności w postrzeganiu tajemnicy adwokackiej w środowisku prawniczym. Celem opracowania jest odpowiedź na pytanie, czy instytucja ta stanowi fundament relacji adwokata z klientem, czy też jest niebezpiecznym przywilejem utrudniającym realizację idei sprawiedliwości społecznej. Uwagi autorki oparte zostały na aktualnych poglądach doktryny oraz orzecznictwie. W toku analizy wykazano, że pomimo presji, stanowisko adwokatury w zakresie bezwzględnego obowiązku przestrzegania tajemnicy pozostaje niezmiennie, a jej dochowanie gwarantuje prawo do obrony i rzetelność procesu karnego. W konsekwencji uzasadnione stało się sformułowanie propozycji ujednolicenia regulacji w tym obszarze.

Słowa kluczowe: tajemnica adwokacka, rzetelność procesu karnego, zasada sprawiedliwości społecznej

ABSTRACT

This article undertakes an analysis of the divergent approaches to the concept of attorney–client privilege within the legal community. The purpose of the study is to address the question of whether this institution constitutes a fundamental basis of the attorney–client relationship, or whether it represents a potentially dangerous privilege that may hinder the realization of the principles of social justice. The author's observations are grounded in contemporary scholarly opinions and case law. The analysis demonstrates that, despite external pressures, the Bar consistently upholds the absolute duty to maintain confidentiality, with such adherence ensuring both the right to defense and the fairness of criminal proceedings. Consequently, the formulation of a proposal aimed at unifying the regulatory framework in this field appears justified.

Key words: Attorney-client privilege, Fairness of criminal proceedings, Principle of social justice

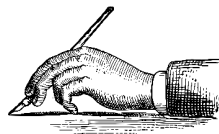
**BRAK****ZAPRZESTANIA**

zmuszania do uprawiania prostytucji
jako przestępka zastosowania art. 203 k.k.

uwagi na kanwie postanowienia
Sądu Najwyższego z dnia 30.01.2018 r.
(IV KK 478/17)

**Tomasz Góreczny**

Uniwersytet Opolski

**TEZA**

Za przestępstwo z art. 203 k.k. odpowiada nie tylko ten, kto spowodował, że pokrzywdzony rozpoczął uprawianie prostytucji, lecz także ten, kto nie pozwolił mu tego zaprzestać.

**WPROWADZENIE**

Opisywane postanowienie Sądu Najwyższego¹ dotyczy materii, która stanowi problem zarówno natury społecznej², jak i prawnokarnej, gdzie sprowadza się on do konieczności ochrony wolności seksualnej osoby zmuszanej do prosty-

¹ Postanowienie SN z 30.01.2018 r. (IV KK 478/17), LEX nr 2473792.

² Kwerenda postanowienia pozwala stwierdzić, że zwalczanie prostytucji pozostaje również w interesie społecznym w celu ograniczenia tego rodzaju zjawiska społecznego.

tucji. Zachowanie polegające na zmuszaniu do uprawiania prostytucji jest penalizowane w Kodeksie karnym w przepisie art. 203 k.k.³ Sąd Najwyższy w omówionym orzeczeniu pochylił się nad istotnym z punktu widzenia teorii oraz praktyki prawa karnego zagadnieniem, a mianowicie nad tym, czy za przestępstwo z art. 203 k.k.⁴ odpowiada nie tylko ten, kto swoim zachowaniem doprowadził do tego, że pokrzywdzony rozpoczął uprawianie prostytucji, lecz także ten, kto nie pozwolił mu tego zaprzestać poprzez zachowanie postawy biernej, udzielając tu odpowiedzi pozytywnej.



STAN FAKTYCZNY

Postanowieniem z 30.01.2018 r. (IV KK 478/17) Sąd Najwyższy oddalił – jako oczywiście bezzasadną – kasację od wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 9.02.2017 r., sygn. VII Ka (...), utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w B. z dnia 4.08.2016 r., sygn. III K (...).

W uzasadnieniu Sąd Najwyższy wskazał, że wyrokiem z dnia 4.08.2016 r. Sąd Rejonowy uznał M.K. za winnego szczegółowo opisanych tam 14 przestępstw, w tym w szczególności tego, że w nieustalonym czasie, przed 7.11.2013 r. (...), wykorzystując krytyczne położenie K.K. (lat 17), polegające na braku środków do życia i mieszkania, doprowadził ją do uprawiania prostytucji – to jest czynu z art. 203 k.k. Za te czyny sąd wymierzył oskarżonemu karę łączną 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Poza tym Sąd orzekł przepadek korzyści majątkowej uzyskanej z przestępstwa oraz przepadek jednego z zabezpieczonych dóbr rzeczowych – jako przedmiotu służącego do popełnienia przestępstwa.

Od ww. wyroku Sądu I instancji apelację wywiódł obrońca oskarżonego. Podniósł w niej szereg zarzutów dotyczących obrazy przez Sąd zarówno przepisów postępowania, jak i przepisów prawa materialnego, w szczególności art. 203 k.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i błędną wykładnię, przejawiającą się w bezpodstawnym przyjęciu, iż oskarżony doprowadził pokrzywdzoną K.K. do uprawiania prostytucji, podczas gdy nie przełamał on swoim działaniem woli pokrzywdzonej. Skarżący wniósł o zmianę zaskarżo-

3 Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks karny (tj. Dz.U. z 2024 r. poz. 17 ze zm.), dalej: k.k.

4 Postanowienie SN z 30.01.2018 r. (IV KK 478/17) zapadło w poprzednim stanie prawnym, obowiązującym przed 1.10.2023 r., gdy przepis art. 203 k.k. nie był podzielony na paragrafy. W aktualnym brzmieniu, nadanym ustawą z 7.07.2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 2600 z późn. zm.) jest to art. 203 § 1 k.k.

nego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz o zasądzenie kosztów pomocy prawnej. Apelację złożył również oskarżony, w której zakwestionował prawidłowość ustaleń faktycznych oraz podniósł rażącą surowość orzeczonej kary. W związku z tym domagał się uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Następnie na skutek wniesionych apelacji, wyrokiem z dnia 9.02.2017 r. Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Od tego wyroku kasację wniósł obrońca skazanego. Zarzucił w niej zaskarżonemu wyrokowi m.in. obrazę przepisu prawa materialnego, a to art. 203 k.k. – poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i błędną wykładnię, a w konsekwencji błędne przypisanie oskarżonemu popełnienia czynów realizujących znamiona tego przestępstwa, podczas gdy znamion tych nie zrealizował. Obrońca skazanego wniósł m.in. o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Opisywanym postanowieniem Sąd Najwyższy uznał kasację za oczywiście bezzasadną, gdyż takimi są wszystkie podniesione w niej zarzuty. W szczególności – w odniesieniu do opisywanego przypadku – Sąd Najwyższy uznał, że „(...) w badanej sprawie nie doszło również do naruszenia art. 203 k.k. W istocie zarzut ten stanowi – w takiej formule w kasacji – niedopuszczalną próbę podważenia poprawności poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych. Świadczy o tym jednoznacznie treść tego zarzutu. Zarzut obrazy prawa materialnego może być podnoszony wówczas, gdy równocześnie skarżący aprobejuje poczynione ustalenia faktyczne. W sytuacji, gdy – tak jak *in concreto* – te ustalenia podważa – to tego rodzaju zarzut nie stanowi zarzutu obrazy prawa, ale zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Niezależnie od powyższych stwierdzeń nadmienić tylko należy, iż trafnie podał na stronie 14-ej uzasadnienia swojego wyroku Sąd II instancji, że ocena dowodów przeprowadzonych w sprawie pozwoliła na poczynienie ustaleń faktycznych, z których wynikało, że oskarżony wykorzystał krytyczne położenie pokrzywdzonych, brak mieszkania, środków do życia i ich młody wiek. Zdając sobie z tego sprawę, podjął działania, którymi doprowadził je do uprawiania prostytucji. Jak trafnie przyjął Sąd I instancji, za przestępstwo z art. 203 k.k. odpowiada nie tylko ten, kto spowodował, że pokrzywdzony rozpoczął uprawianie prostytucji, lecz także ten, kto nie pozwolił mu tego zaprzestać. Dla-

tego zachowanie oskarżonego wypełniło znamiona przestępstwa z art. 203 k.k., a przeciwne temu stwierdzenia są całkowicie dowolne”.



UWAGI

W pierwszej kolejności wypada poczynić uwagę ogólną. Wprawdzie w uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia Sąd Najwyższy skupił się przede wszystkim na kwestiach proceduralnych, w tym na wytknięciu uchybień kasacji, zaś przytoczonej wyżej tezy postanowienia odnoszącej się do kwestii *stricte* materialnoprawnych szerzej nie umotywował, co znacznie utrudnia prześledzenie motywacji Sądu Najwyższego, jednakże wypowiedziany pogląd ma istotne znaczenie prawne w kontekście wykładni przepisu art. 203 k.k., bowiem Sąd Najwyższy przewiduje możliwość przypisania odpowiedzialności karnej nie tylko za sam czyn wprost stypizowany w tym przepisie, ale także za postępowanie oskarżonego polegające na braku działania zmierzającego do zaprzestania prostytuowania się przez pokrzywdzoną. Tym samym Sąd Najwyższy zrównuje zaniechanie z czynem polegającym na aktywnym zmuszaniu do prostytucji. Pogląd ten – w ocenie autora – należy podzielić.

Termin „prostytucja” pochodzi od łacińskiego sformułowania „*prostitutio*”, co oznacza nierząd uprawiany w celu osiągnięcia zysku⁵. Według J. Maćko prostytucję „należałoby określić jako stosunek dwojga ludzi, polegający nie na naturalnym doborze seksualnym, lecz na pozamałżeńskim kontakcie konsensualnym, mocą którego jedna osoba oddaje się tytułem odpłatnym osobie drugiej, celem zaspokojenia popędu seksualnego”⁶. Należy również wskazać, że według obecnego stanu prawnego zmuszanie do uprawiania prostytucji w polskim prawie karnym jest zabronione pod groźbą kary⁷. Dlatego też – jak już wyżej wskazano – przytoczone powyżej stanowisko Sądu Najwyższego należy podzielić, zarówno na gruncie przepisów obowiązujących w dacie popełnienia czynów zabronionych, jak i w aktualnym stanie prawnym.

5 M. Gwara, *Prostytucja w aspekcie prawnym i jej skutki psychiczno-społeczne*, <https://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-6b347110-4b4a-4f7b-a05f-2f74fe7a1615/c/09-Gwara.pdf> (dostęp: 5.12.2024 r.), s. 135.

6 J. Maćko, *Prostytucja*, Warszawa 1927, s. 243–258.

7 M. Gwara, *Prostytucja...*, s. 131.

Istotnym faktem jest to, iż omawiane orzeczenie zapadło w stanie prawnym obowiązującym przed 1.10.2023 r., tj. przed wejściem w życie nowelizacji art. 203 k.k.⁸ Zgodnie z ówczesnie obowiązującym brzmieniem art. 203 k.k.: „Kto, przemocą, groźbą bezprawną, podstępem lub wykorzystując stosunek zależności lub krytyczne położenie, doprowadza inną osobę do uprawiania prostytucji, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10”. Przepis art. 1 pkt 80 Nowelizacji nadał nowe brzmienie art. 203 k.k., na mocy którego: „Kto, wykorzystując stosunek zależności lub krytyczne położenie, doprowadza inną osobę do uprawiania prostytucji, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10 (§ 1)”; „Kto, przemocą, groźbą bezprawną lub podstępem doprowadza inną osobę do uprawiania prostytucji, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 15” (§ 2)⁹.

Jak podkreśla się w doktrynie: „prostytucja jest procederem polegającym na zaspokajaniu potrzeb seksualnych innych ludzi przez zaangażowanie w to własnego ciała i za zapłatą. Kryterium dodatkowym jest brak zaangażowania uczuciowego oraz, w zasadzie, brak możliwości swobodnego wyboru partnera, tj. oddanie swego ciała do dyspozycji każdemu, kto za to zapłaci”¹⁰. Kładzie się przy tym akcent na zarobkowy charakter omawianych czynności. Jak bowiem pisze A. Czerwonka: „uprawianie prostytucji polega na wszelkiej formie aktywności, która zmierza do uzyskania wynagrodzenia materialnego w zamian za oddawanie swojego ciała do dyspozycji innych osób, w celu uzyskania przez te osoby zaspokojenia seksualnego. Prostytucję w tym znaczeniu należałoby uznać za czynność quasi zawodową, wykonywaną regularnie w celach zarobkowych. Taką formę aktywności należy odróżnić od prowadzenia rozwią-
złego trybu życia”¹¹.

8 Ustawa z 7.07.2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (tj. Dz.U. z 2022 r. poz. 2600 ze zm.), dalej: Nowelizacja.

9 Jak wskazano w uzasadnieniu projektu Nowelizacji: „zasadniczym założeniem, które legło u podstaw prac nad projektem zmian Kodeksu karnego, była potrzeba wzmocnienia ochrony prawnokarnej w zakresie czynów godzących w tak fundamentalne dobra prawne jak: życie i zdrowie człowieka, wolność, wolność seksualna i własność. Głównym celem projektu jest wzmocnienie ochrony prawnokarnej przed najcięższymi kategoriami przestępstw przez zastrzeżenie odpowiedzialności karnej za: (1) najpoważniejsze przestępstwa przeciwko wolności seksualnej, w szczególności na szkodę małoletnich, (2) przestępstwa drogowe popełniane w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, (3) przestępstwa popełniane w ramach zorganizowanych grup przestępczych. Dla realizacji tych celów niezbędne jest odpowiednie ukształtowanie rodzaju i wysokości sankcji karnej grożącej za dany typ przestępstwa, uwzględniając potrzebę surowej represji wobec sprawców czynów o wysokim stopniu karygodności, ale w sposób, który nie przekracza zdolności społecznej skłótności czynu oraz winy sprawcy”. W przypadku przestępstwa stylizowanego w przepisie art. 203 k.k., tj. zmuszania do prostytucji, ustawodawca zastrzygł sankcję karłą w stosunku do osoby, która dopuściła się czynu zabronionego przemocą, groźbą bezprawną lub podstępem.

10 M. Berent (w.): *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Filar, Warszawa 2016, teza 1 do art. 203.

11 A. Czerwonka, *Przestępstwo zmuszania do prostytucji*, „Ius Novum” 2012, nr 1, s. 70.

Zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19.11.2021 r. „uprawianie prostytucji w znaczeniu przewidzianym w art. 203 i 204 k.k., to nic innego jak zajmowanie się procederem polegającym na zaspokajaniu za odpłatnością potrzeb seksualnych innych osób poprzez kontakt cielesny z tymi osobami”¹². Z kolei Sąd Apelacyjny w Krakowie, w wyroku z dnia 23.09.2017 r. stwierdził, że „prostytucja jest zjawiskiem, które polega na wielokrotnym świadczeniu usług seksualnych za opłatą, tj. oddawaniu do dyspozycji seksualnej własnego ciała w celach zarobkowych przygodnym partnerom tej samej lub różnej płci”. W judykacie tym Sąd Apelacyjny położył nacisk na zarobkowy charakter prostytucji, jako warunek konieczny do jej wystąpienia. Przy czym w przypadku prostytucji dochody osiąga osoba bezpośrednio się nią zajmująca, jak również inne osoby, czerpiące korzyści majątkowe z tego procederu¹³.

W normie prawnej zawartej w art. 203 k.k. przestępstwo zmuszania do uprawiania prostytucji może zostać popełnione poprzez użycie w tym celu podstępny, groźby bezprawnej, przemocy, a także stosunku zależności lub krytycznego położenia¹⁴. Natomiast przedmiotem ochrony z przepisów § 1 i § 2 art. 203 k.k. jest tzw. wolność seksualna osoby zmuszanej do prostytucji¹⁵ oraz obyczajność. Zwrócić uwagę należy również na to, że przypisanie sprawcy odpowiedzialności za czyny zabronione w normie prawnej art. 203 k.k. wymaga ustalenia po stronie sprawcy zamiaru bezpośredniego¹⁶. „Doprowadzanie do uprawiania prostytucji przez użycie przemocy, groźby bezprawnej lub podstępny godzi w wolność od nacisków przełamujących opór ofiary lub zmierzających do wyeliminowania oporu ofiary co do decyzji w przedmiocie trudnienia się prostytucją. Doprowadzanie do uprawiania prostytucji przez wykorzystanie stosunku zależności lub krytycznego położenia godzi w wolność od nacisków kompulsywnych na sferę psychiki osoby zdolnej do autodeterminacji seksualnej, który to nacisk powoduje podjęcie świadomej, ale niedobrowolnej decyzji o trudnieniu się prostytucją. Przedmiotem ochrony

12 Wyrok SA w Szczecinie z 19.11.2021 r. (II AKa 152/20), LEX nr 3431002.

13 Wyrok SA w Krakowie z 23.09.2017 r. (II AKa 91/17), LEX nr 2566564.

14 M. Piatek, *Odpowiedzialność karna klienta wykorzystującego dziecko do prostytucji artykuł 203 k.k. W świetle wymogów Konwencji o ochronie dzieci przed seksualnym wykorzystaniem i niegodziwym traktowaniem* (w:) *Państwo prawa i prawo karne. Księga Jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla*, red. P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, Warszawa 2012, t. 2, s. 1260.

15 P. Kozłowska-Kalisz, K. Nazar-Gutowska, *Doprowadzenie innej osoby do uprawiania prostytucji* (w:) *Prostytucja*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2014, s. 97.

16 J. Majewski (w:) *Kodeks karny. Komentarz*, red. J. Majewski, Warszawa 2024, teza 17 do art. 203.

komentowanego typu jest również godność osoby doprowadzanej do uprawiania prostytucji”¹⁷.

Z kolei jak wskazuje K. Lipiński: „znamię czynnościowe przewidziane przez art. 203 k.k. polega na doprowadzaniu innej osoby do uprawiania prostytucji. Podobnie jak w przypadku szeregu typów czynów zabronionych z rozdziału XXV k.k. nie jest zatem konieczne «własnoręczne» jego wykonanie przez sprawcę. Znamię czynnościowe doprowadzania do uprawiania prostytucji obejmuje zarówno sytuacje, w których na skutek działania sprawcy pokrzywdzony rozpocznie jej uprawianie, jak i sytuacje zmuszania do kontynuowania tego procederu. (...) Kryminalizacji podlega jedynie takie doprowadzanie innej osoby do uprawiania prostytucji, które przyjmuje postać: przemocy (tak wobec osoby, jak i wobec rzeczy), groźby bezprawnej, podstęp, a w końcu wykorzystania stosunku zależności lub krytycznego położenia. Są to sposoby zachowania sprawcy znamienne dla przestępstw z art. 197 i 199 k.k. i należy je rozumieć w analogiczny sposób. (...) Zmuszanie do prostytucji stanowi zachowanie polegające na wywołaniu u pokrzywdzonego świadomej decyzji o podjęciu się prostytucji, decyzja ta jednak nie jest dobrowolna. Zmuszanie do uprawiania prostytucji stanowi zatem doprowadzenie do sytuacji, w której pokrzywdzony, na skutek stosowanych względem niego środków nacisku lub podstęp, podejmuje decyzję o tym, że trudnić się będzie podejmowaniem czynności seksualnych w zamian za ekwiwalentne korzyści. Same zaś czynności seksualne, stanowiące elementy procederu trudnienia się prostytucją, stanowią konsekwencję wcześniej podjętej decyzji i mogą być podejmowane dobrowolnie. Jeśliby jednak również w stosunku do nich sprawca przełamywał opór ofiary, jego zachowanie należałoby zakwalifikować odpowiednio z art. 197 lub 199 § 1 k.k.”¹⁸

Zgodnie z poglądem zaprezentowanym przez Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 6.05.2003 r. „«krytyczne położenie», o którym mowa w art. 203 k.k., jako pewien stan faktyczny, w którym znajduje się osoba pokrzywdzona, nie może wynikać z uprzedniego stosowania wobec tej osoby innych, wymienionych w art. 203 k.k. form przestępczego zachowania, tj. przemocy, groźby lub podstęp”¹⁹.

17 M. Bielski (w:) *Kodeks Karny. Część szczególna. Tom II, Część I, Komentarze do art. 117–211a*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2017, teza 3 do art. 203.

18 K. Lipiński (w:) *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2021, tezy 7–9 do art. 203.

19 Wyrok SA w Lublinie z 6.05.2003 r. (II AKa 109/03), LEX nr 131115.

W stanie faktycznym zaistniałym w omawianym orzeczeniu sprawca wykorzystał krytyczne położenie 17-letniej K.K., polegające na braku posiadania przez nią środków do życia i mieszkania, w związku z czym doprowadził ją do uprawiania prostytucji. Próby zdefiniowania pojęcia „krytyczne położenie” podjął się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5.02.2009 r., wskazując, że „krytyczne położenie” to taka sytuacja, w której osobie znajdującej się w niej realnie grozi doznanie poważnego uszczerbku lub dolegliwości, niebezpieczeństwo temu zaś może zapobiec jedynie odpowiednie zachowanie się sprawcy, natomiast „doprowadzenie” to sytuacja, która wiąże się ze złamaniem za pomocą m.in. powyższej metody woli ofiary przeciwnej rozpoczęciu lub kontynuowaniu procederu prostytucyjnego²⁰. Przy czym – jak wskazuje M. Mozgawa – „krytyczne położenie oznacza trudną sytuację życiową pokrzywdzonego, zazwyczaj związaną z istniejącym zagrożeniem o różnicowanej naturze. Nie jest konieczne, aby życie lub zdrowie ofiary były zależne od ingerencji sprawcy; wystarczy taki stan rzeczy, że udzielenie pomocy przez sprawcę (np. udzielenie pożyczki, prolongata długu) wyzwoli daną osobę od przykrych następstw (np. uchroni przed dotkliwą stratą majątkową lub szkodą moralną, utratą stanowiska, niemożnością zaspokojenia pilnych potrzeb osób bliskich). Nie można mówić o krytycznym położeniu w sytuacji, gdy dana osoba (decydująca się na obcowanie płciowe) ma nieodpartą ochotę na rzeczy o charakterze wykraczającym ponad standard (np. cenne futro czy luksusowy wyjazd na wczasy)”²¹. W stanie faktycznym zaistniałym w opisywanej sprawie pokrzywdzona K.K. bez wątpienia znajdowała się w krytycznym położeniu, gdyż nie posiadała zarówno mieszkania, jak i środków do życia. Skazany M.K., podejmując niedozwolone sposoby wywierania presji na wolę pokrzywdzonej, chcąc, aby ona zdecydowała o rozpoczęciu lub kontynuowaniu procederu prostytuowania się, nawet gdy podjęła ona już wcześniejszą decyzję o zaprzestaniu prostytuowania się, wypełnia przesłanki do uznania, że dopuścił się on zarzucanego mu czynu. Jak bowiem podkreśla V. Konarska-Wrzošek: „czynem przestępnym z art. 203 k.k. jest doprowadzenie innej osoby do uprawiania prostytucji w drodze zastosowania przemocy, groźby bezprawnej, podstępów lub wykorzystania stosunku zależności lub krytycznego położenia. Oznacza to, że uprawianie prostytucji nie jest wynikiem wolnej woli ofiary, lecz skutkiem doprowadzenia jej do tego karygodnymi sposobami lub z wykorzystaniem bardzo trudnego położenia ofiary lub jej zależności od sprawcy. Znamię

20 Wyrok SN z 5.02.2009 r. (II KK 251/08), LEX nr 486851.

21 M. Mozgawa (wr:) *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2023, teza 7 do art. 199.

«doprowadza» ma charakter czynnościowo-skutkowy, co sprawia, że typ przestępstwa z art. 203 k.k. jest przestępstwem skutkowym. Jego skutkiem jest rozpoczęcie uprawiania prostytucji przez osobę, która dotąd tego nie robiła, albo kontynuowanie procedury prostytucyjnego przez osobę, która podjęła decyzję o jego zaprzestaniu²².

Przedstawione wyżej poglądy skupiają się na omówieniu przesłanek penalizacji czynu wprost stypizowanego w przepisie art. 203 k.k., co do zasady odnoszącego się do kierunkowego działania polegającego na zmuszaniu osoby pokrzywdzonej do prostytucji. Rozważenia natomiast wymaga, czy – tak jak w stanie faktycznym zaistniałym w sprawie będącej przedmiotem omawianego postanowienia – bierna postawa oskarżonego, który pozwolił na kontynuowanie przez pokrzywdzoną prostytuowania się, podlega penalizacji na podstawie omawianego przepisu. Zwrócić bowiem należy uwagę na treść przepisu art. 2 k.k., zgodnie z którym odpowiedzialności karnej za przestępstwo skutkowe popełnione przez zaniechanie podlega tylko ten, na kim ciążył prawny, szczególny obowiązek zapobiegnięcia skutkowi.

Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22.11.2005 r.: „przepis art. 2 k.k. statuuje normatywny warunek odpowiedzialności za przestępstwo skutkowe popełnione przez zaniechanie. Dla przypisania takiej odpowiedzialności, a zatem przypisania skutku w przypadku zaniechania, owo zaniechanie musi być bezprawne, oparte wyłącznie na powiązaniu normatywnym ze skutkiem. Osoba odpowiadająca za przestępstwo skutkowe popełnione przez zaniechanie musi się charakteryzować określonymi cechami. Innymi słowy mówiąc, z art. 2 k.k. wynika, że sprawca wobec dobra chronionego normą zajmuje pozycję gwaranta zapobiegnięcia skutkowi²³. W doktrynie wskazuje się natomiast, że „istotny jest problem konkretyzacji obowiązku wyznaczonego przez normę statuującą obowiązki gwaranta. Odpowiedź na pytanie, co konkretnie jest nakazane czynić gwarantowi w sytuacji, kiedy aktualizuje się skierowany do niego obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa określonego dobru prawnemu, nie jest łatwa i wymaga często żmudnych zabiegów. Rozważana norma nie nakazuje jakiegoś postępowania samego przez się, ale nakazuje spowodowanie określonego stanu rzeczy – zapewnienia stanu bezpieczeństwa dobru prawnemu, nad którym gwarant ma pie-

22 V. Konarska-Wrżosek (w:) *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrżosek, Warszawa 2023, teza 3 do art. 203.

23 Wyrok SN z 22.11.2005 r. (V KK 100/05), LEX nr 164374.

czę”²⁴. Jak z kolei twierdzi J. Lachowski – „jakkolwiek nie wynika to *expressis verbis* z treści komentowanego przepisu, to w oparciu o *ratio legis* art. 2 k.k. można stwierdzić, że podstawą odpowiedzialności karnej za skutek należący do znamion sprowadzony przez zaniechanie jest naruszenie (a nie tylko spoczywanie na sprawcy) obowiązku, którego treścią było zapobieganie skutkowi. Innymi słowy, chodzi o naruszenie obowiązku, któremu zadośćuczynienie skutecznie zapobiegłoby sprowadzonemu skutkowi”²⁵.

Zdaniem J. Giezka Kodeks karny nie określa bliżej źródeł prawnego szczególnego obowiązku. Źródła te są w literaturze prawa karnego przedmiotem sporów. Oczywiście jest natomiast, że musi to być obowiązek prawny, a zatem nie może być on uzasadniony jedynie normami moralnymi lub obyczajowymi. Może on wynikać: wprost z przepisu prawa karnego, z innych aktów normatywnych, z orzeczenia sądowego, z faktu zajmowania określonego stanowiska lub pełnionej funkcji, z umowy, na podstawie której przyjmuje się określone zobowiązanie (np. do sprawowania pieczy nad określonym dobrem prawnym), czy też z okoliczności faktycznych, o ile wynika z nich jednoznacznie, że następuje przyjęcie funkcji gwaranta. Katalog źródeł obowiązku gwaranta nie został uregulowany kodeksowo, co sprzyjać może rozmaitym kontrowersjom, zwłaszcza gdy źródłem takim miałyby być dość trudne do precyzyjnego zdefiniowania okoliczności faktyczne. Mimo możliwych trudności w tym zakresie również w judykaturze przyjmuje się, że sprawca może w wyniku różnych faktycznych i prawnych zdarzeń samodzielnie przyjąć na siebie obowiązek gwaranta, czyli obowiązek pieczy nad określonym dobrem prawnym przed zagrożeniem pochodzącym z określonego źródła²⁶.

W stanie faktycznym zaistniałym w omawianej sprawie oskarżony wykorzystał krytyczne położenie pokrzywdzonych, brak mieszkania, środków do życia i ich młody wiek. Zdając sobie z tego sprawę, podjął działania, którymi doprowadził je do uprawiania prostytucji. *Prima facie*, przy literalnym odczytaniu opisywanych w art. 203 k.k. przesłanek powodujących powstanie odpowiedzialności karnej sprawcy, zasadne może się zatem wydawać stwierdzenie, że osoba, która czynnie nie zmusiła pokrzywdzonej do prostytucji, nie powinna podle-

24 J. Majewski (w:) *Kodeks...*, teza 12 do art. 2.

25 J. Lachowski (w:) *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrżosek, Warszawa 2023, teza 4 do art. 2.

26 J. Gizek (w:) *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, red. D. Gruszecka, K. Lipiński, G. Łabuda, J. Gizek, Warszawa 2021, teza 6 do art. 2 oraz literatura i orzecznictwo tam powołane

gać odpowiedzialności karnej z tego przepisu. Stosując bowiem reguły wykładni językowej oraz systemowej norm zawartych w art. 203 k.k. w związku z art. 2 k.k., osobie, która nie zapobiegła prostytuowaniu się przez osobę znajdującą się w krytycznym położeniu (w znaczeniu omówionym powyżej), nie można przypisać funkcji gwaranta, na którym ciąży szczególnie obowiązek zapobieżenia wskazanemu skutkowi.

Jednakże teza powyższa wydaje się błędna przy zastosowaniu wykładni celowościowej ww. przepisów. Jak się przyjmuje bowiem zarówno w doktrynie, jak i w judykaturze, dla przyjęcia odpowiedzialności gwaranta konieczne jest ustalenie prawnego charakteru spoczywającego nań obowiązku²⁷. Zauważalny przy tym jest pogląd, że źródłem obowiązku gwaranta może także być dobrowolne podjęcie przez niego tego zobowiązania²⁸. Oznacza to, że – jak wskazał Sąd Apelacyjny w Katowicach w cytowanym orzeczeniu – osoba niewykonywająca obowiązku niedopuszczenia do popełnienia czynu zabronionego (pomocnictwo przez zaniechanie) co najmniej godzi się na to, iż swoim zaniechaniem ułatwia popełnienie tego czynu bezpośredniemu sprawcy. Wyrok ten odnosi się wprawdzie *expressis verbis* do odpowiedzialności karnej za pomocnictwo, o którym mowa w art. 18 § 3 k.k., jednakże – w ocenie autora – nie ma przeszkód, aby argumentację tę zastosować również do osoby, która dobrowolnie podjęła się funkcji gwaranta, co w realiach omawianego przypadku oznacza osobę, która podjęła się opieki nad pokrzywdzoną, która znalazła się w krytycznym położeniu.

Nie można także nie zauważać, że zapobieżenie prostytuowaniu się przez osobę znajdującą się w krytycznym położeniu (mimo iż samo podjęcie się prostytucji nie jest przestępstwem) jest działaniem pożądanym społecznie, mającym na celu zminimalizowanie działań niekorzystnych ze społecznego punktu widzenia.

Biorąc zatem pod uwagę przytaczane wyżej poglądy zarówno doktryny, jak i judykatury oraz mając na względzie przypisanie sprawcy odpowiedzialności karnej za zaniechanie, co w realiach opisywanej sprawy sprowadza się do braku zapobieżenia prostytuowaniu się osoby znajdującej się w krytycznym po-

27 J. Kulesza (w:) *Kodeks karny. Komentarz*, red. J. Kulesza, WKP 2025, komentarz do art. 2, teza 3, Lex/el, a także postanowienie SN z 13.04.2005 r. (II KK 23/05), LEX nr 177155.

28 Wyrok SA w Katowicach z 12.05.2016 r. (II AKa 121/16), LEX nr 2051548.

łożeniu, możliwe wydaje się przypisanie odpowiedzialności karnej za czyn popełniony przez zaniechanie.

Mimo zatem braku wynikającego wprost z przepisu prawa obowiązku pełnienia pieczy nad osobami, w zaistniałych okolicznościach zasadne wydaje się twierdzenie, że w sytuacji, gdy oskarżony, nie tylko wykorzystując krytyczne położenie pokrzywdzonych, przejawiające się brakiem środków do życia, brakiem mieszkania oraz ich młodym wiekiem, zmusił je do prostytucji, ale także temu nie zapobiegł, dochodzi do wypełnienia znamion typu czynu zabronionego z art. 203 w zw. z art. 2 k.k.

Reasumując, stwierdzić należy, iż przedstawione wyżej poglądy zarówno doktryny, jak i judykatury potwierdzają – w ocenie autora – zasadność stanowiska przyjętego przez Sąd Najwyższy w opisywanym orzeczeniu, zgodnie z którym za przestępstwo z art. 203 k.k. odpowiada nie tylko ten, kto spowodował, że pokrzywdzony, który znajdował się w krytycznym położeniu polegającym m.in. na braku środków do życia oraz mieszkania, rozpoczął uprawianie prostytucji, lecz także ten, kto w takich okolicznościach nie pozwolił mu tego zaprzestać.

BIBLIOGRAFIA

AKTY PRAWNE

1. Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks karny (tj. Dz.U. z 2024 r. poz. 17 ze zm.).
2. Ustawa z 7.07.2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (tj. Dz.U. z 2022 r. poz. 2600 ze zm.).

LITERATURA

1. Berent M. (w:) *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Filar, Warszawa 2016.
2. Bielski M. (w:) *Kodeks Karny. Część szczególna. Tom II, Część I Komentarze do art. 117–211a*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2017.
3. Czerwona A., *Przestępstwo zmuszania do prostytucji*, „Ius Novum” 2012, nr 1.
4. Giezek J. (w:) *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, red. D. Gruszecka, K. Lipiński, G. Łabuda, J. Giezek, Warszawa 2021, teza 6 do art. 2
5. Kulesza J. (w:) *Kodeks karny. Komentarz*, red. J. Kulesza, WKP 2025.
6. Konarska-Wrzošek V. (w:) *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzošek, Warszawa 2023.
7. Kozłowska-Kalisz P., Nazar-Gutowska K., *Doprowadzenie innej osoby do uprawiania prostytucji* (w:) *Prostytucja*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2014.
8. Lachowski J. (w:) *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzošek, Warszawa 2023, teza 4 do art. 2.
9. Lipiński K. (w:) *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2021.
10. Maćko J., *Prostytucja*, Warszawa 1927.
11. Majewski J. (w:) *Kodeks karny. Komentarz*, red. J. Majewski, Warszawa 2024.
12. Mozgawa M. (w:) *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2023.
13. Płatek M., *Odpowiedzialność karna klienta wykorzystującego dziecko do prostytucji artykuł 203 k.k. W świetle wymogów Konwencji o ochronie dzieci przed seksualnym wykorzystaniem i niegodziwym traktowaniem* (w:) *Państwo prawa i prawo karne. Księga Jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla*, red. P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, Warszawa 2012, t. 2.

ORZECZNICTWO

1. Wyrok SA w Lublinie z 6.05.2003 r. (II AKa 109/03), LEX nr 131115.
2. Postanowienie SN z 13.04.2005 r. (II KK 23/05), LEX nr 177155.
3. Wyrok SN z 22.11.2005 r. (V KK 100/05), LEX nr 164374.
4. Wyrok SN z 5.02.2009 r. (II KK 251/08), LEX nr 486851.
5. Wyrok SA w Katowicach z 12.05.2016 r. (II AKa 121/16), LEX nr 2051548.
6. Wyrok SA w Krakowie z 23.09.2017 r. (II AKa 91/17), LEX nr 2566564.
7. Postanowienie SN z 30.01.2018 r. (IV KK 478/17), LEX nr 2473792.
8. Wyrok SA w Szczecinie z 19.11.2021 r. (II AKa 152/20), LEX nr 3431002.

ŹRÓDŁA INTERNETOWE

1. Gwara M., *Prostytucja w aspekcie prawnym i jej skutki psychiczno-społeczne*, <https://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-6b347110-4b4a-4f7b-a05f-2f74fe7a1615/c/09-Gwara.pdf> (dostęp: 5.12.2024 r.).
2. Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw – druk nr 2024, [https://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/0/2851BC6F8739C593C12587F10042EF6E/\\$File/2024.pdf](https://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/0/2851BC6F8739C593C12587F10042EF6E/$File/2024.pdf) (dostęp: 5.12.2024 r.).

STRESZCZENIE

W analizowanym postanowieniu Sąd Najwyższy zajął się kwestią odpowiedzialności karnej sprawcy, który nie pozwolił pokrzywdzonym zaprzestać prostytucji, wykorzystując ich krytyczne położenie. Zaaprobowanie tego stanowiska wymaga przeprowadzenia analizy problematyki penalizacji tego czynu nie tylko w oparciu o przepis art. 203 k.k., wskazujący na działanie polegające na zmuszaniu do prostytucji, ale również art. 2 k.k., odnoszący się do odpowiedzialności sprawcy za przestępstwo skutkowe poprzez zaniechanie. Pozwala to na przyjęcie, że wykorzystanie krytycznej sytuacji osoby prostytuującej się i niepozwolenie jej na zaprzestanie tego procederu powoduje powstanie odpowiedzialności karnej sprawcy.

Słowa kluczowe: prostytucja, zmuszanie do uprawiania prostytucji, krytyczne położenie, wolność seksualna

ABSTRACT

In the analysed decision, the Supreme Court addressed the issue of criminal liability of the perpetrator, which did not allow the victims to stop prostitution, taking advantage of their critical position. The approval of this position requires an analysis of the issue of criminalisation of this act, not only on the basis of the provision of Article 203 of the Criminal Code, which indicates the action of forcing prostitution, but also Article 2 of the Criminal Code, referring to the perpetrator's liability for a crime of effect by omission. This allows us to assume that taking advantage of the critical situation of the prostitute and not allowing him to stop this practice causes the perpetrator to be criminally liable.

Keywords: prostitution, forcing prostitution, critical position, sexual freedom



Cywilne



**MŁODA
PALESTRA**

CZASOPISMO APLIKANTÓW ADWOKACKICH



Niegodność beneficjenta

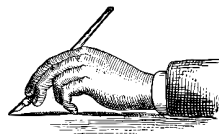
fundacji rodzinnej

LUKA AKSJJOLOGICZNA W NOWYM MECHANIZMIE
SUKCESJI MAJĄTKOWEJ



mgr Tomasz Chłapowski

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu



Nowa instytucja fundacji rodzinnej w polskim porządku prawnym stworzyła alternatywny mechanizm sukcesji majątkowej. W niniejszym artykule autor podejmuje próbę analizy problemu niegodności beneficjenta fundacji rodzinnej, wskazując na potencjalne ryzyka i lukę aksjologiczną, która może prowadzić do wypaczenia funkcji ochronnej prawa spadkowego.



WPROWADZENIE

Fundacja rodzinna została wprowadzona do polskiego systemu prawnego ustawą z 26.01.2023 r. o fundacji rodzinnej¹. Jej celem jest m.in. umożliwienie długofalowego zarządzania majątkiem rodzinnym. Instytucja ta wywołuje jednak szereg wątpliwości na styku prawa spadkowego, cywilnego, a zdaniem autora również etyki, zwłaszcza w kontekście ochrony wartości moralnych chronionych dotąd przez instytucję niegodności dziedziczenia. Celem niniejszego artykułu jest próba odpowiedzi na pytanie – czy prawo nadąża za nowymi konstrukcjami sukcesyjnymi?

¹ Ustawa z 26.01.2023 r. o fundacji rodzinnej (Dz.U. z 2023 r. poz. 326), dalej: u.f.r.



NIEGODNOŚĆ DZIEDZICZENIA – KLASYCZNA OCHRONA MORALNOŚCI SUKCESJI

De lege lata, spadkodawca może być uznany przez sąd za niegodnego, jeżeli zrealizował przesłanki wyliczone enumeratywnie w art. 928 § 1 pkt 1–5 Kodeksu cywilnego². Katalog tych przesłanek ma charakter zamknięty (*numerus clausus* przesłanek niegodności dziedziczenia). Nawet jeśli zachowanie spadkobiercy odbiega od powszechnie akceptowanych norm społecznych i obyczajowych oraz spotyka się z dezaprobatą społeczną i sprzeciwem moralnym, to nie stanowi to samoistnej podstawy do stwierdzenia niegodności dziedziczenia, jeżeli nie spełnia przesłanek wskazanych w art. 928 § 1 k.c.³

Do uznania przez sąd spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia wystarczające jest przy tym spełnienie przynajmniej jednej z wymienionych w art. 928 § 1 k.c. przesłanek. Do wystąpienia skutków w sferze prawa spadkowego, w szczególności wyłączenia od dziedziczenia, konieczne jest orzeczenie sądu w zakresie stwierdzenia uznania danego spadkobiercy za niegodnego. Orzeczenie takie ma charakter konstytutywny⁴. Realizacja przesłanek niegodności dziedziczenia przez spadkobiercę nie powoduje niegodności z mocy samego prawa. Doniosłe prawnie stwierdzenie przez sąd niegodności spadkobiercy nastąpi dopiero w momencie uprawomocnienia się orzeczenia, jednak ze skutkiem wstecznym (*ex tunc*), na co wskazuje treść art. 928 § 2 k.c.

Zgodnie z art. 928 § 1 pkt 1 k.c. spadkobierca, który umyślnie dopuścił się ciężkiego przestępstwa przeciwko spadkodawcy, może zostać uznany za niegodnego dziedziczenia. Przepis ten pełni funkcję ochronną wobec elementarnych zasad sprawiedliwości i moralności, uniemożliwiając skorzystanie z dziedziczenia osobom, które dopuściły się skrajnie nagannych, a co najmniej nieetycznych, zachowań wobec testatora⁵. Przykładem jest sytuacja, w której spadkobierca (testamentowy tudzież ustawowy), zmotywowany chęcią szybszego objęcia majątku, zabija spadkodawcę, po którym miałby przejąć spa-

² Ustawa z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 2023 r. poz. 1610), dalej: k.c.

³ Por. wyrok SN z 10.12.1999 r. (III KKN 627/98), Legalis nr 357741.

⁴ Ustawodawca polski odszedł od konstrukcji niegodności znanej z treści nieobowiązującego Dekretu z 8.10.1946 r. Prawo spadkowe (Dz.U. nr 60 poz. 328 z późn. zm.), którego art. 7 przyjmował konstrukcję niegodności wynikającej *ipso iure*. W ówczesnym stanie prawnym orzeczenie sądu miało charakter wyłącznie deklaracyjny.

⁵ Por. uzasadnienie wyroku SN z 11.03.2003 r. (IV KKN 1871/00) i z 22.05.2002 r. (I CK 26/02), OSNC 2003, nr 5. Zob. uzasadnienie wyroku SO w Bielsku-Białej z 13.03.2014 r. (I C 54/13), Legalis nr 2026783.

dek. W takim przypadku, niezależnie od treści rozrządzenia *mortis causa* spadkodawcy (a w przypadku dziedziczenia z ustawy – przynależności do określonej grupy spadkodawców ustawowych), taka osoba może zostać uznana przez sąd za niegodną i wyłączona od dziedziczenia⁶. Jak trafnie wskazuje się w literaturze przedmiotu, odsunięcie niegodnego spadkobiercy od dziedziczenia po określonym spadkodawcy stanowi *sui generis* karę cywilną⁷.



FUNDACJA RODZINNA JAKO MECHANIZM SUKCESJI ALTERNATYWNEJ

Sytuacja komplikuje się jednak w przypadku dziedziczenia poprzez fundację rodzinną, do której spadkodawca przekazał majątek. Fundacja rodzinna jako odrębny podmiot funkcjonujący w obrocie cywilnoprawnym nie jest spadkobiercą w sensie tradycyjnym, lecz podmiotem, który nabywa majątek fundatora, a następnie realizuje określone w statucie świadczenia na rzecz wskazanych beneficjentów. Jeśli więc osoba fizyczna, działając ze świadomości istnienia fundacji rodzinnej oraz zapisanych jej w statucie korzyści w postaci świadczeń od tejże fundacji, dopuszcza się umyślnego zabójstwa fundatora, to sytuacja ta nie podlega bezpośrednio pod regulację art. 928 § 1 k.c. Fundacja rodzinna jako osoba prawna (lub fundacja rodzinna w organizacji, posiadająca zdolność prawną) nie działa z zamiarem osiągnięcia korzyści z przestępstwa, nie może zatem zostać uznana za niegodną⁸. Jednocześnie osoba przejawiająca rażącą niewdzięczność lub podejmującą się ciężkich naruszeń wobec fundatora, jako beneficjent fundacji rodzinnej nie jest „spadkobiercą” w rozumieniu przepisów o dziedziczeniu, lecz osobą uprawnioną z tytułu relacji cywilnoprawnej z fundacją. Prowadzi to do potencjalnie niesprawiedliwego skutku. Wbrew moralnym przesłankom leżącym u podstaw instytucji niegodności, sprawca ciężkich naruszeń, w szczególności zabójstwa spadkodawcy, może ostatecznie uzyskać korzyści majątkowe za pośrednictwem fundacji rodzinnej. Przepisy o niegodności dziedziczenia nie znajdują tutaj zastosowania, ponieważ mamy do czynienia z nowym – na potrzeby niniejszego artykułu nazwijmy – „mechanizmem” sukcesji majątkowej, który nie mieści się w tra-

6 Por. J. Wierciński, *O przestępstwie jako przyczynie niegodności dziedziczenia*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2010, z. 2, s. 555.

7 Por. H. Witczak, *Wyłączenie od dziedziczenia na mocy orzeczenia sądu*, Warszawa 2013, s. 62. Zob. uzasadnienie wyroku SN z 23.03.2016 r. (III CSK 80/15), Legalis nr 1442876.

8 Por. *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. W. Borysiak, Warszawa 2024, Nb. II–20 do art. 928.



dycyjnych ramach prawa spadkowego. Taka sytuacja ujawnia aksjologiczną lukę w systemie prawnym, która, w braku odpowiednich instrumentów ustawowych, może prowadzić do wypaczenia funkcji ochronnej art. 928 k.c. W konsekwencji zasadne wydaje się rozważenie przez ustawodawcę wprowadzenia nowych rozwiązań normatywnych, które umożliwiłyby ograniczenie korzyści w postaci świadczeń od fundacji rodzinnej, przysługujących beneficjentowi, który dopuścił się ciężkiego przestępstwa wobec fundatora, analogicznie do konstrukcji niegodności dziedziczenia.

◦ **NOWY MODEL PRZEKAZYWANIA MAJĄTKU**

Pojawienie się w obrocie prawnym fundacji rodzinnej w pewnych przypadkach może doprowadzić do ukształtowania się nowej sekwencji w procesie przekazywania majątku. Najlepiej powyższe przedstawia schemat:

Dotychczasowy model:

SPADKODAWCA → SPADKOBIERCA → NABYCIE SPADKU

* spadkodawca powoływał w testamencie do części lub całości spadku spadkobiercę, ten ostatni nabywał spadek po śmierci spadkodawcy.

Model z wykorzystaniem fundacji rodzinnej:

SPADKODAWCA → FUNDACJA RODZINNA → → BENEFICJENT FUNDACJI RODZINNEJ (ŚWIADCZENIE)

* spadkodawca może, w celu skuteczniejszej realizacji swojej woli odnośnie do przysługujących mu praw majątkowych mających wejść w skład masy spadkowej, ustanowić fundację rodzinną, a w niej precyzyjnie określić, na rzecz kogo, w jakich okolicznościach, w jakiej formie oraz częstotliwości powołana do życia fundacja rodzinna ma realizować świadczenia; następnie spadkodawca wnosi do fundacji rodzinnej majątek. Po śmierci spadkodawcy fundacja rodzinna przejmuje majątek spadkodawcy, który staje się jej majątkiem – odrębnym od majątku samego fundatora. W dalszej kolejności fundacja rodzinna spełnia określone świadczenia na rzecz oznaczonego beneficjenta (który w przypadku wariantu nr 1, tzw. prostszego, mógłby być

spadkodawcą i przejąć majątek spadkodawcy bezpośrednio), zgodnie z postanowieniami statutu.

Powyższe oznacza, że spadkobierca (beneficjent) zostaje niejako „odsunięty” od majątku spadkodawcy. Nie dochodzi do dziedziczenia bezpośredniego, lecz to fundacja rodzinna przejmuje majątek spadkodawcy (fundatora), a dopiero później beneficjenci otrzymują świadczenia. Powyższy mechanizm pozwala na obejście tak relewantnej z punktu widzenia ochrony dziedziczenia instytucji niegodności dziedziczenia. Jeżeli bowiem beneficjent dopuściłby się zbrodni wobec fundatora, to formalnie nie dziedziczy on po spadkodawcy, lecz otrzymuje świadczenia od fundacji rodzinnej, zatem ze względów podniesionych już w niniejszym artykule nie ma zastosowania wskazana instytucja. Generalnie nie do zaakceptowania z punktu widzenia szeroko pojętej sprawiedliwości społecznej jest sytuacja, w której majątek spadkodawcy, będący w znamienitej większości przypadków dorobkiem całego życia spadkodawcy, przeszedłby na osobę, która dopuściła się względem niego czynów niegodziwych, ujemnych moralnie, nacechowanych wysokim stopniem zawinienia i naganności⁹.



KAZUS BENEFICJENTA NIEGODNEGO

Rozważmy hipotetyczny przypadek: spadkodawca ustanawia fundację rodzinną w testamencie i wskazuje jako beneficjenta tej fundacji osobę Y. Osoba ta, chcąc szybciej uzyskać świadczenia, dopuszcza się zabójstwa fundatora. Fundacja rodzinna po śmierci fundatora zostaje zarejestrowana, obejmuje majątek i za pośrednictwem zarządu wypłaca świadczenia. W tym stanie faktycznym brak jest instrumentów prawnych pozwalających na wykluczenie takiej osoby z kręgu uprawnionych do świadczeń.

Przedkładając powyższe rozważania na grunt obowiązującego stanu prawnego, należy dojść do następujących wniosków:

- 1. Przepisy o niegodności dziedziczenia nie mają zastosowania do tak ukształtowanego stanu faktycznego. Beneficjent fundacji rodzinnej bowiem nie dziedziczy.**

⁹ Por. uzasadnienie wyroku SA w Białymstoku z 10.04.2013 r. (I ACa 23/13), Legalis nr 720006. Zob. J.S. Piątownski, H. Witczak, A. Kawałko (w:) System Prawa Prywatnego, t. 10, *Prawo spadkowe*, red. B. Kordasiewicz, Warszawa 2025, s. 175.



2. Przepisy ustawy o fundacji rodzinnej nie przewidują żadnych tzw. „wentyli bezpieczeństwa”, mających zastosowanie w przypadku moralnie ujemnego zachowania beneficjenta lub potencjalnego beneficjenta, ani instytucji analogicznej do niegodności znanej z Kodeksu cywilnego. Statut fundacji rodzinnej, zgodnie z prymatem autonomii woli fundatora, może być sztywny, co oznacza, że jeśli nie przewiduje zmiany beneficjenta, to nie można jej dokonać; w odniesieniu do fundacji rodzinnej ustanowionej za życia fundatora w formie aktu założycielskiego, na zmianę (co do zasady) wymagana jest jego zgoda – a w przypadku kilku fundatorów zgoda każdego z nich, jednak statut może stanowić inaczej.



OGRANICZENIA KOMPETENCJI ZARZĄDU I SĄDU REJESTROWEGO

Zarząd fundacji rodzinnej nie ma podstawy prawnej do wstrzymania świadczeń w przypadku, gdy nie wynika to z treści statutu. Organ ten zobowiązany jest do działania zgodnie z postanowieniami statutu fundacji rodzinnej i w ten sposób do realizowania woli fundatora oraz wskazanego przez niego celu fundacji rodzinnej. Co więcej, działanie wbrew statutowi naraża zarząd na odpowiedzialność cywilną.

W opisanej sytuacji zarząd fundacji rodzinnej mógłby teoretycznie wstrzymać wypłatę świadczeń na rzecz „niegodnego” beneficjenta, jednak byłoby to bezprawne wobec braku odpowiednich postanowień w statucie oraz braku podstaw materialno-prawnych. Postępując w ten sposób, to jest dopuszczając się działania lub zaniechania sprzecznego z prawem lub postanowieniami statutu, zarząd fundacji rodzinnej naraziłby się na odpowiedzialność cywilnoprawną (art. 75 ust. 1 u.f.r.). Ustawa o fundacji rodzinnej wprowadza przy tym domniemanie prawne, że takie działanie członka (członków) zarządu jest zawnione. Ustawa nie wyłącza możliwości obalenia ww. domniemania, jednak należy pamiętać o tym, że ciężar udowodnienia spoczywa na stronie, przeciw której przemawia domniemanie (tu: członku zarządu).

Do zadań zarządu należy m.in. informowanie beneficjenta o przysługującym mu świadczeniu oraz spełnianie świadczenia przysługującego beneficjentowi (art. 54 ust. 1 u.f.r.). Co więcej, wymienione zaniechanie członków zarządu fundacji rodzinnej mogłoby dać asumpt do rozwiązania fundacji rodzinnej,

a to na zasadzie art. 87 pkt 2 u.f.r. Zgodnie z art. 89 ust. 1 pkt 3 u.f.r., „w przypadku wystąpienia okoliczności wskazanych w art. 87 pkt 1–3 ww. ustawy, sąd rejestrowy orzeka o rozwiązaniu fundacji rodzinnej na wniosek beneficjenta albo z urzędu po przeprowadzeniu rozprawy (...)”. Powyższe byłoby jednak względnie korzystnym rozwiązaniem z punktu widzenia „niegodnego” beneficjenta. W przypadku bowiem rozwiązania fundacji rodzinnej po śmierci fundatora, majątek pozostały po likwidacji fundacji rodzinnej przypada beneficjentom określonym w statucie. Wskazanie beneficjentów uprawnionych do majątku fundacji rodzinnej po jej rozwiązaniu, względnie określenie sposobu ich wskazania, jest jednym z obligatoryjnych elementów statutu (art. 26 ust. 2 pkt 13 u.f.r.).

Zarząd fundacji rodzinnej w opisanej sytuacji mógłby również dążyć do tego, aby fundacja rodzinna nie została zgłoszona do rejestru fundacji rodzinnych w terminie sześciu miesięcy od dnia sporządzenia aktu założycielskiego albo ogłoszenia testamentu. Gdyby tak się stało, fundacja rodzinna w organizacji uległaby rozwiązaniu (art. 85 u.f.r.). Jednak nawet skuteczna obstrukcja w tym zakresie mogłaby doprowadzić do przysporzenia „niegodnemu” beneficjentowi korzyści w postaci partycypacji w części tudzież całości majątku fundacji rodzinnej po jej rozwiązaniu. Na marginesie należy wskazać, że jeżeli członkiem zarządu byłby „niegodny” beneficjent, mógłby on dążyć do przyspieszenia wypłaty świadczeń samemu sobie, uniemożliwić zmianę statutu (jeżeli została przewidziana w samym statucie) oraz blokować zmianę kręgu beneficjentów. Także sąd rejestrowy nie posiada kompetencji do odmowy rejestracji fundacji na podstawie moralnej niegodziwości beneficjenta.



MOŻLIWOŚĆ OBCHODZENIA INSTYTUCJI NIEGODNOŚCI

Obecnie obowiązujące przepisy pozwalają na obejście instytucji niegodności przez zastosowanie mechanizmu fundacji rodzinnej. Jest to sprzeczne z aksjologią prawa spadkowego i zasadami współżycia społecznego. Brakuje również przepisów umożliwiających weryfikację karalności beneficjenta. *De lege lata*, brakuje wyraźnej podstawy prawnej przyznającej sądowi rejestrowemu kompetencję do odmowy wpisu fundacji rodzinnej w organizacji do rejestru wyłącznie dlatego, że beneficjent swoim zachowaniem zrealizował jakąkol-



wiek przesłankę art. 928 § 1 k.c., co powodowałoby, że gdyby był spadkobiercą po fundatorze, zostałby uznany za niegodnego¹⁰.



POSTULATY ZMIAN

De lege ferenda można by rozważać dodanie do ustawy o fundacji rodzinnej przepisu, który stanowiłby swoisty „wentyl bezpieczeństwa”, z którego można by skorzystać w sytuacjach zbliżonych do wyżej opisanej. W szczególności dodany przepis mógłby stanowić, że „beneficjent fundacji rodzinnej może zostać pozbawiony przysługujących mu świadczeń, jeżeli dopuścił się względem fundatora czynu, który uzasadniałby uznanie go za niegodnego dziedziczenia po nim zgodnie z art. 928 § 1 Kodeksu cywilnego”. Analogicznie do postępowania w sprawie uznania spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia, uzasadnione jest twierdzenie, że pozbawienie beneficjenta świadczeń od fundacji rodzinnej powinno następować na mocy orzeczenia sądu ze skutkiem *ex tunc*.

W obecnym stanie prawnym beneficjentem fundacji rodzinnej może być każda osoba fizyczna (w tym nieposiadająca pełnej, a nawet ograniczonej zdolności do czynności prawnych) wskazana przez fundatora w statucie (art. 30 ust. 1 u.f.r.)¹¹. Ustawodawca nie przewidział jednak żadnych ograniczeń w zakresie karalności takiej osoby. Tymczasem ograniczenia odnoszące się do karalności zostały wprowadzone względem członków zarządu fundacji rodzinnej¹². Zgodnie z art. 57 ust. 2 u.f.r. „członkiem zarządu [fundacji rodzinnej] nie może być osoba, która została skazana prawomocnym wyrokiem za przestępstwa określone w art. 228–231 Kodeksu karnego¹³ oraz w przepisach rozdziałów XXXIII–XXXVII Kodeksu karnego (przestępstwa przeciwko ochronie informacji, wiarygodności dokumentów, mieniu, obrotowi gospodarczemu oraz obrotowi pieniędzmi i papierami wartościowymi). Z uwagi na brak podobnych kryteriów wobec samych beneficjentów, możliwa jest sytuacja, w której fundator zostaje pozbawiony życia przez osobę, którą wcześniej ustanowił beneficjentem fundacji rodzinnej, a następnie – po jego

10 Por. A. Krysiak, *Ustawa o fundacji rodzinnej. Komentarz*, Warszawa 2025, Nb. do art. 21.

11 Por. M. Pazdan (w:) *System Prawa Prywatnego*, t. 1, *Prawo cywilne – część ogólna*, red. M. Safjan, Warszawa 2007, s. 931.

12 Por. M. Malinowski (w:) *Fundacje rodzinne. Komentarz*, red. R. Adamus, P. Stec, Warszawa 2024, Nb. do art. 55.

13 Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 2022 r. poz. 1138), dalej: k.k.

śmierci – fundacja realizuje na rzecz tej osoby świadczenia majątkowe wynikające ze statutu.

Wobec powyższego, zasadne zdaje się rozważenie wprowadzenia mechanizmu badania karalności osoby wskazanej jako beneficjent, przynajmniej w zakresie przestępstw skierowanych przeciwko fundatorowi lub mieniu, z którego majątek fundacji został utworzony. Tego rodzaju mechanizm mógłby polegać na obowiązku informacyjnym wobec sądu rejestrowego (np. weryfikacji danych z Krajowego Rejestru Karnego przez sąd lub zarząd fundacji w związku ze spełnianiem przez fundację świadczeń na rzecz beneficjenta).

Ponadto decydując się na powyżej wskazane rozwiązania, ustawodawca powinien doprecyzować chwilę wystąpienia skutków związanych ze stwierdzoną „niegodnością” beneficjenta. W szczególności czy moment ten miałby następować od chwili prawomocnego skazania, czy w chwili uprawomocnienia się orzeczenia stwierdzającego tę niegodność w specjalnym postępowaniu. Powyższe może mieć znaczenie w kontekście wypłat dokonanych już na rzecz beneficjenta przez fundację rodzinną. Zgodnie z treścią obecnie obowiązującego art. 40 u.f.r., „beneficjent, na rzecz którego fundacja spełniła świadczenie wbrew przepisom prawa lub postanowieniom statutu, jest obowiązany do jego zwrotu”. Odpowiedzialni za powstałą sytuację członkowie zarządu odpowiadają solidarnie z beneficjentem za zwrot fundacji takiego świadczenia i nie mogą być zwolnieni z tej odpowiedzialności¹⁴. Roszczenia te przedawniają się, co do zasady, z upływem lat trzech od dnia spełnienia świadczenia. Ustawodawca przewidział w tym względzie wyjątek, odnoszący się do roszczeń wobec beneficjenta, który wiedział o bezprawności spełnionego świadczenia (art. 40 ust. 3 u.f.r.).



ZAKOŃCZENIE

Fundacja rodzinna, choć służy ochronie majątku rodzinnego, nie może stać się narzędziem do obejścia podstawowych zasad moralnych. W obecnym stanie prawnym występuje wyraźna luka aksjologiczna, która może prowadzić do wypaczenia instytucji dziedziczenia i podważenia zaufania do systemu

14 D. Leszczyk (w:) *Ustawa o fundacji rodzinnej. Komentarz*, red. P. Grabowski, D. Leszczyk, Warszawa 2023, Nb. do art. 40.



prawnego. Ustawodawca powinien pilnie rozważyć wprowadzenie odpowiednich rozwiązań legislacyjnych, które pozwolą na ochronę moralnego porządku sukcesji także w nowej rzeczywistości prawnej.

BIBLIOGRAFIA

AKTY PRAWNE

1. Ustawa z 26.01.2023 r. o fundacji rodzinnej (Dz.U. z 2023 r. poz. 326).
2. Ustawa z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 2023 r. poz. 1610).
3. Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 2022 r. poz. 1138).

LITERATURA

1. Borysiak W. (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. W. Borysiak, Warszawa 2024.
2. Krysik A., *Ustawa o fundacji rodzinnej. Komentarz*, Warszawa 2025.
3. Leszczyk D. (w:) *Ustawa o fundacji rodzinnej. Komentarz*, red. P. Grabowski, D. Leszczyk, Warszawa 2023.
4. Malinowski M. (w:) *Fundacje rodzinne. Komentarz*, red. R. Adamus, P. Stec, Warszawa 2024.
5. Pazdan M. (w:) *System Prawa Prywatnego*, t. 1, *Prawo cywilne – część ogólna*, red. M. Safjan, Warszawa 2007.
6. Piąkowski S., Witczak H., Kawałko A. (w:) *System Prawa Prywatnego*, t. 10, *Prawo spadkowe*, red. B. Kordasiewicz, Warszawa 2025.
7. Wierciński J., *O przestępstwie jako przyczynie niegodności dziedziczenia*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2010, z. 2.
8. Witczak H., *Wyłączenie od dziedziczenia na mocy orzeczenia sądu*, Warszawa 2013.

ORZECZNICTWO

1. Wyrok SN z 10.12.1999 r. (II CKN 627/98), Legalis nr 357741.
2. Wyrok SN z 22.05.2002 r. (I CK 26/02), OSNC 2003, nr 5, poz. 69.
3. Wyrok SN z 11.03.2003 r. (V CKN 1871/00), OSNC 2004, nr 5, poz. 85.
4. Wyrok SA w Białymstoku z 10.04.2013 r. (I ACa 23/13), Legalis nr 720006.
5. Wyrok SO w Bielsku-Białej z 13.03.2014 r. (I C 54/13), Legalis nr 2026783.
6. Wyrok SN z 23.03.2016 r. (III CSK 80/15), Legalis nr 1442876.



STRESZCZENIE

Artykuł analizuje problem niegodności beneficjenta fundacji rodzinnej, wskazując na lukę aksjologiczną w nowym mechanizmie sukcesji majątkowej. W przeciwieństwie do klasycznego dziedziczenia, fundacja rodzinna umożliwia obejście przepisów o niegodności dziedziczenia, przez co osoby dopuszczające się poważnych przestępstw wobec fundatora mogą mimo wszystko uzyskać świadczenia. Autor postuluje wprowadzenie przepisów umożliwiających pozbawienie świadczeń takich beneficjentów, analogicznie do instytucji niegodności dziedziczenia.

Słowa kluczowe: fundacja rodzinna, niegodność dziedziczenia, prawo spadkowe, aksjologia prawa, luka aksjologiczna, sukcesja majątku

ABSTRACT

The article explores the issue of beneficiary unworthiness in family foundations, highlighting an axiological gap in Poland's new inheritance succession mechanism. Unlike traditional inheritance, a family foundation allows individuals who have committed serious crimes against the founder to still benefit financially. The author argues that current law fails to protect moral values and suggests introducing legal measures to exclude such beneficiaries from receiving benefits, similar to the concept of unworthiness in inheritance law.

Keywords: family foundation, inheritance unworthiness, inheritance law, axiology of law, axiological gap, asset succession



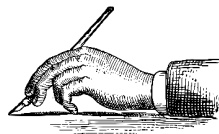
SKUTKI PRAWNE umowy cesji



w postępowaniu
dochodzenia należności

apl. adw. Olgierd Kowalski

Izba Adwokacka w Lublinie



Zawieranie umów cesji w toku czynności mających na celu wyegzekwowanie zaległych płatności przedsiębiorców pełni niezmiennie istotną rolę w obrocie prawnym. Zdarza się, że wierzyciel pierwotny nie posiada narzędzi, czasu ani środków, aby uzyskać zaspokojenie od dłużnika z tytułu zawartej umowy. Wówczas wierzycielowi przychodzi z pomocą inne przedsiębiorstwa funkcjonujące na rynku, których przedmiotem działalności jest dochodzenie zaległych roszczeń. W ten sposób w ramach umowy cesji wierzyciel pierwotny odzyskuje od wierzyciela następczego część kwoty zadłużenia, której nie mógł odzyskać od dłużnika. Zdarza się również, że przedsiębiorcy zabezpieczają się już po powstaniu umowy na wypadek braku spłaty roszczenia przez dłużnika takimi instytucjami jak np. umowa cesji przyszłej, gdy roszczenie wynikające z umowy nie stało się jeszcze wymagalne. Następca prawny, tj. cesjonariusz posiadający środki, narzędzia, czas oraz wiedzę, dochodzi na drodze sądowej wierzytelności umownej istniejącej dotychczas między wierzycielem pierwotnym a dłużnikiem. Cesja wierzytelności służy jako narzędzie przedsiębiorcy, umożliwiające osiągnięcie wymiernych korzyści.

Tezą przewodnią niniejszego artykułu jest negatywny wpływ cesji na postępowanie dochodzenia należności od chwili nabycia przez następcę prawnego wierzytelności po jego dochodzenie do etapu uzyskania tytułu wykonawczego. Umowa przelewu wierzytelności to jedna z możliwości zabezpieczenia wierzyciela – przedsiębiorcy – przed niewypłacalnością dłużnika, gdyż pierw-



szy, dokonując przelewu, nie będzie musiał dochodzić wierzytelności na drodze sądowej, gdyż zrobi to jego następca prawny.

Celem artykułu jest wskazanie potencjalnych negatywnych konsekwencji zawarcia umowy cesji żądań w toku postępowania, ze szczególnym uwzględnieniem wykładni momentu zawarcia umowy cesji oraz określeniem najkorzystniejszego momentu jej zawarcia dla cesjonariusza. Dlatego też wskazane zostanie, w jaki sposób i na jakim etapie postępowania powód może dokonać cesji wierzytelności będącej przedmiotem postępowania tak, aby następca prawny znalazł się w jak najbardziej komfortowej sytuacji prawnej umożliwiającej wyegzekwowanie roszczenia.



NAJWAŻNIEJSZE ASPEKTY UMOWY CESJI W OBROCE PRAWNYM

Umowę cesji regulują przede wszystkim art. 509–518 ustawy z dnia 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny¹. Zgodnie z art. 509 k.c. zgoda dłużnika na zawarcie umowy cesji jest potrzebna wyłącznie w momencie, gdy w umowie łączącej wierzyciela z dłużnikiem zastrzeżono, że wierzyciel nie może przenosić wierzytelności na osobę trzecią. Przelew nie pogarsza sytuacji dłużnika, gdyż kwota wierzytelności ma taką samą wartość, jak przed dokonaniem tej czynności prawnej². W. Jarzyński wskazuje, że cesja jest przykładem sukcesji syngularnej. Wynika to stąd, że poza roszczeniem głównym, na nowego wierzyciela przechodzą także roszczenia o zaległe odsetki³. Ponadto wskazuje się, że przedmiotami, które nie mogą być przedmiotem umowy cesji, są prawo pierwokupu oraz prawo odkupu. Przedmiotem umowy cesji jest prawo podmiotowe następcy prawnego do roszczenia po wierzycielu pierwotnym, w tym w szczególności prawo do żądania od dłużnika spełnienia świadczenia, jakie zawarł z wierzycielem pierwotnym. Z reguły są to wierzytelności istniejące. Wierzytelność powinna być w dostateczny sposób oznaczona⁴. Możliwe jest jednak zbycie wierzytelności jeszcze nieistniejącej – jest ono skuteczne w umowie przelewu wierzytelności, gdy treść stosunku zobowiązującego wy-

1 Ustawa z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 2024 r. poz. 1061 z późn. zm.), dalej: k.c.

2 H. Cieplą (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 3, *Zobowiązania. Część ogólna*, red. J. Gudowski, Warszawa 2018, teza 1 do art. 509.

3 W. Jarzyński, *Zmiany podmiotowe w umowach*, M. Zam. Pub. 2011, nr 6, s. 39–41.

4 G. Koziół (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 3, *Zobowiązania – część ogólna*, red. A. Kidyba, Warszawa 2014, teza 4 do art. 509.

każe *essentialia negotii* umowy łączącej dłużnika z wierzycielem pierwotnym (wskazanie imienia i nazwiska dłużnika, jego numeru PESEL, wysokości kwoty wierzytelności itp.)⁵.

Spory w doktrynie dotyczą kwestii umowy cesji globalnej oraz umowy przelewu wierzytelności przyszłych, gdyż tylko część przedstawicieli nauki prawa wyraża pogląd dopuszczający możliwość dokonania wskazanych powyżej cesji. W. Kurowski wskazuje, że są one możliwe – jedynym ograniczeniem jest właściwe ich oznaczenie, czyli ich indywidualizacja⁶. E. Łętowska podkreśla podobnie – wskazując, że wierzytelności przyszłe też mogą być przedmiotem umowy cesji⁷. J. Kuropatwiński natomiast stwierdza, że cesja wierzytelności przyszłych jest także możliwa, a jedynym wymogiem jest fakt, aby cesja wierzytelności przyszłych nie zagrażała pewności obrotu gospodarczego⁸. Cesja globalna wierzytelności może obejmować wszystkie, również przyszłe, wierzytelności, które są przedmiotem stosunków między dłużnikiem a wierzycielem, np. banku czy innej instytucji pożyczkodawczej wobec jednego lub kilku dłużników. Wierzytelność winna być jednakże zindywidualizowana poprzez oznaczenie i zachowywanie swojej odrębności. Wskutek zawarcia jednej umowy przelewu nie może dojść do „złania się” tych wierzytelności. J. Widło podkreśla, że należy dopuścić możliwość cesji globalnej w obrocie prawnym. Przelew musi być wystarczająco zidentyfikowany⁹. A. Szpunar wyraził natomiast przeciwny pogląd, wskazując, że należy odrzucić dopuszczalność takiego rodzaju umowy¹⁰. Pogląd ten jednak jest mylny ze względu na naczelną zasadę prawa zobowiązań – zasadę swobody umów. Wierzytelność musi być oznaczona w sposób zrozumiały, co oznacza, że każdą z wierzytelności będzie można w umowie cesji odróżnić od siebie. G. Sikorski wskazuje, że warunkiem spełnienia przesłanek umowy cesji globalnej jest ściśle określenie wierzytelności, np. poprzez wskazanie w umowie przelewu, w ramach jakiego stosunku prawnego powstała. W. Kurowski wskazuje, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby dopuścić możliwość dokonania transakcji umowy cesji globalnej – trzeba je jedynie indywidualizować, by można było je następnie wyodrębnić.

5 Wyrok SN z 5.11.1999 r. (III KKN 423/98), Lex OSNC 2000, nr 5, poz. 92.

6 *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 3, *Zobowiązania. Część ogólna* (art. 353–534 k.c.), red. W. Kurowski, M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2024, teza 16 do art. 509.

7 E. Łętowska (w:) *System prawa cywilnego*, t. III, cz. 1, red. M. Safjan, Warszawa 2007, s. 903.

8 J. Kuropatwiński, *Cesja wierzytelności przyszłych nie może zagrażać pewności obrotu*, *Rzeczposp.* PCD 2002, nr 12, s. 19.

9 J. Widło, *Umowa przelewu wierzytelności. Zagadnienia wybrane*, *NPN* 2002, nr 1, s. 67.

10 A. Szpunar, *Przelew na zabezpieczenie*, „*Rejent*” 1995, nr 11, s. 9.



W doktrynie powszechnie przyjmuje się, że możliwy jest przelew wierzytelności przyszłych, które możemy podzielić na terminowe i warunkowe. Należy zwrócić uwagę, iż są trzy rodzaje wierzytelności przyszłych, które mogą być wskazane w umowie cesji: warunkowe terminowe, warunkowe oraz mające stanowić te warunki, u podstaw których leży jedynie częściowo zrealizowany stan faktyczny uzasadniający ich powstanie. Podkreśla się, że przedmiotem przelewu mogą być wierzytelności przyszłe, które jako „istniejące” spełniałyby przesłanki przenaszalności na zasadach ogólnych. Cesją mogą być objęte także zindywidualizowane części (poszczególne uprawnienia) wierzytelności przyszłej. Co do obu rodzajów wierzytelności wyraża się pogląd, że ich zbycie nie ma charakteru przelewu. W momencie przelewu wierzytelności nie ma skonkretyzowanego przedmiotu (wierzytelność jeszcze nie istnieje), stąd przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące przelewu można wykorzystać w przypadku cesji jedynie analogicznie. Do faktycznego przejścia praw na cesjonariusza dochodzi w momencie powstania wierzytelności¹¹.

Identyczne stanowisko obserwujemy w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który wskazuje, że wierzytelności przyszłe także mogą być przedmiotem przelewu. Jednakże istnieją wyjątki – Sąd Najwyższy w nielicznych judykatach wskazuje, iż ekspektatywa dostatecznie ukształtowana może być przedmiotem przelewu¹², zaś precyzja opisanej wierzytelności i czas, kiedy wierzytelność zostanie spełniona, nie mają znaczenia. Z punktu widzenia wykazania w przyszłości w pozwie legitymacji czynnej następcy prawnego jest to nieistotne¹³.

Zgodnie z art. 511 k.c. przepisy ustawy nie narzucają formy umowy cesji, zatem można ją zawrzeć w formie dowolnej. Wyjątkiem od powyższej reguły jest wierzytelność stwierdzona pismem, wówczas przelew także winien być stwierdzony pismem. Należy podkreślić, że ustawodawca w art. 511 k.c. wspomina o stwierdzeniu przelewu wierzytelności pismem, nie zaś o zawarciu przelewu w formie pisemnej. Wymagane jest więc jedynie samo stwierdzenie, że umowa została zawarta, np. oświadczenie o sprzedaży wierzytelności, akt cesji czy po prostu pisemne jednostronne oświadczenie strony zbywającej się wierzytelności w formie pisemnej, choć dla szybkości postępowania jednak najlepiej, aby była to forma notarialna z uwagi na większą wartość dowo-

11 G. Sikorski (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, LEX/el. 2024, teza 7 do art. 509.

12 Wyrok SN z 7.04.2011 r. (IV CSK 422/10), LEX nr 1129145.

13 Wyrok SN z 11.07.2019 r. (V CSK 156/18), LEX nr 2712250.

dową. Nie można zatem utożsamiać dokonania czynności w formie pisemnej ze stwierdzeniem pismem przelewu wierzytelności¹⁴. Podobnie jak w literaturze, także w orzecznictwie zgodnie wskazuje się, że do wykazania skuteczności cesji niezbędne jest stwierdzenie wierzytelności pismem. Wymaga podkreślania faktu, iż umowę cesji wierzytelności w praktyce zawiera się przede wszystkim w formie pisemnej. Jednakowoż coraz częściej w obrocie gospodarczym można mieć do czynienia z umową cesji w formie elektronicznej (będącą dalej umową – w świetle obowiązujących przepisów – ważną)¹⁵.



LEGITYMACJA PROCESOWA A CESJA WIERYTELNOŚCI

Możemy wyróżnić trzy etapy główne postępowania dochodzenia należności, gdzie skutki zawarcia umowy cesji będą miały szczególne znaczenie: podczas orzekania w trybie elektronicznego postępowania upominawczego, w trakcie postępowania upominawczego oraz w postępowaniu po uzyskaniu tytułu wykonawczego. W wyżej wymienionych momentach może dojść do zmiany wierzyciela, a to z kolei nie pozostaje bez wpływu na dalsze etapy postępowania oraz ewentualny niekorzystny wynik postępowania dla wierzyciela.

Doręczenie pozwu następuje w zależności od tego, w jakim trybie jest prowadzone postępowanie (w postępowaniu upominawczym wraz z nakazem zapłaty czy w postępowaniu zwykłym po wszczęciu powództwa). Skutki doręczenia pozwu uregulowano w art. 192 ustawy z dnia 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego¹⁶ – z chwilą doręczenia pozwu sprawa staje się zawiśłą, tym samym nie jest już dopuszczalne wszczęcie między tymi samymi stronami postępowania o to samo roszczenie. Pozwany ma prawo wytoczyć pozew wzajemny oraz zbyć rzeczy lub prawa w toku sprawy, jednakowoż nie będzie miało to wpływu na dalszy bieg postępowania. Należy wskazać, że nabywca wierzytelności może wstąpić do postępowania na miejsce powoda za zezwoleniem pozwanego.

14 Wyrok SA w Katowicach z 3.09.2020 r. (I ACa 1017/19), LEX nr 3228368.

15 J. Widto, *Umowa przelewu wierzytelności. Zagadnienia wybrane*, NPN 2002, nr 1, s. 67.

16 Ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2024 r. poz. 1568 z późn. zm.), dalej: k.p.c.



W kwestii stanu zawisłości sporu między stronami Sąd Najwyższy w jednym z postanowień stwierdził, że gdy o ten sam przedmiot sporu toczą się dwa postępowania, zarzut sprawy w toku jest zasadny w sprawie, w której później został doręczony pozew pozwanemu¹⁷. Nowe postępowanie, gdy w trakcie toczy się postępowanie o to samo roszczenie, będzie nieważne, ponieważ o to samo roszczenie toczy się już sprawa – została wszczęta wcześniej albo gdy została już prawomocnie osądzona¹⁸. O. Piaskowska podnosi powyższe, wskazując, że z chwilą skutecznego wytoczenia powództwa następuje stan zawisłości sporu. Jest on przyczyną odrzucenia pozwu, gdy strona wniesie powództwo do sądu o to samo roszczenie. Zawisłość sporu powstaje z momentem doręczenia pozwu pozwanemu¹⁹. W sprawie zbycia przedmiotu sporu w trakcie zawisłości sporu wypowiedział się Sąd Najwyższy, o tzw. prawomocności rozszerzonej, która charakteryzuje się tym, że nabywca może uzyskać klauzulę wykonalności po uprawomocnieniu się wyroku na rzecz zbywcy od dłużnika²⁰. Należy zatem wskazać, że aby nabywca zachował możliwość uzyskania klauzuli wykonalności – do cesji wierzytelności winno dojść po doręczeniu pozwu stronie przeciwnej. Doręczenie pozwu pozwanemu po cesji wierzytelności między powodem a następcą prawnym powoduje, że powód w takiej sytuacji traci legitymację czynną. Orzecznictwo wskazuje, że legitymacja czynna ma zawsze ścisły związek ze stroną powodową. Oznacza ona uprawnienie do prowadzenia i wszczęcia procesu²¹. G. Jędrejek podnosi, że legitymację procesową definiuje się jako uprawnienie do wystąpienia w tym konkretnym procesie w charakterze strony procesowej. Podkreślenia wymaga, iż nie jest to określenie prawa procesowego, albowiem jest to wyłącznie definicja legitymacji procesowej²². W literaturze legitymację traktuje się jako „przymiot strony” – coś, co jest z nią związane nierozdzielnie. Doktryna podkreśla, że definicje legitymacji procesowej wywodzą się z wcześniej przyjętej koncepcji legitymacji procesowej i legitymacji formalnej. W ujęciu procesowym W. Broniewicz wskazuje, że legitymacja procesowa to powiązanie jej z normą prawną (norma ta musi być w postaci skonkretyzowanej)²³.

17 Postanowienie SN z 3.03.1971 r. (II CZ 162/70), LEX nr 6887.

18 Wyrok SN z 13.03.2018 r. (I UK 29/17), LEX nr 2488093.

19 O. M. Piaskowska (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie procesowe. Komentarz*, red. M. Kuchnio, A. Majchrowska, K. Panfil, J. Parałanowicz, A. Partyk, A. Rutkowska, D. Rutkowski, A. Turczyn, O. M. Piaskowska, Warszawa 2020, teza 2 do art. 192.

20 Uchwała SN z 17.06.2010 r. (III CZP 38/10), OSNC 2011, nr 1, poz. 3.

21 Wyrok SO Warszawa-Praga w Warszawie z 12.07.2021 r. (III C 111/21), LEX nr 3338707.

22 G. Jędrejek, *Rozdział 1. Pojęcie i rodzaje legitymacji procesowej (w:) Legitymacja procesowa w postępowaniu cywilnym*, red. G. Jędrejek, Warszawa 2019.

23 W. Broniewicz, *Legitymacja procesowa*, tómd 1963, s. 25.

Ergo należy wskazać, iż zawarcie umowy cesji między stronami po doręczeniu pozwu będzie skutkowało utratą legitymacji czynnej i w konsekwencji nowy wierzyciel będzie zmuszony do ponownego wniesienia pozwu. Inaczej rzecz by się miała, gdyby do zawarcia umowy przelewu wierzytelności doszło przed wytoczeniem powództwa – wtedy bowiem złożenie nowego pozwu nie byłoby konieczne.

Omawiając regulacje procesowe związane z doręczeniem pozwu, należy rozważyć także sytuację, kiedy w trakcie postępowania sąd zobowiązuje powoda do doręczenia pozwu za pośrednictwem komornika zgodnie z art. 139¹ k.p.c. Doręczenie komornicze znajduje zastosowanie jedynie do pism określonych w art. 139¹ § 1 k.p.c., tj. do pozwu oraz do pism procesowych wywołujących potrzebę podjęcia obrony praw²⁴. E. Stefańska wskazuje, iż doręczenie przewidziane wyżej wymienionym przepisem opiera się na domniemaniu, że pismo sądowe zostało doręczone adresatowi i uznaje się to za doręczenie prawidłowe (jest to jednak domniemanie wzruszalne i może być przez drugą stronę obalone)²⁵. Doręczenie zastępcze w trybie art. 139 § 1 k.p.c. jest skuteczne, gdy miejsce zamieszkania adresata nie budzi wątpliwości²⁶.

Z punktu widzenia interesów wierzyciela wydłuża to proces postępowania dochodzenia należności, a co za tym idzie – jeśli pozew zostanie pozwanemu doręczony później lub zostanie uznany za skutecznie doręczony, zaś cesjonariusz oraz cedent dokonają umowy przelewu wierzytelności, to nowy wierzyciel nie będzie posiadał legitymacji czynnej. Najbardziej pożądaną sytuacją dla stron umowy przelewu wierzytelności byłoby więc zawarcie umowy cesji jeszcze przed wniesieniem powództwa, co pozwoli na uniknięcie negatywnych skutków procesowych, tj. utraty legitymacji czynnej przez stronę powodową, co skutkowałoby koniecznością ponownego złożenia pozwu przez następcę prawnego i w konsekwencji przedłużeniem postępowania dochodzenia należności.

W ramach dochodzenia należności udogodnieniem w obecnym stanie prawnym jest wniesienie pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

24 M. Borodziuk, *Doręczenie komornicze w praktyce sądowej po zmianach procedury cywilnej dokonanych 7 listopada 2019 roku*, Prok. i Pr. 2021, nr 3, s. 105–125.

25 E. Stefańska (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom I. Art. 1–477(16)*, red. M. Manowska, LEX/el. 2022, teza 3 do art. 139.

26 Postanowienie SN z 22.03.1995 r. (II CRN 4/95), LEX nr 50590.



Postępowanie to jest znacznie bardziej ekonomiczne i obarczone mniejszym ciężarem dowodowym dla strony twierdzącej, gdyż w tego rodzaju postępowaniu powód powołuje się na fakty oraz dowody i nie jest zobligowany do ich dołączenia do pozwu, a jedynie do ich wymienienia (opisania ich treści). Wierzyciel przyszły oraz wierzyciel pierwotny muszą dążyć do tego, aby w postępowaniu wydano nakaz zapłaty, zanim dojdzie do zawarcia przez strony umowy cesji – z uwagi na wyżej opisaną utratę legitymacji procesowej. Przy orzekaniu w postępowaniach upominawczych nakaz doręczany jest wraz z pozwem. Istotnym elementem w tego rodzaju postępowaniu jest fakt, że zgodnie z art. 505³⁷ § 2 k.p.c. jeżeli w terminie trzech miesięcy od dnia wydania orzeczenia o umorzeniu w elektronicznym postępowaniu upominawczym strona powodowa wniesie pozew w postępowaniu zwykłym przeciwko temu samemu pozwanemu i o to samo roszczenie – skutki prawne, które wiążą się z wytoczeniem powództwa, nastąpią z dniem wniesienia pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym (w szczególności opłata sądowa uiszczona w elektronicznym postępowaniu upominawczym zostanie zaliczona na poczet opłaty sądowej w postępowaniu zwykłym, co nastąpi tylko na żądanie strony powodowej). W literaturze wskazuje się, że rozpoznając sprawę po ponownym wniesieniu pozwu w ciągu trzech miesięcy od umorzenia w elektronicznym postępowaniu upominawczym, sąd uwzględni koszty w nim poniesione²⁷.

W interesie przyszłego wierzyciela (cesjonariusza) jest to, aby powództwo w elektronicznym postępowaniu upominawczym zostało wniesione do sądu dopiero po zawarciu umowy cesji wierzytelności z uwagi na to, że jeśli postępowanie w EPU nie zostanie wszczęte przed zawarciem przedmiotowej umowy, wówczas nowy wierzyciel nie będzie posiadał legitymacji do skorzystania z instytucji pozwu kontynuacyjnego. Wskazuje się, że to samo roszczenie rozumieć należy poprzez tak samo skonstruowane żądanie oparte na tej samej podstawie faktycznej oraz prawnej. W literaturze podnosi się również, że wierzyciel nie będzie mógł z instytucji pozwu kontynuacyjnego skorzystać, gdy zmianie ulegnie reżim prawny (w EPU powód dochodzi roszczenia na podstawie umowy, a w kolejnym rodzaju postępowania na podstawie bezpodstawnego wzbogacenia), albo jeśli powód zdecyduje się na wytoczenie powództwa ponownie w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

27 Ł. Goździaszek, *Zakończenie elektronicznego postępowania upominawczego*, PS 2021, nr 11–12, s. 85–99.

Następca prawny oczywiście może jeszcze raz pozwać w EPU, ale w nowym samodzielnym postępowaniu, tym samym będzie zmuszony do uiszczenia ponownie całej opłaty sądowej²⁸. A. Majchrowska wskazuje, że elektroniczne postępowanie upominawcze traktuje się w systemie prawnym jako postępowanie dotyczące roszczeń bezspornych i niemające służyć ewentualnemu powstaniu lub eskalacji sporu między stronami²⁹. Należy podkreślić, iż elektroniczne postępowanie upominawcze jest stosunkowo nowym „narzędziem” dla wierzyciela w obrocie prawnym i uregulowane jest w Kodeksie postępowania cywilnego od 2016 r.

Postępowanie w elektronicznym postępowaniu upominawczym toczy się szybciej niż w postępowaniu przed sądem właściwym miejscowo, co w konsekwencji umożliwia szybsze zakończenie postępowania prawomocnym orzeczeniem, przekładając się na efektywniejsze egzekwowanie wierzytelności. Jednakowoż strony umowy przelewu wierzytelności nawet w elektronicznym postępowaniu upominawczym muszą mieć na uwadze, w jakim terminie dokonują przelewu wierzytelności, z uwagi na możliwość utraty legitymacji czynnej w tym postępowaniu oraz legitymacji do skorzystania z instytucji pozwu kontynuacyjnego.



CESJA WIERZYTELNOŚCI PO PRAWOMOCNYM ORZECZENIU UWZGLĘDNIAJĄCYM UDZIAŁ WIERZyciELA PIERWOTNEGO

Orzeczenie kończące postępowanie (nakaz zapłaty lub wyrok) wydane na rzecz poprzedniego wierzyciela uprawnia jego następcę prawnego (obecnego wierzyciela) do złożenia wniosku o nadanie klauzuli wykonalności na podstawie art. 788 k.p.c. Zgodnie ze wskazaną regulacją uprawnienie lub obowiązek po uzyskaniu tytułu egzekucyjnego lub w toku postępowania sądowego jeszcze przed jego wydaniem spowoduje, że tytuł przyszły przejdzie na inną

28 Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I, red. M. Manowska, A. Adamczuk, P. Prus, M. Radwan, M. Sienko, E. Stefańska, M. Manowska, LEX/el. 2020, teza 3 do art. 505(37).

29 A. Majchrowska (wr.) Komentarz postępowania cywilnego. Postępowanie procesowe, red. O. M. Piaskowska, LEX/el. 2023, teza 2 do art. 505(37).



osobę, a sąd może wtedy nadać klauzulę wykonalności na rzecz następcy prawnego. C. Waldziński wskazuje, że przepis odnosi się do wszystkich wypadków następstwa prawnego – zarówno pod tytułem ogólnym, jak i szczególnie, np. cesja globalna, cesja przyszła³⁰. Wymagane jest, aby przejście uprawnień było wykazane dokumentem urzędowym lub prywatnym z podpisem urzędowo poświadczonym. W orzeczeniu Sądu Najwyższego z 10.08.2022 r. wskazano, iż następstwem skuteczności rozszerzonej jest możliwość nadania klauzuli na rzecz lub przeciwko nabywcy, mimo że tytuł egzekucyjny na niego nie opiewa. Wówczas – jeśli wierzyciel nie będzie mógł wykazać przelewu wierzytelności dokumentem urzędowym lub dokumentem prywatnym – powinien wytoczyć powództwo o ustalenie przejścia obowiązku na nabywcę³¹. Umożliwia to szybsze uzyskanie tytułu wykonawczego na rzecz kolejnych podmiotów przy wykorzystaniu postępowania klauzulowego – w dwóch przypadkach, tj. przejścia uprawnienia lub obowiązku na inną osobę po powstaniu tytułu egzekucyjnego, bądź w toku sprawy przed wydaniem takiego tytułu, jeżeli miał zastosowanie art. 192 pkt 3 i w trakcie postępowania rozpoznawczego nie miało miejsca przekształcenie podmiotowe³². Wtedy konieczne jest jednak, aby umowa cesji została zawarta przed wydaniem tytułu egzekucyjnego, ponieważ jak wskazuje K. Lubiński, sąd nada klauzulę wykonalności, gdy przejście to będzie wykazane dokumentem urzędowym lub prywatnym z podpisem urzędowo poświadczonym³³. M. Muliński wskazuje, że sąd bada także w świetle obowiązujących przepisów następstwo prawne stwierdzone w przedstawionym przez wierzyciela dokumencie, bierze pod rozagę to, czy w ogóle mogło nastąpić przejście uprawnień i obowiązków dotyczących przedmiotowej wierzytelności³⁴. A. Marciniak wskazuje, że sąd co prawda bada, czy przejście wierzytelności na następcę prawnego odbyło się zgodnie z prawem, ale nie bada sposobu przejścia uprawnień do wskazanej we wniosku należności³⁵.

Ponadto P. Jadłowski wskazuje, że sąd negatywnie rozpatrzy sprawę o przeniesienie klauzuli na następcę prawnego w sytuacji, gdy zostały pominięte

30 C. P. Waldziński, *Nadanie klauzuli wykonalności na rzecz następcy prawnego*, „Palestra” 2014, nr 5–6, s. 94–98.

31 Wyrok SN z 10.08.2022 r. (II CSKP 576/22), LEX nr 3410278.

32 D. Zawistowski (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 4, Artykuły 730–1088, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2021, teza 1 do art. 788.

33 K. Lubiński, *Zmiany w systemie identyfikacji stron i uczestników postępowania cywilnego*, PS 2015, nr 6, s. 9–20.

34 M. Muliński, *Uwzględnienie następstwa prawnego w postępowaniu klauzulowym*, PPE 2004, nr 1–2, s. 19.

35 A. Marciniak, *Bankowy tytuł egzekucyjny (zagadnienia wybrane)*, „Prawo Bankowe” 2000, nr 6, s. 31.

całe paragrafy zawartej umowy cesji, zwłaszcza gdy nie sposób ustalić treści pominiętych fragmentów³⁶. Przedmiotowe postępowanie jest postępowaniem dokumentowym, a więc należy wskazać, że dane dokumenty nie mogą budzić wątpliwości pod kątem ich identyfikacji, w szczególności w kwestii przejścia uprawnień. P. Sawicki wskazuje, że przykładowym dokumentem stanowiącym podstawę przejścia uprawnień lub obowiązków może być oświadczenie o przelaniu wierzytelności. Wierzyciele pierwotni z reguły przedkładają z wnioskiem dokument dołączany do wniosku o nadanie klauzuli wykonalności z przejściem uprawnień – umowę przelewu wierzytelności z podpisami notarialnie poświadczonymi³⁷. Przeglądanie stron może mieć charakter pomocniczy w postępowaniu o przeniesienie wierzytelności, jednakowoż z reguły nie powinno mieć ono miejsca. Sąd winien uzależnić wydanie postanowienia uwzględniającego od wykazania następstwa prawnego odpowiednim dokumentem wskazanym przez przepis, tj. dokumentem urzędowym lub prywatnym z podpisem urzędowo poświadczonym³⁸.

Sąd może odmówić nadania klauzuli, gdy prowadzenie egzekucji jest możliwe na podstawie art. 804¹ i art. 804² k.p.c. Z. Szczurek wskazuje, że przepis art. 788 k.p.c. nie ma zastosowania, jeżeli następstwo prawne miało miejsce jeszcze przed wszczęciem postępowania rozpoznawczego, w którym powstał tytuł egzekucyjny³⁹. W przepisie art. 804² § 1 k.p.c. wskazano, iż jeżeli po powstaniu tytułu wykonawczego uprawnienie przeszło na inną osobę, osoba ta może wszcząć egzekucję przeciwko dłużnikowi na podstawie tego tytułu⁴⁰, jeżeli wykaże przejście uprawnienia dokumentem urzędowym lub prywatnym z podpisem urzędowo poświadczonym⁴¹. P. Grzegorzczuk wskazuje, co musi charakteryzować taki dokument urzędowy lub prywatny – powinien on posiadać wszystkie elementy, które powołano we wniosku, czyli np. umowę przelewu wierzytelności wraz z podpisem urzędowo poświadczonym⁴². Dopiero po odmowie wszczęcia egzekucji przez komornika na podstawie klau-

36 P. Jadtowski, *Glosa do uchwały SN z dnia 13 maja 2015 r.*, III CZP 15/15, PPE 2018, nr 7, s. 76–86.

37 P. Sawicki (w:) *Postępowanie klauzulowe. Art. 776–795 k.p.c. Komentarz*, red. P. Sawicki, Warszawa 2020, teza 7 do art. 788.

38 P. Rawczyński, *Nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności przy zmianach podmiotowych w trybie art. 788 § 1 k.p.c.*, PPE 2010, nr 7, s. 5–35.

39 Z. Szczurek, *Kiedy istnieje potrzeba nadania w postępowaniu cywilnym klauzuli wykonalności na rzecz lub przeciwko osobom niewymienionym w tytule egzekucyjnym*, GSP 2011, nr 2, s. 433–452.

40 Zobacz też: uchwała SN z 4.08.1992 r. (III CZP 94/92), OSNC 1993, nr 3, poz. 32.

41 Postanowienie SO w Suwałkach z 11.02.2020 r. (I Cz 47/20), LEX nr 2797470.

42 P. Grzegorzczuk, *Kognicja sądu w postępowaniu o nadanie klauzuli wykonalności na podstawie art. 788 § 1 k.p.c.*, „Radca Prawny” 2010, nr 1, s. 54–57.



zuli wykonalności wydanej na poprzednika prawnego, wierzyciel powinien wystąpić do sądu z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności na następcę prawnego⁴³. Jest to jednak nowe postępowanie i wierzyciel będzie musiał udowodnić przejście prawa do wierzytelności. Podstawę udowodnienia mogą stanowić poświadczona za zgodność z oryginałem przez notariusza lub fachowego pełnomocnika kopia dokumentu urzędowego⁴⁴, odpis wyroku, z którego części wstępnej wynika następstwo prawne dłużnika⁴⁵. Na kanwie rozważań w niniejszym artykule należy wskazać dwie rozbieżne linie orzecznicze. Pierwsza wskazuje, że określenie „po powstaniu tytułu” nie rozciąga się na postępowanie egzekucyjne, w związku z czym zmiana osoby wierzyciela lub dłużnika, do której doszło po wszczęciu tego postępowania, tj. po złożeniu wniosku o wszczęcie egzekucji, nie wymaga uwidocznienia jej w klauzuli wykonalności; wystarczy wykazanie przed organem egzekucyjnym przejścia uprawnienia lub obowiązku odpowiednim dokumentem⁴⁶. Zgodnie zaś z drugą linią orzeczniczą⁴⁷ nic nie stoi na przeszkodzie, aby skorzystać z wniosku o przeniesienie klauzuli z art. 788 k.p.c. po wszczęciu egzekucji. Dominującą praktyką sądową jest jednak oddalanie wniosków o przeniesienie klauzuli złożonych po wszczęciu postępowania egzekucyjnego w myśl poglądu, że wierzyciel ma możliwość skorzystania z prostszych rozwiązań (czyli np. wówczas, jeśli prowadzenie egzekucji jest możliwe na podstawie art. 804¹ i art. 804² k.p.c.).

W kwestii dokonania przelewu wierzytelności po uzyskaniu przez wierzyciela pierwotnego tytułu wykonawczego należy wskazać następujące instytucje. Pierwsza z nich, przewidziana w art. 804¹ k.p.c., wskazuje na sytuację, kiedy uprawnienie wynikające z tytułu wykonawczego zostało wydane na inną osobę po wszczęciu postępowania egzekucyjnego – wówczas nabywca uprawnienia może wstąpić do prowadzonego postępowania egzekucyjnego w miejsce dotychczasowego wierzyciela. Artykuł 804² k.p.c. jest uzupełnieniem art. 804¹ k.p.c. A. Adamczuk wskazuje, że gdy po powstaniu tytułu, a przed wszczęciem egzekucji, nastąpi zmiana podmiotu uprawnionego do otrzymania świadcze-

43 M. Sierko (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom II. Art. 478–1217*, red. M. Manowska, LEX/el. 2022, teza 1 do art. 788.

44 Uchwała SN z 21.12.2010 r. (III CZP 94/10), OSNC 2011, nr 9, poz. 91.

45 Wyrok SN z 9.05.2002 r. (II CKN 803/00), OSNC 2003, nr 9, poz. 119.

46 Postanowienie SN z 9.06.1978 r. (III CRN 97/78), LEX nr 5085, zobacz też: postanowienie SN z 2.07.1975 r. (I CZ 98/75), LEX nr 1943; postanowienie SN z 30.01.1975 r. (II CZ 5/75), LEX nr 585014.

47 Postanowienie SN z 27.03.2019 r. (IV CSK 107/18), LEX nr 2652395; wyrok SO w Łodzi z 18.07.2017 r. (II C 609/17), LEX nr 2419951; uchwała SN z 29.10.2004 r. (III CZP 63/04), LEX nr 125517.

nia z tego tytułu, nabywca z pominięciem klauzuli z art. 788 k.p.c. może wystąpić skutecznie z wnioskiem o wszczęcie egzekucji, lecz dodatkowo musi wykazać dokumentami przejście uprawnień, analogicznie jak w postępowaniu klauzulowym – jeśli wierzyciel tego nie wykaże, wówczas komornik zwróci wniosek⁴⁸. Wyjątkiem od wymienionych sytuacji jest instytucja z art. 804³ k.p.c., wskazująca na negatywne przesłanki wstąpienia do postępowania na miejsce wierzyciela i wszczęcia egzekucji w przypadku przejścia uprawnienia na inną osobę po powstaniu tytułu wykonawczego. Pierwszą przesłanką skorzystania ze wskazanej instytucji jest weryfikacja przez komornika, czy nowy wierzyciel będzie dopuszczony do postępowania egzekucyjnego w oparciu o stary tytuł wykonawczy na poprzedniego wierzyciela. Dodatkowo konieczne będzie wykazanie za pomocą dokumentów, że przeniesienie uprawnienia (wierzytelności) nie ma charakteru warunkowego⁴⁹. Drugą z przesłanek natomiast jest sytuacja, gdy z przedłożonych dokumentów jasno wynika, że siedziba wierzyciela znajduje się poza siedzibą Rzeczypospolitej Polskiej.



ZAKOŃCZENIE

Zawarcie umowy cesji ma wpływ na postępowanie dochodzenia przymusowej należności. Wierzyciel pierwotny oraz następca prawny muszą mieć na uwadze w trakcie postępowania, w jakim czasie dokonują zawarcia umowy. Zawarcie umowy przelewu wierzytelności w odpowiednim momencie spowoduje, że dochodzona wierzytelność będzie mogła zostać szybciej wyegzekwowana, co będzie miało pozytywny wpływ na obrót gospodarczy. Podkreślenia wymaga także fakt, że dodatnio wpłynie to na finanse wierzyciela pierwotnego oraz jego następcy prawnego. Dla obrotu gospodarczego umowa cesji jest narzędziem, które umożliwia wierzycielowi pierwotnemu odzyskanie części utraconej na rzecz dłużnika kwoty, zaś następca prawny uzyskuje prawa do wierzytelności w celu dochodzenia ich na drodze sądowej. Zmiana wierzyciela w drodze następstwa prawnego pozostaje bez wpływu na zakres zobowiązania dłużnika, który nadal obowiązany jest do spełnienia świadczenia powiększonego o należne odsetki. Jednakowoż umowa cesji na proces dochodzenia wierzytelności może wpłynąć także negatywnie, zwłaszcza na długość

48 A. Adamczuk (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom II*, Art. 478–1217, red. M. Manowska, LEX/el. 2022, teza 2 do art. 804(2).

49 E. Jaceczko (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 506–1217. Tom II*, red. O. M. Piaskowska, Warszawa 2024, teza 1 do art. 804(3).



toczącego się postępowania. Co więcej, powód przed sądem musiałby uiścić wyższą opłatę sądową z uwagi na brak możliwości skorzystania z instytucji pozwu kontynuacyjnego. Dla cesjonariusza rozwiązaniem optymalnym byłoby dokonanie przelewu wierzytelności przed wystąpieniem cedenta na drogę sądową, choć z punktu widzenia obrotu gospodarczego nie zawsze istnieje taka możliwość. Z tego względu strony umowy cesji powinny dochować należytej staranności nie tylko w zakresie postanowień umowy przelewu wierzytelności, ale także winny brać pod uwagę moment jej zawarcia, który może mieć istotne znaczenie prawne i gospodarcze.

BIBLIOGRAFIA

AKTY PRAWNE

1. Ustawa z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 2024 r. poz. 1061 z późn. zm.).
2. Ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2024 r. poz. 1568 z późn. zm.).

ORZECZNICTWO

1. Postanowienie SN z 3.03.1971 r. (II CZ 162/70), LEX nr 6887.
2. Postanowienie SN z 30.01.1975 r. (II CZ 5/75), LEX nr 585014.
3. Postanowienie SN z 2.07.1975 r. (I CZ 98/75), LEX nr 1943.
4. Postanowienie SN z 9.06.1978 r. (III CRN 97/78), LEX nr 5085.
5. Postanowienie SN z 22.03.1995 r. (II CRN 4/95), LEX nr 50590.
6. Wyrok SN z 5.11.1999 r. (III CKN 423/98), OSNC 2000, nr 5, poz. 92.
7. Wyrok SN z 9.05.2002 r. (II CKN 803/00), OSNC 2003, nr 9, poz. 119.
8. Uchwała SN z 29.10.2004 r. (III CZP 63/04), LEX nr 125517.
9. Uchwała SN z 17.06.2010 r. (III CZP 38/10), OSNC 2011, nr 1, poz. 3.
10. Uchwała SN z 21.12.2010 r. (III CZP 94/10), OSNC 2011, nr 9, poz. 91.
11. Wyrok SN z 7.04.2011 r. (IV CSK 422/10), LEX nr 1129145.
12. Wyrok SN z 13.03.2018 r. (I UK 29/17), LEX nr 2488093.
13. Postanowienie SN z 27.03.2019 r. (V CSK 107/18), LEX nr 2652395.
14. Wyrok SN z 11.07.2019 r. (V CSK 156/18), LEX nr 2712250.
15. Wyrok SN z 10.08.2022 r. (II CSKP 576/22), LEX nr 3410278.
16. Wyrok SA w Katowicach z 3.09.2020 r. (I ACa 1017/19), LEX nr 3228368.
17. Wyrok SO w Łodzi z 18.07.2017 r. (II C 609/17), LEX nr 2419951.
18. Postanowienie SO w Suwałkach z 11.02.2020 r. (I Cz 47/20), LEX nr 2797470.
19. Wyrok SO Warszawa-Praga z 12.07.2021 r. (III C 111/21), LEX nr 3338707.



LITERATURA

1. Adamczuk A., *Komentarz do art. 804² (w:) Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom II. Art. 478–1217*, red. M. Manowska, LEX/el. 2022.
2. Borodziuk M., *Doręczenie komornicze w praktyce sądowej po zmianach procedury cywilnej dokonanych 7 listopada 2019 roku*, Prok. i Pr. 2021, nr 3.
3. Broniewicz W., *Legitymacja procesowa*, Łódź 1963.
4. Ciepla H., *Komentarz do art. 509 (w:) Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna*, red. J. Gudowski, Warszawa 2018.
5. Goździaszek Ł., *Zakończenie elektronicznego postępowania upominawczego*, PS 2021, nr 11–12.
6. Grzegorzczak P., *Kognicja sądu w postępowaniu o nadanie klauzuli wykonalności na podstawie art. 788 § 1 k.p.c.*, „Radca Prawny” 2010, nr 1.
7. Jaceczko E., *Komentarz do art. 804³ (w:) Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 506–1217. Tom II*, red. O.M. Piaskowska, Warszawa 2024.
8. Jadłowski P., *Glosa do uchwały SN z dnia 13 maja 2015 r., III CZP 15/15*, PPE 2018, nr 7.
9. Jarzyński W., *Zmiany podmiotowe w umowach*, M. Zam. Pub. 2011, nr 6.
10. Jędrejek G., *Rozdział 1 Pojęcie i rodzaje legitymacji procesowej (w:) Legitymacja procesowa w postępowaniu cywilnym*, red. G. Jędrejek, Warszawa 2019.
11. Kozieł G., *Komentarz do art. 509 (w:) Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania – część ogólna. Tom III*, red. A. Kidyba, Warszawa 2014.
12. Kuropatwiński J., *Cesja wierzytelności przyszłych nie może zagrażać pewności obrotu*, Rzeczposp. PCD 2002, nr 12.
13. Kurowski W., *Komentarz do art. 509 (w:) Kodeks cywilny. Komentarz, t. 3, Zobowiązania. Część ogólna (art. 353–534 k.c.)*, red. M. Fras, M. Habledas, Warszawa 2024.
14. Lubiński K., *Zmiany w systemie identyfikacji stron i uczestników postępowania cywilnego*, PS 2015, nr 6.
15. Łętowska E. (w:) *System prawa cywilnego, t. III, cz. 1*, red. M. Safjan, Warszawa 2007.
16. Majchrowska A., *Komentarz do art. 505³⁷ (w:) Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie cywilne. Komentarz aktualizowany*, red. O.M. Piaskowska, LEX/el. 2023.
17. Manowska M., *Komentarz do art. 505³⁷ (w:) Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I*, red. A. Adamczuk, P. Prus, M. Radwan, M. Sierko, E. Stefańska, M. Manowska, LEX/el. 2020.
18. Marciniak A., *Bankowy tytuł egzekucyjny (zagadnienia wybrane)*, „Prawo Bankowe” 2000, nr 6.
19. Muliński M., *Uwzględnienie następstwa prawnego w postępowaniu klauzulowym*, PPE 2004, nr 1–2.

20. Pazdan M., *Przelew wierzytelności na zabezpieczenie*, KPP 2002, nr 1.
21. Piaskowska O.M., *Komentarz do art. 192 (w:) Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie procesowe. Komentarz*, red. M. Kuchnio, A. Majchrowska, K. Panfil, J. Parafianowicz, A. Partyk, A. Rutkowska, D. Rutkowski, A. Turczyn, O.M. Piaskowska, Warszawa 2020, t. 2.
22. Rawczyński P., *Nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności przy zmianach podmiotowych w trybie art. 788 § 1 k.p.c.*, PPE 2010, nr 7.
23. Sieńko M., *Komentarz do art. 788 (w:) Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom II. Art. 478–1217*, red. M. Manowska, LEX/el. 2022.
24. Sikorski G., *Komentarz do art. 509 (w:) Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, LEX/el. 2024, t. 7.
25. Sławicki P., *Komentarz do art. 788 (w:) Postępowanie klauzulowe. Art. 776–795 k.p.c. Komentarz*, red. P. Sławicki, Warszawa 2020, t. 7.
26. Stefańska E., *Komentarz do art. 139 (w:) Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom I. Art. 1–477(16)*, red. M. Manowska, LEX/el. 2022.
27. Szczurek Z., *Kiedy istnieje potrzeba nadania w postępowaniu cywilnym klauzuli wykonalności na rzecz lub przeciwko osobom niewymienionym w tytule egzekucyjnym*, GSP 2011, nr 2.
28. Szpunar A., *Przelew na zabezpieczenie*, „Rejent” 1995, nr 11.
29. Waldziński C.P., *Nadanie klauzuli wykonalności na rzecz następcy prawnego*, „Palestra” 2014, nr 5–6.
30. Widło J., *Umowa przelewu wierzytelności. Zagadnienia wybrane*, NPN 2002, nr 1.
31. Zawistowski D., *Komentarz do art. 788 (w:) Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom IV. Artykuły 730–1088*, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2021.



STRESZCZENIE

Cesja wierzytelności odgrywa istotną rolę w dochodzeniu należności, umożliwiając wierzycielowi przekazanie roszczenia podmiotowi trzeciemu. Kluczowe znaczenie ma moment cesji – najlepiej dokonać jej po uzyskaniu tytułu wykonawczego, co zabezpiecza interesy stron. Cesja nie wymaga zgody dłużnika, chyba że umowa stanowi inaczej. Niewłaściwy moment cesji, zwłaszcza po doręczeniu pozwu, może wydłużyć postępowanie. W EPU nakaz zapłaty powinien zapaść przed cesją, by uniknąć utraty legitymacji procesowej. Cesja może obejmować także wierzytelności przyszłe. Prawidłowo przeprowadzona, stanowi skuteczne narzędzie windykacyjne, minimalizując ryzyko procesowe.

Słowa kluczowe: umowa cesji, wierzyciel, dłużnik, należność, postępowanie cywilne, pozew

ABSTRACT

The assignment of claims plays a significant role in debt recovery, enabling the creditor to transfer the claim to a third party. The timing of the assignment is crucial – it is most effective when carried out after obtaining an enforceable title, as this protects the interests of both the original and new creditor. Debtor consent is generally not required unless contractually agreed otherwise. An untimely assignment, particularly after service of the claim, may prolong proceedings. In electronic writ proceedings (EPU), a payment order should be issued prior to assignment to avoid loss of legal standing. Assignment may also cover future or conditional claims. When properly executed, assignment constitutes an effective recovery tool that mitigates procedural risk.

Keywords: assignment agreement, creditor, debtor, receivables, civil proceedings, lawsuit

Gospodarcze



**MŁODA
PALESTRA**

CZASOPISMO APLIKANTÓW ADWOKACKICH

Umowa to Twój najlepszy WSPÓLNIK W BIZNESIE

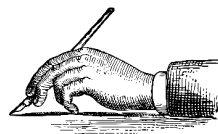


– DLACZEGO MŁODZI PRAWNICY
I PRZEDSIĘBIORCY MUSZĄ JĄ ROZUMIEĆ?



apl. adw. Żaneta Burys-Szołdra

Izba Adwokacka w Kielcach



Najlepszym sposobem przewidywania przyszłości jest jej tworzenie – Peter Drucker

Umowa to nie formalność. To strategia. To szyta na miarę, idealnie skrojona, dopasowana pod nas zbroja, która Cię chroni. I właśnie wtedy, gdy wszystko układa się świetnie, łatwo zapomnieć, że ta zbroja jest potrzebna. Ale jak mówi stare porzekadło – umowę pisze się na złe czasy. Bo to nie wtedy, gdy relacja biznesowa kwitnie, ale w momencie kryzysu, sporów i niedotrzymanych obietnic okazuje się, czy masz tylko kartkę papieru, czy realną tarczę, która pozwala Ci przetrwać i wyjść obronną ręką.



CZĘŚĆ 1: UMOWA JAKO „WSPÓLNIK” – ZMIANA PERSPEKTYWY

Umowa nie jest nudnym, prawniczym dokumentem, który istnieje tylko po to, by straszyć i utrudniać życie. To wspólnik, który stoi po Twojej stronie przez cały czas. Nie śpi, nie choruje, nie bierze urlopu, a przede wszystkim – zawsze mówi to samo. Chroni Cię wtedy, gdy druga strona „zapomina” o ustaleniach, gdy trzeba rozwiązać spór albo kiedy biznes się rozwija i pojawiają się nowe możliwości.



Wyobraź sobie, że robisz świetną kampanię reklamową dla dużej marki. Wszystko ustalone ustnie – wynagrodzenie, terminy, materiały. Projekt gotowy, wysyłasz pliki... i cisza. Masz dowody? Masz zabezpieczenie? Jeśli nie – zostajesz z poczuciem niesprawiedliwości i... bez zapłaty. Umowa w takiej sytuacji jest jak zbroja rycerza – może nie wygląda tak efektownie jak Twoje portfolio, ale to ona zatrzymuje cios.

W świecie, w którym pomysły powstają w kilka godzin, a biznes można założyć przez smartfon, wielu młodych prawników, przedsiębiorców i twórców internetowych działa szybciej, niż myśli. Inspiracja, networking, inwestor – wszystko dzieje się w przewrotnym tempie. W tym pędzie umowa często spada na sam dół listy priorytetów.

To błąd, który może kosztować... czas, pieniądze, a czasem nawet całe przedsięwzięcie. Bez wątplenia świat nowoczesnego biznesu zmienia się dynamicznie – a w jego centrum znajdują się młodzi ludzie: przedsiębiorcy, prawnicy, inwestorzy, twórcy internetowi. Ich pomysły mają często globalny potencjał, ale zbyt często padają ofiarą braku jednego kluczowego narzędzia – dobrze skonstruowanej umowy.

Należy zaznaczyć, że są to zarówno kwestie braku doświadczenia, jak i realiów rynku. Po pierwsze, należy wyróżnić brak świadomości prawnej. Wiele osób, które dopiero startują ze swoim biznesem lub odnajdują się w branży kreatywnej, nie ma pojęcia o prawie gospodarczym, a tym bardziej nigdy nie uczestniczyło w żadnym szkoleniu w tej dziedzinie. Ponadto te osoby nie rozumieją znaczenia poszczególnych zapisów – często podpisują umowę, bo „trzeba”, bez analizy ryzyka. Ah! Ile w obecnych czasach jest wizjonerów, skupiających się na wizji projektu, a nie na zabezpieczeniu swojego interesu – o tym niestety myślą dopiero na szarym końcu, często, jak jest już za późno.

Żyjemy w czasach, w których pośpiech goni presję, a presja goni kolejne „okazje życia”. Social media codziennie bombardują nas historiami sukcesu: ktoś sprzedał start-up w rok, ktoś inny w trzy miesiące zbudował firmę wartą miliony. Efekt? Wydaje nam się, że jeśli nie zareagujemy „tu i teraz”, szansa ucieknie na zawsze. Właśnie w tym miejscu pojawiają się negatywne konsekwencje, żeby nie przegapić tej okazji, żeby nadążyć, żeby zdążyć. Boimy się, że coś najzwyczajniej w świecie przegapimy. To właśnie w tej atmosferze FOMO (Fear of Missing Out) najłatwiej o błędy. Pojawia się zjawisko – podpisywanie umów

bez czytania albo zgoda na warunki już ustalone ustnie. Najdziwniejsze jest to, że w świecie, gdzie coraz mniej ufamy sobie nawzajem, jakże kuriozalne jest podejście w kwestii umów, że opieramy się na „zaufaniu” zamiast zapisach. Pomijając fakt, że na końcu i tak korzystamy z nieaktualnych lub niepasujących wzorów z Internetu. Zazwyczaj te gotowce z Internetu nie uwzględniają specyfiki branży, np. social mediów, praw autorskich, ochrony wizerunku. Dodatkowo należy pamiętać, że brak precyzji otwiera pole do różnych interpretacji – co w sądzie działa zwykle na niekorzyść strony słabszej.

Presja bycia pierwszym, szybkim i efektywnym sprawia, że zapominamy o jednym – umowa nie jest hamulcem w biznesie, tylko pasem bezpieczeństwa. Możesz jechać szybko, ale jeśli wydarzy się wypadek, to właśnie ona ratuje Ci życie (i majątek).

Nie możemy zapomnieć o nierówności stron. Duże firmy często mają gotowe wzorce umów, które maksymalnie chronią tylko ich interesy, współpracują z najlepszymi prawnikami, którzy nieustannie dbają o ich interesy. Młody przedsiębiorca czy influencer nie ma wiedzy ani odwagi, by negocjować. Wiele boi się odezwać, żeby inwestor się nie wycofał. Milczą. A w ciszy rodzą się te błędy, na których naprawę później jest już trochę za późno. Duże korporacje często stosują pułapki w zapisach, chociażby poprzez niejasne określenie przedmiotu umowy (np. „wykonanie kampanii reklamowej”, bez szczegółów). Tak jak już wspomniałam – mniej szczegółów, szersza interpretacja. Albo z drugiej strony, tak wiele różnych skomplikowanych konstrukcji i drobnych druczków, że aż głowa boli. Klauzule pozwalające jednostronnie zmienić warunki lub zerwać współpracę i niewątpliwie jedna z gorszych sytuacji, gdy brak jest zapisu o prawach autorskich, co powoduje, że twórca traci kontrolę nad swoją pracą. Młodzi przedsiębiorcy i twórcy często są pełni energii, pomysłów i zaufania... ale to właśnie brak doświadczenia w negocjowaniu i czytaniu umów sprawia, że ich biznesy upadają lub tracą oni prawa do efektów swojej pracy. Dobrze skonstruowana umowa nie tylko chroni, ale też jasno określa zasady gry, dzięki czemu obie strony mogą skupić się na realizacji projektu, a nie na sporach.



◦ UMOWA JAKO MAPA – JAK JĄ UPORZĄDKOWAĆ?

Na samym początku, tak samo jak z planowaniem powinniśmy zadać sobie pytanie, jaki jest cel zawarcia umowy, co nasz klient chce osiągnąć dzięki takiej umowie. Zbadanie zagrożeń wynikających z danego przedsięwzięcia, zbadanie ryzyka pozwoli nam zawrzeć w umowie odpowiednie zabezpieczenia.

Współczesna umowa to dokument strategiczny – definiuje zasady gry, zabezpiecza interesy stron, upraszcza rozwiązywanie sporów i... chroni przed katastrofą. Dla młodych prawników to jedno z najważniejszych narzędzi, jakie mają. Dla przedsiębiorców – linia życia. Dla inwestorów – dowód profesjonalizmu i zabezpieczenie kapitału.

Podejście do umowy powinno być, jak już zostało wspomniane, strategiczne i funkcjonalne. Umowa stanowi swoistą mapę działań stron, a jej treść powinna być sporządzona w sposób klarowny i jednoznaczny, umożliwiający w razie zaistnienia sporu odwołanie się do jej postanowień jak do szczegółowej instrukcji postępowania – tak, aby możliwe było ustalenie kolejnych kroków zgodnie z ustalonym porządkiem czynności.

Redagując umowę, należy dążyć do zachowania integralności i wewnętrznej harmonii postanowień – zapisy muszą pozostawać ze sobą spójne, a ich wykładnia nie może prowadzić do sprzecznych rezultatów. Wszelkie regulacje powinny być precyzyjne, pozbawione zbędnych elementów i sformułowane w sposób pozwalający na ich jednoznaczną interpretację.

Postanowienia określające terminy powinny być wyrażone w sposób policzalny i weryfikowalny (np. poprzez wskazanie konkretnej daty kalendarzowej lub liczby dni), co zapobiega powstawaniu sporów na tle ich obliczania.

Dla zachowania przejrzystości umowy jej treść powinna być odpowiednio zorganizowana i oznaczona. Standardowa struktura obejmuje:

- **rozdziały – wyodrębniają główne części umowy tematycznie (np. „Postanowienia ogólne”, „Przedmiot umowy”, „Prawa i obowiązki stron”)**
- **paragrafy (§) – dzielą rozdziały na mniejsze jednostki, które regulują konkretne kwestie**

- **ustępy** – w ramach paragrafu wprowadzają kolejne zdania lub akapity regulujące odrębne elementy danej materii
- **punkty** – numerowane wyliczenia, które zwiększają czytelność zapisów
- **litery** – stosowane do dalszego uszczegółowienia punktów, np. a), b), c).

Takie oznaczenie pozwala w razie potrzeby szybko odnaleźć właściwe postanowienie umowy i odwołać się do niego w korespondencji lub negocjacjach, a nadto taka precyzja nie tylko ułatwia codzienną pracę z dokumentem, lecz także jest nieoceniona w praktyce procesowej. Na sali sądowej precyzyjne odwołania – np. „punkt 1, podpunkt b” – pozwalają błyskawicznie odnaleźć konkretny zapis. W przeciwnym razie trzeba byłoby wskazywać „trzeci akapit od góry”, co w gęstym, kilkustronicowym tekście jest niepraktyczne i rodzi ryzyko pomyłek.

Jak powinniśmy podejść do umowy? Jest to mapa – niech będzie napisana klarownie, w razie konfliktu klient powinien wrócić do niej jak do przepisu, żeby wiedział krok po kroku co należy zrobić.

Umowa to nie formalność, ale wielowymiarowe narzędzie zarządzania biznesem. Organizuje, chroni, dowodzi, odstrasza i buduje przyszłość. Kto traktuje ją lekko, ryzykuje stratą czasu, pieniędzy i reputacji. Kto rozumie jej funkcje – zyskuje realną przewagę konkurencyjną. Funkcje umowy – to coś więcej niż formalność.

W świadomości wielu młodych przedsiębiorców i prawników umowa kojarzy się głównie z podpisaniem dokumentu „dla świętego spokoju”. Tymczasem jej znaczenie jest dużo głębsze – to narzędzie organizacji, ochrony i strategii biznesowej. Możemy wyróżnić kilka podstawowych funkcji umowy, które warto znać i świadomie wykorzystywać.

1. Funkcja organizacyjna – plan działania. Umowa porządkuje relacje i wyznacza ramy współpracy. To swoista mapa projektu, która jasno pokazuje: kto ma wykonać dane zadanie, kiedy i na jakich warunkach. Dzięki temu strony unikają chaosu i nieporozumień. Przykład? Startup technologiczny współpracujący z software house: umowa precyzuje harmonogram prac, etapy odbioru



i warunki płatności. Bez tego obie strony miałyby inne oczekiwania i trudno byłoby udowodnić, kto się spóźnia lub nie dostarcza zgodnie z ustaleniami.

2. Funkcja ochronna – prawna zbroja przedsiębiorcy. Umowa to tarcza, która chroni interesy stron. Odpowiednie klauzule mogą zabezpieczyć płatności, ograniczyć odpowiedzialność lub wprowadzić kary umowne. Dla młodego przedsiębiorcy to często jedyny realny instrument walki o swoje prawa, gdy druga strona zawodzi. Przykład? Freelancer wykonuje zlecenie dla dużej korporacji. Jeśli w umowie jest zapis o odsetkach ustawowych w razie opóźnienia w płatności, to ma podstawę, by skutecznie egzekwować należność¹.

3. Funkcja prewencyjna – odstraszenie nielojalności. Świadomość, że w umowie przewidziane są konsekwencje za niewykonanie zobowiązań, działa mobilizująco na kontrahenta. Zapis o karze umownej czy możliwości odstąpienia od kontraktu w razie naruszenia sprawia, że druga strona poważniej traktuje ustalenia. Sama obecność takich klauzul często wystarcza, aby uniknąć problemów.

4. Funkcja strategiczna – inwestycja w przyszłość. Dobrze przygotowana umowa nie tylko zabezpiecza „tu i teraz”, ale też zwiększa wartość biznesu w oczach inwestorów i partnerów. Dla start-upu umowa współników czy inwestycyjna jest wręcz wizytówką – świadczy o profesjonalizmie i gotowości do rozwoju. Dla kancelarii prawnej, która doradza młodym klientom, to dowód, że potrafi myśleć nie tylko o gaszeniu pożarów, ale też o długofalowej strategii. Im szybciej młody przedsiębiorca i prawnik nauczą się traktować umowę jako narzędzie biznesowe, a nie tylko formalność, tym mniej strat poniosą².



CZĘŚĆ 2: FORMA UMOWY A JEJ SKUTKI

Forma umowy to nic innego jak sposób złożenia oświadczeń woli przez strony. W praktyce często słyszymy: „przecież wystarczy, że się dogadaliśmy” – i faktycznie, w polskim prawie zasadą jest swoboda formy. To oznacza, że co do zasady umowa może być zawarta ustnie, e-mailem, SMS-em czy choćby w wiadomości na Instagramie. Problem pojawia się jednak wtedy, gdy dochodzi

1 Z. Radwański, *System prawa prywatnego, Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2008, s. 199–205.

2 M. Safjan, *Komentarz do art. 353¹ k.c. (w:) Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2020.

do sporu. Wtedy to, co ustaliliśmy ustnie, trudno jest udowodnić. Dlatego forma umowy ma znaczenie nie tylko z punktu widzenia jej ważności, ale także dowodowego i praktycznego.

Są też sytuacje, w których ustawodawca wymaga szczególnej formy – np. sprzedaż nieruchomości wymaga aktu notarialnego, a przeniesienie praw autorskich – co najmniej formy pisemnej. Brak zachowania wymaganej formy nie oznacza wtedy tylko utrudnień dowodowych, lecz może prowadzić do nieważności umowy.

Biorąc pod uwagę sposób złożenia oświadczenia woli, wyróżniamy następujące formy czynności prawnej:

- a. **zwykłą formę pisemną;**
- b. **dokumentową;**
- c. **elektroniczną;**
- d. **kwalifikowaną formę pisemną → formę pisemną z urzędowym poświadczeniem podpisu, formę pisemną z datą pewną i formę aktu notarialnego.**

Forma pisemna wymaga własnoręcznego podpisu osoby składającej oświadczenie woli na dokumencie obejmującym treść tego oświadczenia. Czynność prawna może być również wyrażona w formie elektronicznej, o czym mówi nam art. 78¹ Kodeksu cywilnego³. Polega to na tym, że oświadczenie woli jest wyrażone w postaci elektronicznej i opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

Należy wspomnieć, że oświadczenie woli złożone w formie elektronicznej jest równoważne z oświadczeniem woli złożonym w formie pisemnej.

Forma dokumentowa to nic innego jak utrwalenie oświadczenia woli na nośniku informacji, który pozwala ustalić osobę składającą to oświadczenie. W prak-

³ Ustawa z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. z 2025 r.poz. 1071), dalej: k.c.



tyce oznacza to, że umowa w formie dokumentowej może być zawarta np. poprzez:

- **e-mail,**
- **wiadomość SMS,**
- **komunikator internetowy (wiadomości prywatne na Instagramie, Messengerze czy WhatsApp),**
- **plik PDF czy nagranie audio.**

W odróżnieniu od formy pisemnej, forma dokumentowa nie wymaga własnoręcznego podpisu. Wystarczy, że treść umowy została zapisana i da się ustalić, kto ją złożył (np. na podstawie adresu e-mail, numeru telefonu, loginu w systemie). W praktyce oznacza to, że przedsiębiorcy i prawnicy powinni traktować wiadomości elektroniczne nie jako „luźne ustalenia”, ale jako pełnoprawne oświadczenia woli. Umowa zawarta w ten sposób jest ważna i wiążąca, chyba że przepis szczególny zastrzega dla niej formę pisemną albo np. formę aktu notarialnego (np. sprzedaż nieruchomości)⁴.

Rozważmy przykładowo sytuację, kiedy freelancer w wiadomości e-mail zgodzi się na warunki współpracy, a kontrahent odpowie „potwierdzam”, mamy do czynienia z umową w formie dokumentowej.

Dla przedsiębiorców forma dokumentowa ma szczególne znaczenie, bo większość ustaleń biznesowych odbywa się dziś mailowo lub przez komunikatory. Startup zamawia usługę marketingową u agencji. Strony wymieniają się e-mailami:

- **agencja przesyła ofertę w PDF,**
- **przedsiębiorca odpisuje: „Akceptuję warunki, proszę o fakturę zaliczkową”.**

⁴ J. Grykiel, *Komentarz do art. 78¹ k.c. (w:) Kodeks cywilny. Komentarz. Art. 1–449(10)*, red. M. Gutowski, Warszawa 2021.

Choć nie podpisano „papierowej” umowy, doszło do zawarcia kontraktu w formie dokumentowej. W razie sporu korespondencja mailowa będzie dowodem istnienia i treści umowy.

Inny przykład – weźmy dwóch przedsiębiorców, którzy ustalają przez WhatsApp szczegóły dostawy towaru. Jeden pisze: „OK, zamawiam 500 sztuk, termin dostawy 15 marca”, a drugi odpowiada: „Potwierdzam”. To także jest skuteczna forma dokumentowa. Dla młodych przedsiębiorców to ważny sygnał: nie lekceważ maili czy wiadomości w komunikatorach, bo one również mogą być pełnoprawnym kontraktem, który wiąże obie strony.

W kontekście umów w polskim systemie prawnym naczelną zasadą prawa cywilnego jest swoboda umów (art. 353¹ k.c.). Strony mogą ułożyć stosunek prawny według własnego uznania, byleby nie sprzeciwiało się to ustawie, zasadom współżycia społecznego ani właściwości (naturze) stosunku prawnego. W praktyce oznacza to, że co do zasady możemy zawierać umowy w dowolnej formie – nawet ustnie czy przez e-mail.

Jednak ustawodawca wprowadził pewne ograniczenia tej swobody, nakładając obowiązek zachowania określonej formy dla ważności czynności prawnych, dla celów dowodowych lub dla osiągnięcia określonych skutków. To właśnie te sytuacje dzielimy na:

- **formę *ad solemnitatem* – wymagana pod rygorem nieważności,**
- **formę *ad probationem* – wymagana dla celów dowodowych,**
- **formę *ad eventum* – wymagana dla osiągnięcia określonych skutków prawnych.**

Zrozumienie różnicy między nimi jest kluczowe zarówno dla młodych prawników, jak i przedsiębiorców. Od zachowania formy może bowiem zależeć nie tylko skuteczność kontraktu, ale i możliwość jego późniejszego wyegzekwowania w sądzie⁵.

5 Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2020, s. 75–82.



- **FORMA AD SOLEMNITATEM**
(FORMA ZASTRZEŻONA POD RYGOREM NIEWAŻNOŚCI)

Jednym z wyjątków od zasady swobody formy jest sytuacja, gdy ustawodawca wymaga zachowania szczególnej formy dla ważności czynności prawnej. To tzw. forma *ad solemnitatem*.

Oznacza ona, że brak zachowania wymaganej formy skutkuje nieważnością czynności prawnej (art. 73 § 1 k.c.). Innymi słowy – jeśli nie dotrzemy tej formy, tak jakby umowa nigdy nie została zawarta.

Przykłady czynności wymagających formy *ad solemnitatem*:

- **umowa sprzedaży nieruchomości – musi być zawarta w formie aktu notarialnego (art. 158 k.c.),**
- **ustanowienie hipoteki – akt notarialny (art. 245 § 2 k.c.),**
- **umowa małżeńska majątkowa (intercyza) – akt notarialny (art. 47 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego)⁶,**
- **udzielenie prokury – forma pisemna pod rygorem nieważności (art. 109⁷ k.c.),**
- **umowa spółki z o.o. – akt notarialny (art. 157 § 2 Kodeksu spółek handlowych)⁷.**

Podsumowując, należy stwierdzić, że nie każda „umowa na kartce” będzie ważna. Jeżeli przepisy wymagają formy szczególnej – notarialnej albo pisemnej – trzeba jej dochować, bo w przeciwnym razie nawet najlepsze ustalenia staną się prawnie bezskuteczne⁸.

⁶ Ustawa z 25.02.1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 2809), dalej: k.r.o.

⁷ Ustawa z 15.09.2000 r. – Kodeks spółek handlowych (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 18), dalej k.s.h.

⁸ Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2020, s. 90–92.

◦ **FORMA AD PROBATIONEM (DLA CELÓW DOWODOWYCH)**

Ad probationem oznacza, że czynność prawna jest ważna i skuteczna nawet bez zachowania wymaganej formy, ale jej brak powoduje ograniczenia dowodowe w ewentualnym procesie sądowym.

Podstawę prawną stanowi art. 74 § 1 k.c., zgodnie z którym niezachowanie formy pisemnej (lub innej szczególnej formy przewidzianej dla celów dowodowych) nie powoduje nieważności czynności, ale pozbawia stronę możliwości powoływania się na zeznania świadków lub przesłuchanie stron na potwierdzenie jej treści.

Przykłady formy *ad probationem*:

- **umowa pożyczki powyżej 1000 zł – wymaga formy dokumentowej dla celów dowodowych (art. 720 § 2 k.c.),**
- **umowa o pracę – powinna być zawarta na piśmie (art. 29 § 2 Kodeksu pracy)⁹, ale brak formy nie unieważnia stosunku pracy, tylko powoduje obowiązek potwierdzenia warunków na piśmie najpóźniej w dniu rozpoczęcia pracy,**
- **umowa poręczenia – musi być na piśmie pod rygorem nieważności (*ad solemnitate*), ale oświadczenie wierzyciela może być ustne (*ad probationem*).**

Dla przedsiębiorców i młodych prawników oznacza to, że ustna umowa może być ważna, ale jeśli zabraknie wymaganej formy *ad probationem*, w sądzie trudniej będzie udowodnić jej treść. Innymi słowy – kontrakt istnieje, ale dowodowo jesteśmy „rozbrojeni”.

⁹ Ustawa z 26.06.1974 r. – Kodeks pracy (t.j. Dz.U. z 2025 r. poz. 277), dalej: k.p.



- **FORMA AD EVENTUM**
(DLA OSIĄGNIĘCIA OKREŚLONYCH SKUTKÓW PRAWNYCH)

Dla młodych prawników i przedsiębiorców forma *ad eventum* ma ogromne znaczenie, ponieważ nie decyduje o samej ważności umowy, lecz o tym, jakie skutki prawne ta umowa wywoła.

Można to porównać do sytuacji: „umowa istnieje, ale nie działa tak, jak powinna”. Innymi słowy: brak formy nie unieważnia czynności, ale ogranicza jej skutki.

Przykłady formy *ad eventum* w polskim prawie:

- **umowa poręczenia – do jej ważności wystarczy zwykła forma pisemna (*ad solemnitate*, art. 876 § 2 k.c.), ale jeśli strony chcą rozszerzyć poręczenie np. na zobowiązania przyszłe, muszą to wyraźnie zapisać w umowie – brak zapisu = brak skutku,**
- **umowa darowizny niezrealizowana – zgodnie z art. 890 § 1 k.c., oświadczenie darczyńcy powinno być złożone w formie aktu notarialnego. Jednak jeśli darowizna została wykonana, to brak formy notarialnej nie czyni jej nieważną – ale ogranicza możliwość dochodzenia wykonania niewykonanej darowizny,**
- **umowa spółki komandytowej – wymaga formy aktu notarialnego, a dopiero wpis do KRS wywołuje skutki wobec osób trzecich (tu występuje mieszanka *ad solemnitate* i *ad eventum*).**

Przedsiębiorca podpisuje umowę darowizny pieniędzy od znajomego inwestora, ale nie zachowuje formy aktu notarialnego. Sama darowizna jest ważna tylko wtedy, gdy została wykonana (np. przelew faktycznie nastąpił). Jednak w razie gdyby inwestor rozmyślił się przed przelaniem środków – przedsiębiorca nie wyegzekwuje umowy, bo brak formy notarialnej pozbawia go tego skutku. Młody prawnik pisze dla klienta umowę, ale zapomina o tym, że niektóre postanowienia wywołają skutek prawny dopiero wtedy, gdy przybiorą wymaganą formę. Skutkiem może być to, że klient przyjdzie z pretensjami: „umowa jest, ale nie da się jej wyegzekwować”. To podważa zaufanie i naraża prawnika na odpowiedzialność zawodową.

Forma *ad eventum* uczy pokory wobec prawa. Pokazuje, że kontrakt to nie tylko treść i podpis, ale też forma, która decyduje, jak daleko sięgają jego skutki. Dla przedsiębiorców to kwestia realnych pieniędzy i bezpieczeństwa biznesu, a dla młodych prawników – sprawdzian profesjonalizmu i staranności zawodowej¹⁰.



CZĘŚĆ 3: CHARAKTERYSTYKA UMOWY I CO POWINNA ZAWIERAĆ UMOWA?

Nie ma jednego wzoru idealnej umowy, ale są elementy, które powinny się znaleźć w każdej.

Każda umowa powinna zaczynać się od części zwanej komparycją. To nic innego jak opis stron umowy – kto z kim i na jakiej podstawie zawiera kontrakt. Brzmi wręcz banalnie, ale to właśnie w komparycji kryje się wiele pułapek. Komparycja umowy jest to swoisty etap początkowy, składa się na nią wymienienie stron umowy, jak już zostało wspomniane powyżej, i jest to niewątpliwie kluczowy element każdej umowy – definiujący jej ważność, jednakże dodatkowo za skład komparycji można też uznać także jej nazwę, czas zawarcia umowy, okoliczności. W komparycji może się również znajdować preambuła umowy.

◦ STRONY UMOWY

W komparycji, zwłaszcza gdy stroną umowy jest osoba fizyczna, należy zawsze zwrócić uwagę nie tylko na jej dane identyfikacyjne (imię, nazwisko, adres), ale także na kwestie zdolności prawnej i zdolności do czynności prawnych. Zdolność prawna – to możliwość bycia podmiotem praw i obowiązków. Każdy człowiek ma zdolność prawną od chwili urodzenia do śmierci (art. 8 k.c.). Zdolność do czynności prawnych – to możliwość samodzielnego dokonywania czynności prawnych, np. zawierania umów¹¹. Ze studiów wiemy już, że jest taki twór prawny jak pełna zdolność do czynności prawnych – nabywa się ją z chwilą uzyskania pełnoletności (art. 11 k.c.), ograniczona zdolność do czynności prawnych – mają ją osoby małoletnie powyżej 13. roku życia oraz osoby częściowo ubezwłasnowolnione (art. 15 k.c.), oraz brak zdolności do czynności

10 J. Grykiel, *Komentarz do art. 890 k.c.* (wr:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Gutowski, Warszawa 2021, t. 1.

11 Ustawa z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. z 2023r. poz. 1610), art. 8.



prawnych – dotyczy dzieci poniżej 13. roku życia oraz osób całkowicie ubezwłasnowolnionych (art. 12 k.c.).

Umowa zawarta z osobą, która nie ma pełnej zdolności do czynności prawnych, może okazać się:

- **nieważna (jeśli stroną była osoba całkowicie jej pozbawiona),**
- **albo wymagająca potwierdzenia przez przedstawiciela ustawowego (np. rodzica lub opiekuna prawnego).**

Dlatego już na etapie komparycji należy zidentyfikować i ocenić zdolność stron. W przypadku osób fizycznych oznacza to nie tylko wpisanie imienia i nazwiska, ale także upewnienie się, że strona rzeczywiście posiada pełną zdolność do czynności prawnych i może skutecznie złożyć oświadczenie woli¹².

W tym kontekście nie można pominąć tzw. zgód kodeksowych, które decydują o ważności i skuteczności czynności prawnych. Najważniejsze z nich wynikają z Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Zgodnie z art. 37 § 1 k.r.o., jeżeli między małżonkami istnieje wspólność majątkowa, to do dokonania określonych czynności przekraczających zwykły zarząd potrzebna jest zgoda drugiego małżonka – brak takiej zgody skutkuje nieważnością czynności.

Drugim istotnym przepisem jest art. 41 k.r.o, który przewiduje, że jeśli jeden z małżonków zaciąga zobowiązanie za zgodą współmałżonka, wierzyciel może dochodzić zaspokojenia także z majątku wspólnego. Zgoda ta nie jest więc warunkiem ważności czynności, ale stanowi istotny element zabezpieczenia kontraktu i realnie wpływa na skuteczność egzekucji zobowiązania (art. 37 i 41 k.r.o.).

Dlatego w przypadku osób fizycznych sporządzających umowy niezwykle ważne jest zarówno prawidłowe zidentyfikowanie zdolności stron, jak i rozważenie konieczności uzyskania zgody współmałżonka – czy to dla zachowania ważności czynności, czy też dla zwiększenia zakresu odpowiedzialności i ochrony interesów kontrahenta¹³.

12 Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2020, s. 85–87.

13 Wyrok SN z 17.02.2011 r. (IV CSK 293/10), LEX nr 1111016.

Dla prawników i przedsiębiorców oznacza to konieczność weryfikacji sytuacji rodzinnej kontrahenta. Jeżeli osoba fizyczna prowadząca działalność gospodarczą zawiera umowę, która w istotny sposób wpływa na jej majątek (np. sprzedaż nieruchomości, kredyt, zastaw przedsiębiorstwa), może okazać się, że potrzebna jest zgoda współmałżonka.

Brak takiej zgody może w przyszłości prowadzić do podważenia ważności całej umowy.

W kontekście art. 37 § 1 k.r.o. możemy wyróżnić przykładowe czynności wymagające zgody drugiego małżonka:

- **zbycie, obciążenie nieruchomości,**
- **dokonanie darowizny,**
- **zbycie przedsiębiorstwa lub gospodarstwa rolnego,**
- **zawarcie umowy, która prowadzi do zobowiązania przekraczającego zwykły zarząd.**

Brak zgody małżonka oznacza, że dana czynność prawna jest nieważna (art. 37 § 2 k.r.o.).

Praktyczną radą w tej kwestii może być wprowadzenie w umowach klauzul, które mogą dotyczyć majątku wspólnego, w których strona oświadcza, że pozostaje lub nie pozostaje w związku małżeńskim, następnie łączy ją lub nie wspólność majątkowa oraz posiada zgodę współmałżonka na dokonanie danej czynności (jeżeli jest ona wymagana).

Mając na uwadze zarówno zdolność stron, jak i ewentualne zgody kodeksowe, możemy przejść do kolejnego etapu, jakim jest precyzyjne oznaczenie stron umowy. Przejdźmy teraz do stron umowy i na pierwszy plan weźmy osoby fizyczne. W przypadku osób fizycznych, oprócz imienia, nazwiska i numeru PESEL (lub dokumentu tożsamości), należy zawsze wskazać miejsce zamieszkania. To nie tylko formalność, ale w razie sporu sądowego miejsce zamieszkania wyznacza sąd właściwy do rozpoznania sprawy i decyduje o tym, gdzie kierować korespondencję. Celowo zostało zaznaczone, że powinniśmy podać



adres zamieszkania osoby, ponieważ częstym błędem w komparycjach jest posługiwanie się wyłącznie adresem zameldowania strony. Należy podkreślić, że adres zameldowania nie zawsze pokrywa się z miejscem faktycznego zamieszkania. Sąd nie ma możliwości samodzielnie ustalić, czy dana osoba rzeczywiście tam mieszka, a w kontekście art. 139¹ § 1 Kodeksu postępowania cywilnego¹⁴ rodzi to istotne komplikacje procesowe. W gruncie rzeczy adres zameldowania nie jest błędem, ale później na etapie sporu sądowego może rodzić wiele niepotrzebnych problemów. Dla bezpieczeństwa należy wskazywać faktyczny adres zamieszkania, a dodatkowo można wprowadzić klauzulę umowną zobowiązującą stronę do aktualizacji adresu. Przykładem jest często spotykany w umowach najmu zapis:

„§ 1 ust. 1. Najemca oświadcza, że wskazany w komparycji adres jest jego aktualnym adresem zamieszkania na czas trwania niniejszej umowy. W przypadku zmiany miejsca zamieszkania Najemca zobowiązuje się do niezwłocznego powiadomienia Wynajmującego o nowym adresie, w terminie 7 dni od dnia dokonania zmiany”.

Takie postanowienie sprawia, że sąd nie ma wątpliwości co do aktualności danych – sama strona oświadczyła w umowie, że podany adres jest adresem jej faktycznego zamieszkania. W razie zmiany miejsca pobytu obowiązek aktualizacji adresu również wynika wprost z kontraktu.

Na koniec należy podkreślić, że „zdolność kontraktowa” w odniesieniu do spółek i przedsiębiorców często bywa mylona ze zdolnością prawną lub zdolnością do czynności prawnych. Warto wyraźnie rozróżnić te pojęcia i powiązać je zarówno z art. 43¹ k.c., jak i z przepisami k.s.h.

◦ **ZDOLNOŚĆ KONTRAKTOWA PRZEDSIĘBIORCÓW**

Pod pojęciem „zdolności kontraktowej” rozumiemy w praktyce zdolność do zawierania umów w obrocie prawnym – czyli możliwość bycia stroną stosunku zobowiązaniowego oraz skutecznego składania oświadczeń woli. Jest ona pochodną dwóch instytucji: zdolności prawnej (możliwość bycia podmio-

¹⁴ Ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 1964 r. nr 43, poz. 296), dalej: k.p.c.

tem praw i obowiązków) oraz zdolności do czynności prawnych (możliwość samodzielnego kształtowania swojej sytuacji prawnej poprzez czynności prawne)¹⁵.

Zgodnie z art. 43¹ k.c. przedsiębiorcą jest osoba fizyczna, osoba prawna oraz jednostka organizacyjna, której ustawa przyznaje zdolność prawną, prowadząca we własnym imieniu działalność gospodarczą lub zawodową. To oznacza, że przedsiębiorca (np. spółka z o.o., spółka akcyjna, JDG) posiada zarówno zdolność prawną, jak i zdolność do czynności prawnych, a więc również zdolność kontraktową¹⁶.

Spółki prawa handlowego (np. jawna, partnerska, komandytowa, z o.o., akcyjna) mają zdolność prawną i kontraktową – ale zdolność do zawierania umów realizuje się poprzez osoby uprawnione do reprezentacji (np. wspólników, członków zarządu). Możemy to ocenić w kontekście przepisu art. 43 k.s.h., który stanowi, że w sprawach przekraczających zakres zwykłych czynności spółki wymagana jest zgoda wszystkich wspólników, w tym także wspólników wyłączonych od prowadzenia spraw spółki.

Weryfikacja kontrahenta oznacza więc nie tylko sprawdzenie samej spółki w KRS, ale także tego, czy osoba podpisująca umowę jest uprawniona do jej reprezentowania.

Kluczowe przepisy Kodeksu spółek handlowych dotyczące reprezentacji i zawierania umów:

- **art. 15 k.s.h. – zgoda na zawarcie umowy z członkiem organu spółki;**
- **art. 146 k.s.h. – kompetencje zarządu w spółce akcyjnej;**
- **art. 228 k.s.h. – czynności wymagające uchwały zgromadzenia wspólników w sp. z o.o.;**
- **art. 229 k.s.h. – zgoda na nabycie mienia od wspólnika w pierwszych dwóch latach;**
- **art. 230 k.s.h. – czynności przekraczające dwukrotność kapitału zakładowego;**

15 K. Czub, *Komentarz do art. 43¹ k.c.* (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, LEX/el. 2025.

16 A. Opalski, *System Prawa Prywatnego. Prawo spółek*, Warszawa 2020, s. 115–118.



- **art. 393–394 k.s.h. – czynności wymagające uchwały walnego zgromadzenia w spółce akcyjnej.**

Dla młodego prawnika i przedsiębiorcy oznacza to jedno: nawet jeśli spółka ma pełną zdolność kontraktową, nie każda umowa będzie ważna, jeśli nie zostaną spełnione wymogi Kodeksu spółek handlowych. Brak właściwej reprezentacji (np. art. 15 k.s.h.), brak uchwały zgromadzenia wspólników (art. 228, 230 k.s.h.) czy brak zgody walnego zgromadzenia w spółce akcyjnej (art. 393 k.s.h.) może prowadzić do nieważności kontraktu lub ryzyka jego skutecznego zakwestionowania¹⁷.

◦ **PRZYKŁAD PRAKTYCZNY**

Startup w formie spółki z o.o. podpisuje umowę inwestycyjną. Umowa jest podpisana przez jednego członka zarządu, podczas gdy z KRS wynika, że spółkę reprezentuje zarząd łącznie dwóch członków. Skutek? Umowa zawarta przez spółkę może być nieważna, bo osoba podpisująca nie miała umocowania – mimo że spółka jako taka ma pełną zdolność kontraktową.

Podsumowując – zdolność kontraktowa to zdolność do zawierania umów. W obrocie gospodarczym przysługuje każdemu podmiotowi, który ma zdolność prawną: osobom fizycznym posiadającym zdolność do czynności prawnych (w tym prowadzącym działalność gospodarczą), osobom prawnym oraz jednostkom organizacyjnym niebędącym osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną (art. 33¹ § 1 k.c.). Do tej kategorii należą m.in. osobowe spółki handlowe (spółka jawna, spółka partnerska, spółka komandytowa, spółka komandytowo-akcyjna – art. 8 k.s.h.), spółki handlowe w organizacji (art. 11 k.s.h.), wspólnoty mieszkaniowe (art. 6 ustawy o własności lokali)¹⁸ czy oddziały główne zagranicznych zakładów ubezpieczeń (art. 175 w zw. z art. 179 ust. 1 ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej)¹⁹.

Należy również pamiętać, że osobowość prawną mają fundacje i stowarzyszenia rejestrowe, natomiast nie mają jej stowarzyszenia zwykłe. Spółka cywilna

¹⁷ Wyrok SN z 5.11.2009 r. (I CSK 158/09), LEX nr 553707.

¹⁸ Ustawa z 24.06.1994 r. – o własności lokali (Dz.U. z 2021 r. poz. 1048).

¹⁹ Ustawa z 11.09.2015 r. – o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (Dz.U. z 2025 r. poz. 1526).

nie ma zdolności kontraktowej – w istocie jest to umowa zobowiązaniowa zawarta pomiędzy co najmniej dwoma osobami (fizycznymi lub prawnymi), które wspólnie prowadzą działalność gospodarczą w celu osiągnięcia określonego celu gospodarczego. Umowa ta nie tworzy odrębnego podmiotu prawnego, a wspólnicy odpowiadają za zobowiązania spółki swoim majątkiem. Stronami tej umowy są zatem wspólnicy – mogą to być zarówno osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą, jak i osoby prawne.

Podobnie przedstawia się sytuacja w przypadku konsorcjum. Konsorcjum nie posiada osobowości prawnej, a stroną umowy zawieranej z innym podmiotem są poszczególne podmioty wchodzące w jego skład²⁰.

◦ **MOMENT ZAWARCIA UMOWY – KIEDY KONTRAKT ZACZYNA OBOWIĄZYWAĆ?**

Zgodnie z art. 66 § 1 k.c., ofertą jest oświadczenie woli zawarcia umowy złożone drugiej stronie w taki sposób, że wystarczy jej proste przyjęcie, aby doszło do zawarcia umowy. Kluczowe jest jednak to, w którym momencie możemy uznać umowę za zawartą.

Przepisy przewidują, że umowę poczytuje się za zawartą w chwili otrzymania przez składającego ofertę oświadczenia o jej przyjęciu. Oznacza to, że:

- **jeśli przedsiębiorca wysłał ofertę mailem, a kontrahent odpisuje „akceptuję warunki” – umowa zostaje zawarta w chwili, gdy nadawca oferty odbierze maila z przyjęciem (choćby przeczytał go później),**
- **jeśli influencer dostaje propozycję współpracy przez komunikator i odpowiada „ok, robię 3 posty za 2000 zł” – umowa istnieje od chwili, gdy oferta została skutecznie doręczona i zaakceptowana.**

²⁰ A. Cempura, A. Kasolik, *Metodyka sporządzania umów gospodarczych*, Warszawa 2021, s. 179–181.



◦ ZNACZENIE PRAKTYCZNE

1. **Początek obowiązków stron** – data zawarcia umowy decyduje, od kiedy powstają prawa i obowiązki stron, np. od kiedy biegnie termin płatności czy termin wykonania świadczenia.
2. **Dowodowość** – w sporze sądowym to właśnie moment zawarcia umowy rozstrzyga, czy zobowiązanie w ogóle powstało i od kiedy liczyć np. odsetki.
3. **Forma elektroniczna i dokumentowa** – w realiach biznesu online najczęściej umowa zawierana jest na odległość, a moment jej zawarcia zależy od tego, kiedy adresat oferty skutecznie odbierze wiadomość e-mail, SMS czy komunikat w komunikatorze (WhatsApp, Messenger).
4. **Ochrona oferenta** – dopóki oferta nie została przyjęta, oferent może ją odwołać (art. 61 § 1 k.c.), ale tylko wtedy, gdy oświadczenie o odwołaniu dotrze do drugiej strony przed lub równocześnie z przyjęciem oferty²¹.

◦ UMOWA A JEJ NAZWA

Powinniśmy podejść do umowy jak profesjonalści, bo przecież jesteśmy prawnikami. Chociaż w prawie polskim tytuł nie jest obowiązkowy, to nazwanie kontraktu i zaczęcie od tytułu porządkuje nam ten dokument i od razu sugeruje jego kwalifikację. Pamiętaj, że o kwintesencji samej umowy przesądza jej treść i zgodny zamiar stron (art. 65 § 2 k.c.), a nie sama nazwa.

W polskim prawie cywilnym funkcjonuje katalog umów nazwanych, czyli takich, które ustawodawca szczegółowo uregulował w przepisach Kodeksu cywilnego. Ich istota, podstawowe obowiązki stron oraz skutki prawne zostały opisane przez ustawę. Do najważniejszych należą m.in.: umowa sprzedaży (art. 535 i n. k.c.), umowa dostawy (art. 605 i n. k.c.), umowa najmu (art. 659 i n. k.c.), dzierżawy (art. 693 i n. k.c.), zlecenia (art. 734 i n. k.c.), o dzieło (art. 627 i n. k.c.), spółki cywilnej (art. 860 i n. k.c.), pożyczki (art. 720 i n. k.c.), darowizny (art. 888 i n. k.c.), użyczenia (art. 710 i n. k.c.), przewozu

²¹ M. Maciejewska-Szałas, *Komentarz do art. 61 k.c. (w:) Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. M. Bałwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, LEX/el. 2025.

(art. 774 i n. k.c.), spedycji (art. 794 i n. k.c.), przechowania (art. 835 i n. k.c.), a także rachunku bankowego i kredytu (część szczególna k.c. i prawo bankowe).

Dla młodych prawników i przedsiębiorców świadomość tego katalogu jest szczególnie istotna. Zawierając umowę nazwaną, strony nie muszą regulować wszystkiego „od zera” – wiele kwestii wynika wprost z kodeksu. Jeśli jesteśmy nowicjuszami w materii sporządzania umów, nie musimy tworzyć skomplikowanych zapisów, kodeks jest dla nas i możemy wspomóc się definicją, która wprost w nim jest zapisana, to ma nam pomóc i ułatwić sporządzanie naszej umowy. Warto podkreślić, że nawet doświadczeni prawnicy na co dzień sięgają do gotowych rozwiązań przewidzianych w Kodeksie cywilnym. Nie ma w tym niczego złego – przeciwnie, to podstawa profesjonalizmu. Skoro ustawodawca wprost zdefiniował istotę danej umowy (np. sprzedaży, zlecenia czy najmu), to naturalne jest, że prawnicy korzystają z tych definicji i powielają je w kontraktach. Takie „przepisywanie” nie jest przejawem braku kreatywności, lecz dbałością o zgodność z prawem i precyzję.

Dzięki temu strony mają pewność, że ich umowa opiera się na solidnym gruncie prawnym, a w razie sporu łatwo będzie wykazać, że kontrakt odpowiada regulacjom ustawowym. Kodeks cywilny został stworzony właśnie po to, aby ułatwić życie uczestnikom obrotu gospodarczego – dać im gotowe wzorce, do których mogą się odwoływać. Młody prawnik czy przedsiębiorca nie powinien więc obawiać się „kodeksowych sformułowań” w umowie. To nie formalizm dla formalizmu, lecz narzędzie bezpieczeństwa.

Wystarczy pamiętać, że przepisy mają charakter dyspozytywny, czyli obowiązują, o ile strony nie postanowią inaczej. To ogromne ułatwienie w praktyce – pozwala szybciej konstruować kontrakty, ale jednocześnie wymaga świadomości, że niektóre regulacje działają „w tle”, nawet jeśli ich nie wpisujemy.

Jak już zostało wspomniane, w polskim systemie prawnym istnieje katalog tzw. **umów nazwanych**, które zostały szczegółowo uregulowane w Kodeksie cywilnym, jednak praktyka gospodarcza często wyprzedza ustawodawcę. W efekcie spotykamy się z sytuacją, gdy przedsiębiorcy zawierają kontrakty, które **nie mają swojego „wzorca kodeksowego”** – są to tzw. **umowy nienazwane**.



W polskim systemie prawnym istnieje katalog tzw. **umów nazwanych**, czyli takich, które zostały szczegółowo uregulowane w Kodeksie cywilnym (np. sprzedaż, najem, zlecenie, dzieło). Jednak praktyka gospodarcza często wyprzedza ustawodawcę. W efekcie spotykamy się z sytuacją, gdy przedsiębiorcy zawierają kontrakty, które nie mają swojego „wzorca kodeksowego” – są to tzw. umowy nienazwane.

Do najczęstszych przykładów należą:

- **umowa stałej współpracy B2B** (np. podwykonawca świadczący regularne usługi na rzecz jednej firmy),
- **umowa z influencerem** (publikacja treści reklamowych w social mediach w zamian za wynagrodzenie lub barter),
- **MSA – Master Service Agreement** (umowa ramowa o współpracy, popularna w branży IT i startupowej),
- **kontrakty marketingowe i sponsoringowe**, które nie mają własnej regulacji kodeksowej.

Zawarcie umowy nienazwanej jest możliwe dzięki zasadzie swobody umów, wyrażonej w art. 353¹ k.c.: „Strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego”. Oznacza to, że przedsiębiorcy mogą „żyć kontrakt na miarę”, dopasowując go do realiów swojego modelu biznesowego.

Jeszcze częściej spotykamy się z kontraktami mieszanymi, które łączą elementy różnych umów nazwanych. Przykładowo:

- **umowa o prowadzenie social mediów** – zawiera elementy dzieła (konkretny post/grafika) i zlecenia (stała obsługa profilu),
- **umowa o współpracę startupową** – może łączyć cechy umowy spółki cywilnej, zlecenia, a nawet najmu (np. coworking).

W takich przypadkach praktyką jest wskazanie, która część umowy ma charakter dominujący oraz jakie przepisy umów nazwanych stosuje się odpowiednio²².

◦ STRUKTURA UMOWY

W związku z tym, jeżeli pojawiają się wątpliwości co do konstrukcji danej umowy, należy zacząć od ustalenia, **czym w istocie jest dana instytucja prawna**. W takich przypadkach warto otworzyć kodeks i sięgnąć do przepisów, które definiują daną umowę albo wskazują jej istotne elementy. To pozwala prawidłowo określić **essentialia negotii**, czyli elementy przedmiotowo istotne, bez których kontrakt w ogóle nie może dojść do skutku.

Obok nich występują również elementy *naturalia negotii*, czyli te, które wynikają z przepisów prawa i będą miały zastosowanie w razie braku odmiennych postanowień stron. Dla przykładu, w umowie sprzedaży będzie to ustawowa odpowiedzialność z tytułu rękojmi, a w umowie zlecenia – reguła nieodpłatności świadczenia.

Największą elastyczność strony zyskują w zakresie elementów *accidentalialia negotii*, które są podmiotowo istotne i kształtowane wyłącznie wolą kontrahentów. To właśnie w tej sferze mieszczą się różnego rodzaju klauzule dodatkowe, takie jak zabezpieczenia umowne, terminy wykonania świadczeń czy warunki zawieszające i rozwiązujące. Odpowiednie uregulowanie tych kwestii stanowi kluczowy element pracy prawnika, ponieważ pozwala zabezpieczyć interes klienta, nadając kontraktowi charakter „szytego na miarę” narzędzia biznesowego.

Choć preambuła nie należy do elementów przedmiotowo istotnych kontraktu, w praktyce może odgrywać dużą rolę. Umieszczona na początku umowy pełni funkcję swoistego wprowadzenia – określa **cel i kontekst zawieranego kontraktu**, a także intencje stron w chwili jego zawierania. Dzięki temu staje się ważnym punktem odniesienia w procesie wykładni umowy.

22 Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2021, s. 89–131.



W razie sporu sądowego preambuła może pomóc w ustaleniu, jak strony rozumiały swoje obowiązki i jaki był sens zawieranej umowy. Ułatwia to interpretację poszczególnych postanowień w duchu art. 65 k.c., zgodnie z którym umowę należy tłumaczyć nie tylko według jej dosłownego brzmienia, ale również w świetle zamiaru stron i celu umowy²³.

◦ **PRZYKŁADOWA PREAMBUŁA DO UMOWY Z INFLUENCEREM**

„Strony, działając w dobrej wierze i kierując się wolą współpracy, zawierają niniejszą umowę w celu uregulowania zasad promowania produktów marki [nazwa firmy] przez Influencera w mediach społecznościowych. Celem umowy jest określenie zasad współpracy reklamowej, która z jednej strony zapewni marce skuteczną promocję, a z drugiej pozwoli Influencerowi na zachowanie autentyczności przekazu i transparentność wobec jego odbiorców. Strony zgodnie potwierdzają, że ich intencją jest długofalowa współpraca, oparta na wzajemnym zaufaniu, przejrzystości i profesjonalizmie”.

Taka preambuła, choć nieobowiązkowa, ułatwia wykładnię postanowień umowy, jasno wskazuje cel kontraktu – jak promocja marki przy zachowaniu autentyczności przekazu – oraz buduje ramy współpracy, które w razie sporu mogą zostać wykorzystane przez sąd przy interpretacji umowy.

◦ **OŚWIADCZENIA A GWARANCJA**

Oświadczenia umowne to klauzule, w których strony stwierdzają określone fakty mające znaczenie dla zawieranej umowy. Najczęściej dotyczą one sytuacji prawnej, faktycznej lub finansowej kontrahenta, np. potwierdzenia, że posiada zdolność do reprezentacji i skutecznego zaciągania zobowiązań, że dysponuje środkami finansowymi niezbędnymi do wykonania kontraktu, czy że przedmiot umowy nie jest obciążony prawami osób trzecich. Takie oświadczenia mają znaczenie przede wszystkim na etapie zawierania kontraktu – ułatwiają ocenę ryzyka i mogą stanowić podstawę odpowiedzialności kontraktowej w razie ich nieprawdziwości.

23 Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2020, s. 104–107.

Gwarancje idą krok dalej – mają charakter zobowiązania na przyszłość i pełnią funkcję zabezpieczenia przed ryzykiem kontraktowym. Strona, która udziela gwarancji, bierze na siebie odpowiedzialność za to, że określony stan rzeczy będzie istniał także po zawarciu umowy, a w przypadku jego naruszenia, kontrahent uzyska ochronę. W praktyce mówimy np. o gwarancjach jakości (zapewnienie zgodności przedmiotu umowy z parametrami w czasie jej trwania), gwarancjach finansowych (potwierdzenie stabilności ekonomicznej i wypłacalności strony) czy gwarancjach prawnych – typowych w transakcjach sprzedaży udziałów w spółkach, gdzie sprzedający zapewnia, że udziały są wolne od wad prawnych, nie toczy się wobec nich żadne postępowanie egzekucyjne czy podatkowe, a ich przeniesienie nie narusza praw osób trzecich.

W ten sposób oświadczenia koncentrują się na aktualnym stanie rzeczy, natomiast gwarancje mają charakter prospektywny i zwiększają przewidywalność kontraktu, ograniczając ryzyko związane z jego wykonaniem. W razie naruszenia gwarancji strona odpowiedzialna może zostać zobowiązana do naprawienia szkody poprzez zapłatę odszkodowania, a w określonych sytuacjach kontrakt może zostać rozwiązany.

W praktyce to właśnie prawnik konstruujący kontrakt często wskazuje w treści umowy katalog oświadczeń i gwarancji. Nie dzieje się to przypadkowo – chodzi o to, aby w razie ich naruszenia można było się do nich odwołać i wyciągnąć wobec drugiej strony określone konsekwencje prawne. Najczęściej jest to obowiązek zapłaty **kary umownej**, która pełni funkcję zarówno odszkodowawczą, jak i prewencyjną, motywując strony do rzetelnego wykonywania przyjętych zobowiązań²⁴.

◦ PRZEDMIOT UMOWY

Przedmiot umowy powinien być opisany możliwie najdokładniej, tak aby nie pozostawiał żadnych wątpliwości interpretacyjnych. To właśnie ten element decyduje o tym, co dokładnie strony mają sobie świadczyć – czy będzie to rzecz, prawo, usługa czy określone działanie. Zbyt ogólne sformułowanie przedmiotu umowy może prowadzić do sporów, a w skrajnych przypadkach

24 P. Drapała (w.): *System Prawa Prywatnego*, t. 5, red. K. Osajda, 2020, s. 1284–1287



nawet do nieważności kontraktu. Dlatego należy zadbać o to, by opis obejmował wszystkie istotne cechy świadczenia, np. w przypadku rzeczy ruchomej – jej rodzaj, ilość, parametry techniczne; w przypadku usługi – zakres działań, standard wykonania i oczekiwany rezultat; w przypadku praw – ich rodzaj, zakres i sposób przeniesienia.

Im precyzyjniej sformułowany zostanie przedmiot umowy, tym łatwiej będzie później dochodzić jej wykonania, a także ocenić, czy dana strona wywiązała się ze swojego zobowiązania²⁵.

◦ CZAS TRWANIA I ROZWIĄZANIE UMOWY

Umowa zawsze funkcjonuje w określonych ramach czasowych – dlatego strony powinny jasno wskazać, czy zawierają ją na **czas oznaczony** (np. rok, dwa lata, do dnia 31.12.2026 r.), czy też na **czas nieoznaczony**, czyli bez wskazania końcowej daty obowiązywania. W przypadku umów zawartych na czas oznaczony wygasają one co do zasady wraz z upływem terminu, na jaki zostały zawarte, chyba że strony przewidziały możliwość wcześniejszego wypowiedzenia. Z kolei umowy zawarte na czas nieoznaczony wymagają wskazania okresu wypowiedzenia – zwykle może on być liczony w miesiącach i kończyć się wraz z końcem miesiąca kalendarzowego, ale strony mogą ukształtować go odmiennie.

Ważne jest także precyzyjne określenie **przesłanek wypowiedzenia**. Strony mogą przewidzieć zarówno zwykły tryb rozwiązania (np. z zachowaniem miesięcznego okresu wypowiedzenia), jak i możliwość wypowiedzenia **ze skutkiem natychmiastowym**, w sytuacjach nadzwyczajnych – np. rażącego naruszenia obowiązków umownych, utraty zaufania czy opóźnienia w płatności powyżej określonego terminu.

Każda umowa powinna również wskazywać **formę wypowiedzenia** – czy wystarczy wiadomość e-mail, czy konieczne jest złożenie oświadczenia w formie pisemnej pod rygorem nieważności. Jasne zdefiniowanie tych elementów eliminuje wątpliwości i minimalizuje ryzyko sporów co do tego, czy wypowiedzenie było skuteczne²⁶.

25 Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2021, s. 260–262.

26 A. Kidyba, *Umowy w obrocie gospodarczym*, Warszawa 2020, s. 112–114.

◦ RODZAJE ZABEZPIECZEŃ UMOWNYCH

Aby zwiększyć pewność wykonania kontraktu, strony często sięgają po różne formy zabezpieczeń umownych. Można je zasadniczo podzielić na osobowe i rzeczowe. Zabezpieczenia osobowe opierają się na odpowiedzialności majątkowej osoby trzeciej, która zobowiązuje się wykonać zobowiązanie w przypadku, gdy dłużnik nie spełni świadczenia. Klasycznym przykładem jest poręczenie uregulowane w art. 876 k.c., gdzie poręczyciel odpowiada wobec wierzyciela na równi z dłużnikiem. W praktyce obrotu stosuje się również inne instrumenty, takie jak gwarancje bankowe czy weksle. Z kolei zabezpieczenia rzeczowe polegają na obciążeniu określonego składnika majątkowego prawem, które zapewnia wierzycielowi możliwość zaspokojenia się z tego przedmiotu niezależnie od tego, czyją własnością stanie się on później. Do najczęściej stosowanych należą hipoteka, zastaw czy zastaw rejestrowy.

Wybór rodzaju zabezpieczenia uzależniony jest od charakteru i wartości transakcji. Zabezpieczenia osobowe są co do zasady łatwiejsze do ustanowienia, ale wymagają wysokiego zaufania do osoby trzeciej. Zabezpieczenia rzeczowe natomiast dają wierzycielowi realny wpływ na majątek dłużnika i zwiększają jego szanse na skuteczne zaspokojenie, choć ich ustanowienie wymaga zwykle większego sformalizowania i dodatkowych kosztów²⁷.

◦ KARY UMOWNE

W praktyce bardzo istotnym zabezpieczeniem są także **kary umowne**. Zgodnie z art. 483 k.c. można je zastrzec wyłącznie na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązań **niepieniężnych**, co oznacza, że nie mogą one dotyczyć np. braku zapłaty wynagrodzenia, ponieważ w takich sytuacjach ustawodawca przewidział już sankcję w postaci odsetek ustawowych. Kara umowna powinna być zawsze wyrażona w pieniądzu – czy to jako z góry określona kwota, czy jako procent wartości świadczenia albo stawka naliczana za każdy dzień opóźnienia. Jej funkcja jest podwójna: z jednej strony stanowi rekompensatę dla wierzyciela, z drugiej – działa prewencyjnie, motywując kontrahenta do rzetelnego wykonywania obowiązków.

²⁷ M. Lemkowski, *Komentarz do art. 876 k.c. (wr.) Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Osajda, Warszawa 2022, t. 3; A. Szpunar, *Zabezpieczenia wierzytelności w obrocie gospodarczym*, Warszawa 2019, s. 45–52.



Warto pamiętać, że zastrzeżenie kary umownej nie zamyka drogi do dochodzenia odszkodowania na zasadach ogólnych. Oznacza to, że poszkodowana strona może dochodzić naprawienia szkody przewyższającej wysokość samej kary umownej, jeżeli wykaże, że poniosła większy uszczerbek majątkowy. Kara umowna stanowi zatem swoistą „podstawę” odpowiedzialności, ale nie ogranicza roszczeń wierzyciela tylko do jej wysokości, chyba że strony wprost postanowią inaczej w umowie²⁸.

◦ KARY GWARANCYJNE

Oświadczenia i gwarancje składane w umowie nie mogą pozostać pustymi deklaracjami – ich naruszenie musi pociągać za sobą określone konsekwencje. W praktyce obrotu gospodarczego wykształciła się instytucja **kary gwarancyjnej**, będącej szczególnym rodzajem kary umownej. Polega ona na tym, że w przypadku gdy którekolwiek z oświadczeń lub gwarancji złożonych w umowie okaże się nieprawdziwe, strona zobowiązana do ich złożenia musi zapłacić określoną sumę pieniężną.

Kara gwarancyjna różni się od klasycznej kary umownej tym, że nie dotyczy niewykonania czy nienależytego wykonania zobowiązania *sensu stricto* (np. opóźnienia w świadczeniu usług), ale **naruszenia zapewnień o stanie faktycznym lub prawnym**. Przykładowo, w umowie sprzedaży udziałów sprzedający zapewnia, że udziały są wolne od obciążeń. Jeżeli w rzeczywistości są obciążone hipoteką lub toczy się wobec spółki postępowanie egzekucyjne, nabywca może domagać się zapłaty kary gwarancyjnej.

W obrocie inwestycyjnym szczególne znaczenie mają kary gwarancyjne związane z prawami autorskimi i własnością intelektualną. Jeżeli założyciele spółki zapewniają, że posiadają prawa do stworzonego oprogramowania, a następnie okazuje się, że część kodu należy do osób trzecich, inwestor może uruchomić mechanizm kary gwarancyjnej.

Podstawę prawną dla takich konstrukcji stanowią przepisy art. 483–484 k.c., dotyczące kar umownych. Choć w Kodeksie cywilnym nie znajdziemy wprost

28 Wyrok SN z 10.12.2003 r. (V K 35/03), LEX nr 196761; P. Drapala, *Komentarz do art. 483–484 k.c. (w:) Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Osajda, Warszawa 2022, t. 3.

pojęcia „kara gwarancyjna”, to praktyka kontraktowa i doktryna uznają jej dopuszczalność jako element swobody umów (art. 353¹ k.c.).

Kary gwarancyjne pełnią więc funkcję prewencyjną i ochronną – motywują stronę do składania rzetelnych oświadczeń i gwarancji, a drugiej stronie dają instrument dochodzenia rekompensaty bez konieczności długotrwałego procesu dowodowego co do wysokości szkody²⁹.

◦ **ZALICZKA A ZADATEK**

Zadatek jest klauzulą umowną, jedna ze stron daje drugiej stronie w momencie zawarcia umowy pieniądze lub rzeczy zamienne z tym skutkiem, że w razie niewykonania umowy przez jedną ze stron, druga strona bez wyznaczania dodatkowego terminu może od umowy odstąpić i otrzymany zadatek zachować, a jeśli sama go dała, może żądać sumy dwukrotnie wyższej. W ślad za art. 394 § 2 k.c. w razie wykonania umowy zadatek ulega zaliczeniu na poczet świadczenia strony, która go dała, gdy zaliczenie takie nie jest możliwe, w tym wypadku zadatek ulega zwrotowi.

Regulacja zawarta w art. 394 k.c. ma dyspozytywny charakter, a więc znajduje zastosowanie, gdy w umowie strony nie postanowią inaczej.

Zaliczką jest spełnienie świadczenia częściowe przez jedną ze stron przed nadejściem wymaganego terminu bądź przed otrzymaniem świadczenia drugiej strony. W przeciwieństwie do zadatku, zaliczka nie jest uregulowana w Kodeksie cywilnym. Różni się również tym, że nie daje prawa odstąpienia od umowy, a w sytuacji niedojścia umowy do skutku, podlega w tym wypadku zwrotowi jako świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. W razie nienależytego wykonania tego zobowiązania zaliczka podlega zaliczeniu na rzecz świadczenia głównego, w przeciwnym razie można się domagać jej zwrotu i naprawienia szkody na zasadach ogólnych. Należy wspomnieć, że obowiązki odstępującego od umowy wzajemnej określone są w art. 494 k.c. Strona, która odstępuje od wzajemnej umowy, obowiązana jest drugiej stronie zwrócić wszystko, co otrzymała od niej na mocy umowy, a więc może żądać

29 Wyrok SN z 24.11.2017 r. (I CSK 73/17), LEX nr 2443498; M. Romanowski, *Komentarz do art. 483 k.c. (w:) Prawo zobowiązań – część ogólna. Komentarz*, M. Romanowski, Warszawa 2021.



nie tylko tego, co świadczyła, ale również naprawienia szkody, która wynikała z niewykonania zobowiązania³⁰.



CZĘŚĆ 4: UMOWA SPRZEDAŻY – FUNDAMENT OBROTU GOSPODARCZEGO

Pierwszą umową nazwaną w Kodeksie cywilnym jest oczywiście umowa sprzedaży, jest to klasyk prawa cywilnego, uregulowany w art. 535 i n. k.c. Jej istota sprowadza się do prostego mechanizmu: sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu ją, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić cenę. Wydaje się proste – ale w praktyce, zwłaszcza dla młodych prawników i przedsiębiorców, kryje się tu wiele pułapek.

Dla przedsiębiorcy sprzedaż to codzienność – od faktury za usługę, przez sklep internetowy, po sprzedaż udziałów w spółce. Brak świadomości, że nawet maile czy ustne ustalenia mogą być skuteczną sprzedażą, często prowadzi do nieporozumień. Choć Kodeks cywilny reguluje ją w kilku artykułach, w biznesie diabeł tkwi w szczegółach. To właśnie w zapisach dotyczących ceny, terminów płatności, sposobu dostawy czy odpowiedzialności za wady powstaje najwięcej sporów. Przedsiębiorcy często bagatelizują umowę sprzedaży, sprowadzając ją do faktury i wymiany maili. Tymczasem dobrze skonstruowany kontrakt sprzedaży może chronić firmę przed stratami, opóźnieniami i niewypłacalnością kontrahentów.

W praktyce najważniejsze elementy, na które przedsiębiorca powinien zwrócić uwagę, to:

- **jasno określony przedmiot sprzedaży (ilość, jakość, specyfikacja techniczna, certyfikaty),**
- **warunki zapłaty (terminy, waluta, odsetki, zaliczki, płatność etapowa),**

³⁰ A. Cempura, A. Kasolik, *Metodyka sporządzania umów gospodarczych*, Warszawa 2021, s. 349–357.

- **moment przejścia ryzyka (czy odpowiadam za towar wysyłany kurierem, czy już kontrahent?),**
- **rękojmia i gwarancja (czy wyłączone, ograniczone czy rozbudowane – szczególnie w obrocie B2B),**
- **prawo odstąpienia lub rozwiązania umowy w przypadku opóźnień albo wad towaru.**

Dla młodego przedsiębiorcy umowa sprzedaży powinna być nie tylko potwierdzeniem transakcji, ale także narzędziem kontroli ryzyka. Zabezpieczenie płatności, określenie konsekwencji niewykonania umowy i właściwe uregulowanie odpowiedzialności to często granica pomiędzy stratą a stabilnym rozwojem biznesu.

- **Dla prawnika umowa sprzedaży jest punktem wyjścia do zrozumienia wielu innych umów – bo to na jej wzór skonstruowane są liczne regulacje w k.c. (np. dostawa, kontraktacja). To także pierwszy „test” w praktyce obsługi klienta: czy potrafi wychwycić niebezpieczne zapisy, np. dotyczące rękojmi czy terminów płatności.**

Pułapki w praktyce:

1. **Rękojmia za wady – często wyłączana w B2B. Młody przedsiębiorca, który „z automatu” zgodzi się na taki zapis, może zostać z niczym w razie wady towaru.**
2. **Cena i sposób zapłaty – nieprecyzyjne określenie (np. „w terminie późniejszym”) prowadzi do sporów. Warto wskazywać konkretną datę, walutę i rachunek bankowy.**
3. **Wydanie rzeczy – to nie tylko przekazanie fizyczne, ale też np. wysyłka kurierem. Kto ponosi ryzyko uszkodzenia w transporcie? To klasyczny problem sklepów internetowych.**
4. **Sprzedaż online – w e-commerce do umowy sprzedaży dochodzą jeszcze przepisy o ochronie konsumentów (prawo odstąpienia w 14 dni). Młodzi**



przedsiębiorcy często nie zdają sobie sprawy, że nieprawidłowe pouczenie klienta = obowiązek przyjęcia zwrotu nawet po roku.

W umowie sprzedaży (uregulowanej w art. 535–602 k.c.) mamy kilka cech charakterystycznych, które odróżniają ją od innych kontraktów. Stronami umowy jest oczywiście sprzedawca, który to zobowiązuje się przenieść własność rzeczy na kupującego i wydać mu tę rzecz, oraz kupujący, którego obowiązkiem jest odebranie rzeczy i zapłacenie ceny.

Tak zwane *essentialia negotii* to elementy konieczne w/w umowy, aby umowa była ważna jako sprzedaż. Muszą być określone kolejno przedmiot sprzedaży – rzecz oznaczona co do tożsamości (np. samochód o konkretnym numerze VIN) lub co do gatunku (np. 100 kg pszenicy) oraz cena – określona w pieniądzu lub możliwa do ustalenia w chwili wykonania umowy (np. przez powiązanie z kursem giełdowym)³¹.

Umowa sprzedaży ma podwójny charakter – **zobowiązujący i rozporządzający**. W praktyce oznacza to, że w większości przypadków samo jej zawarcie automatycznie skutkuje przeniesieniem własności rzeczy na kupującego. Jest to wyraz zasady konsensualizmu, zgodnie z którą do przejścia prawa wystarczy zgodne oświadczenie woli stron. Od tej zasady istnieją jednak wyjątki – np. przy sprzedaży nieruchomości konieczne jest zachowanie formy aktu notarialnego, a zatem dodatkowa czynność prawna³².

Drugą kluczową cechą jest jej **odpłatność** – każda ze stron ponosi określone świadczenie. Sprzedawca zobowiązuje się przenieść własność rzeczy i ją wydać, natomiast kupujący ma obowiązek zapłaty ceny. Ta wzajemność świadczeń sprawia, że umowa sprzedaży jest jednym z najczystszych przykładów kontraktu ekwiwalentnego w polskim prawie cywilnym.

Umowa sprzedaży nakłada na obie strony wzajemne zobowiązania, które warunkują równowagę całego stosunku prawnego. Sprzedawca ma obowiązek przenieść własność rzeczy na kupującego i wydać ją w stanie odpowiadającym postanowieniom umowy, a ponadto odpowiada za jej wady fizyczne i prawne, udzielając kupującemu ochrony w ramach rękojmi. Z kolei kupujący

31 Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2022, s. 320.

32 Wyrok SN z 18.02.2010 r. (II CSK 449/09), LEX nr 656464.

zobowiązuje się odebrać rzecz i uiścić cenę w ustalonym terminie oraz w miejscu wskazanym w umowie bądź wynikającym z przepisów prawa. Wzajemność tych świadczeń sprawia, że sprzedaż stanowi jeden z najbardziej klasycznych przykładów kontraktu ekwiwalentnego, w którym każda ze stron realizuje interes drugiej.

Istotnym elementem umowy sprzedaży jest odpowiedzialność sprzedawcy za wady rzeczy. Wynika ona przede wszystkim z instytucji **rękojmi**, uregulowanej w art. 556–576 k.c., która stanowi ustawowy reżim odpowiedzialności za wady fizyczne i prawne sprzedawanego przedmiotu. Rękojmia działa z mocy prawa i nie wymaga odrębnych zastrzeżeń umownych. Obok niej funkcjonuje **gwarancja**, będąca dobrowolnym zobowiązaniem gwaranta do naprawy, wymiany rzeczy bądź innego świadczenia na wypadek ujawnienia się wad. Gwarancja ma charakter dodatkowy i jej zakres zależy od treści oświadczenia gwarancyjnego, najczęściej zawartego w dokumencie lub materiałach producenta³³.

Co do zasady, umowa sprzedaży może zostać zawarta w dowolnej formie – zarówno ustnej, jak i pisemnej, a także elektronicznej. Wyjątki wprowadzają przepisy szczególne, które dla określonych przedmiotów wymagają formy szczególnej, pod rygorem nieważności. Najbardziej typowym przykładem jest sprzedaż nieruchomości, która wymaga formy aktu notarialnego.

Przedmiotem sprzedaży mogą być zarówno rzeczy ruchome, jak i nieruchomości, a także różnego rodzaju prawa majątkowe. W obrocie gospodarczym sprzedaje się nie tylko rzeczy materialne, ale również prawa autorskie, znaki towarowe czy udziały w spółkach – o ile przepisy szczególne nie wymagają dla takich czynności szczególnej formy. Ta elastyczność sprawia, że umowa sprzedaży zachowuje uniwersalny charakter i może być stosowana w praktycznie każdej dziedzinie działalności gospodarczej.

Naruszenie obowiązków wynikających z umowy sprzedaży rodzi określone konsekwencje prawne, które mają na celu ochronę interesów strony poszkodowanej i przywrócenie równowagi kontraktowej. Jeżeli sprzedawca nie wywiązuje się z zobowiązania, kupujący może dochodzić roszczeń z tytułu rękojmi, żądać usunięcia wady, wymiany rzeczy, obniżenia ceny, a w przypadku

33 B. Gliniecki, *Komentarz do art. 556 k.c. (w:) Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. M. Bałwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, LEX/el. 2025.



wad istotnych – nawet odstąpić od umowy. Dodatkowo, kupującemu przysługują roszczenia odszkodowawcze wynikające z ogólnych zasad odpowiedzialności kontraktowej. Z kolei jeśli kupujący nie spełnia swoich obowiązków – przede wszystkim nie odbiera rzeczy lub nie uiszcza ceny w terminie – sprzedawca może domagać się zapłaty wraz z odsetkami, dochodzić naprawienia szkody, a w określonych sytuacjach odstąpić od umowy i zatrzymać rzecz³⁴.

Tak skonstruowany mechanizm odpowiedzialności sprawia, że sprzedaż pozostaje kontraktem wyważonym, w którym każda ze stron ponosi konsekwencje niewywiązania się z przyjętych zobowiązań. Dzięki temu jest to jedna z najbardziej stabilnych i przewidywalnych instytucji prawa cywilnego, a jej rozwiązania stanowią wzorzec także dla innych rodzajów umów.



ZAKOŃCZENIE

Umowa to nie jest zbędny formalizm ani sztuczny zbiór paragrafów. To realne narzędzie, które pokazuje profesjonalizm i odpowiedzialność stron. Dla młodych prawników to test – czy potrafią przewidzieć, gdzie mogą pojawić się problemy, i odpowiednio je zabezpieczyć. Dla przedsiębiorców to inwestycja w bezpieczeństwo biznesu, która często decyduje o tym, czy współpraca przyniesie zysk czy straty.

Omówiony został w zasadzie już cały proces – od podstawowej zdolności do zawierania umów, przez moment, kiedy kontrakt faktycznie staje się wiążący, aż po elementy, które nadają mu sens: *essentialia negotii*, *naturalia* i *accidentalialia*. To właśnie na nich opiera się cała praktyka – bo najpierw musisz wiedzieć, co jest absolutnym minimum, potem rozumieć, co „wchodzi w tło” z samego kodeksu, a na końcu umieć tak poszerzyć treść umowy, żeby odpowiadała potrzebom klienta.

Mówiliśmy też o oświadczeniach i gwarancjach – czyli tym, co strony zapewniają sobie nawzajem, i jak to przekłada się na realne bezpieczeństwo kontraktu. Nie chodzi o puste deklaracje, tylko o zobowiązania, które w razie nie-

34 Wyrok SN z 25.11.2004 r.(I CK 327/04), LEX nr 146324.

prawdy mają swoje konsekwencje, często w postaci kary umownej albo gwarancyjnej. Bez tego cała umowa to tylko ładnie brzmiące zdania.

Przedmiot umowy, terminy, zasady rozwiązywania czy zabezpieczenia – to kolejne elementy, które przesądzają o tym, czy kontrakt działa. Dokładny opis świadczenia, określony czas trwania i możliwość wypowiedzenia, wybór między zadatkiem a zaliczką, odpowiednie zabezpieczenia osobowe albo rzeczowe – to wszystko nie jest teorią, tylko codziennością w obrocie. A od tego, jak je uregulujemy, zależy, czy w razie sporu będziemy mieli narzędzie do obrony, czy zostaniemy z niczym.

Na przykładzie sprzedaży widać najlepiej, że nawet najprostsza umowa może kryć pułapki. Rękojmia, gwarancja, cena, przejście ryzyka, terminy płatności – jeśli tego nie dopilnujesz, to kontrakt może przynieść więcej strat niż zysk. I to właśnie sprzedaż pokazuje, że umowa to nie tylko „papier”, ale mechanizm równoważący interesy stron.

Nie zapominajmy też, że obok klasycznych umów mamy całą masę kontraktów nienazwanych i mieszanych – od współprac B2B, przez umowy z influencerami, po startupowe MSA. One pokazują, jak działa swoboda umów i jak bardzo liczy się umiejętność szycia kontraktu na miarę.

Umowa nie ogranicza swobody – wręcz przeciwnie, daje przestrzeń do działania i wyznacza jasne zasady gry. To ona sprawia, że wizja biznesu staje się realna i bezpieczna. Dlatego można spokojnie powiedzieć: dobrze skonstruowana umowa to najlepszy wspólnik w biznesie. Nie widać jej na co dzień, ale stoi za każdą stabilną relacją i każdą udaną transakcją.

Młodzi przedsiębiorcy i prawnicy, którzy to rozumieją, szybciej zyskają przewagę i unikną błędów, które kosztują najwięcej. Umowa to nie bariera, tylko narzędzie rozwoju. Kto umie ją tworzyć i czytać, ten nie tylko chroni siebie i swoich klientów, ale świadomie buduje przyszłość.



BIBLIOGRAFIA

AKTY PRAWNE

1. Ustawa z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 1610).
2. Ustawa z 25.02.1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 2809).
3. Ustawa z 11.09.2015 r. – o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (Dz.U. z 2025 r. poz. 1526).
4. Ustawa z 24.06.1994 r. – o własności lokali (Dz.U. z 2021 r. poz. 1048).
5. Ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 1964 r. nr 43, poz. 296).
6. Ustawa z 26.06.1974 r. – Kodeks pracy (t.j. Dz.U. z 2025 r. poz. 277).
7. Ustawa z 15.09.2000 r. – Kodeks spółek handlowych (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 18).

LITERATURA

1. Brzozowski A., *Komentarz do art. 394 k.c. (w:) Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Osajda, Warszawa 2023.
2. Cempura A., Kasolik A., *Metodyka sporządzania umów gospodarczych*, Warszawa 2021.
3. Czub K., *Komentarz do art. 43¹ k.c. (w:) Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, LEX/el. 2025.
4. Drapała P., *Komentarz do art. 483–484 k.c. (w:) Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Osajda, Warszawa 2022, t. 3.
5. Drapała P. (w:) *System Prawa Prywatnego*, t. 5, red. K. Osajda, 2020, s. 1284–1287.
6. Gliniecki B., *Komentarz do art. 556 k.c. (w:) Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, LEX/el. 2025.
7. Grykiel J., *Komentarz do art. 78¹ k.c. (w:) Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Gutowski, Warszawa 2021.
8. Grykiel J., *Komentarz do art. 890 k.c. (w:) Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Gutowski, Warszawa 2021, t. 1.
9. Maciejewska-Szałas M., *Komentarz do art. 61 k.c. (w:) Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, LEX/el. 2025.
10. Kidyba A., *Umowy w obrocie gospodarczym*, Warszawa 2020.

11. Lemkowski M., *Komentarz do art. 876 k.c. (w:) Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Osajda, Warszawa 2022, t. 3.
12. Opalski A., *System Prawa Prywatnego. Prawo spółek*, Warszawa 2020.
13. Radwański Z., Olejniczak A., *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2021.
14. Radwański Z., Olejniczak A., *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2022.
15. Radwański Z., Olejniczak A., *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2021.
16. Radwański Z., Panowicz-Lipska J., *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2020.
17. Radwański Z., *System prawa prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2008.
18. Romanowski M., *Komentarz do art. 483 k.c. (w:) Prawo zobowiązań – część ogólna. Komentarz*, red. M. Romanowski, Warszawa 2021.
19. Safjan M., *Komentarz do art. 353¹ k.c. (w:) Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2020.
20. Szpunar A., *Zabezpieczenia wierzytelności w obrocie gospodarczym*, Warszawa 2019.

ORZECZNICTWO

1. Wyrok SN z 10.12.2003 r. (V K 35/03), LEX nr 196761.
2. Wyrok SN z 25.11.2004 r. (I CK 327/04), LEX nr 146324.
3. Wyrok SN z 5.11.2009 r. (I CSK 158/09), LEX nr 553707.
4. Wyrok SN z 18.02.2010 r. (II CSK 449/09), LEX nr 656464.
5. Wyrok SN z 17.02.2011 r. (IV CSK 293/10), LEX nr 1111016.
6. Wyrok SN z 24.11.2017 r. (I CSK 73/17), LEX nr 2443498.



STRESZCZENIE

Umowa nie jest zwykłą formalnością, lecz jednym z najważniejszych narzędzi współczesnego biznesu. Dobrze skonstruowany kontrakt stanowi fundament - chroni strony, określa jasne zasady i minimalizuje ryzyko konfliktów. W czasach, gdy biznes coraz częściej rozwija się w Internecie, a zarówno przedsiębiorcy, jak i prawnicy budują swoje marki w mediach społecznościowych, rola umów nabiera szczególnego znaczenia. Rozwój gospodarki twórców i prawników w mediach społecznościowych sprawił, że powstały nowe rodzaje kontraktów. W erze mediów społecznościowych i gospodarki twórców rola umów rośnie jeszcze bardziej, a nowocześni przedsiębiorcy zawierają dziś umowy reklamowe, licencyjne czy dotyczące praw autorskich. Także młodzi prawnicy, którzy budują marki osobiste online, muszą umieć chronić własność intelektualną i konstruować bezpieczne zasady współpracy. Brak tej świadomości prowadzi do kosztownych błędów. Prawnik musi biegle tworzyć, negocjować i analizować umowy w realiach cyfrowego rynku. Kontrakty przestały być jedynie narzędziem ochrony - stały się również elementem budowania wizerunku i profesjonalizmu. To właśnie one są najlepszym wspólnikiem w biznesie - od nich zależy stabilność i długoterminowy sukces. Umowa nie ocenia, nie zapomina i nie kieruje się emocjami - zawsze stoi po Twojej stronie, jeśli została dobrze przygotowana.

Słowa kluczowe: *umowa w biznesie, młodzi prawnicy i przedsiębiorcy, umowy gospodarcze, twórcy internetowi a prawo*

ABSTRACT

A contract is not a mere formality, but one of the most important tools of modern business. A well-drafted agreement forms the foundation - it protects the parties, defines clear rules, and minimizes the risk of conflict. As business increasingly grows online and both entrepreneurs and lawyers build their personal brands on social media, the role of contracts has gained particular importance. The rise of the creator economy and the growing presence of lawyers in social media have led to the emergence of new types of agreements. In the age of social media and the creator era, contracts have become more crucial than ever. Modern entrepreneurs now enter into advertising, licensing, and copyright agreements. Likewise, young lawyers who build their personal brands online must know how to protect their intellectual property and establish secure terms of collaboration. A lack of awareness in this area often leads to costly mistakes. Modern lawyer must skillfully draft, negotiate, and analyze contracts in the realities of the digital market. Contracts are no longer just a tool of protection - it has also become a symbol of professionalism and credibility. They are the best business partner - stability and long-term success depend on them. A contract does not judge, forget, or act emotionally - it always stands by your side when properly prepared.

Keywords: *contract in business, young lawyers and entrepreneurs, commercial agreements, online creators and the law*



Przesłanki *odpowiedzialności* CZŁONKÓW ZARZĄDU

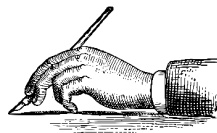


ZA ZOBOWIĄZANIA SPÓŁKI
Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ
W ŚWIETLE ART. 299 K.S.H.



apl. adw. Marzena Szlosek

Izba Adwokacka w Kielcach



WSTĘP

Pełnienie funkcji zarządczych w spółce z o.o. wiąże się z szeroko rozumianą odpowiedzialnością za wszelkie działania czy też zobowiązania zaciągnięte w imieniu spółki, przy czym rzadko pamiętamy o tym, iż Kodeks spółek handlowych¹ nakłada na członków zarządu zarówno odpowiedzialność cywilno-, jak i karnoprawną. Niniejszy artykuł poświęcony jest problematyce odpowiedzialności członków zarządu za zobowiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, ze szczególnym uwzględnieniem unormowań zawartych w art. 299 k.s.h., który w sposób wyczerpujący wymienia zarówno jej przesłanki pozytywne, jak i przesłanki negatywne, tj. okoliczności egzoneracyjne. Odpowiedzialność członków zarządu w spółce z o.o. ma wyjątkowy charakter, albowiem została ona wyodrębniona i poddana samodzielnemu unormowaniu, z uwagi na to, że przepis ten uprawnia wierzycieli do dochodzenia swoich roszczeń bezpośrednio od członków zarządu spółki z o.o., z którymi nie wiąże

¹ Ustawa z 15.09.2000 r. Kodeks spółek handlowych (Dz.U. z 2020 r. poz. 1526, 2320), dalej: k.s.h.



ich żaden, dający do tego podstawę, stosunek prawny. Oprócz tego, że artykuł ten stwarza wierzycielom spółki z o.o. dodatkową podstawę prawną dochodzenia niezaspokojonych roszczeń, to przyznaje im także kontrolę wykonywania przez zarząd obowiązków wynikających z prawa upadłościowego i postępowania układowego². Co więcej, przepis ten nie ma swojego odpowiednika w części dotyczącej spółek akcyjnych, w związku z czym jest to kolejny dowód na jego wyjątkowość.

Temat odpowiedzialności członków zarządu w spółkach kapitałowych wielokrotnie był przedmiotem wielu opracowań. Mimo to w dalszym ciągu nastrocza wiele trudności zarówno teoretykom, jak i praktykom prawa. Niektórzy wręcz uważają przywołany artykuł za najbardziej kontrowersyjny spośród przepisów Kodeksu spółek handlowych, czego dowodem jest niejednolite, czy wręcz sprzeczne ze sobą orzecznictwo sądowe czy też wypowiedzi doktryny. Podkreślenia przy tym wymaga fakt, iż odpowiedzialność członków zarządu spółki z o.o. za jej zobowiązania z art. 299 k.s.h. jest niewątpliwie najczęstszym przedmiotem rozważań orzecznictwa sądowego, a zwłaszcza Sądu Najwyższego³.

Regułą jest, że członkowie zarządu w spółce z o.o. nie ponoszą odpowiedzialności za zobowiązania spółki, a konsekwencje za podejmowane decyzje ponosi sama spółka, jednakże art. 299 Kodeksu spółek handlowych wprowadził ochronę praw wierzycieli, jako reakcję na częste przypadki faktycznej likwidacji spółki z o.o. z naruszeniem prawa, która prowadziła bardzo często do porzyczenia interesów i praw wierzycieli. Nie jest to rozwiązanie nowe dla polskiego systemu prawnego, ponieważ powtarza regulację z art. 298 Kodeksu handlowego z 1934 r.⁴; jednakże w dalszym ciągu wywołuje spory i wątpliwości interpretacyjne. Kiedy art. 298 był wprowadzany do polskiego Kodeksu handlowego, nie miał on swego odpowiednika w ustawodawstwach kontynentalnych, ponieważ uważano, że osobista odpowiedzialność członków zarządu za zobowiązania spółki stoi w sprzeczności z ideą spółek kapitałowych⁵. Komisja Kodyfikacyjna wprowadzenie tegoż artykułu do polskiego ustawodawstwa uzasadniała funkcją omawianego przepisu, a mianowicie ochroną wierzycieli, którą bardzo często w orzecznictwie podkreśla Sąd Naj-

2 J. Giezek, D. Wnuk, *Odpowiedzialność cywilna i karna w spółkach prawa handlowego. Komentarz i przegląd orzecznictwa*, Warszawa 1994, s. 41.

3 A. Kappes, *Odpowiedzialność członków zarządu za zobowiązania spółki z o.o.*, Warszawa 2009, s. 16.

4 Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 27.06.1934 r. Kodeks handlowy (Dz.U. z 1934 r. nr 57 poz. 502 ze zm.).

5 S. Rymar, *Cywilna odpowiedzialność zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością*, Kraków 1938, s. 9.

wyższy. Na przykład w wyroku z 6.06.1997 r. (III CKN 65/97)⁶ uznał, iż cel ten powinien przekładać się na wykładnię art. 298 k.h., która musi uwzględniać przede wszystkim ochronę wierzycieli⁷.



PRZESŁANKI PONOSZENIA ODPOWIEDZIALNOŚCI

Jedną z podstawowych zasad instytucji spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jest unormowanie zawarte w art. 151 § 4 k.s.h., zgodnie z którym wspólnicy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie odpowiadają za zobowiązania spółki⁸. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy wspólnicy będący członkami zarządu zaciągają zobowiązania na rzecz spółki z o.o. i wówczas mogą ponosić solidarnie odpowiedzialność na podstawie art. 299 k.s.h., pod warunkiem, że egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna⁹. Należy przy tym podkreślić, że regulacja ta odnosi się do pełnienia funkcji członków zarządu, którymi wspólnicy wcale przecież być nie muszą.



ISTNIENIE NIEZASPOKOJONYCH ZOBOWIĄZAŃ SP. Z O.O.

O ile pierwsza z przesłanek, tj. bezskuteczność egzekucji, została już wyżej wymieniona i wynika wprost z brzmienia przywołanego art. 299 k.s.h., o tyle druga z przesłanek, tj. istnienie ważnego zobowiązania spółki, rodzi wiele pytań i wątpliwości. Niektórzy z autorów wyrażają pogląd o istnieniu tylko pierwszej przesłanki¹⁰. Według nich bowiem nie można prowadzić postępowania egzekucyjnego bez tytułu wykonawczego w stosunku do spółki, a skoro prowadzone jest postępowanie egzekucyjne, to z pewnością istnieje także zobowiązanie spółki.

⁶ Wyrok SN z 6.06.1997 r. (III CKN 65/97), OSNC 1997, nr 11, poz. 181.

⁷ K. Osajda, *Odpowiedzialność cywilna członków zarządu za zobowiązania spółki z o.o.*, Warszawa 2008, s. 25.

⁸ R. Pabis, *Spółka z o.o. Komentarz.*, Warszawa 2004, s. 15.

⁹ R. Pabis, *Spółka...*, s. 16.

¹⁰ A. Szajkowski (w:) S. Sołtyński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaia, *Kodeks spółek handlowych, t. 2. Komentarz do art. 151–300*, Warszawa 2005, s. 966.



ZOBOWIĄZANIA PIENIĘŻNE

Treść art. 299 k.s.h. nie rozstrzyga wprost, czy zakres przedmiotowy odpowiedzialności członków zarządu za zobowiązania spółki z o.o. obejmuje jedynie zobowiązania pieniężne, czy także niepieniężne, albowiem przepis mówi tylko o zobowiązaniach i bezskuteczności egzekucji. Ta z kolei może dotyczyć zarówno świadczeń pieniężnych, jak i niepieniężnych i każda z nich może okazać się bezskuteczną. Poszukując odpowiedzi na pytanie o zakres przedmiotowy odpowiedzialności członków zarządu, literatura przedmiotu odwołuje się do kwestii odpowiedzialności za zobowiązania w spółkach osobowych, albowiem występują tutaj podobieństwa co do funkcji i samej konstrukcji obydwu odpowiedzialności. W doktrynie prawa wyrażono w tej kwestii kilka poglądów i teorii, spośród których na pierwszy plan wysuwa się teoria odpowiedzialności (z niem. *Haftungstheorie*)¹¹. Zgodnie z tym stanowiskiem wspólnik handlowej spółki osobowej ponosi odpowiedzialność wyłącznie pieniężną o charakterze odszkodowawczym lub pierwotnym, a pełniąc funkcję ochrony wierzycieli, jest owa odpowiedzialność niejako naturalną. W związku z tym, przenosząc te rozważania na grunt odpowiedzialności wynikającej z art. 299 k.s.h., uznaje się wyłącznie jej pieniężny charakter, co jednocześnie nie osłabia ochrony wierzyciela spółki.

Również praktyczne względy przemawiają za uznaniem wyłącznie pieniężnego charakteru odpowiedzialności. Trudno bowiem wyobrazić sobie sytuację, w której członek zarządu spółki z o.o. miałby spełnić świadczenie niepieniężne w sytuacji, gdy sama spółka z o.o. nie jest w stanie tego zobowiązania wypełnić, choćby na przykład w przypadku świadczenia wykonawcy z umowy o roboty budowlane. Poza tym do spełnienia świadczenia niepieniężnego konieczne jest posiadanie pewnych określonych zdolności faktycznych czy osobistych, jak np. uprawnienia budowlane, podczas gdy przy zobowiązaniach pieniężnych legitymacja określonych przymiotów nie jest w ogóle potrzebna i powinien je spełnić podmiot, który tę odpowiedzialność ponosi. Jednakże nawet jeżeli spółka z o.o. nie wykonuje swoich niepieniężnych zobowiązań, to wierzyciele mają prawo pozwać spółkę bądź to o wykonanie tego zobowiązania, bądź to o odszkodowanie za niewykonanie zobowiązania (np. przedmiotu umowy), z czym mamy do czynienia najczęściej.

¹¹ A. Kappes, *Odpowiedzialność...*, s. 58–59.



ZOBOWIĄZANIA PRYWATNOPRAWNE

Analizując zakres przedmiotowy odpowiedzialności członków zarządu spółki z o.o. na podstawie art. 299 k.s.h., należy również dokonać rozróżnienia odpowiedzialności za zobowiązania o charakterze prywatnoprawnym, jak i publicznoprawnym. Co prawda orzecznictwo w tym zakresie nie jest jednolite. Sąd Najwyższy na przestrzeni lat konsekwentnie przyjmował, że obojętne jest źródło powstania danego zobowiązania, gdyż brano jedynie pod uwagę literalną wykładnię przepisu (najpierw art. 298 k.h.), zaznaczając, że nie różnicuje on zobowiązań spółki. W związku z tym prezentował stanowisko, iż art. 299 k.s.h. stanowi podstawę do dochodzenia należności zarówno prywatnoprawnych, jak i publicznoprawnych¹². Ponadto w uchwale z 15.09.1993 r. SN uznał, że nie zachodzą przesłanki, aby można było uznać, że należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne mają być słabiej chronione aniżeli inne zobowiązania i na tej podstawie odpowiedzialność wynikająca z art. 299 k.s.h. obejmuje także zobowiązania publicznoprawne¹³.

Zmiana stanowiska w orzecznictwie sądowym pojawiła się po wejściu w życie przepisów podatkowych. Wówczas zaczęto prezentować całkiem odmienny pogląd, zgodnie z którym skoro kodeks handlowy jest częścią prawa cywilnego, więc odpowiedzialność wynikająca z art. 299 k.s.h. nie może obejmować zobowiązań publicznoprawnych, ponieważ źródłem odpowiedzialności osób trzecich za zobowiązania podatkowe i składki z tytułu ubezpieczeń społecznych są przepisy prawa podatkowego¹⁴. Ponadto art. 299 k.s.h. nie jest jedynym przepisem regulującym odpowiedzialność członków zarządu za zobowiązania spółki i pełni rolę przepisu *lex generalis*, w związku z czym nie ma zastosowania w tych przypadkach, które są regulowane przez przepisy *lex specialis*¹⁵. Chodzi tu w szczególności o art. 116 ustawy z 29.08.1997 r. Ordynacja podatkowa¹⁶, który przewiduje odpowiedzialność za zaległości podatkowe spółki, wyłączając możliwość zastosowania przedmiotowego przepisu w stosunku do zobowiązań publicznoprawnych. Relację art. 299 k.s.h. do art. 116 ustawy o ordynacji podatkowej Sąd Najwyższy uznał za definitywnie przesądzoną

12 Wyrok SN z 19.01.1993 r. (III CZP 162/92), OSNC 1993, nr 6, poz. 103; uchwała SN z 20.12.2001 r. (III CZP 69/01), M. Praw. 2002, nr 4, s. 149.

13 Uchwała SN z 15.09.1993 r. (II UZP 15/93), OSNCP 1993, nr 3, poz. 48.

14 B. Brzeziński, K. Kalinowski, *Glosa do uchwały SN z dnia 19 stycznia 1993 r., III CZP 162/92*, OSP 1994, z. 5, poz. 82.

15 A. Karolak (w.): A. Karolak, A. Mariński (i in.), *Odpowiedzialność członków zarządu spółki z o.o.*, Warszawa 2006, s. 177.

16 Ustawa z 29.08.1997 r. Ordynacja podatkowa (Dz.U. z 1997 r. nr 137, poz. 926 ze zm.).



w wyroku z 26.01.2006 r., II CK 384/05¹⁷. Zgodnie z tym stanowiskiem sprawa o roszczenie z art. 299 k.s.h. jest sprawą cywilną w rozumieniu art. 1 Kodeksu postępowania cywilnego¹⁸ i jest wyłączona dla dochodzenia roszczeń podatkowych, o których mowa w wymienionym przepisie Ordynacji podatkowej. Tezę tę, iż art. 299 k.s.h. może znaleźć zastosowanie tylko do tych zobowiązań spółki z o.o., do których nie stosuje się przepisów Ordynacji podatkowej, potwierdził także Naczelny Sąd Administracyjny w uzasadnieniu uchwały siedmiu sędziów z dnia 8.12.2008 r., II FPS 6/08, w której podkreślono, że odpowiedzialność członków zarządu spółki z o.o. Na gruncie prawa handlowego jest odmienna od odpowiedzialności na zasadach przewidzianych w Ordynacji podatkowej¹⁹.

Reasumując – członkowie zarządu ponoszą odpowiedzialność za zobowiązania spółki z o.o. na gruncie art. 299 k.s.h. odpowiadające wartości wszystkich niezaspokojonych zobowiązań, zarówno tych o charakterze publicznoprawnym, jak i prywatnoprawnym²⁰, pod warunkiem, że nie istnieje szczególna podstawa prawna regulująca ponoszenie odpowiedzialności za dany rodzaj nieuiszczonych należności.



BEZSKUTECZNOŚĆ EGZEKUCJI

Zgodnie z art. 299 § 1 k.s.h., jeżeli egzekucja przeciwko spółce z o.o. okaże się bezskuteczna, wówczas członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania²¹. Odpowiedzialność członków zarządu za zobowiązania spółki z o.o. ma charakter subsydiarny, jako że jest uzależniona od niemożności uzyskania zaspokojenia roszczenia ze strony samej spółki²². Oznacza to, że pociągnięcie do odpowiedzialności członka zarządu może nastąpić dopiero wtedy, gdy pomimo prowadzonej w stosunku do dłużnika głównego, jakim jest spółka z o.o., egzekucji nie doszło do zaspokojenia roszczeń wierzycieli. Ponadto odpowiedzialność posiłkową członków zarządu za zobowiązania spółki

17 Wyrok SN z 26.01.2006 r. (II CK 384/05), LEX nr 191241.

18 Ustawa z 17.11.1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 1964 r. nr 43, poz. 296).

19 Uchwała NSA z 8.12.2008 r. (II FPS 6/08), ONSAIWSA 2009, nr 2, poz. 19.

20 S. Gurgul, *Odpowiedzialność członków zarządu spółek kapitałowych*, PiP 1991, nr 3, s. 55.

21 R. Kubacki, A. Bartosiewicz, *Odpowiedzialność członków zarządu za zobowiązania spółki*, Wrocław 2011, s. 85.

22 A. Kidyba, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, t. 1, *Komentarz do art. 1–300 k.s.h.*, Warszawa 2015, s. 1419.

z o.o. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16.01.2008 r.²³, a także w uchwale składu 7 sędziów z dnia 7.11.2018 r.²⁴, uznał za pewnego rodzaju sankcję za nieprawidłowe prowadzenie spraw spółki, prowadzące do bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce.



POJĘCIE BEZSKUTECZNOŚCI EGZEKUCJI

W związku z brakiem definicji legalnej pojęcia „bezskuteczność egzekucji” moment spełnienia tej przesłanki przysparza wiele trudności zarówno teoretykom, jak i praktykom prawa handlowego. Istnieje zatem konieczność odpowiedzi na kilka zasadniczych pytań: kiedy mamy do czynienia z bezskutecznością egzekucji, czy konieczne jest prowadzenie formalnego postępowania egzekucyjnego, i wreszcie – na jakie dowody należy się powoływać, chcąc ją wykazać.

Bezskuteczność egzekucji jest określana najczęściej jako „stan, w którym pozostały niezaspokojone zobowiązania, których nie można egzekwować od samej spółki”²⁵. Wątpliwości pojawiają się, gdy chcemy ustalić, czy jest to jedyny desygnat omawianego pojęcia, czy też konieczne jest podjęcie próby zaspokojenia wierzytelności w postaci postępowania egzekucyjnego, czy to w toku egzekucji sądowej, czy administracyjnej. Oczywiście w niektórych przypadkach wszczynanie egzekucji przeciwko spółce jest bezcelowe, z uwagi na brak majątku, który pozwoliłby na zaspokojenie wierzycieli, i wówczas przyjmuje się, że bezskuteczność egzekucji zachodzi, gdy spółka z o.o. nie ma majątku na regulowanie swoich zobowiązań²⁶. Należy również mieć na uwadze, iż bezskuteczność egzekucji musi dotyczyć całego majątku spółki, a nie tylko poszczególnych jej składników.

23 Wyrok SN z 16.01.2008 r. (IV CSK 430/07), LEX nr 487532.

24 Uchwała SN z 7.11.2008 r. (III CZP 72/08), OSNC 2009, nr 2, poz. 20.

25 A. Karolak (w.): A. Karolak, A. Mariański (i in.), *Odpowiedzialność...*, s. 29.

26 Wyrok SA w Poznaniu z 11.01.2007 r. (I ACa 608/06), LEX nr 271383.



BEZSKUTE CZNOŚĆ „FORMALNA” I JEJ ZNACZENIE

Bezskute czność egzekucji jako przesłanka odpowiedzialności członków zarządu spółki z o.o. za jej zobowiązania wynikająca z brzmienia art. 299 k.s.h. w praktyce jest najczęściej rozumiana jako sytuacja, w której wierzyciel po wystąpieniu z roszczeniem na drogę sądową uzyskał przeciwko spółce z o.o. tytuł wykonawczy, wszczął na tej podstawie postępowanie egzekucyjne, które nie przyniosło jednak rezultatu w postaci zaspokojenia roszczeń, a w konsekwencji komornik umorzył postępowanie egzekucyjne, stwierdzając w postanowieniu jego bezskute czność²⁷. Jest to tzw. bezskute czność formalna, czyli potwierdzona odpowiednim dokumentem urzędowym. Z jednej strony uzyskanie owego dokumentu jest procedurą żmudną, ponieważ wiąże się z wieloletnim procesem i kosztami zarówno sądowymi, jak i egzekucyjnymi. Z drugiej jednak strony wykazanie wówczas przesłanki bezskute czności przez wierzyciela jest proste, ponieważ ogranicza się do przedłożenia postanowienia komornika o umorzeniu. Problem dotyczy ustalenia, czy to postanowienie o umorzeniu dotyczy całości majątku spółki z o.o., czy też dotyczy tylko jednego ze sposobów egzekucji, np. egzekucja z rachunków bankowych spółki, albowiem postanowienie o umorzeniu egzekucji ma identyczną treść, bez względu na to, czy egzekucja prowadzona była z użyciem wszelkich możliwych sposobów, czy tylko w jeden sposób. Nie można wymagać od wierzyciela, aby oprócz postanowienia o bezskute czności egzekucji udowadniał, że owa bezskute czność dotyczy całego majątku, ale musi się liczyć z tym, że to domniemanie faktyczne może być podważone przez członka zarządu spółki z o.o.²⁸

Mimo że z brzmienia art. 299 k.s.h. nie wynika konieczność posiadania tytułu egzekucyjnego przeciwko spółce z o.o., to stanowisko Sądu Najwyższego w wielu przypadkach traktowało posiadanie tytułu wykonawczego jako pozaustawową przesłankę, niezbędną do potwierdzenia bezskute czności egzekucji. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym w uchwale z dnia 15.06.1999 r., III CZP 10/99²⁹, wierzyciel nie może pozywać członka zarządu spółki z o.o. na podstawie art. 298 § 1 k.h., powołując się na przesłankę bezskute czności egzekucji wobec samej spółki z o.o., bez wcześniejszego uzy-

27 A. Kappes, *Odpowiedzialność...*, s. 97.

28 A. Kappes, *Odpowiedzialność...*, s. 97.

29 Wyrok SN z 15.06.1999 r. (III CZP 10/99), OSNC 1999, nr 12, poz. 203.

skania tytułu egzekucyjnego przeciwko spółce. Skoro bowiem możliwość występowania przeciwko członkom zarządu została uzależniona od wykazania bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce, to należy przyjąć, że wszczęcie egzekucji objęte hipoteczą przedmiotowego przepisu zgodnie z art. 776 k.p.c. wymaga istnienia tytułu wykonawczego, czyli zobowiązanie spółki z o.o. wobec wierzyciela musi być uprzednio prawomocnie osądzone. Natomiast w sytuacji, gdy nie jest wymagane przeprowadzenie bezskutecznej egzekucji, to wówczas istnienie zobowiązania spółki wobec wierzyciela nie musi być wykazane tytułem wykonawczym. Chodzi tutaj o sytuacje, w których spółka z o.o. nie posiada majątku, w stosunku do którego mogłaby być wszczęta egzekucja, a samo jej rozpoczęcie jest niecelowe i generowałoby niepotrzebne koszty po stronie wierzyciela.

Zupełnie przeciwny pogląd został z kolei wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26.06.2003 r., V CKN 416/01³⁰, zgodnie z którym w celu spełnienia przesłanki bezskuteczności egzekucji dopuszcza się każdy dowód, z którego wynika, że spółka nie ma majątku pozwalającego na zaspokojenie wierzyciela. Podobne stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Poznaniu w postanowieniu z dnia 16.06.1992 r.³¹, stwierdzając, że konieczność wykazania bezskuteczności egzekucji nie oznacza, że musi być ona wszczęta w każdej sytuacji, albowiem gdy z okoliczności sprawy wynika niezbicie, że spółka z o.o. nie posiada żadnego majątku, z którego mogłoby nastąpić zaspokojenie wierzyciela, to wówczas uprzednie prowadzenie egzekucji jest niepotrzebne. Wynika to z zastosowania wykładni funkcjonalnej art. 299 k.s.h., który ma na celu ułatwienie wierzycielom egzekwowania swoich praw. Podkreślenia wymaga fakt, iż już w uzasadnieniu Komisji Kodyfikacyjnej z 1934 r. został wyrażony pogląd, iż bezskuteczność egzekucji nie musi być stwierdzona w sposób formalny, w związku z czym będą mogły być przyjęte wszelkie dowody³². Przykładowe dowody bezskuteczności egzekucji to: postanowienie o oddaleniu wniosku o ogłoszenie upadłości lub umorzeniu postępowania upadłościowego z tego powodu, że majątek dłużnika nie wystarcza na pokrycie kosztów postępowania; odpis pełny z rejestru przedsiębiorców KRS wskazujący, że spółka utraciła byt prawny i nie funkcjonuje w obrocie³³; a w wyjątkowych wypadkach także bilans

30 Wyrok SN z 26.06.2003 r. (V CKN 416/01), OSNC 2004, nr 7-8, poz. 129.

31 Postanowienie SA w Poznaniu z 16.06.1992 r. (I ACz 183/92), OSA 1993, nr 4, poz. 28.

32 J. Tomkiewicz, J. Błoch, *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Komentarz*, Warszawa 1934, s. 253.

33 Wyrok SN z 13.12.2006 r. (II CSK 300/06), „Glosa” 2007, nr 4, poz. 10.



spółki z o.o. wskazujący, iż majątek spółki nie wystarczy z całą pewnością na pokrycie wierzytelności, jaka jest dochodzona od członków zarządu spółki³⁴.

Mając na uwadze powyższe rozważania, należy uznać za prawidłowe stanowisko, zgodnie z którym ustalenie przewidzianej w art. 299 § 1 k.s.h. przesłanki bezskuteczności egzekucji może nastąpić na podstawie każdego dowodu, z którego wynika, że majątek spółki z o.o. nie wystarcza na zaspokojenie zobowiązań wobec jej wierzycieli. Jeżeli bowiem jest możliwe wykazanie, że wszczęcie postępowania egzekucyjnego wobec spółki jest bezcelowe, z uwagi np. na negatywne wyniki innej egzekucji prowadzonej przeciwko tej spółce, ale przez innego wierzyciela, to nic nie stoi na przeszkodzie, aby uznać to za nieformalny dowód.



BEZSKUTECZNOŚĆ EGZEKUCJI A TRWAJĄCE POSTĘPOWANIE UPADŁOŚCIOWE

Przy analizie omawianej przesłanki odpowiedzialności na gruncie art. 299 k.s.h. wątpliwości pojawiają się w sytuacji skutecznie wszczętego i prowadzonego przeciwko spółce postępowania upadłościowego. Tutaj problem sprowadza się do pytania, czy fakt ten może być traktowany jako dowód na spełnienie omawianej przesłanki i czy z roszczeniem skierowanym do członków zarządu spółki z o.o. można występować w trakcie tego postępowania, bez czekania na jego formalne zakończenie.

W wyroku z dnia 23.10.2008 r.³⁵ Sąd Najwyższy wyjaśnił, że brak jest podstaw, by możliwość stwierdzenia bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce z o.o. uzależniać od formalnego zakończenia postępowania egzekucyjnego w postaci wydania przez komornika postanowienia o umorzeniu postępowania, ponieważ dane o przebiegu toczącego się postępowania mogą dostarczyć dostatecznych informacji świadczących o bezskuteczności egzekucji. Podobne stanowisko zajął SN w wyroku z dnia 25.03.2015 r.³⁶ w odniesieniu do toczącego się postępowania upadłościowego. Fakt dochodzenia należności w postępowaniu upadłościowym, toczącym się wobec spółki z o.o., nie stanowi

34 K. Dąbek-Krajewska, *Przepis art.298 k.s.h. jako podstawa odpowiedzialności członków zarządu spółki z o.o.*, „Rejent” 1999, nr 9, s. 34–35.

35 Wyrok SN z 23.10.2008 r. (IV CSK 130/08), LEX nr 479334.

36 Wyrok SN z 25.03.2015 r. (II CSK 402/14), LEX nr 1657663.

przeszkody do wystąpienia z roszczeniem przeciwko członkom zarządu. Jak uznał SN, przesłankę bezskuteczności egzekucji można stwierdzić jeszcze przed zakończeniem postępowania upadłościowego, ponieważ mogą na to wskazywać wyniki czynności podejmowanych w toku postępowania upadłościowego. Czyli trwające postępowanie upadłościowe nie wyłącza wykazania przesłanki bezskutecznej egzekucji i tym samym wystąpienia z roszczeniem wobec członka zarządu na podstawie art. 299 k.s.h.

Oczywiście w literaturze przedmiotu spotkać można zupełnie odmienne poglądy, zgodnie z którymi pozywanie członka zarządu spółki z o.o. na podstawie art. 299 k.s.h. przed umorzeniem lub zakończeniem postępowania upadłościowego jest przedwczesne, a postępowanie już wszczęte należy zawiesić³⁷.



BEZSKUTECZNOŚĆ EGZEKUCJI A CZAS JEJ WSZCZĘCIA

Jak wielokrotnie podkreślano, celem art. 299 k.s.h. jest ochrona wierzyciela i umożliwienie mu zaspokojenia roszczeń, w sytuacji gdy majątek spółki z o.o. nie wystarcza na pokrycie wierzytelności³⁸. Co jednak w sytuacji, gdy wierzyciel zwleka bądź opóźnia dochodzenie swoich roszczeń? Moment wszczęcia egzekucji jest bardzo ważny w przypadku wykazywania przesłanki bezskuteczności, albowiem rozpoczęcie postępowania egzekucyjnego niezwłocznie po uzyskaniu tytułu wykonawczego daje większe prawdopodobieństwo na zaspokojenie roszczeń wierzyciela. Im późniejsze wszczęcie egzekucji, tym gorsza sytuacja wierzyciela. W sytuacji, gdy postępowanie egzekucyjne zostało wszczęte zbyt późno i wówczas spółka z o.o. nie dysponuje już majątkiem na pokrycie należności, pozwany członek zarządu może wystąpić z zarzutem wobec wierzyciela, dowodząc, że do zaspokojenia roszczeń wierzyciela nie doszło, ponieważ postępowanie to zostało wszczęte zbyt późno, a wszczęcie egzekucji w okresie po uzyskaniu tytułu wykonawczego doprowadziłoby do zaspokojenia wierzyciela. W sytuacji, gdy wierzyciel nie uzyskał zaspokojenia ze względu na niepodjęcie w stosownym czasie egzekucji przeciwko spółce, członek zarządu spółki z o.o. nie odpowiada na podstawie art. 299 k.s.h.

37 A. Karolak (w:) A. Karolak, A. Mariński (i in.), *Odpowiedzialność...*, s. 43.

38 S. Rymar, *Cywilna odpowiedzialność...*, s. 82.



Sytuacja analogiczna była przedmiotem rozstrzygnięć Sądu Najwyższego, który w wyroku z dnia 24.06.2004 r., III CK 107/03³⁹ wyraził swój pogląd, zgodnie z którym członek zarządu spółki z o.o. nie ponosi odpowiedzialności na podstawie art. 299 k.s.h., gdy wierzyciel nie uzyskał zaspokojenia swoich roszczeń ze względu na zaniechanie koniecznych działań i niepodjęcie w stosownym czasie egzekucji przeciwko spółce, choć egzekucja wówczas była możliwa⁴⁰. Od wierzyciela, zdaniem SN, wymaga się nie tyle „suchego” wskazania bezskuteczności egzekucji, ale przede wszystkim wykazania należytej staranności, by była ona skuteczna. I dopiero wówczas można mówić o spełnieniu przesłanki bezskuteczności egzekucji⁴¹.

39 Wyrok SN z 24.06.2004 r. (III CK 107/03), OSNC 2005, nr 6, poz. 109.

40 A. Kappes, *Odpowiedzialność...*, s. 117.

41 A. Kappes, *Odpowiedzialność...*, s. 117.

BIBLIOGRAFIA

AKTY PRAWNE

1. Ustawa z 15.09.2000 r. Kodeks spółek handlowych (Dz.U. z 2020 r. poz. 1526, 2320).
2. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 27.06.1934 r. Kodeks handlowy (Dz.U. z 1934 r. nr 57 poz. 502 ze zm.).
3. Ustawa z 29.08.1997 r. Ordynacja podatkowa (Dz.U. z 1997 r. nr 137 poz. 926 ze zm.).
4. Ustawa z 17.11.1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 1964 r. nr 43, poz. 296).

LITERATURA

1. Brzeziński B., Kalinowski K., *Glosa do uchwały SN z 19.01.1993 r., III CZP 162/92*, OSP 1994.
2. Dąbek- Krajewska K., *Przepis art. 298 k.h. jako podstawa odpowiedzialności członków zarządu spółki z o.o., „Rejent” 1999, nr 9.*
3. Giezek J., Wnuk D., *Odpowiedzialność cywilna i karna w spółkach prawa handlowego. Komentarz i przegląd orzecznictwa*, Warszawa 1994.
4. Gurgul S., *Odpowiedzialność członków zarządu spółek kapitałowych*, PiP 1991, nr 3.
5. Kappes A., *Odpowiedzialność członków zarządu za zobowiązania spółki z o.o.*, Warszawa 2009.
6. Karolak A. (w:) A. Karolak, A. Mariański (i in.), *Odpowiedzialność członków zarządu spółki z o.o.*, Warszawa 2006.
7. Kidyba A., *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, t. 1, *Komentarz do art. 1–300 k.s.h.*, Warszawa 2015.
8. Kubacki R., Bartosiewicz A., *Odpowiedzialność członków zarządu za zobowiązania spółki*, Wrocław 2011.
9. Osajda K., *Odpowiedzialność cywilna członków zarządu za zobowiązania spółki z o.o.*, Warszawa 2008.
10. Pabis R., *Spółka z o.o. Komentarz*, Warszawa 2004.
11. Rymar S., *Cywilna odpowiedzialność zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością*, Kraków 1938.
12. Szajkowski A. (w:) S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks spółek handlowych*, t. 2, *Komentarz do art. 151–300*, Warszawa 2005.
13. Tomkiewicz J., Błoch J., *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Komentarz*, Warszawa 1934.



ORZECZNICTWO

1. Wyrok SN z 6.06.1997 r. (III CKN 65/97), OSNC 1997, nr 11, poz. 181.
2. Wyrok SN z 19.01.1993 r. (III CZP 162/92), OSNC 1993, nr 6, poz. 103.
3. Uchwała SN z 20.12.2001 r. (III CZP 69/01), M. Praw. 2002, nr 4, s. 149.
4. Wyrok SN z 26.01.2006 r. (II CK 384/05), LEX nr 191241.
5. Wyrok SN z 16.01.2008 r. (IV CSK 430/07), LEX nr 487532.
6. Uchwała NSA z 8.12.2008 r. (II FPS 6/08), ONSAiWSA 2009, nr 2, poz. 19.
7. Uchwała SN z 7.11.2008 r. (III CZP 72/08), OSNC 2009, nr 2, poz. 20.
8. Wyrok SA w Poznaniu z 11.01.2007 r. (I ACa 608/06), LEX nr 271383.
9. Wyrok SN z 15.06.1999 r. (III CZP 10/99), OSNC 1999, nr 12, poz. 203.
10. Wyrok SN z 26.06.2003 r. (V CKN 416/01), OSNC 2004, nr 7–8, poz. 129.
11. Postanowienie SA w Poznaniu z 16.06.1992 r. (I Acz 183/92), OSA 1993, nr 4, poz. 2.
12. Wyrok SN z 13.12.2006 r. (II CSK 300/06), „Glosa” 2007, nr 4, poz. 10.
13. Wyrok SN z 23.10.2008 r. (V CSK 130/08), LEX nr 479334.
14. Wyrok SN z 25.03.2015 r. (II CSK 402/14), LEX nr 1657663.
15. Wyrok SN z 24.06.2004 r. (III CK 107/03), OSNC 2005, nr 6, poz. 109.
16. Uchwała SN z 15.09.1993 r. (II UZP 15/93), OSNCP 1993, nr 3.

STRESZCZENIE

Odpowiedzialność członków zarządu w spółce z o.o. ma wyjątkowy charakter, albowiem została ona wyodrębniona i poddana samodzielnemu unormowaniu, z uwagi na to, aby dać uprawnienie wierzycielom do dochodzenia swoich roszczeń bezpośrednio od członków zarządu spółki z o.o., z którymi nie wiążą ich żaden, dający do tego podstawę, stosunek prawny. Temat odpowiedzialności członków zarządu w spółkach kapitałowych wielokrotnie był przedmiotem wielu opracowań. Mimo to w dalszym ciągu nastręcza wiele trudności zarówno teoretykom, jak i praktykom prawa. W związku z brakiem definicji legalnej pojęcia „bezskuteczność egzekucji” moment spełnienia tej przesłanki przysparza wiele trudności zarówno teoretykom, jak i praktykom prawa handlowego. Istnieje zatem konieczność odpowiedzi na kilka zasadniczych pytań: kiedy mamy do czynienia z bezskutecznością egzekucji, czy konieczne jest prowadzenie formalnego postępowania egzekucyjnego, i wreszcie – na jakie dowody należy się powoływać, chcąc ją wykazać. Niniejszy artykuł poświęcony jest problematyce odpowiedzialności członków zarządu za zobowiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, ze szczególnym uwzględnieniem unormowań zawartych w art. 299 k.s.h., który w sposób wyczerpujący wymienia zarówno jej przesłanki pozytywne, jak i przesłanki negatywne. Oprócz tego, że artykuł ten stwarza wierzycielom spółki z o.o. dodatkową podstawę prawną dochodzenia niezaspokojonych roszczeń, to przyznaje im także kontrolę wykonywania przez zarząd obowiązków wynikających z prawa upadłościowego i postępowania układowego, o czym dalej w artykule.

Słowa kluczowe: *kodeks spółek handlowych, odpowiedzialność spółki z o.o., członek zarządu, zobowiązanie, spółki kapitałowe, roszczenie, prawo upadłościowe, prawo restrukturyzacyjne*



ABSTRACT

The liability of the members of the management board in a limited liability company has a unique character, as it has been separated and made subject to independent regulation. This was done to give creditors the right to pursue their claims directly against the management board members of the limited liability company, with whom they have no legal relationship to give them such a basis. The topic of the liability of management board members in capital companies has been the subject of numerous studies. Despite this, it still presents many difficulties for both legal theorists and practitioners. Due to the lack of a legal definition for the term "ineffectiveness of execution", the timing of when this condition is met poses many difficulties for both theorists and practitioners of commercial law. Therefore, there is a need to answer several fundamental questions: when is execution considered ineffective, is it necessary to conduct formal enforcement proceedings, and finally—what evidence should be presented to demonstrate it. This article is dedicated to the issue of the liability of management board members for the obligations of a limited liability company, with a special focus on the provisions contained in Art. 299 of the Polish Commercial Companies Code. This article provides an exhaustive list of both the positive and negative conditions for this liability. In addition to giving creditors of limited liability company an additional legal basis for pursuing unsatisfied claims, it also grants them a measure of control over the management's performance of their duties under bankruptcy law and restructuring proceedings, as will be discussed further in the article.

Keywords: *Commercial Companies Code, liability of a limited liability company, management board member, obligation, capital companies, claim, bankruptcy law, restructuring law*

A

ministracyjne



**MŁODA
PALESTRA**

CZASOPISMO APLIKANTÓW ADWOKACKICH



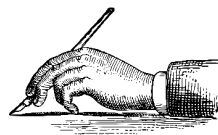
Pojęcie innowacji



W POLSKIM PORZĄDKU PRAWNYM
I POLSKICH DOKUMENTACH STRATEGICZNYCH

Arkadiusz Lorek

Uniwersytet Jagielloński



Polski porządek prawny nie posiada definicji legalnej *innowacji*, co stanowi lukę systemową, biorąc pod uwagę fundamentalne znaczenie innowacyjności w tworzeniu polskich i unijnych polityk na rzecz wsparcia rozwoju. Kwestia ta nabiera znaczenia także w kontekście niskiej pozycji Polski w międzynarodowych rankingach innowacyjności. Artykuł podejmuje próbę wskazania definicji funkcjonujących w krajowych oraz międzynarodowych dokumentach strategicznych oraz akcentuje potrzebę jednolitego posługiwania się pojęciem innowacji przez wszystkie akty prawa mające wspierać innowacyjność.

Celem niniejszego artykułu jest wykazanie związku pomiędzy jakością prawa a efektywnością funkcjonowania gospodarki rynkowej. Innowacje, będące jednym z kluczowych czynników rozwoju nowoczesnych gospodarek, powinny być postrzegane nie tylko jako przedmiot polityki publicznej, ale przede wszystkim jako konstrukcja normatywna, spójnie rozumiana i stosowana w ramach systemu prawnego. Przyjęta w artykule hipoteza badawcza zakłada, że wprowadzenie do polskiego porządku prawnego definicji *innowacji* miałyby realny wpływ na rozwój innowacyjności polskiej gospodarki, umożliwiając tworzenie bardziej przewidywalnego i sprzyjającego otoczenia prawnego dla podmiotów gospodarczych, a tym samym wzmacniając konkurencyjność kraju na arenie międzynarodowej.



Podstawą analizy prawnej przedstawionej w artykule jest metoda dogmatyczna, polegająca na badaniu aktów prawnych, dokumentów programowych Polski i Unii Europejskiej oraz literatury przedmiotu, w celu rekonstrukcji pojęcia *innowacji* w krajowym i unijnym porządku prawnym. Analiza ta została przeprowadzona z uwzględnieniem wykładni systemowej, pozwalającej rozpoznać strukturę obowiązujących regulacji, ustalić ich normatywne znaczenie, powody wprowadzenia, a także zidentyfikować luki, trudności interpretacyjne oraz problemy praktyczne związane z ich stosowaniem. Uzupełnieniem tego podejścia jest analiza ekonomiczna prawa, która umożliwia ocenę skutków braku legalnej definicji innowacji w polskim systemie prawnym. Metoda ta pozwala wskazać bariery prawne i ekonomiczne ograniczające efektywne wspieranie innowacyjności. Dodatkowo w artykule wykorzystano analizę definicji innowacji zawartych w krajowych i międzynarodowych dokumentach strategicznych, co umożliwia rozważenie potencjału ujednolicenia i usprawnienia polskiej polityki innowacyjnej.



ROLA PAŃSTWA WE WSPIERANIU INNOWACYJNOŚCI

Uwagę zwraca fakt, że współczesna nam nauka ekonomii kreśli syntetyczną teorię innowacyjności, która ukazuje działalność innowacyjną na tle całokształtu procesu rozwoju społeczno-ekonomicznego¹. Lata sześćdziesiąte XX wieku były okresem przełomowym dla nauki o innowacyjności, w którym to zaczęto wysuwać ideę innowacyjności jako remedium na problemy gospodarcze, z jakimi zmagala się Europa. Tamten okres to także początek strategii Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD), która przyjęła za cel wzmożenie pracy nad wzmocnieniem roli nauki w gospodarce. W 1968 r. wydany został przełomowy raport *Gaps in Technology*, który zestawiał porównawcze wyniki pomiaru innowacyjności w USA i Europie, dowodząc, że to innowacyjność jest motorem rozwojowym dla konkurencyjnej gospodarki². Współcześnie więc w nauce ekonomii akcentuje się rolę instytucji państwowych we wspieraniu procesów innowacyjnych. Jedną z czołowych przedsta-

1 E. Gwarda-Gruszczńska, *Współczesne koncepcje innowacji*, tód2 2020, <https://scispace.com/pdf/wspolczesne-koncepcje-innowacji-353kvyv00t.pdf> (dostęp: 1.09.2025 r.), s. 13.

2 A. Karpińska, *Innowacyjność. Analiza socjologiczna. Myśl – wiedza – polityka*, Białystok 2020, s. 33–34, https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/12602/1/A_Karpińska_Innowacyjnosc_Analiza_socjologiczna_Mysl_wiedza_polityka.pdf (dostęp: 1.09.2025 r.).

wicielek tego nurtu jest Mariana Mazzucato, która w swoich koncepcjach podkreśla fundamentalną rolę państwa w inicjowaniu i finansowaniu inwestycji w dziedzinie nauki i techniki. Inwestycje te, jej zdaniem, stanowią motor wzrostu innowacyjności i przyczyniają się do trwałego, długofalowego rozwoju gospodarczego. Mazzucato szczególny nacisk kładzie na aktywną rolę sektora publicznego w stymulowaniu działalności prywatnej. Państwo, poprzez odpowiednie instrumenty prawne i finansowe, powinno nie tylko redukować ryzyko związane z podejmowaniem innowacyjnych przedsięwzięć, ale także pobudzać sektor prywatny do angażowania się w projekty o wysokim stopniu niepewności. Mariana Mazzucato nie traktuje roli państwa jedynie jako regulatora otoczenia gospodarczego, lecz wskazuje na jego obowiązek współuczestnictwa w procesie kreowania rozwiązań innowacyjnych w różnych sektorach gospodarki. Tego rodzaju partycypacja, zdaniem Mazzucato, stanowi jedno z zasadniczych zadań państwa we współczesnym modelu gospodarki opartej na wiedzy³.



PODRĘCZNIK OSLO 2018

Wiele organizacji międzynarodowych podejmuje wysiłki na rzecz zdefiniowania i klasyfikacji innowacji. Przewodzi OECD, której metodologia badań w obszarze innowacyjności uznana może być za najefektywniejszą, szczególnie w kontekście analizy i porównywania wyników badań prowadzonych w różnych państwach.

Podręcznik Oslo 2018, będący kontynuacją wcześniejszych wydań, został opracowany wspólnie przez OECD oraz Eurostat, należy do serii publikacji *Pomiar działalności naukowo-technicznej i innowacyjnej*. Jego głównym celem jest umożliwienie międzynarodowej porównywalności statystyk innowacyjności oraz stworzenie podstaw do rozwoju badań i eksperymentów w zakresie metod jej pomiaru. Publikacja ta wytycza ramy definicyjne, klasyfikacje oraz wytyczne dotyczące zbierania i wykorzystywania danych o działalności innowacyjnej. W porównaniu do wcześniejszych wydań, fundamentalną zmianą jest uproszczenie struktury definicyjnej innowacji. Wcześniejsza definicja obejmowała cztery typy innowacji, a więc innowacje produktowe, procesowe, or-

3 J. Bogucki, *Rola Państwa w kreowaniu innowacyjnej gospodarki*, „Postępy Techniki Przetwórstwa Spożywczego” 2015, nr 2, <https://bibliotekanauki.pl/articles/228077.pdf> (dostęp: 1.09.2025 r.).



ganizacyjne i marketingowe. W aktualnej wersji podręcznika wprowadzono dwa typy innowacji, określane jako innowacja produktowa i innowacja w procesie biznesowym. Doniosłe znaczenie ma także rozszerzenie zakresu zastosowania definicji ogólnej innowacji na wszystkie sektory gospodarki i nieograniczanie jej jedynie do sektora przedsiębiorstw, co nadaje podręcznikowi uniwersalny charakter. Ponadto czwarta edycja zawiera osobny rozdział poświęcony analizie i konstrukcji wskaźników innowacyjności, wykorzystujących zebrane dane statystyczne⁴.

Innowacje stanowią fundamentalny czynnik determinujący poprawę jakości życia obywateli, oddziałując wielowymiarowo na jednostki, instytucje, gałęzie gospodarki oraz państwo jako całość. Właściwy pomiar innowacyjności, a także adekwatne wykorzystanie danych empirycznych dotyczących innowacyjności w badaniach naukowych, pozwalają na skuteczną analizę dynamicznych procesów społeczno-gospodarczych. Pozwala to także dokonać oceny znaczenia innowacji (pozytywnego lub negatywnego) w realizacji strategicznych celów rozwojowych państwa. Dane o poziomie innowacyjności pełnią istotną funkcję w kontekście monitorowania oraz ewaluacji efektywności polityk publicznych⁵.



DEFINICJA INNOWACJI

Założeniem *Podręcznika Oslo* jest przeświadczenie, że innowacje jako takie są zjawiskiem mierzalnym i że powinny podlegać pomiarowi. Kryterium mierzalności jest podstawowym punktem odniesienia przy formułowaniu pojęć, definicji oraz klasyfikacji zawartych w *Podręczniku Oslo*. Właśnie ta cecha odróżnia go od innych dokumentów, które jedynie opisują innowacje, bez intencji ich empirycznego ujęcia. Do grona komponentów definicji innowacji należą zatem: wiedza jako podstawa procesu innowacyjnego, walor nowości i użyteczności, a także cel w postaci generowania bądź utrzymywania wartości. Istotnym wyróżnikiem innowacji, w przeciwieństwie do takiej kategorii jak wynalazek, jest konieczność jej wdrożenia, przez co należy rozumieć wprowadzenie do praktycznego użycia lub udostępnienie innym podmiotom. Pojęcie innowacji na gruncie *Podręcznika Oslo* może być rozumiane zarówno

4 Główny Urząd Statystyczny, *Podręcznik Oslo 2018*, Główny Urząd Statystyczny / Obszary tematyczne / Nauka i technika. Społeczeństwo informacyjne / Nauka i technika / *Podręcznik Oslo 2018* (dostęp: 28.05.2025 r.).

5 OECD, UE, *Podręcznik Oslo 2018*, przekład na język polski Główny Urząd Statystyczny, Warszawa, Szczecin 2018, wydanie 4 (dostęp: 28.05.2025 r.), s. 21.

jako działanie, jak i jako efekt tego działania, obie te kategorie posiadają w podręczniku swoje definicje, które brzmią następująco⁶:

Innowacja to nowy lub ulepszony produkt lub proces (lub ich połączenie), który różni się znacząco od poprzednich produktów lub procesów danej jednostki i który został udostępniony potencjalnym użytkownikom (produkt) lub wprowadzony do użytku przez jednostkę (proces).

W definicji innowacji przyjętej w podręczniku posłużono się ogólnym terminem jednostki jako podmiotu odpowiedzialnego za innowacje. Obejmuje więc wszystkie instytucje w dowolnym sektorze oraz gospodarstwa domowe i ich poszczególnych członków. Pomimo tego, że sama innowacja ma charakter subiektywny, przyjęcie wspólnych kryteriów jej oceny umożliwia obiektywne i porównywalne pomiar zastosowania innowacji⁷. *Podręcznik Oslo 2018* definiuje także działalność innowacyjną i biznesową:

Działalność innowacyjna obejmuje wszelkie działania rozwojowe, finansowe i komercyjne podejmowane przez przedsiębiorstwo, mające na celu doprowadzenie do powstania innowacji dla przedsiębiorstwa.

Innowacja biznesowa to nowy lub ulepszony produkt lub proces biznesowy (lub ich połączenie), który różni się znacząco od wcześniejszych produktów lub procesów biznesowych przedsiębiorstwa i który został wprowadzony na rynek lub wprowadzony do użytku przez przedsiębiorstwo.

Innowacja biznesowa posiada dwa typy:

Innowacja produktowa to nowy lub ulepszony wyrób lub usługa, które różnią się znacząco od dotychczasowych wyrobów lub usług przedsiębiorstwa i które zostały wprowadzone na rynek.

oraz

Innowacja w procesie biznesowym to nowy lub ulepszony proces biznesowy dla jednej lub wielu funkcji biznesowych, który różni się znacząco od dotych-

6 OECD, UE, *Podręcznik Oslo 2018...*, s. 22.

7 OECD, UE, *Podręcznik Oslo 2018...*, s. 22.



czasowych procesów biznesowych przedsiębiorstwa i który został wprowadzony do użytku przez przedsiębiorstwo.

W celu właściwej oceny efektywności działań podejmowanych przez Polskę w zakresie wspierania innowacyjności konieczne jest ich porównanie z perspektywy międzynarodowej w kontekście porównawczym. Doniosłego znaczenia w tym zakresie nabierają rankingi, spośród których na pierwszy plan wysuwa się *Europejski Ranking Innowacyjności* (European Innovation Scoreboard, EIS). EIS posługuje się definicją innowacji przytoczoną w *Podręczniku z Oslo 2018*. Tym samym pełne zrozumienie pozycji Polski w EIS wymaga poprzedniego odniesienia się do pojęciowych i operacyjnych ram zawartych we wspomnianym podręczniku.



EUROPEJSKI RANKING INNOWACYJNOŚCI

Europejski Ranking Innowacyjności jest publikowany corocznie od 2001 r. i dostarcza porównawczej oceny efektywności w zakresie badań naukowych i działalności innowacyjnej państw członkowskich Unii Europejskiej, krajów sąsiednich oraz wybranych państw trzecich (globalnych konkurentów). Ranking ten służy jako narzędzie wspierające decydentów i interesariuszy w identyfikowaniu wszystkich tych obszarów, które wymagają zwiększonego zaangażowania w celu poprawy wyników innowacyjności. Uwzględnia także krajowy kontekst społeczno-gospodarczy, za pomocą zestawu wskaźników strukturalnych, które wspomagają interpretację rezultatów. Wyniki rankingu umożliwiają wskazanie silnych i słabych stron krajowych systemów innowacyjnych, co stwarza dobry punkt wyjścia do formułowania celów strategicznych oraz działań legislacyjnych. EIS z 2024 r. to już czwarta edycja, która opiera się na zaktualizowanej metodologii pomiaru z 2021 r., obejmującej łącznie 32 wskaźniki⁸.

8 Komisja Europejska, *Europejski Ranking Innowacyjności*, 2024, <https://op.europa.eu/en/publication-detail/-/publication/8a4a4a1f-3e68-11ef-ab8f-01aa75ed71a1/language-en> (dostęp: 28.05.2025 r.), s. 7.



JAK MIERZYĆ INNOWACYJNOŚĆ?

W tym miejscu należy pochylić się nad sposobem dokonywania pomiaru innowacyjności, jakiego dokonuje EIS. Podkreślenia wymaga fakt, że dokonywanie pomiaru innowacyjności stanowi przedsięwzięcie wieloaspektowe, wykraczające poza ewidencję liczby nowych produktów czy procesów biznesowych wdrażanych na rynek bądź zaadaptowanych w społeczeństwie. EIS konsekwentnie w kolejnych edycjach opiera swoje analizy na szerokim spektrum czynników determinujących potencjał innowacyjny. Zastosowany model metodologiczny obejmuje 32 wskaźniki. Poniżej omówione zostaną 4 główne grupy tematyczne, z których wyprowadzane są wskaźniki służące ocenie innowacyjności Unii Europejskiej, jej państw członkowskich, jak również wybranych krajów spoza UE⁹.

Warunki ramowe: innowacja ma swoje źródła w działalności opartej na wiedzy, która zakłada integrację informacji oraz specjalistycznych kompetencji w celu stymulowania postępu. W związku z tym EIS przykłada szczególną uwagę do takich wskaźników jak poziom wykształcenia wyższego, liczba doktoratów w naukach technologicznych i inżynierskich, intensywność współpracy naukowej o charakterze międzynarodowym, efektywność rozpowszechniania wyników badań oraz zaawansowanie procesów cyfryzacyjnych, szczególnie z uwagi na fakt, że kompetencje cyfrowe stanowią nieodzowny czynnik wzmacniający zdolność innowacyjną.

Inwestycje: zasoby finansowe odgrywają kluczową rolę zarówno w procesie tworzenia innowacji, jak i ich późniejszego wdrażania. Na tej podstawie EIS uwzględnia poziom nakładów na działalność badawczo-rozwojową oraz na innowacje, które mają swoje źródło w sektorach publicznych, prywatnym kapitale inwestycyjnym oraz w samych przedsiębiorstwach. Ponadto uwzględnia się poziom umiejętności cyfrowych pracowników, co jest ściśle powiązane z postępującą cyfryzacją gospodarki europejskiej i globalnej.

Działalność innowacyjna: w ocenie dynamiki innowacyjności danego kraju EIS koncentruje swoje badania w szczególności na sektorze mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw (MŚP), analizując m.in. wprowadzanie przez MŚP

⁹ Komisja Europejska, *Europejski Ranking Innowacyjności...*, s. 13.



nowych produktów i procesów, a także poziom powiązań międzysektorowych. Jak wynika z jej definicji, innowacja musi znaleźć praktyczne zastosowanie, a nie pozostać jedynie koncepcją, dlatego EIS ocenia również skuteczność komercjalizacji wynalazków. Dodatkowo, aby określić kapitał intelektualny państwa, ranking uwzględnia liczbę zarejestrowanych patentów, znaków towarowych oraz wzorów przemysłowych.

Wpływy: EIS bada wpływ działalności innowacyjnej na kluczowe wskaźniki gospodarcze i środowiskowe. Zalicza do nich zatrudnienie, przychody ze sprzedaży, wolumen eksportu, a także stopień zrównoważonego rozwoju środowiskowego. Akcent położony jest na eksport produktów średnio- i wysokotechnologicznych oraz usług opartych na wiedzy, jak również na zdolność innowacji produktowych do generowania przychodów. Analiza rankingu wykracza poza sferę ekonomiczną, podejmując aspekty środowiskowe, co pozwala uchwycić wzajemne powiązania między innowacyjnością, rozwojem gospodarczym i ochroną środowiska.

Dane źródłowe, na których opiera się EIS, pochodzą z zasobów europejskich i międzynarodowych instytucji statystycznych, do których zaliczyć należy Eurostat. W przypadku tych państw, które nie przekazują danych do Eurostatu (Bałkanów Zachodnich), ranking wykorzystuje krajowe dane urzędów statystycznych. Choć pierwotne informacje zbierane są na poziomie przedsiębiorstw, rezultaty poddaje się agregacji, uzyskując ujęcia w skali krajowej oraz międzynarodowej¹⁰.

Wyniki EIS ustalane na podstawie 32 wskaźników wynikających z omówionych powyżej 4 kategorii zestawiane są w postaci tzw. zbiorczego indeksu innowacyjności (*Summary Innovation Index*, SII), umożliwiającego porównanie państw między sobą oraz w stosunku do średniej UE. Kalkulując wynik indeksu, każda z czterech kategorii posiada równą wagę, jak i każdy wskaźnik w ich obrębie. Ostateczne wyniki indeksu są normalizowane względem średniej unijnej z 2017 r., co oznacza, że wynik 110,0 w 2024 r. świadczy o poziomie innowacyjności wyższym o 10% w stosunku do unijnej średniej z roku odniesienia¹¹.

¹⁰ Komisja Europejska, *Europejski Ranking Innowacyjności...*, s. 13.

¹¹ Komisja Europejska, *Europejski Ranking Innowacyjności...*, s. 14.

MIEJSCE POLSKI W RANKINGU

Zgodnie z wynikami *Europejskiego Rankingu Innowacyjności 2024*, Polska pozostaje Początkującym Innowatorem, jednak osiąga wynik znacząco powyżej średniej tej grupy, zyskując coraz większą konkurencyjność. Z perspektywy międzynarodowej innowacyjność Polski systematycznie się poprawia, zwłaszcza w zakresie edukacji wyższej, cyfryzacji i wsparcia działalności badawczo-rozwojowej przez sektor publiczny. Największe postępy dotyczą m.in. upowszechnienia szkoleń ICT w przedsiębiorstwach, zatrudnienia w innowacyjnych firmach oraz rosnącego poziomu wykształcenia. Z drugiej strony poważnym wyzwaniem pozostaje liczba doktorantów zagranicznych oraz liczba zgłoszeń patentowych PCT¹².

Zasmucający jest jednak fakt, że tylko cztery kraje UE odnotowały gorsze wyniki innowacyjności niż Polska. Kluczowe znaczenie mają niskie nakłady na badania i rozwój oraz ograniczona współpraca nauki z biznesem, które znacząco zmniejszają zdolności innowacyjne Polski. W 2024 r. polski sektor MŚP osiągnie jedynie 43,1% średniej UE w zakresie wprowadzania innowacji produktowych i 47,5% w zakresie innowacji procesów biznesowych. Problemy Polski uwydatniają się na tle niskiego odsetku innowacyjnych przedsiębiorstw z sektora MŚP współpracujących z innymi podmiotami oraz w niewielkiej liczbie wspólnych publikacji powstałych w kooperacji biznesu i nauki, w tym zakresie Polska plasuje się na trzecim miejscu od końca wśród krajów UE¹³. Raport *European Semester* z 2024 r. wskazuje z kolei, że firmy w Polsce mają jeden z najniższych udziałów inwestycji w aktywa niematerialne, co jest efektem niewystarczającej współpracy między nauką a biznesem, ograniczającej wykorzystanie wyników badań w gospodarce¹⁴.

12 Komisja Europejska, *Europejski Ranking Innowacyjności...*, s. 97.

13 Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego, *Polska na 5. miejscu od końca wśród krajów UE. Przyczyny niskiej innowacyjności*, https://innowacje.dolnyslask.pl/pl/node/751?utm_source=chatgpt.com (dostęp: 28.05.2025 r.).

14 Commission Staff Working Document 2024 Country Report – Poland Accompanying the document Recommendation for a Council Recommendation on the economic, social, employment, structural and budgetary policies of Poland, https://economy-finance.ec.europa.eu/document/download/869bf64a-a2f1-4059-a991-66da32de8c7d_en?filename=SWD_2024_621_1_EN_Poland.pdf (dostęp: 28.05.2025 r.).



STRATEGIE POLSKI NA RZECZ WSPIERANIA INNOWACYJNOŚCI

Aby skutecznie odpowiedzieć na wyzwania wskazane w międzynarodowych rankingach innowacyjności oraz wzmocnić konkurencyjność polskiej gospodarki, niezbędne są skoordynowane działania na poziomie krajowym. W odpowiedzi na te potrzeby Polska wdraża szereg strategicznych inicjatyw, których celem jest budowa silnego ekosystemu innowacji. Kluczowe znaczenie w tym procesie mają *Narodowy System Innowacji* oraz *Strategia na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju*, które stanowią fundamenty dla długofalowej polityki wspierania innowacyjności. To właśnie one wyznaczają kierunki działań państwa, skierowane na poprawę współpracy między nauką a biznesem, zwiększenie nakładów na badania i rozwój oraz efektywne wykorzystanie potencjału technologicznego kraju.



NARODOWY SYSTEM INNOWACJI (NSI)

Autorem diagnozy *Narodowy System Innowacyjności: szanse i wyzwania* jest Ośrodek Przetwarzania Informacji – Państwowy Instytut Badawczy. Dokument stanowi odpowiedź na potrzebę wypracowania narzędzi prawnych, finansowych i informatycznych, które będą efektywnie wspierać innowacyjność w Polsce. Omawiane opracowanie to fundament dla głębszej diagnozy potrzeb i wyzwań związanych z innowacyjnością w Polsce. Publikację tworzone w oparciu o konsultacje z interesariuszami szeroko pojętego ekosystemu innowacji oraz posilając się przeglądem istniejących opracowań na temat innowacyjności. Na podstawie zebranych danych eksperci wskazali narzędzia, które stanowią odpowiedź na zidentyfikowane wyzwania związane z innowacyjnością w Polsce¹⁵. W ramach NSI innowacja rozumiana jest w ujęciu proponowanym przez *Podręcznik Oslo 2018*.

¹⁵ RAD-on, *Narodowy system innowacyjności. Szanse i wyzwania*, <https://radon.nauka.gov.pl/analizy/narodowy-system-innowacyjnosci> (dostęp: 28.05.2025 r.).

NSI identyfikuje następujące bariery innowacyjności¹⁶:

- **finansowanie działalności innowacyjnej;**
- **biurokracja i prawo;**
- **współpraca między instytucjami;**
- **dane i narzędzia informatyczne;**
- **rozproszenie wiedzy i informacji;**
- **edukacja, wiedza i doświadczenie;**
- **bariery społeczno-kulturowe.**

Bariery finansowe odnoszą się głównie do braku środków na kosztowne projekty innowacyjne, co szczególnie utrudnia rozwój firm z sektora MŚP. Przedsiębiorcy mają także trudności z pozyskaniem dotacji i kredytów. Problemy biurokratyczne obejmują długi czas oczekiwania na wsparcie, znaczne obciążenia administracyjne oraz skomplikowane procedury prawne. Utrudniona jest również współpraca między firmami a nauką z powodu braku efektywnych zachęt dla naukowców i słabej komunikacji między instytucjami. Istotnym wyzwaniem jest także ograniczony dostęp do danych i narzędzi IT, brak systemów do zarządzania własnością intelektualną oraz prowadzenia bezpiecznej komunikacji. Dodatkowo utrudnieniem jest rozproszenie wiedzy o dostępnych formach wsparcia i innowacyjności jako takiej, niewystarczająca edukacja innowacyjna oraz utarte postawy społeczne, przede wszystkim brak zaufania i niechęć do ryzyka¹⁷.

Publikacja przedstawia także rekomendacje, które mają być odpowiedzią na wskazane bariery innowacyjności w Polsce. Część proponowanych narzędzi może opierać się na istniejących rozwiązaniach wspierających innowacyj-

¹⁶ Narodowy System Innowacji, *Narodowy System Innowacyjności: szanse i wyzwania*, Warszawa 2022, <https://radon.nauka.gov.pl/analizy/narodowy-system-innowacyjnosci> (dostęp: 28.05.2025 r.), s. 18.

¹⁷ Narodowy System Innowacji, *Narodowy System Innowacyjności...*, s. 18.



ność, a więc systemach informatycznych, zasobach danych, politykach i przepisach prawnych. Należą do nich¹⁸:

- **narzędzia umożliwiające zarządzanie działalnością innowacyjną, śledzenie ciągłości działań oraz zależności między projektami, interesariuszami oraz efektami działalności innowacyjnej;**
- **narzędzia prezentujące potencjał badawczo-rozwojowy podmiotów systemu szkolnictwa wyższego i nauki;**
- **narzędzia służące do analizy potencjału wynalazku;**
- **narzędzia prezentujące ekosystem instytucji wspierających innowacyjność oraz wspomagające budowanie relacji partnerskich;**
- **narzędzia wspierające dostosowanie się do przepisów prawnych;**
- **narzędzia gromadzące dane o transferze wiedzy i technologii i pozwalające na jego pomiar;**
- **narzędzia wspomagające rozwijanie postaw proinnowacyjnych;**
- **narzędzia umożliwiające doradztwo i finansowanie na każdym etapie realizacji przedsięwzięcia innowacyjnego.**

Wartą uwagi odpowiedzią na zidentyfikowane wyzwania jest portal *INNOWA-CJE*, stworzony przez Ośrodek Przetwarzania Informacji – Państwowy Instytut Badawczy i finansowany ze środków Ministra Nauki. Portal skierowany jest do przedsiębiorców zainteresowanych współpracą z polskimi naukowcami oraz rozwojem opartym na wiedzy. Umożliwia kompleksowy dostęp do wyników badań naukowych, ekspertów zajmujących się tematyką innowacyjności oraz wskazówek dotyczących sposobów pozyskiwania finansowania na projekty wspierające innowacyjność. Dzięki integracji zasobów wiedzy związanych z nauką i szkolnictwem wyższym, użytkownicy zyskują dostęp do publikacji, informacji o finansowaniu, projektów badawczych dedykowanych

18 Narodowy System Innowacji, *Narodowy System Innowacyjności...*, s. 21.

konkretnym sektorom gospodarki, a także do bazy patentów i praw ochronnych. *INNOWACJE* stanowią dobitny przykład skutecznego narzędzia wzmacniającego współpracę nauki z biznesem, a zatem rozwój innowacyjności¹⁹.



STRATEGIA NA RZECZ ODPOWIEDZIALNEGO ROZWOJU

Kolejnym strategicznym dokumentem jest *Strategia na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju do roku 2020 (z perspektywą do 2030 r.)*, przyjęta przez Radę Ministrów 14.02.2017 r.²⁰ (SOR). SOR to zaktualizowana wersja średniookresowej *Strategii Rozwoju Kraju 2020* i obecnie fundamentalny dokument państwa w zakresie średnio- i długoterminowej polityki gospodarczej i odpowiadający na główne wyzwania gospodarcze Polski. Wyzwania te ujęto w postaci pięciu pułapek rozwojowych: średniego dochodu, braku równowagi, przeciętnego produktu, demograficznej oraz słabości instytucjonalnej. Ponadto wskazano na bariery polegające na rozwarstwieniu społecznym i nierównościach regionalnych²¹.

SOR porusza w istotnym zakresie problem niskiej innowacyjności w Polsce, określając jako główne przyczyny m.in. niski poziom nakładów na działalność badawczo-rozwojową w relacji do PKB, ograniczoną aktywność innowacyjną przedsiębiorstw, bariery o charakterze prawno-instytucjonalnym, niedostosowanie systemu edukacji do potrzeb gospodarki oraz niewystarczającą współpracę między nauką, administracją a biznesem. W odpowiedzi SOR zakłada wspieranie strategicznych sektorów o wysokim potencjale, które mogą przyczynić się do wzmocnienia przewag konkurencyjnych Polski. Koncepcja ta opiera się na Krajowych i Regionalnych Inteligentnych Specjalizacjach. W ramach celu, jakim jest „trwały wzrost gospodarczy oparty na wiedzy, danych i doskonałości organizacyjnej”, zaplanowano m.in. rozwój kapitału ludzkiego i społecznego, wspieranie działań innowacyjnych, popularyzację wiedzy o wdrażaniu innowacji, wzmacnianiu otoczenia prawnego dla przedsię-

¹⁹ Innowacje, <https://innowacje.opi.org.pl/> (dostęp: 28.05.2025 r.).

²⁰ Uchwała nr 8 Rady Ministrów z 14.02.2017 r. w sprawie przyjęcia *Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju do roku 2020 (z perspektywą do 2030 r.)*, M. P. z 2017 r. poz. 260.

²¹ Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej, *Informacje o Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju*, Portal Gov.pl (dostęp: 28.05.2025 r.).



biorstw oraz zwiększenie prywatnych inwestycji w badania i rozwój oraz komercjalizację ich efektów²².



NOWY PROGRAM RAMOWY

Analiza pojęciowa oraz przegląd dokumentów strategicznych mających wspierać innowacyjność stają się szczególnie istotne w kontekście 10. Programu Ramowego Unii Europejskiej, będącego następcą programu „Horyzont Europa”²³. Program ten wspiera doskonałość naukową za pośrednictwem Europejskiej Rady ds. Badań Naukowych (ERC), aby dać wybitnym naukowcom możliwość poszerzania granic nauki i wiedzy, co pomaga sprostać wyzwaniom gospodarczym i społecznym UE²⁴.

Kolejna odsłona programu „Horyzont Europa” ma przynieść jednak istotne zmiany. Takie informacje wynikają z raportu Komisji Europejskiej w celu opracowania założeń 10. Programu Ramowego. Dokument wskazuje na potrzebę przeniesienia zarządzania programem poza struktury Komisji i przekazania go nowym niezależnym instytucjom, takim jak Rada ds. Konkurencyjności Przemysłowej i Technologii oraz Europejska Rada ds. Wyzwań Społecznych. Eksperti przygotowujący raport postulują również znaczne zwiększenie budżetu z obecnych 93,5 mld euro do 220 mld euro, w celu wzmocnienia europejskiej konkurencyjności. Nowy program ramowy UE obejmować będzie także innowacje militarne, technologie o zastosowaniu cywilnym i wojskowym²⁵.

„Powyższe postulaty znalazły wyraz w 12 zaleceniach dla nowego programu ramowego:

- 1. stworzenie dynamiki poprzez ogólnorządowe podejście, polegające na dostosowaniu transformacyjnej polityki badań i innowacji do strategicznej agendy UE i ostatnich zaleceń politycznych wysokiego szczebla;**

²² Ibidem.

²³ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2021/695 z dnia 28.04.2021 r. ustanawiające program ramowy w zakresie badań naukowych i innowacji „Horyzont Europa” oraz zasady uczestnictwa i upowszechniania obowiązujące w tym programie oraz uchylające rozporządzenia (UE) nr 1290/2013 i (UE) nr 1291/2013, Dz.U. L 170 z 12.05.2021 r.

²⁴ NCBR, Krajowy Punkt Kontaktowy, *Horyzont Europa*, <https://www.kpk.gov.pl/horyzont-europa> (dostęp: 28.05.2025 r.).

²⁵ Gov.pl, *Jaki będzie 10. Program Ramowy na rzecz badań i innowacji?*, <https://www.gov.pl/web/hpkpw/jaki-bedzie-10-program-ramowy-na-rzecz-badan-i-innowacji> (dostęp: 28.05.2025 r.).

2. uczynienie Europy konkurencyjną, bezpieczną, zrównoważoną i odporną na globalne zmiany dzięki silniejszemu Programowi Ramowemu;
3. zapewnienie europejskiej wartości dodanej poprzez portfolio skoncentrowane na czterech głównych, powiązanych i współzależnych „sferach” działań;
4. utworzenie jednostki eksperymentalnej w celu testowania nowych programów, procedur oceny i instrumentów;
5. wzmocnienie konkurencyjnej doskonałości w badaniach naukowych i innowacjach;
6. stymulowanie inwestycji przemysłowych w badania, rozwój i innowacje w Europie poprzez utworzenie Rady ds. Konkurencyjności Przemysłowej i Technologii;
7. skuteczniejsze rozwiązywanie problemów społecznych poprzez utworzenie Rady ds. Wyzwań Społecznych;
8. wspieranie atrakcyjnego i inkluzywnego ekosystemu badań i innowacji w UE;
9. wdrożenie radykalnego uproszczenia, zorientowanego na użytkowników i wydajności;
10. uwolnienie siły popytu poprzez opracowanie programu zamówień publicznych na innowacje;
11. przyjęcie dopracowanego, szczegółowego i ukierunkowanego na cel podejścia do współpracy międzynarodowej;
12. przyjęcie podwójnego zastosowania jako nieuniknionego.²⁶

²⁶ Ibidem.



DEFINICJA LEGALNA INNOWACYJNOŚCI

Z uwagi na fakt, że postuluję wprowadzenie do polskiego porządku prawnego definicji legalnej „innovacji”, uwagę poświęcić należy samej koncepcji definicji legalnej. Definicje legalne są przepisami, które wyjaśniają znaczenie pojęć używanych przez prawodawcę w tekście prawnym, zwyczajowo znajdując się na początku aktu prawnego. Pełnią rolę przepisu określającego sposób wykładni tekstu prawnego, wyznaczając kierunek rozumienia słów lub zwrotów występujących w danym akcie prawnym. Istotą definicji legalnych jest usuwanie lub minimalizowanie wyrażen o charakterze wieloznacznym, nieostrych i trudnych do zrozumienia. Co ważne, właściwe formułowanie definicji legalnych wpisuje się w zasadę prawidłowej legislacji, a ta stanowi fundament naczelnej już zasady państwa prawa wyrażonej w Konstytucji RP²⁷.

Definicje legalne jako takie już od dawna pozostają badanym rodzajem przepisów prawnych. Mimo to wciąż niedostatecznie zauważany wydaje się być ich potencjał w nadawaniu aktom prawnym możliwie najlepszych zalet określoności, a więc precyzji, jednoznaczności oraz zrozumiałości. Definicja legalna posiada znaczenie w kontekście przystępności tekstu prawnego, jak i dla jego użyteczności językowej. Objasnienie kluczowych pojęć w akcie normatywnym służy spójnej interpretacji i stosowaniu prawa. Definicje legalne są jednak narzędziem wymagającym ostrożności. Niecelowe lub zawierające błędy logiczne definicje legalne mogą silniej godzić w określoność prawa niż brak zdefiniowania kluczowych dla danego aktu pojęć²⁸.

Z kolei w teorii wykładni prawa definicje legalne uznawane są za cenne narzędzie ułatwiania adekwatnego kontaktu ustawodawcy z odbiorcami tekstów prawnych, którzy – co szczególnie istotne w przypadku innowacyjności – wywodzą z niego preferencje prawne. Definicja legalna to ponadto klarowny dowód intencji prawodawcy²⁹.

27 K. Kozłowska, *Definicje legalne a przejrzystość prawa*, Centrum Analiz Legislacyjnych i Gospodarczych, <https://calg.pl/definicje-legalne-a-przejrzystosc-prawa/> (dostęp: 28.05.2025 r.).

28 M. Bartoszewicz, *Definicje legalne w świetle zasady określoności prawa*, Politechnika Opolska, https://repozytorium.uni.wroc.pl/Content/89847/26_M_Bartoszewicz_Definicje_legalne_w_swietle_zasady_okreslonosci_prawa.pdf (dostęp: 28.05.2025 r.).

29 M. Suska, *Spójność terminologiczna w systemie prawa – spojrzenie na problem interpretacyjny z perspektywy praktyki legislacyjnej*, Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej, 2023/1, <https://bibliotekanauki.pl/articles/10607009.pdf>, s. 58.



PODSUMOWANIE

Podsumowując powyższe rozważania, należy w pierwszej kolejności zaakcentować nierozzerwalny związek pomiędzy jakością prawa a rozwojem gospodarki rynkowej. Regulacje prawne wyróżniać powinny się spójnością, przejrzystością i przewidywalnością, ponieważ czynniki te determinują atrakcyjność inwestycyjną państwa oraz poziom jego innowacyjności. Brak klarownych regulacji, w szczególności w zakresie definiowania podstawowych pojęć związanych z innowacyjnością, prowadzi do niepewności interpretacyjnej, zwiększa koszty transakcyjne, osłabia zaufanie przedsiębiorców do państwa i zniechęca do podejmowania działań innowacyjnych. Polska, mimo znaczącego potencjału gospodarczego i społecznego, nie osiąga zadowalających wyników w międzynarodowych rankingach innowacyjności, co należy wiązać nie tylko z czynnikami ekonomicznymi, lecz przede wszystkim z niedostatkiem jakości prawa, w tym z brakiem legalnej definicji innowacji.

Wprowadzenie definicji legalnej innowacji mogłoby znacząco wzmocnić jakość polskiego porządku prawnego. Definicja ta stanowiłaby punkt odniesienia dla interpretacji obowiązujących przepisów w różnych gałęziach prawa oraz fundament dla tworzenia nowych regulacji odpowiadających współczesnym wyzwaniom gospodarki opartej na wiedzy. Zaletą definicji legalnej jest przede wszystkim jej funkcja porządkująca: eliminuje ona rozproszenie normatywne, ogranicza dowolność interpretacyjną organów stosujących prawo i zapewnia jednolite rozumienie innowacyjności w różnych obszarach regulacyjnych. Co więcej, definicja taka pełni funkcję integracyjną, umożliwiając spójne rozumienie norm prawa przez organy administracji publicznej, przedsiębiorców, środowiska naukowe oraz instytucje finansujące działalność innowacyjną.

Kolejnym aspektem, który należy podkreślić, jest rola spójności prawa jako czynnika pozwalającego nie tylko wyznaczać właściwe strategie rozwojowe, lecz także kierować działaniami państwa w taki sposób, aby realnie umożliwiała Polsce poprawę pozycji w rankingach innowacyjności. Spójne prawo stanowi narzędzie koordynacji polityk publicznych, które w przypadku innowacyjności wymagają zintegrowanego działania w wielu sferach, od prawa podatkowego, poprzez regulacje dotyczące konkurencji, aż po prawo pomocy publicznej. Brak spójności prowadzi do fragmentaryzacji działań, dublowania instrumentów wsparcia bądź powstawania sprzeczności między różnymi regulacjami, co osłabia skuteczność polityki innowacyjnej i obniża jej efektyw-



ność ekonomiczną. Spójność normatywna daje możliwość formułowania długofalowych strategii, które są odporne na zmiany polityczne i zapewniają stabilność otoczenia prawnego dla przedsiębiorców i instytucji badawczych.

Wreszcie szczególnego znaczenia nabiera dostosowanie polskiego systemu prawnego do jak najlepszego wykorzystania możliwości, jakie daje 10. Program Ramowy Unii Europejskiej „Horyzont Europa”. Program ten, będący jednym z najważniejszych narzędzi wspierania innowacyjności w Europie, oferuje znaczne środki finansowe na badania naukowe i rozwój technologiczny, a także promuje współpracę międzynarodową w zakresie innowacji. Aby jednak Polska mogła w pełni skorzystać z tej szansy, konieczne jest stworzenie ram prawnych, które będą kompatybilne z regulacjami unijnymi oraz umożliwią efektywne wdrażanie i zarządzanie projektami innowacyjnymi. Legalna definicja innowacji, inspirowana holistycznym ujęciem zawartym w *Podręczniku Oslo 2018*, pozwoliłaby na harmonizację krajowych regulacji z europejskimi standardami oraz na lepsze ukierunkowanie krajowych strategii rozwojowych. Dzięki temu Polska mogłaby skuteczniej konkurować o środki unijne, budować trwałe przewagi konkurencyjne i wzmacniać swoją pozycję w globalnej gospodarce opartej na wiedzy.

Podsumowując, należy stwierdzić, że stworzenie spójnej, legalnej definicji innowacji nie jest jedynie kwestią techniczno-legislacyjną, ale stanowi fundamentalny warunek poprawy jakości prawa, zwiększenia efektywności polityki innowacyjnej oraz pełnego wykorzystania szans rozwojowych. Definicja ta może stać się impulsem do systemowych zmian, które pozwolą Polsce nie tylko piąć się w rankingach innowacyjności, lecz przede wszystkim zapewnią trwałą i zrównoważony rozwój gospodarczy oraz poprawę jakości życia obywateli.

AKTY PRAWNE

1. Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2021/695 z dnia 28.04.2021 r. ustanawiające program ramowy w zakresie badań naukowych i innowacji „Horyzont Europa” oraz zasady uczestnictwa i upowszechniania obowiązujące w tym programie oraz uchylające rozporządzenia (UE) nr 1290/2013 i (UE) nr 1291/2013 (Dz.U. L 170 z 12.05.2021 r.).
2. Uchwała nr 8 Rady Ministrów z dnia 14.02.2017 r. w sprawie przyjęcia Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju do roku 2020 (z perspektywą do 2030 r.) (M.P. z 2017 r. poz. 260).

ŹRÓDŁA INTERNETOWE

1. Bartoszewicz M., *Definicje legalne w świetle zasady określoności prawa*, Politechnika Opolska, https://repozytorium.uni.wroc.pl/Content/89847/26_M_Bartoszewicz_Definicje_legalne_w_swietle_zasady_okreslonosci_prawa.pdf (dostęp: 28.05.2025 r.).
2. Bogucki J., *Rola Państwa w kreowaniu innowacyjnej gospodarki*, „Postępy Techniki Przetwórstwa Spożywczego” 2015, nr 2, <https://bibliotekanauki.pl/articles/228077.pdf> (dostęp: 1.09.2025 r.).
3. Commission Staff Working Document 2024 Country Report – Poland Accompanying the document Recommendation for a Council Recommendation on the economic, social, employment, structural and budgetary policies of Poland, https://economy-finance.ec.europa.eu/document/download/869bf64a-a2f14059a99166da32de8c7d_en?filename=SWD_2024_621_1_EN_Poland.pdf (dostęp: 28.05.2025 r.).
4. Główny Urząd Statystyczny, *Podręcznik Oslo 2018*, Główny Urząd Statystyczny / Obszary tematyczne / Nauka i technika. Społeczeństwo informacyjne / Nauka i technika / Podręcznik Oslo 2018 (dostęp: 28.05.2025 r.).
5. Gov.pl, *Jaki będzie 10. Program Ramowy na rzecz badań i innowacji?*, <https://www.gov.pl/web/hpkpw/jaki-bedzie-10-program-ramowy-na-rzecz-badan-i-innowacji> (dostęp: 28.05.2025 r.).
6. Gwarda-Gruszczyńska E., *Współczesne koncepcje innowacji*, Łódź 2020, <https://scispace.com/pdf/wspolczesne-koncepcje-innowacji-353kvyv00t.pdf> (dostęp: 1.09.2025 r.).
7. Innowacje, <https://innowacje.opi.org.pl/> (dostęp: 28.05.2025 r.).
8. Karpińska A., *Innowacyjność. Analiza socjologiczna. Myśl – wiedza – polityka*, Białystok 2020, s. 33–34, https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/12602/1/A_Karpinska_Innowacyjnosc_Analiza_socjologiczna_Mysl_wiedza_polityka.pdf (dostęp: 1.09.2025 r.).
9. Krajowe Inteligentne Specjalizacje – Szczegółowy Opis, <https://www.gov.pl/attachment/1bbb5e98-21d2-4656-b764-0c143be2cdd9> (dostęp: 28.05.2025 r.).



10. Komisja Europejska, Europejski Ranking Innowacyjności, 2024, <https://op.europa.eu/en/publication-detail/-/publication/8a4a4a1f-3e68-11ef-ab8f-01aa75ed71a1/language-en> (dostęp: 28.05.2025 r.).
11. Kozłowska K., *Definicje legalne a przejrzystość prawa*, Centrum Analiz Legislacyjnych i Gospodarczych, <https://calg.pl/definicje-legalne-a-przejrzystosc-prawa/> (dostęp: 28.05.2025 r.).
12. Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej, *Informacje o Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju* – Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej – Portal Gov.pl (dostęp: 28.05.2025 r.).
13. Ministerstwo Rozwoju i Technologii, *Krajowe Inteligentne Specjalizacje*, Portal Gov.pl (dostęp: 28.05.2025 r.).
14. Narodowy System Innowacji, *Narodowy System Innowacyjności: szanse i wyzwania*, Warszawa 2022, <https://radon.nauka.gov.pl/analizy/narodowy-system-innowacyjnosci> (dostęp: 28.05.2025 r.).
15. NCBR, Krajowy Punkt Kontaktowy, *Horyzont Europa*, <https://www.kpk.gov.pl/horyzont-europa> (dostęp: 28.05.2025 r.).
16. OECD, UE, *Podręcznik Oslo 2018*, przekład na język polski Główny Urząd Statystyczny, Warszawa, Szczecin 2018, wydanie 4 (dostęp: 28.05.2025 r.).
17. RAD-on, *Narodowy system innowacyjności. Szanse i wyzwania*, <https://radon.nauka.gov.pl/analizy/narodowy-system-innowacyjnosci> (dostęp: 28.05.2025 r.).
18. Suska M., *Spójność terminologiczna w systemie prawa – spojrzenie na problem interpretacyjny z perspektywy praktyki legislacyjnej*, „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej” 2023/1, <https://bibliotekanauki.pl/articles/10607009.pdf> (dostęp: 28.05.2025 r.).
19. Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego, *Polska na 5. miejscu od końca wśród krajów UE. Przyczyny niskiej innowacyjności*, https://innowacje.dolnyslask.pl/pl/node/751?utm_source=chatgpt.com (dostęp: 28.05.2025 r.).

Polski porządek prawny nie posiada definicji legalnej innowacji. Wiele organizacji międzynarodowych podejmuje wysiłki na rzecz zdefiniowania i klasyfikacji innowacji. *Podręcznik Oslo 2018* został opracowany wspólnie przez OECD i Eurostat. Jego głównym celem jest umożliwienie międzynarodowej porównywalności statystyk innowacyjności. W Europejskim Rankingu Innowacyjności Polska pozostaje Początkującym Innowatorem. W odpowiedzi Polska wdraża szereg strategicznych inicjatyw, których celem jest budowa silnego ekosystemu innowacji. Definicja innowacji jest niezbędna, ponieważ wsparcie innowacyjności wymaga koordynacji wielu instrumentów prawnych i ekonomicznych. Kwestia ta nabiera szczególnego znaczenia wobec nadchodzącego nowego programu ramowego Unii Europejskiej.

Słowa kluczowe: innowacja, działalność innowacyjna, definicja legalna, strategia na rzecz wspierania innowacyjności

ABSTRACT

The Polish legal order does not provide a statutory definition of innovation. Numerous international organizations are engaged in efforts to define and classify innovation. The Oslo Manual 2018, jointly developed by the OECD and Eurostat, serves as a foundational document in this context. Its primary objective is to enable the international comparability of innovation-related statistics. In the European Innovation Scoreboard, Poland continues to be classified as a Moderate Innovator. In response to this assessment, Poland is implementing a range of strategic initiatives aimed at the development of a robust and cohesive innovation ecosystem. The establishment of a precise legal definition of innovation is essential, as the effective support of innovativeness necessitates the coordinated application of numerous legal and economic instruments. This issue assumes particular significance in view of the forthcoming new European Union framework programme.

Keywords: innovation, innovative activity, legal definition, strategy for fostering innovativeness



Etyka i inne



**MŁODA
PALESTRA**

CZASOPISMO APLIKANTÓW ADWOKACKICH



ASTRONAUTA

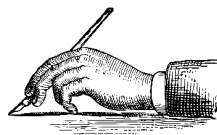
jako wysłannik
ludzkości



ROZWAŻANIA O ETYCZNYCH I PRAWNYCH
IMPLIKACJACH W DEFINICJI ROL

Piotr Filip Parkita

Uniwersytet Łódzki



WPROWADZENIE

Współcześnie eksploracja przestrzeni kosmicznej staje się nie tylko domeną instytucji rządowych, ale także przedsiębiorstw prywatnych. Rola astronauty jako wysłannika ludzkości zyskuje na znaczeniu w kontekście międzynarodowego prawa kosmicznego. Astronaucci, pełniąc misję w przestrzeni kosmicznej, stają się reprezentantami nie tylko swoich narodów, ale całej cywilizacji, co rodzi złożone dylematy prawne i etyczne. W obliczu rosnących ambicji państw w zakresie badań kosmicznych oraz postępującej komercjalizacji przestrzeni niezbędna wydaje się rewizja ram prawnych dotyczących tych kwestii.

Należy zastanowić się, w jaki sposób rola astronauty jako wysłannika ludzkości ewoluuje w kontekście etycznych i prawnych implikacji związanych z definiowaniem ich ról, wynikających z dynamicznie zmieniającego się krajobrazu dostępu do przestrzeni kosmicznej. Słowo „astronauta” wywodzi się z języka



greckiego, zawdzięczając swoją etymologię **ἀστρον** (gwiazda, konstelacja)¹ oraz **ναύτης** (marynarz)², co w dosłownym tłumaczeniu można określić jako „gwiazdny marynarz”.

Wątpliwość pojawia się w kwestii, czy każda osoba znajdująca się w przestrzeni kosmicznej może być określona mianem astronauty. Z perspektywy prawnej nie można udzielić rzetelnej odpowiedzi, ponieważ międzynarodowe prawo kosmiczne nie wyprowadziło legalnej definicji astronauty.

Wątpliwościom nie podlegają jednak podstawowe kwestie, które mogą mieć wpływ na zrozumienie, jakie kategorie kwalifikują do miana astronauty. Wynikają one z traktatów międzynarodowych, takich jak Układ o zasadach działalności państw w zakresie badań i użytkowania przestrzeni kosmicznej łącznie z Księżycem i innymi ciałami niebieskimi (OST)³ czy Umowa o ratowaniu kosmonautów, powrocie kosmonautów i zwrocie obiektów wypuszczonych w przestrzeń kosmiczną (Rescue Agreement)⁴.

Należy zauważyć, że OST był pierwszym traktatem międzynarodowym, który wprowadził do legalnego obiegu pojęcie „astronauta”. Jednocześnie warto podkreślić, że w rosyjskiej wersji traktatu użyto określenia „kosmonauta” – podobnie jak w oficjalnym polskim tłumaczeniu. Wersja ta jest równie wiążąca jak angielska⁵. Tym samym, w kontekście prawnym, należy uznać określenia „kosmonauta” i „astronauta” za tożsame. W dalszej części zastosowanie będzie mieć termin „astronauta”.

Zgodnie z OST astronautą może być wyłącznie człowiek, co wynika pośrednio z zapisów traktatu. Artykuł V określa, że astronauty są uznawani za wysłanników ludzkości. Ponadto ten sam artykuł zobowiązuje państwa-strony do informowania innych państw o wszelkich odkrytych przez nie zjawiskach w przestrzeni kosmicznej, łącznie z Księżycem i innymi ciałami niebieskimi,

1 Z. Węclewski, *Słownik Grecko-Polski*, Warszawa 1884, s. 110.

2 Z. Węclewski, *Słownik...*, s. 465.

3 Układ o zasadach działalności państw w zakresie badań i użytkowania przestrzeni kosmicznej łącznie z Księżycem i innymi ciałami niebieskimi sporządzony w Moskwie, Londynie i Waszyngtonie dnia 27.01.1967 r. (Dz.U. z 1968 r. nr 14, poz. 82).

4 Umowa o ratowaniu kosmonautów, powrocie kosmonautów i zwrocie obiektów wypuszczonych w przestrzeń kosmiczną sporządzona w Moskwie, Londynie i Waszyngtonie dnia 22.04.1968 r. (Dz.U. z 1969 r. nr 15, poz. 110).

5 F. G. von der Dunk, G. M. Goh (w:) *Cologne Commentary on Space Law. Volume 1. Outer Space Treaty*, red. S. Hobe, B. Schmidt-Tedd, K. Schrogli, Berliner Wissenschafts-Verlag, 2017, art. V, s. 355.

które mogą stanowić zagrożenie dla życia lub zdrowia astronautów. Tym samym pojęcie to nie może odnosić się do przedmiotów ani osób prawnych, ponieważ nie posiadają one funkcji życiowych.

Za astronautę nie można również uznać zwierzęcia lub innej istoty żyjącej, która nie jest człowiekiem, co wynika z artykułu VIII OST. Przepis ten stanowi, że załoga obiektu wypuszczonego w przestrzeń kosmiczną podlega jurysdykcji państwa-strony, w której dany obiekt jest zarejestrowany. W konsekwencji roli astronauty nie może pełnić podmiot nieposiadający pełnej zdolności do czynności prawnych.

W odniesieniu do astronautów OST stosuje również określenie „załoga [obektu wypuszczonego w przestrzeń kosmiczną]”. Rescue Agreement rozszerza i precyzuje zobowiązania państw-stron zawarte w OST, dotyczące udzielania pomocy astronautom w sytuacjach awaryjnych oraz zapewnienia im szybkiego i bezpiecznego powrotu. Użycie zwrotu „załoga” w kontekście astronautów⁶ pozwala przyjąć założenie, że astronauta musi być członkiem załogi danego obiektu w przestrzeni kosmicznej. Ponadto astronauta powinien podejmować czynności związane z badaniem i użytkowaniem przestrzeni kosmicznej⁷, które nie mają znamion militaryzacji⁸.

Na podstawie powyższych informacji można przyjąć, że zgodnie z międzynarodowym prawem kosmicznym astronautę można definiować jako człowieka posiadającego pełną zdolność do czynności prawnych, będącego członkiem załogi obiektu wypuszczonego w przestrzeń kosmiczną, wykonującego zadania związane z badaniem i użytkowaniem przestrzeni kosmicznej wyłącznie w celach pokojowych, otrzymującego przy tym miano wysłannika ludzkości w przestrzeni kosmicznej. Tak określona definicja spełnia wymogi wynikające z traktatów międzynarodowych, takich jak OST i Rescue Agreement.

Wraz z coraz większym udziałem sektora prywatnego w eksploracji przestrzeni kosmicznej, pierwotne założenia dotyczące roli astronauty jako wysłannika ludzkości powinny budzić wątpliwości. Cele i motywacje przedsięwzięć pry-

6 Zwrot ten zastosowano w art. 1, art. 2, art. 3 i art. 4 Rescue Agreement, podczas gdy „astronauta” (kosmonauta) jedynie w preambule oraz nazwie dokumentu.

7 Astronauta musi spełniać założenia OST, ujęte już w preambule tego aktu.

8 Zasada pokojowego wykorzystania przestrzeni kosmicznej określona została w art. IV OST.



watnych różnią się od tych, które przyświecały tradycyjnym programom kosmicznym, prowadzonym przez państwa muszące koncentrować się na badaniach naukowych dla dobra całej ludzkości.

W związku z tym konieczne jest przyjrzenie się roli astronauty jako „wysłannika ludzkości”. Wymaga to głębszej refleksji nad etycznymi i prawnymi implikacjami związanymi z działalnością astronautów, które niekoniecznie mieszczą się w ramach ustalonych w latach 60. XX wieku.



ASTRONAUTA JAKO WYŚLANNIK LUDZKOŚCI

Astronaucci, zgodnie z artykułem V OST, są uznawani za wysłanników ludzkości⁹. Pojęcie to oznacza, że powinni oni pełnić rolę swoistych dyplomatów, działając na rzecz dobra całej ludzkości. Frans G. von der Dunk oraz Gérardine M. Goh trafnie zauważają, że w związku z rozwojem komercyjnej turystyki kosmicznej¹⁰ oraz pojawieniem się całkowicie prywatnych lotów kosmicznych należy zwrócić uwagę na odmienną motywację osób uczestniczących w takich misjach, podróżujących w przestrzeń kosmiczną, w porównaniu z pierwotną intencją autorów OST, którzy opracowali ten dokument w latach 60. XX wieku. Trudno bowiem założyć, że wszyscy uczestnicy lotów będą działać przede wszystkim dla wspólnego dobra¹¹. Pełniąc funkcję dyplomatów, astronauta mogą być również postrzegani jako ambasadorzy ludzkości w przestrzeni kosmicznej. Astronaucci, uczestnicząc w misjach międzynarodowych, reprezentują współpracę różnych narodów – przykładem może być Międzynarodowa Stacja Kosmiczna (ISS), będąca wynikiem współpracy m.in. NASA, ESA i Roscosmos¹².

Należy przyrzeć się *ratio legis*, które służyło wypracowaniu określenia „wysłannik ludzkości” w odniesieniu do astronauty. Przede wszystkim analizie poddać należy preambuły podstawowych aktów prawnych normujących działalność człowieka w przestrzeni kosmicznej. Składają się na nie kluczowe trak-

9 „Państwa Strony Układu uważają kosmonautów za wysłanników ludzkości w przestrzeni kosmicznej”, zob. art. V OST.

10 Mianem pierwszego kosmicznego turysty określa się Dennisa Tito, który odbył lot w 2001 r.

11 Zob. F. G. von der Dunk, G. M. Goh (w:) *Cologne Commentary*..., s. 362.

12 https://www.esa.int/Science_Exploration/Human_and_Robotic_Exploration/International_Space_Station/ISS_International_Space_Station (dostęp: 27.02.2025 r.).

taty kosmiczne, tworzące tak zwany *corpus iuris spatialis*¹³, czyli OST, Rescue Agreement, a także Konwencja o międzynarodowej odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez obiekty kosmiczne (Liability Convention)¹⁴, Konwencja o rejestracji obiektów wypuszczonych w przestrzeń kosmiczną (Registration Convention)¹⁵ oraz Układ normujący działalność państw na Księżycu i innych ciałach niebieskich (Moon Treaty)¹⁶.

Preambuła OST jasno wskazuje, że pojęcie to łączy się z natchnieniem państw-stron wielkimi możliwościami, jakie otwierają się przed ludzkością w wyniku wkroczenia człowieka w przestrzeń kosmiczną, uznających wspólny interes całej ludzkości w postępie badań i użytkowania przestrzeni kosmicznej w celach pokojowych, przeświadczonych, że badania i użytkowanie przestrzeni kosmicznej powinny być prowadzone dla dobra wszystkich narodów, bez względu na stopień ich rozwoju gospodarczego lub naukowego, pragnących przyczynić się do rozwoju szerokiej współpracy międzynarodowej, zarówno w zakresie naukowych, jak i prawnych aspektów badań i użytkowania przestrzeni kosmicznej w celach pokojowych¹⁷. Astronauci winni są więc kierować się ideałami zawartymi w preambule, pełniąc swoją rolę wysłanników ludzkości. Liability Convention oraz Registration Convention, podobnie jak OST, zaznaczają poszanowanie wspólnego interesu całej ludzkości w popieraniu badania i wykorzystania przestrzeni kosmicznej do celów pokojowych¹⁸. Moon Treaty dodatkowo zaznacza, że współpraca między państwami w zakresie eksploracji i użytkowania Księżyca i innych ciał niebieskich winna być prowadzona na zasadach równości¹⁹.

Ponadto Rescue Agreement zaznacza, że umawiające się strony stwierdzają wielkie znaczenie OST, wzywającego do udzielenia astronautom wszelkiej możliwej pomocy w razie wypadku, niebezpieczeństwa lub przymusowego lądowania, zapewnienia im szybkiego i bezpiecznego powrotu oraz zwrotu

13 M. Polkowska, *Prawo kosmiczne w obliczu nowych problemów współczesności*, Warszawa 2011, s. 48.

14 Konwencja o międzynarodowej odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez obiekty kosmiczne, sporządzona w Moskwie, Londynie i Waszyngtonie dnia 29.03.1972 r. (Dz.U. z 1973 r. nr 27 poz. 154).

15 Konwencja o rejestracji obiektów wypuszczonych w przestrzeń kosmiczną, otwarta do podpisania w Nowym Jorku dnia 14.01.1975 r. (Dz.U. z 1979 r. nr 5 poz. 22).

16 Agreement Governing the Activities of States on the Moon and Other Celestial Bodies, United Nations Treaty Series, vol. 1363, p. 3.

17 Zob. preambuła, OST.

18 Zob. preambuła, Liability Convention oraz preambuła, Registration Convention.

19 Zob. preambuła, Moon Treaty.



obiektów wypuszczonych w przestrzeń kosmiczną. Pragną rozszerzyć te obowiązki i dać im dalszy konkretny wyraz, chcą rozwijać współpracę międzynarodową w dziedzinie pokojowego badania i użytkowania przestrzeni kosmicznej²⁰. Akt ten w sposób dosadny zaznacza, że astronauta podlegają szczególnej ochronie.

Manfred Lachs słusznie zauważa, że przy interpretacji pojęcia „wysłannicy ludzkości” należy mieć na uwadze, że misja, którą wykonują astronauta, oraz ryzyko, jakie ponoszą w związku z podróżą w przestrzeń kosmiczną, uzasadniają ich szczególny status i ochronę przez prawo. Nie powinno to jednak oznaczać, że astronauta są ponad prawem i są zwolnieni z konsekwencji jakichkolwiek bezprawnych czynów, które mogą popełnić²¹. W doktrynie istnieje jednak konsensus, że pojęcie to ma jedynie charakter przenośni i nie wiąże się z nim żaden immunitet jurysdykcyjny²².

Coraz częściej w debacie społeczności akademickiej przewija się perspektywa, aby wydzielić z pojęcia astronauta osoby, które przebywają w przestrzeni kosmicznej w ramach komercyjnych misji kosmicznych. Pogląd ten najczęściej podyktowany jest kwestią celu, w jakim ludzie odbywają loty; nie spełniają one wymogu działania w interesie całej ludzkości, nie mogą być tym samym ci ludzie określani mianem wysłanników ludzkości. Przyjrzeć należy się przede wszystkim turystom kosmicznym, którzy odbywają podróż w przestrzeń kosmiczną z pobudek osobistych i za stosowną opłatą²³. Różne firmy zajmowały się turystyką kosmiczną, wśród nich: Virgin Galactic, Blue Origin, XCOR czy Armadillo Aerospace²⁴.



ETYCZNE I PRAWNE IMPLIKACJE

Astronauta, jako wysłannicy ludzkości, mają obowiązek postępowania zgodnie ze standardami moralnymi. Eksploracja kosmosu nie jest więc jedynie przedsięwzięciem, ale także misją symboliczną, reprezentującą wartości wspólne

20 Zob. preambula, Rescue Agreement.

21 M. Lachs, *The Law of Outer Space – An Experience in Contemporary Law-Making*, „Sijthoff Leiden” 1972, s. 72.

22 C. Al-Ekabi, *Revisiting ‘Envoys of Mankind’ in the Era of Commercial Human Spaceflight*, „ESPI Perspectives” 2012, nr 62, s. 4.

23 Y. Baturin, *The Astronaut’s Legal Status*, „Advanced Space Law” 2020, t. 5, s. 11; zob. również M. Polkowska, *Prawo...*, s. 151.

24 S. Hobe, *Space Law*, 2023, s. 26.

dla całej ludzkości. W tym ujęciu astronauta powinni działać przede wszystkim z myślą o dobru wspólnym. Dla przykładu, pierwszy polski astronauta, Mirosław Hermaszewski, odbył podróż w kosmos, której celem była 8-dniowa misja mająca za zadanie przeprowadzenie eksperymentów na radzieckiej stacji Salut-6²⁵. Sławosław Uznański-Wiśniewski, biorąc udział w pierwszej polskiej misji na ISS, będzie miał za zadanie przeprowadzenie eksperymentów mających wpływ na rozwój medycyny, biologii, inżynierii oraz technologii kosmicznych; misja ta przyniesie korzyści zarówno dla Polski, jak i społeczności międzynarodowej²⁶.

Należy zauważyć, że rosnąca komercjalizacja przestrzeni kosmicznej może postawić przed astronautami nowe wyzwania natury etycznej. Przede wszystkim jest to kwestia uznania, czy osoby uczestniczące w turystyce kosmicznej lub prywatnym locie kosmicznym nadal mogą być uznawane za wysłanników ludzkości, czy też są jedynie klientami sektora kosmicznego. Pojawia się również problem z rozgraniczeniem kategorii, które kwalifikować mogą jako turystykę kosmiczną. Von der Dunk zauważa, że samo skupienie się na motywacji osoby odbywającej lot (a więc czy czyni to dla przyjemności, a nie nauki), jako decydujące kryterium oddzielające te działania od tradycyjnych lotów kosmicznych, jest wątpliwym rozróżnieniem prawnym. Powołuje przykład osób przebywających na pokładzie zwykłego samolotu: motywacja pasażera jest zasadniczo nieistotna i z prawnego punktu widzenia wszyscy są traktowani tak samo, bez względu czy jest to naukowiec, biznesmen, polityk czy zwykły turysta²⁷. Nie ulega jednak wątpliwości, że nie spełniając podstawowych założeń traktatów, osoby uczestniczące w prywatnych misjach nie mogą posługiwać się statusem wysłannika ludzkości, a w konsekwencji – mianem astronauty. Jednakże od personelu statku kosmicznego podlegającego prywatnej misji kosmicznej oddzielić należy również pojęcie turysty kosmicznego. Turystyka kosmiczna oznacza wszelką działalność komercyjną, która oferuje klientom bezpośrednio lub pośrednio doświadczenie w podróżach kosmicznych; obejmuje zarówno długoterminowe, jak i krótkoterminowe loty orbitalne lub suborbitalne²⁸. Pomimo że prawo międzynarodowe nie zawiera ogólnej definicji załogi statku kosmicznego, to oczywiste jest, że turyści, bę-

25 M. Polkowska, J. Ryzenko, *Aktywność Polski w przestrzeni kosmicznej – nauka, polityka i prawo. Stan obecny*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2016, t. 36, s. 339.

26 IGNIS – pierwsza polska misja na Międzynarodową Stację Kosmiczną, <https://polsa.gov.pl/wydarzenia/ignis/> (dostęp: 27.02.2025 r.).

27 F. G. von der Dunk, *Space Tourism, Private Spaceflight and the Law: Key Aspects*, „Space Policy” 2011, t. 27, s. 147.

28 S. Hobe, *Legal Aspects of Space Tourism*, „Nebraska Law Review” t. 86, z. 2, s. 439.



dący pasażerami tego typu obiektu, nie mogą być objęci tym pojęciem. Są oni pasażerami w świetle prawa lotniczego, co oznacza, że podlegają dowództwu kapitana statku powietrznego (kosmicznego)²⁹.

Jeśli przyjmiemy, że turysta kosmiczny nie jest astronautą, pojawia się szereg pytań, wymagających wypracowania rozwiązań prawnych. Wśród nich: czy traci ochronę wynikającą z umów międzynarodowych, np. w przypadku katastrofy statku kosmicznego? Czy państwo wysyłające takiego turystę ma obowiązek udzielenia mu pomocy? Jakie obowiązki (i prawa) ma turysta kosmiczny? Pojawiają się również wątpliwości związane z jurysdykcją karną pasażerów – nie stanowi o tym żaden traktat międzynarodowy³⁰. Artykuł VIII OST zaznacza jedynie, że państwo-strona zachowuje jurysdykcję jedynie nad załogą obiektu wypuszczonego w przestrzeń kosmiczną.

Uznając, że turyści kosmiczni podlegają innym regulacjom niż astronauta, konieczne staje się wypracowanie nowej definicji prawnej. Zdecydowanie warto zgodzić się, że nie jest sprawiedliwe, aby turyści byli mniej chronieni w przypadku wypadku, pomimo iż nie mają statusu wysłanników ludzkości. W miarę rozwoju komercyjnych lotów kosmicznych niezbędne będzie też dostosowanie traktatów międzynarodowych do nowej rzeczywistości oraz uwzględnienie kwestii etycznych (i prawnych) związanych z podróżami kosmicznymi³¹.

Jednym z rozwiązań mogłoby być wprowadzenie nowej klasyfikacji użytkowników przestrzeni kosmicznej. Uproszczając, można wyróżnić wtedy zasadniczo dwie grupy. Pierwszą z nich byłiby astronauta zawodowi, czyli osoby przeszkolone, wykonujące misje w przestrzeni kosmicznej w celach badawczych lub operacyjnych w imię dobra wspólnego całej ludzkości – takie osoby zachowywałyby swój status wysłannika, jednakże byłby on jedynie honorowy, podkreślający ich doniosłą rolę.

W drugiej sklasyfikowani zostaliby inni użytkownicy przestrzeni kosmicznej, wśród których znalazłyby się m.in. osoby podróżujące w przestrzeń kosmiczną

29 S. Hobe, *Legal...*, s. 454.

30 M. Polkowska, *Prawo...*, s. 150.

31 Polkowska zauważa, że „konieczne będzie tu skonstruowanie i wdrożenie nowego systemu prawnego, który byłby w stanie wspomagać możliwy do przewidzenia «styl komercyjnego użytkowania» kosmosu oraz działalności w nim sektora prywatnego”. Zob. M. Polkowska, *Prawo...*, s. 149. Trudno się w tym aspekcie nie zgodzić, bowiem dynamiczny rozwój sektora prywatnego sprawia, że obecność podmiotów prywatnych w przestrzeni kosmicznej jest coraz większa.

w celach rekreacyjnych oraz uczestnicy komercyjnych misji kosmicznych, tacy jak osoby fizyczne lub naukowcy biorący udział w lotach finansowanych przez podmioty prywatne, ale wykonujący przy tym określone zadania, nie przyczyniając się do działania w interesie całej ludzkości; zachowywaliby oni jednak takie same prawa jak pierwsza grupa (np. prawo do pomocy ze strony innych astronautów), byłiby również objęci surowymi regulacjami, kładącymi nacisk na zrównoważone i odpowiedzialne wykorzystywanie przestrzeni kosmicznej. Taka klasyfikacja pozwoliłaby precyzyjnie określić zakres praw i obowiązków poszczególnych grup oraz zapewnić adekwatne regulacje prawne w przypadku sytuacji awaryjnych.

Dylematy dotyczą również priorytetów prywatnych przedsiębiorstw, które ustalają przed rozpoczęciem eksploracji przestrzeni kosmicznej: czy działalność kosmiczna powinna być kierowana wyłącznie potencjalnym zyskiem, czy też winna uwzględniać działanie w interesie całej ludzkości.

W przypadku komercyjnych lotów kosmicznych istnieje ryzyko, że decyzje podejmowane przez załogę ich statków będą kierowane interesami prywatnych korporacji. W celu uniknięcia konfliktu interesów konieczne jest wprowadzenie jasnych regulacji określających, w jaki sposób astronauta powinni postępować, aby ich działania nie naruszały zasad eksploracji przestrzeni kosmicznej. Zastanowić należy się nad powołaniem dokumentu mogącego być swoistym „kodeksem etyki astronautycznej”, wzorując go na innych zawodach o wysokim stopniu odpowiedzialności społecznej, np. medycznych, prawniczych. Wspomnieć można także o *Code of Conduct for the International Space Station Crew*, który odzwierciedla rosnące znaczenie etyki w kontekście działalności człowieka w kosmosie ze względu na międzynarodowy charakter współczesnej eksploracji przestrzeni kosmicznej³² – niektóre z jego zapisów mogłyby posłużyć za „wskazówkę” w przyszłych regulacjach.

32 A. F. Greenstone, *Ethics and public integrity in space exploration*, „Acta Astronautica” 2018, nr 143, s. 323–324.



PODSUMOWANIE

Brak jednoznacznej definicji astronauty rodzi wątpliwości co do tego, kto faktycznie może być określony tym mianem, a tym samym cieszyć się tytułem wysłannika ludzkości. Wraz z postępującą komercjalizacją przestrzeni wyłania się potrzeba definicji pojęcia astronauty. Współcześni uczestnicy misji kosmicznych coraz częściej pochodzą z sektora prywatnego, a ich cele i motywacje różnią się od pierwotnych założeń OST. W kontekście ewolucji sektora kosmicznego niezbędne jest wypracowanie nowych rozwiązań prawnych, które precyzyjnie określą status i odpowiedzialność różnych kategorii osób przebywających w przestrzeni kosmicznej. Ponadto rola astronautów jako ambasadorów ludzkości wymaga refleksji nad etycznymi standardami ich działalności.

Wprowadzenie podziału na różne kategorie użytkowników przestrzeni kosmicznej mogłoby pomóc w rozstrzygnięciu dylematów dotyczących statusu prawnego i zakresu ochrony astronautów. Klasyfikacja ta mogłaby obejmować zawodowych astronautów, uczestników misji badawczych oraz turystów kosmicznych, co pozwoliłoby na precyzyjne dostosowanie przepisów międzynarodowych do specyfiki ich działalności. W miarę dalszego rozwoju technologii kosmicznych oraz zwiększania liczby komercyjnych lotów konieczne będzie także uregulowanie kwestii odpowiedzialności astronautów za naruszenie standardów etycznych.

Podsumowując, należy stwierdzić, że definicja statusu astronauty w dobie komercjalizacji przestrzeni kosmicznej jest ważna. Dotychczasowe traktaty, opracowane w latach 60. XX wieku, nie uwzględniają w pełni zmieniającego się charakteru eksploracji kosmosu.

BIBLIOGRAFIA

AKTY PRAWNE

1. Układ o zasadach działalności państw w zakresie badań i użytkowania przestrzeni kosmicznej łącznie z Księżycem i innymi ciałami niebieskimi sporządzony w Moskwie, Londynie i Waszyngtonie dnia 27.01.1967 r. (Dz.U. z 1968 r. nr 14 poz. 82).
2. Umowa o ratowaniu kosmonautów, powrocie kosmonautów i zwrocie obiektów wypuszczonych w przestrzeń kosmiczną sporządzona w Moskwie, Londynie i Waszyngtonie dnia 22.04.1968 r. (Dz.U. z 1969 r. nr 15 poz. 110).
3. Konwencja o międzynarodowej odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez obiekty kosmiczne, sporządzona w Moskwie, Londynie i Waszyngtonie dnia 29.03.1972 r. (Dz.U. z 1973 r. nr 27 poz. 154).
4. Konwencja o rejestracji obiektów wypuszczonych w przestrzeń kosmiczną, otwarta do podpisania w Nowym Jorku dnia 14.01.1975 r. (Dz.U. z 1979 r. nr 5 poz. 22).
5. Agreement Governing the Activities of States on the Moon and Other Celestial Bodies, United Nations Treaty Series, vol. 1363, p. 3.

LITERATURA

1. Al-Ekabi C., *Revisiting 'Envoys of Mankind' in the Era of Commercial Human Spaceflight*, „ESPI Perspectives” 2012, nr 62.
2. Baturin Y., *The Astronaut's Legal Status*, „Advanced Space Law” 2020, t. 5.
3. Greenstone A. F., *Ethics and public integrity in space exploration*, „Acta Astronautica” 2018, nr 143.
4. Hobe S., *Legal Aspects of Space Tourism*, „Nebraska Law Review”, t. 86, z. 2.
5. Hobe S., *Space Law*, 2023.
6. Lachs M., *The Law of Outer Space – An Experience in Contemporary Law-Making*, Sijthoff Leiden, 1972.
7. Polkowska M., *Prawo kosmiczne w obliczu nowych problemów współczesności*, Warszawa 2011.
8. Polkowska M., Ryzenko J., *Aktywność Polski w przestrzeni kosmicznej – nauka, polityka i prawo. Stan obecny*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2016, t. 36.
9. Von der Dunk F. G., Goh G. M. (w:) *Cologne Commentary on Space Law. Volume 1. Outer Space Treaty*, red. S. Hobe, B. Schmidt-Tedd, K. Schrogl, Berliner Wissenschafts-Verlag 2017.



10. Von der Dunk F. G., *Space Tourism, Private Spaceflight and the Law: Key Aspects*, „Space Policy” 2011 t. 27.
11. Węclewski Z., *Słownik Grecko-Polski*, Warszawa 1884.

ŹRÓDŁA INTERNETOWE

1. https://www.esa.int/Science_Exploration/Human_and_Robotic_Exploration/International_Space_Station/ISS_International_Space_Station
2. <https://polsa.gov.pl/wydarzenia/ignis/>

STRESZCZENIE

Współczesna eksploracja przestrzeni kosmicznej staje się coraz bardziej złożona, z uwagi na rosnącą aktywność zarówno instytucji rządowych, jak i sektora prywatnego. Rola astronauty jako wysłannika ludzkości nabiera nowego znaczenia w kontekście międzynarodowego prawa kosmicznego oraz dynamicznie zmieniającego się krajobrazu dostępu do przestrzeni kosmicznej. Niższy artykuł analizuje prawną i etyczną definicję astronauty, wskazując na trudności związane z brakiem jednoznacznej legalnej definicji tego terminu w międzynarodowych traktatach.

Słowa kluczowe: astronauta, wysłannik ludzkości, międzynarodowe prawo kosmiczne, etyka eksploracji przestrzeni kosmicznej, Traktat o Przestrzeni Kosmicznej, jurysdykcja kosmiczna, komercjalizacja przestrzeni kosmicznej

ABSTRACT

Contemporary outer space exploration is becoming increasingly complex due to the growing activities of both governmental institutions and the private sector. The role of the astronaut as an envoy of mankind gains new significance in the context of international space law and the rapidly evolving landscape of access to outer space. This article examines the legal and ethical definition of an astronaut, highlighting the challenges associated with the lack of a clear legal definition of this term in international treaties.

Key words: astronaut, envoy of mankind, international space law, ethics of space exploration, Outer Space Treaty, space jurisdiction, commercialization of outer space





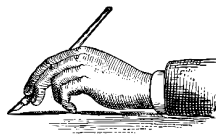
Budowanie świadomości prawnej społeczeństwa



w kontekście
inicjatyw edukacyjnych
adwokatury

apl. adw. Martyna Wieczorek

Izba Adwokacka w Katowicach



Budowanie świadomości prawnej obywateli stanowi fundament demokratycznego państwa prawnego. Adwokatura od lat podejmuje działania mające na celu popularyzację wiedzy prawniczej, prowadząc liczne akcje edukacyjne mające na celu przybliżenie tematyki każdemu, niezależnie od wieku. Inicjatywy adwokatury odpowiadają na potrzeby wszystkich pokoleń. Dzieci uczą się prawa poprzez zabawę, młodzież poznaje mechanizmy chroniące ją np. w świecie cyfrowym, dorośli zyskują praktyczną wiedzę o swoich prawach, a seniorzy poczucie bezpieczeństwa i wsparcia. Dzięki temu edukacja prawna staje się doświadczeniem wspólnym dla całego społeczeństwa.



ZNACZENIE ŚWIADOMOŚCI PRAWNEJ SPOŁECZEŃSTWA

Świadomość prawna obywateli to nie tylko literalna znajomość przepisów, kodeksów i ustaw, lecz przede wszystkim zdolność ich interpretacji i umiejętność oceny swej sytuacji prawnej, rozpoznawania istotnych zagrożeń oraz skutecznego korzystania z dostępnych środków ochrony. Jest to szczególnie istotne w tak dynamicznie zmieniającym się świecie i wobec pojawiających się wyzwań w postaci postępującej cyfryzacji. Podkreślić należy, że niski poziom świa-



domości prawnej predysponuje obywateli do nadużyć i osłabia więź jednostki z państwem. Jak trafnie zauważył Carl Jozeph Anton Mittermeier: „Adwokaci istnieją ze względu na społeczeństwo, a nie obywatele ze względu na adwokatów”¹. Ta myśl podkreśla, że misja advokatury jest ściśle związana z budowaniem bezpieczeństwa oraz zwiększaniem świadomości prawnej obywateli.



KSZTAŁTOWANIE ŚWIADOMOŚCI PRAWNEJ SPOŁECZEŃSTWA JAKO WYRAZ DEONTOLOGII ADWOKACKIEJ

Zgodnie z literą prawa, a w szczególności art. 1 Prawa o advokaturze², zawód adwokata zyskuje wymiar znacznie wykraczający poza techniczne świadczenie pomocy prawnej, obejmując szersze aspekty związane z ochroną praw i interesów obywateli. Ustawodawca wyraźnie wskazuje na współdziałanie w ochronie praw i wolności obywatelskich, czyniąc z misji advokatury integralny element demokratycznego państwa prawnego. Adwokat staje się w tym kontekście nie tylko ekspertem od norm i procedur, lecz także strażnikiem filarów konstytucyjnych oraz orędownikiem podmiotowości obywatela wobec władzy publicznej. Nie sposób rozpatrywać misji advokatury wyłącznie w kategoriach ustrojowych, pomijając jej wymiar etyczny. Poglębione rozwinięcie tego wymiaru zagadnienia znajduje się w Kodeksie Etyki Adwokackiej (KEA)³, który można określić jako swoistą „konstytucję moralną” zawodu adwokata. Wyznacza on granice i kierunki działań adwokatów, podtrzymując jednocześnie etos ich wyjątkowej profesji. Współczesne rozważania deontologiczne podkreślają, że kompetencja prawna powinna iść w parze z moralnym zobowiązaniem do obrony jednostki przed nadużyciem władzy i arbitralnością. Prawo i etyka spletały się tu w nierozdzielalną całość. Do należytego pełnienia roli adwokata nie jest wystarczająca sama znajomość przepisów prawa. Konieczne jest nadawanie normom prawnym wymiaru podmiotowego, polegającego na ich interpretowaniu przez pryzmat godności ludzkiej, wolności i sprawiedliwości. W § 1 KEA zostało sformułowane przesłanie, że wykonywanie zawodu adwokata służy urzeczywistnianiu zasad sprawiedliwości. Z kolei w § 8 i 9 KEA wskazano wagę uczciwości, gorliwości, sumienności i obowiązku

1 Carl Jozeph Anton Mittermaier, cyt. za: R. Tokarczyk, *Przykazanie etyki prawniczej; księga myśli, norm i rycin*, Warszawa 2009, s. 284.

2 Ustawa z 26.05.1982 r. Prawo o advokaturze (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1564).

3 Kodeks Etyki Adwokackiej, uchwała Naczelnej Rady Adwokackiej z 26.06.2004 r., § 1, § 8-9 (t.j. Advokatura 2023, nr 12, poz. 7).

strzeżenia godności zawodu. Te lakoniczne, lecz aksjologicznie głębokie zapisy przypominają, że chroniąc prawa klientów, adwokat nie może abstrahować od odpowiedzialności za kształt życia publicznego oraz za społeczne zaufanie do prawa. W tym kontekście inicjatywy edukacyjne adwokatury, przedstawione poniżej, stają się praktycznym przedłużeniem tej misji poprzez popularyzację wiedzy prawnej i budowanie świadomości obywatelskiej.



WYZWANIA I BARIERY W BUDOWANIU ŚWIADOMOŚCI PRAWNEJ

Budowanie świadomości prawnej społeczeństwa, choć niezwykle istotne, nie jest procesem wolnym od wyzwań i ograniczeń. Jednym z głównych problemów pozostaje dostęp do informacji, ponieważ wielu obywateli nie ma wiedzy, gdzie i w jaki sposób może uzyskać rzetelne dane o swoich prawach i obowiązkach. Bariery te są niwelowane poprzez tworzenie i dystrybucję przystępnych materiałów edukacyjnych takich jak broszury, ikonografiki, bajki, które w prosty i atrakcyjny sposób tłumaczą zawiłości prawa. Drugą przeszkodą jest niskie zainteresowanie tematyką prawną. Prawo wciąż postrzegane bywa jako dziedzina skomplikowana, oderwana od codzienności. Aby przełamać tę barierę, Adwokatura organizuje warsztaty, prelekcje i wydarzenia angażujące uczestników, w których prawo prezentowane jest nie w formie abstrakcyjnych przepisów, ale poprzez jego praktyczne zastosowanie w życiu codziennym. Nie bez znaczenia pozostaje także brak pełnego zrozumienia roli adwokatury w społeczeństwie. W świadomości wielu obywateli adwokat jawi się wyłącznie jako reprezentant w sprawach sądowych, co ogranicza postrzeganie jego kompetencji. Tymczasem działalność adwokatów obejmuje również mediacje, konsultacje *pro bono*, doradztwo podatkowe, negocjacje biznesowe czy wydawanie opinii prawnych. Poszerzenie wiedzy w tym zakresie mogłoby wzmocnić zaufanie obywateli i zwiększyć skłonność do korzystania z pomocy prawnej. Nie można również pominąć wyzwań związanych z dynamicznie zmieniającymi się potrzebami społeczeństwa. Przykładem są nowe zagrożenia w przestrzeni cyfrowej takie jak phishing, kradzież tożsamości czy cyberprzemoc, które dotyczą nie tylko seniorów, ale coraz częściej również dzieci i młodzież. Sprostanie tym wyzwaniom wymaga stałej aktualizacji programów edukacyjnych i uwzględniania w nich zagadnień odpowiadających realiom współczesności.



INICJATYWY EDUKACYJNE ADWOKATURY

W Polsce na przestrzeni ostatnich kilku lat widoczna jest znaczna aktywność adwokatury. Palestra proponuje szereg inicjatyw edukacyjnych, które odpowiadają na potrzeby różnych grup wiekowych i społeczeństwa jako całości.

Jedną z najbardziej rozpoznawalnych działalności adwokatury w ostatnim czasie jest projekt „Bajeczni Adwokaci” w latach 2023–2025⁴, skierowany do najmłodszych obywateli. To inicjatywa, w której dzieci poznają świat prawa poprzez bajki i opowieści. Dzięki niej najmłodsi uczą się rozróżniać dobre i złe zachowania, rozumieją konsekwencje swoich działań oraz zdobywają wiedzę o bezpieczeństwie w sieci i w codziennym życiu. Celem przedsięwzięcia jest rozwijanie świadomości prawnej w przystępny, kreatywny i angażujący sposób. Pierwsza edycja odbyła się w 2023 r. i oparta była na bajce „Leśne sprawy Misia Adwokata”⁵, w której wzięło udział około 1 600 adwokatów oraz aplikantów adwokackich, którzy dotarli do niemal 120 000 dzieci w przedszkolach i szkołach podstawowych. W kolejnej edycji, w 2024 r. książka tego samego autorstwa „Leśne sprawy Misi Adwokatk...”⁶ dotarła do ponad 110 000 dzieci. Każdy mały uczestnik otrzymał zakładkę z ilustracjami, a do placówek edukacyjnych przekazano egzemplarze książek. Edycja z 2025 r. wprowadziła nową bajkę – „Leśne sprawy aplikantów adwokackich...”⁷, poruszającą trudne tematy, takie jak hejt, kradzież tożsamości czy wykorzystywanie wizerunku. Książka otrzymała honorowy patronat Rzecznika Praw Dziecka. W samej Izbie Adwokackiej w Katowicach do tegorocznej akcji zgłosiło się 78 placówek, a w nich 4717 dzieci. Natomiast do pracy z dziećmi zaangażowało się blisko 100 adwokatów i aplikantów adwokackich.

Jak podkreśla adw. Przemysław Rosati, prezes Naczelnej Rady Adwokackiej: „Wielkim atutem naszego zawodu jest jego dostępność. Adwokaci i adwokatkę prowadzą swoje kancelarie w całej Polsce. W akcji Bajeczni Adwokaci wykorzystujemy ten niezwykle potencjał, by wyrównywać szanse i dotrzeć z edukacją prawną do wszystkich dzieci, także tych w małych miejscowościach. Edukacja prawna jest bowiem kluczowa dla budowania społeczeństwa oby-

4 Informacje o akcji „Bajeczni Adwokaci”: Naczelna Rada Adwokacka, <https://fundacja.adwokatura.pl> (dostęp: 8.08.2025 r.).

5 Ruskiewicz E., *Leśne sprawy Misia Adwokata*, Warszawa: Fundacja Adwokatury, 2023.

6 Ruskiewicz E., *Leśne sprawy Misi Adwokatk...*, czyli guma do żucia w mrowisku, wysypisko pod hotelikiem i kradzież jeziora, Warszawa: Fundacja Adwokatury, 2024.

7 Ruskiewicz E., *Leśne sprawy aplikantów adwokackich, czyli hejt w internecie, tajemnicza nagroda i krecia robota pod wielką lipą*, Warszawa: Fundacja Adwokatury, 2025.

watelskiego, kształtowania prawidłowych postaw i budowania szacunku do prawa. Jest filarem nowoczesnego społeczeństwa, świadomego swoich potrzeb i praw. To inwestycja, która zwraca się całemu społeczeństwu. Edukacja Prawna pozwala bowiem dzieciom na sprawne funkcjonowanie w dorosłym życiu i jest pomocna w unikaniu zagrożeń i problemów”⁸.

Równolegle zrealizowano też inne projekty, takie jak projekt „Adwokaci rozjaśniają prawo”⁹, „Adwokatura przeciwko przemocy”¹⁰, „Dzień Edukacji Prawnej”¹¹ oraz wiele innych inicjatyw^{12,13}.

Projekt „Adwokaci rozjaśniają prawo” w latach 2022–2024 zaadresowany został do młodzieży szkół podstawowych i ponadpodstawowych oraz placówek opiekuńczo-wychowawczych. Dzięki prelekcjom prowadzonym przez adwokatów i aplikantów adwokackich uczniowie zdobywali wiedzę o ochronie prawnej, przeciwdziałaniu cyberzagrożeniom oraz o roli prawa wobec niepełnoletnich. Pierwsza edycja w 2022 r. objęła klasy VII–VIII, z udziałem 21 edukatorów, tj. adwokatów i aplikantów adwokackich, natomiast w 2023 r. w ramach drugiej edycji, poświęconej ochronie przed zagrożeniami w sieci, odwiedziono niemal 1 000 szkół i 30 ośrodków wychowawczych, przeszkolono około 35 000 uczniów szkół podstawowych, ponad 22 000 uczniów szkół ponadpodstawowych oraz 856 osób w ośrodkach, angażując 536 adwokatów i 84 aplikantów adwokackich. Trzecia edycja w 2024 r. podjęła temat „Małoletni wobec prawa – czy prawo dotyczy tylko dorosłych”. Inicjatywa skutecznie wzmocniła świadomość prawną młodzieży, ucząc odpowiedzialności i bezpiecznego korzystania z praw w codziennym życiu.

W 2023 r. adwokatura prowadziła również akcję „Adwokatura przeciwko przemocy”, realizowaną w ramach kampanii „16 dni przeciw przemocy ze względu

8 Adw. Przemysław Rosati, Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej, (w:) Akcja Bajeczni Adwokaci – II edycja akcji edukacyjnej od 1 czerwca, Naczelna Rada Adwokacka, 29.05.2024 r., <https://www.adwokatura.pl/z-zycia-nra/akcja-bajeczni-adwokaci-ii-edycja-akcji-edukacyjnej-od-1-czerwca> (dostęp: 2.09.2025 r.).

9 Informacje o akcji „Adwokaci rozjaśniają prawo”: Adwokatura Opole, <https://adwokatura.pl>, <https://prawo.pl>, <https://newsletter.adwokatura.pl> (dostęp: 8.08.2025 r.).

10 Informacje o akcji „Adwokatura przeciwko przemocy”: Naczelna Rada Adwokacka, <https://adwokatura.pl>, <https://newsletter.adwokatura.pl> (dostęp: 9.08.2025 r.).

11 Informacje o „Dniu Edukacji Prawnej” 2025: Izba Adwokacka w Katowicach, <https://adwokatura.pl> (dostęp: 9.08.2025 r.).

12 Informacje o „Tygodniu Konstytucyjnym”: Stowarzyszenie im. Prof. Zbigniewa Hołdy, <https://adwokatura.pl>, <https://ora-warszawa.com.pl>, <https://prawo.pl> (dostęp: 10.08.2025 r.).

13 Informacje o inicjatywach edukacyjnych dla dorosłych i seniorów: Naczelna Rada Adwokacka, <https://adwokatura.pl> (dostęp: 10.08.2025 r.).



na płęć". Wykłady dla klas VII–VIII szkół podstawowych oraz ponadpodstawowych obejmowały zagadnienia dotyczące przemocy w rodzinie, przemocy rówieśniczej i dyskryminacji. Projekt objął około 250 szkół i 6 000 dzieci.

Kolejnym przykładem jest „Dzień Edukacji Prawnej” z 2025 r., zorganizowany przez samorządy prawnicze we współpracy z Ministerstwem Sprawiedliwości. W ramach tej inicjatywy przeprowadzono lekcje w klasach VII–VIII szkół podstawowych i ponadpodstawowych poświęcone ochronie praw jednostki przez prawo Unii Europejskiej, w ramach polskiej prezydencji w Unii Europejskiej.

W ostatnich latach adwokatura w Polsce realizuje szereg inicjatyw edukacyjnych skierowanych również do seniorów. Spotkania, warsztaty i wykłady poświęcone prawu konsumenckiemu, prawom osób starszych, przemocy w rodzinie czy dostępowi do nieodpłatnej pomocy prawnej, umożliwiają uczestnikom poznanie swoich praw i sposobów ich ochrony. Każda z przejawianych inicjatyw pokazuje, że działania adwokatury nie ograniczają się jedynie do sali sądowej, lecz obejmują edukację prawną, budują świadomość prawną obywateli. Ponadto tego rodzaju aktywność samorządu adwokackiego wzmacnia poczucie bezpieczeństwa wśród dzieci, młodzieży oraz osób dorosłych i seniorów, odpowiadając tym samym na potrzeby wszystkich pokoleń.

PODSUMOWANIE I WYZWANIA PRZYSZŁOŚCI



Opisane działania wpisują się w misję adwokatury jako instytucji działającej dla całego społeczeństwa. Przekazując wiedzę prawną dzieciom, dorosłym i seniorom, adwokaci i aplikanci adwokaccy nie tylko ułatwiają obywatelom korzystanie z przysługujących im środków ochrony prawnej, lecz także kształtują świadomość obywatelską i społeczną odpowiedzialność. Przeprowadzona analiza potwierdza, że niewątpliwie budowanie ugruntowanej świadomości prawnej obywateli wymaga systematycznych działań na rzecz edukacji i krzewienia idei wśród społeczeństwa. Obok incydentalnych akcji potrzebne są rozwiązania systemowe, np. wprowadzenie stałych elementów edukacji prawnej do podstawy programowej czy kontynuacja inicjatyw samorządowych w pełnym spektrum. Oznacza to nie tylko ich powtarzalność, ale także rozwijanie na wielu płaszczyznach – od działań skierowanych do dzieci i młodzieży, poprzez edukację dorosłych i seniorów, aż po współpracę z innymi

instytucjami publicznymi oraz organizacjami pozarządowymi, tak aby edukacja prawna obejmowała całe społeczeństwo w sposób ciągły i kompleksowy.



BIBLIOGRAFIA

AKTY PRAWNE

1. Kodeks Etyki Adwokackiej, uchwała Naczelnej Rady Adwokackiej z 26.06.2004 r., § 1, § 8–9 (t.j. Adwokatura 2023, nr 12, poz. 7).
2. Ustawa z 26.05.1982 r. Prawo o adwokaturze (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1564).

LITERATURA

1. Ruszkiewicz E., *Leśne sprawy aplikantów adwokackich, czyli hejt w internecie, tajemnicza nagroda i krecia robota pod wielką lipą*, Warszawa: Fundacja Adwokatury, 2025.
2. Ruszkiewicz E., *Leśne sprawy Misi Adwokacki, czyli guma do żucia w mrowisku, wysypisko pod hotelikiem i kradzież jeziora*, Warszawa: Fundacja Adwokatury, 2024.
3. Ruszkiewicz E., *Leśne sprawy Misia Adwokata*, Warszawa: Fundacja Adwokatury, 2023.
4. Tokarczyk R., *Przykazanie etyki prawniczej. Księga myśli, norm i rycin*, Warszawa 2009, s. 284.

ŹRÓDŁA INTERNETOWE

1. Informacje o „Dniu Edukacji Prawnej” 2025: Izba Adwokacka w Katowicach, <https://adwokatura.pl> (dostęp: 9.08.2025 r.).
2. Informacje o „Tygodniu Konstytucyjnym”: Stowarzyszenie im. Prof. Zbigniewa Hołdy, <https://adwokatura.pl>, <https://ora-warszawa.com.pl>, <https://prawo.pl> (dostęp: 10.08.2025 r.).
3. Informacje o akcji „Adwokaci rozjaśniają prawo”: Adwokatura Opole, <https://adwokatura.pl>, <https://prawo.pl>, <https://newsletter.adwokatura.pl> (dostęp: 8.08.2025 r.).
4. Informacje o akcji „Adwokatura przeciwko przemocy”: Naczelna Rada Adwokacka, <https://adwokatura.pl>, <https://newsletter.adwokatura.pl> (dostęp: 9.08.2025 r.).
5. Informacje o akcji „Bajeczni Adwokaci”: Naczelna Rada Adwokacka, <https://www.adwokatura.pl> (dostęp: 8.08.2025 r.).
6. Informacje o akcji „Bajeczni Adwokaci”: Naczelna Rada Adwokacka, <https://fundacja.adwokatura.pl> (dostęp: 8.08.2025 r.).
7. Informacje o inicjatywach edukacyjnych dla dorosłych i seniorów: Naczelna Rada Adwokacka, <https://adwokatura.pl> (dostęp: 10.08.2025 r.).
8. Rosati Przemysław (w:) Akcja Bajeczni Adwokaci – II edycja akcji edukacyjnej od 1 czerwca, Naczelna Rada Adwokacka, 29.05.2024 r., <https://www.adwokatura.pl/z-zycia-nra/akcja-bajeczni-adwokaci-ii-edycja-akcji-edukacyjnej-od-1-czerwca> (dostęp: 2.09.2025 r.).

9. Strona internetowa Fundacji Adwokatury: <https://fundacja.adwokatura.pl>
10. Strona internetowa Naczelnej Rady Adwokackiej, <https://www.adwokatura.pl>
11. Strona internetowa Naczelnej Rady Adwokackiej: <https://adwokatura.pl>
12. Strona internetowa Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie, <https://ora-warszawa.com.pl>
13. Strona internetowa Prawo.pl: <https://prawo.pl>



STRESZCZENIE

Artykuł omawia znaczenie świadomości prawnej społeczeństwa oraz rolę adwokatury w jej kształtowaniu. Autor wskazuje na potrzebę systemowych działań edukacyjnych i analizuje inicjatywy samorządu adwokackiego, ze szczególnym uwzględnieniem akcji „Bajeczni Adwokaci”. W artykule podkreślono, że edukacja prawna powinna obejmować zarówno dzieci i młodzież, jak i dorosłych obywateli, aby budować trwałe podstawy kultury prawnej.

Słowa kluczowe: świadomość prawna, adwokatura, edukacja prawna, społeczeństwo obywatelskie, Bajeczni Adwokaci

ABSTRACT

The article discusses the importance of legal awareness in society and the role of the legal profession in shaping it. The author highlights to the need for systemic educational measures and analyses initiatives taken by the legal profession, with particular emphasis on the „Fabulous Lawyers” campaign. The article emphasises that legal education should cover both children and young people as well as adult citizens in order to build a solid foundation for a legal culture.

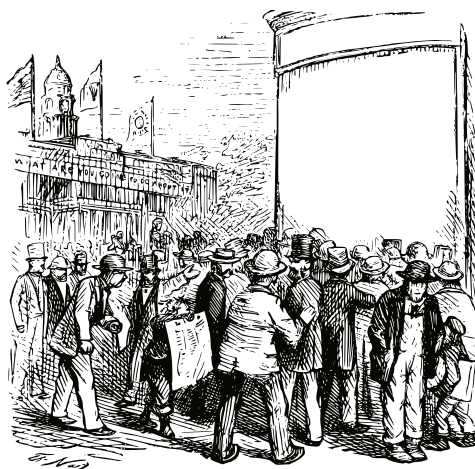
Keywords: legal awareness, legal profession, legal education, civil society, Fabulous Lawyes

Afisz



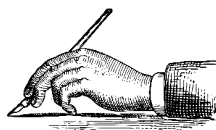
**MŁODA
PALESTRA**

CZASOPISMO APLIKANTÓW ADWOKACKICH





Ślubowanie Adwokackie 2025



apl. adw. Wiktor Walewski

Izba Adwokacka w Białymstoku



IZBA ADWOKACKA W BIAŁYMSTOKU

Ślubowanie adwokatów izby białostockiej odbyło się wzorem lat ubiegłych w Auli Magna Pałacu Branickich w Białymstoku 1.09.2025 r. Podczas uroczystości szeregi białostockiej Palestry zasililo 25 nowych adwokatów, w tym 3 osoby, które skorzystały z innych dróg do zawodu niż ukończenie aplikacji adwokackiej. Oprócz ślubujących, uczestnikami uroczystości byli także znajomi i członkowie ich rodzin, a także adwokaci – w szczególności członkowie Okręgowej Rady Adwokackiej i dotychczasowi patroni oraz aplikanci adwokacy.

Wydarzenie zaszczylicili swoją obecnością Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej – adw. Przemysław Rosati – oraz Rzecznik Dyscyplinarny Adwokatury – adw. Ewa Krasowska. Po rozpoczęciu uroczystości, wprowadzeniu sztandaru Izby i odśpiewaniu hymnu państwowego, zgromadzeni mieli możliwość odsłuchać koncertu w wykonaniu pianisty Pawła Kalaty, związanego z Uniwersytetem Muzycznym Fryderyka Chopina w Warszawie. Głos zabrała Dziekan Izby Adwokackiej w Białymstoku – adw. Jowita Natalia Grochowska oraz zaproszeni goście, którzy pogratulowali ślubującym wyboru zawodu

oraz życzyli pomyślności na obranej drodze. Rzecznik Dyscyplinarny Adwokatury adwokat Ewa Krasowska przypomniła, że zieleń adwokackiego żąbentu to także kolor nadziei w kontekście wyzwań kancelaryjnej codzienności, zaś Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej adw. Przemysław Rosati wspomniął swoje własne ślubowanie i przedstawił rolę, jaką powinien pełnić adwokat w czasach szczególnych zagrożeń, w jakich przyszło nam żyć. Zaznaczył także, że złożenie ślubowania to deklaracja odwagi cywilnej i dążenia do urzeczywistnienia zasad konstytucyjnych, w szczególności sprawiedliwości i godności ludzkiej. Po złożeniu roty ślubowania nadszedł czas na wręczenie nagród za działalność samorządową podczas aplikacji, które trafiły do adw. Sary Grabowskiej, adw. Karoliny Kiercul, adw. Emilii Zalewskiej i adw. Marcina Kamila Gopaniuka. Głos w imieniu ślubujących zabrał adw. Grzegorz Augustyńczuk, dziękując wszystkim zaangażowanym w projekt pt. „aplikacja adwokacka”, zakończony 1.09.2025 r. „wyrokiem niepodlegającym zaskarżeniu jakimkolwiek środkiem odwoławczym”.

Po sesji pamiątkowych zdjęć i wyprowadzeniu sztandaru Izby Adwokackiej w Białymstoku uroczystość dobiegła końca, a nadszedł czas na indywidualne świętowanie i zebranie sił przed rozpoczęciem praktyki adwokackiej już pod własnym szyldem.



IZBA ADWOKACKA W WARSZAWIE

Uroczystość ślubowania adwokatów w Izbie Adwokackiej w Warszawie odbyła się 8.09.2025 r. w sali konferencyjnej Hotelu Hilton Warsaw City. Jej mottem były słowa adw. dr. Kazimierza Łojewskiego „Adwokatura – albo jest wolna, niezawisła i samorządna, albo nie ma jej wcale”.

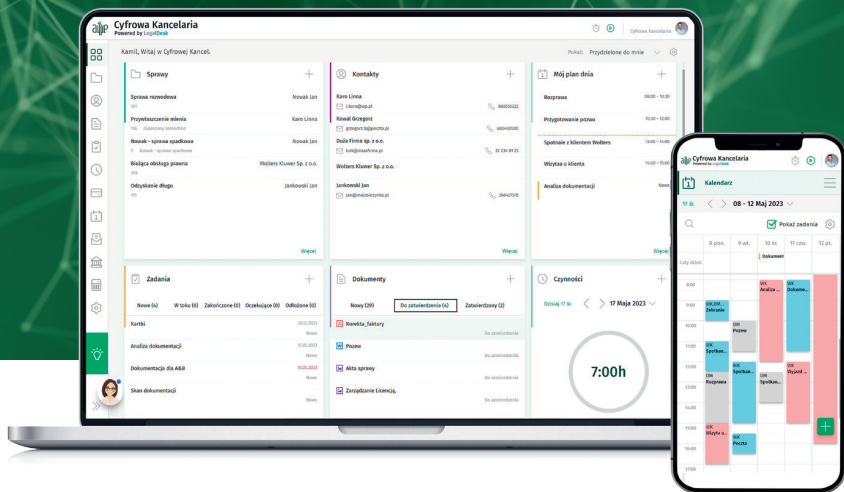
Rotę adwokackiego ślubowania wypowiedziało ponad 350 adwokatów, którym towarzyszyli licznie zgromadzeni członkowie rodzin i znajomi. W uroczystości udział wzięli również inni członkowie Izby (adwokaci i aplikanci), a także licznie przybyli znamienici goście z Prezesem Naczelnej Rady Adwokackiej adw. Przemysławem Rosatim na czele. W ramach nowej formuły wydarzenia Dziekan Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie adw. dr Katarzyna Gajowniczek-Pruszyńska osobiście uścisnęła dłoń i pogratulowała każdemu ze ślubujących, życząc powodzenia na rozpoczynającej się ścieżce zawodowej. W imieniu ślubujących głos zabrały adw. Anna Pietrzyk oraz adw. Ewa Błęd-

niak, dziękując wszystkim zaangażowanym w proces kształcenia w toku aplikacji oraz wspominając zarówno czas wytężonej nauki, jak i miłe chwile z wyjazdów szkoleniowych i integracji samorządowych. Podczas okolicznościowego wykładu adw. Jakub Wende wspominał momenty, w których przedstawiciele Palestry zapisali się złotymi zgłoskami na kartach jej historii, a także przytoczył historię z życia adw. Tadeusza de Virion, konkludując, że troska o dobro klienta powinna być zawsze głównym celem przyświecającym jakimkolwiek działaniom podejmowanym przez adwokata.



Teraz możesz zyskać więcej!

Cyfrowa Kancelaria + LEX w specjalnej ofercie



Cyfrowa Kancelaria

Aplikacja do
zarządzania kancelarią

- pobieranie danych z PISP
- rejestrowanie czasu pracy
- zarządzanie zadaniami i współdzielenie dokumentów
- pobieranie danych z GUS
- rozliczanie klientów

Już od 15 zł/mies.

2 pierwsze miesiące bezpłatnie

LEX dla użytkowników Cyfrowej Kancelarii

System Informacji Prawnej

- baza aktów prawnych i orzecznictwa prawa polskiego i EU
- komentarze kanon ze wszystkich dziedzin prawa
- LEX Kompas Orzeczniczy 2.0
- moduły dodatkowe z wybranej dziedziny prawa

Już od 199 zł/mies.



mLegitymacja

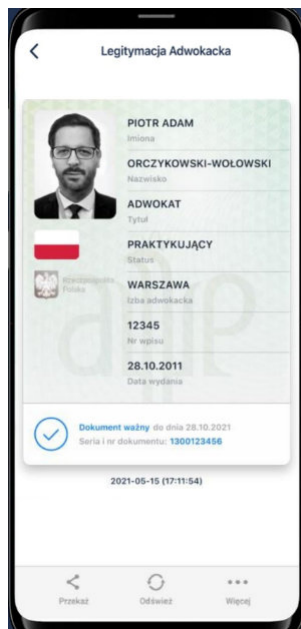
adwokata
aplikanta adwokackiego

prawnika zagranicznego
adwokata niewykonującego
zawodu.

Cyfrowa wersja dokumentu
wydawanego
przez okręgową radę adwokacką.
Potwierdza uprawnienia
zawodowe jej właściciela.

mLegitymacja adwokacka
jest dostępna
w aplikacji mObywatel


ADWOKATURA
POLSKA



pobierz
mLegitymację

www.gov.pl/web/mobywatel-w-aplikacji/legitymacja-adwokacka



NABÓR TEKSTÓW

MŁODA.PALESTRA@NRA.PL

#PUBLIKUJ



**MŁODA
PALESTRA**

CZASOPISMO APLIKANTÓW ADWOKACKICH